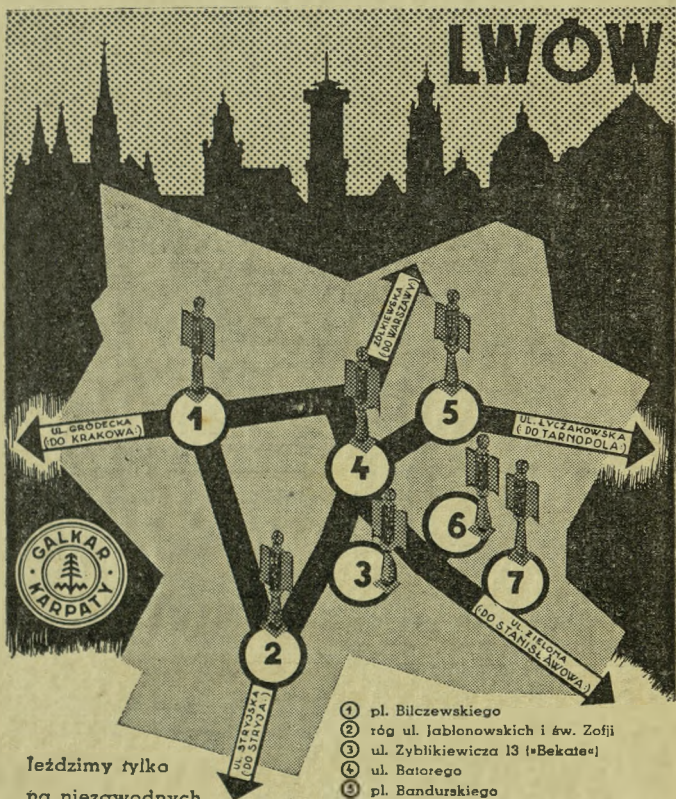


L W Ó W

XV ZJAZD
LEKARZY I PRZYRODNIKÓW
4-7 LIPCA 1937



Jeździmy tylko
na niezawodnych
olejach samochodowych serii

GALKAR LUX

ZAKŁADY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

L. NASIEROWSKI

WARSZAWA 22 ——— KALISKA 9

polecają

standaryzowane leki roślinne

COMBRETIN

niezawodny lek wątroby i śródek żółciopędny.

PASSIFLORIN

Standaryzowane wyciągi roślin o wybitnym działaniu kojącym i nasennym.

ESSENTIA TESTICULORUM „Elen”
„HORMOSPERMIN”

Lek kobiet i mężczyzn. — Przekwitanie, niemoc, osłabienie, neurastenia.

NAPHTAMON

tabletki w roztworze wodnym uśmierzają ból i świąd, usuwa przykrą woń i wydzielinę.

ADYSMENO

niezastąpiony lek przy bolesnym miesiączkowaniu.

MISTOL

zwalcza szybko katar i przeziębienie. Zapobiega komplikacjom.

NUJOL

Fizjologiczny, łagodny środek przeczyszczający.

**LITERATURA ORAZ PRÓBY NA KAŻDE
ŻĄDANIE WPP. LEKARZY.**

Zakład Gazowy Miejski we Lwowie

Telefon 100-80

DOSTARCZA:

NAWANIANY GAZ ZIEMNY

do wszelkich celów

NAWANIANY GAZ MIEJSKI

do opału, centralnych ogrzewań i celów
przemysłowych.

WYKONUJE:

INSTALACJE GAZOWE

dla potrzeb gospodarstwa domowego, celów
opałowych i przemysłu

ORAZ SPRZEDAJE

WSZELKIE APARATY

we własnej filii, przy ul. Chorażczyzna 1. 7

Telefon Nr 211-61

gdzie można otrzymać wszelkie informacje
jak należy oszczędnie używać gazu.

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE
WYSOKOWARTOŚCIOWYCH
OLEJÓW MINERALNYCH

„POLMIN”

w myśl wskazówek, zapewni efekt
smarniczy, odpowiadający pod
każdym względem wymogom
nowoczesnej techniki silnikowej.



„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA
OLEJÓW MINERALNYCH
CENTRALA WE LWOWIE
UL. AKADEMICKA L. 7.

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
I STACJA KLIMATYCZNA

Sezony letnie od 1-go kwietnia do 31-go października. — Sezon zimowy od 1-go grudnia do końca lutego. — Naturalne kąpiele solankowe, siarczane, kwaso-węglowe (impregnowane), borowinowe, okłady borowinowe. — Przepłukiwania jelit, irygacje.

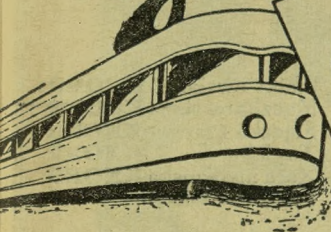
I N H A L A T O R I U M,
S Ł Y N N A „N A F T U S I A”.
Nowoodkryty źródło naturalnej
wody gorzkiej »B A R B A R A«.

Wszelkich informacji udziela Zarząd Zdrojowy.

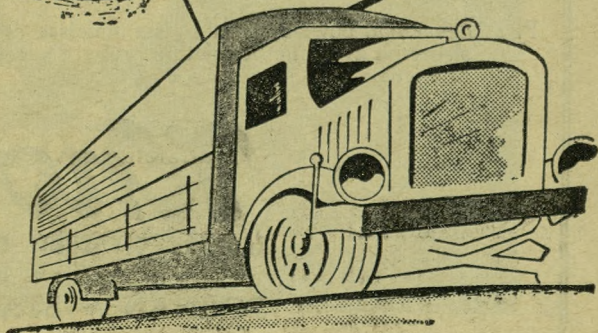
JWPP. LEKARZE KORZYSTAJĄ BEZPŁATNIE
Z WSZELKICH URZĄDZEŃ ZAKŁADU.



NIEDOŚCIGNIONE
OLEJE i SMARY
SILNIKOWE
DO WSZELKICH
ŚRODKÓW
LOKOMOCJI



GALICJA
SPÓŁKA AKCYJNA
L W Ó W
DROHOBYCZ



Wyroby *Knorr* i Mondamin

są doskonałymi preparatami o wysokiej zawartości składników odżywczych.

Zastosowania:

przy zachorzeniach przewodów pokarmowych,
jelitowych i bieguncie:

Płatki owsiane **KNORR**

przy cukrzycy:

Płatki owsiane **KNORR**
i **MONDAMIN**

na kleiki dla osesków:

Mączka owsiana **KNORR**
Płatki owsiane **KNORR**
i **MONDAMIN**

jako odżywka dla dzieci, chorych i rekonwalescentów:

Płatki owsiane **KNORR**
Mączka owsiana **KNORR**
Mączka ryżowa **KNORR**
Tapioka **KNORR**
Rosa niebiańska **KNORR**
i **MONDAMIN**

P. P. Lekarzom, powołującym się na niniejsze ogłoszenie wyślemy na życzenie bezpłatnie próby dla celów doświadczalnych.

Knorr

ZAKŁADY WYROBÓW ODŻYWCZYCH

Spółka z o. o.

POZNAŃ — STAROLEKA

Sklep M.Z.E.

Sprzedaje

UL. AKADEMICKA 24
TEL. 281-88

RADIO

GRZEJNIKI:

WARNIKI
KUCHNIE
PIECYKI
PODUSZKI
ŻELAZKA

ŻARÓWKI

Tani
prąd
TARYFA BLOKOWA

Dogodne
Spłaty
bez wkładu

MIECZYŚŁAW ZALESKI

LWÓW, PL. MARIACKI 10. — TELEFON 200-53

UBRANIA

WEŁNY

RAGLANY

JEDWABIE

FUTRA

PŁÓTNA

■ BARDZO DOGODNE SPŁATY ■

DRUKARNIA POLSKA

B. WYSŁOCHA

LWÓW, Krasickich 18 A tel. 229-19

wykonuje wszelkie prace w zakres
drukarstwa wchodzące, szybko
i starannie. — Ceny umiarkowane.

ALEKSANDER MEDYŃSKI

L W Ó W

ILUSTROWANY PRZEWODNIK
DLA ZWIEDZAJĄCYCH MIASTO

DRUGIE WYDANIE
PRZEJRZANE I UZUPEŁNIONE

Henryk Jeleń

L W Ó W

1937 R.

N A K Ł A D E M

A U T O R A



Introligatornia Aleksandra Nynki Lwów, ul. Bourlarda 2. Tel. 257-25

Od Autora.

Wobec braku w ciągu szeregu ostatnich lat odpowiedniego „Przewodnika“ po Lwowie, — ujmującego z jednej strony na swych kartach w zwięzły sposób świetlaną przeszłość grodu - miasta, a z drugiej przedstawiającego jego obraz w obecnej chwili. pomimo trudnych warunków wydawniczych, przystąpiłem w ubiegłym roku do wydania „Ilustrowanego Przewodnika po Lwowie“.

„Przewodnik“ mój wobec bardzo przychyłnej oceny zarówno ze strony prasy i znawców piękna Lwowa, jak również szerokich kół czytelników, a zwłaszcza młodzieży i przybywających do miasta rzesz turystycznych, w ciągu niespełna roku w znacznym nakładzie rozpłynął się i jest już w tej chwili na wyczerpaniu.

Przystąpiłem wobec tego obecnie do drugiego wydania, które przejrzone i uzupełnione, spełni niewątpliwie to wdzięczne zadanie, co i poprzednie i stanie się w ten sposób miłym towarzyszem w wędrówce po tak drogim nam mieście.

We Lwowie, w lipcu 1937 r.

A. M.



I.

Leopolis semper fidelis.

Lwów zawsze wierny!..

Promiennym ogniskiem polskiej kultury był stary, dostoyny gród lwowski, jej szańcem niewzruszonym pozostawał w ciągu wieków. Gdy nakształt huraganu srożyły się po kresowych rubieżach dzikie, barbarzyńskie zagony wschodniego najazdu, on przednią straż pełnił czujną a silną i szeroko rozlewnym strumieniem krwi zdobywał dla siebie w uchwałach sejmowych zaszczytne tytuły: „ozdoby Królestwa“ — „szańca pierwszorzędnego“ — „przedmurza chrześcijaństwa“ czy wreszcie, po wojnie światowej, wielce zaszczytny Krzyż *Virtuti Militari*, który herb miasta opromienił blaskiem dziejowej zasługi.

Jak fale niezmierzonego oceanu płynęły od wschodnich granic w kierunku tej wspaniałej, kresowej strażnicy skłębione, niszczycielskie watahy i hordy; niosły naokół mord i zatrąę, znaczyły śla-

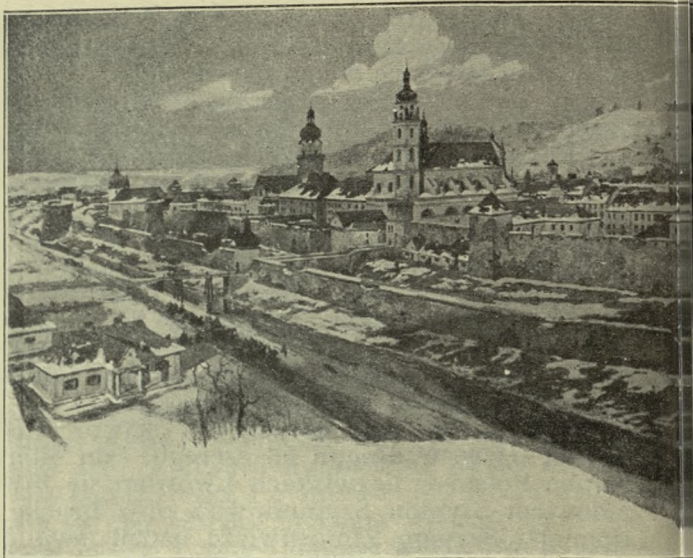
dy swego barbarzyńskiego pochodku krwią i niszczeniem niewinnej, bezbronnej ludności, pożogą jej sadyb, zgłiszczami i ruiną całego jej dobytku. Wśród najazdów wijących się nieprzerwanym łańcuchem przez dzieje tych ziem kresowych, które historia przy Polsce zastaje, od zamierzchłych czasów był gród Lwowczyków „zawsze wierny“... Powstawały i zapadały w gruzy i w zgłiszcza na pograniczu dwu światów: europejskiej kultury i wschodniego barbarzyństwa liczne strażnice obronne, o baszty miasta Lwowa jednak zawsze rozбивały się wzburzone fale wrogiego najazdu. Bywały chwile, gdy u wschodniej ściany Rzeczypospolitej wszystko waliło się w gruzy, gdy w zamęcie zupełnego zniszczenia zatracala się władza, wśród wojennego rozgwaru zanikał ład, gdy wśród ognia i miecza szły w niwecz najprostsze formy bezpieczeństwa publicznego, a w zalewie wschodniej dziczy rozwiewała się wszelka nadzieja lepszego jutra — wówczas bramy i mury starego grodu lwowskiego sterczały w tym potopie niewzruszone jak rąfy w odmętach wzburzonych wód oceanu, tworząc symbol fizycznej tężyzny i moralnej siły — były ostoją bezpieczeństwa, ładem w rozstroju.

Poważne zadania obrony kresowej ziemi spełniał Lwów z całym zaparciem się. Odpierając wrogie zapędy, składał na ołtarzu ogólnego dobra ciężkie ofiary krwi i mienia. I nie zasklepił się w tej podniosłej roli, kiedy z biegiem lat naokoło murów miejskich lemiesz zdobywał dla kultury polskiej wciąż nowe placówki, kiedy szablíce dzwoniły po karkach najeźdźców i gdy żelazo w tych krańcowych przejawach życia tak szczytną spełniało misję. Nie zasklepiął się Lwowczyk w sferze osobistego interesu, ale użyczał skutecznego poparcia tym wszystkim zagadnieniom, które obronę granic miały na celu, nie zamykał swych widnokręgów w zarysach baszt i murów tej na zachodnim wzorze kształto-

wanej republiki miejskiej, ale wzbudziwszy w sobie hart rycerskiego animuszu, — z „praetorium“ swego uczynił strażnicę ducha narodowego.

W złotym okresie przeszłości lwowskiej ponad zgiełk handlowy wybijać się zaczynał ruch umysłowy. Pojawia się dla szerszych zagadnień zamięłowanie, pęd do szerszego zakresu wiedzy, skutkiem czego mnożą się uczone „Lwowczyki“ i ze skarbnicy kultury ojczystej już nietylko czerpią, ale sami wkład do niej wiekopomny czynią niemały. Sięgają tak często po laury pisarskie i naukowe, że samych uczonych Janów Leopolitów czyli Lwowczyków dało miasto nasze Polsce w niedługim okresie aż 35. Były zaś między tymi lwowskimi Janami filary uniwersytetu krakowskiego, teologowie, językoznawcy, wymowni oratorzy i sławni medycy. A w XVII w. w długim lat szeregu cała literacka chluba Polski w nazwiskach Lwowian się zawarła, albowiem Szymon Szymonowicz oraz bracia Bartłomiej i Szymon Zimorowicze nadali swą twórczością sielankopisarską całemu okresowi poezji polskiej ton znamieny: spowodowali zwrot poetycki ku naturze, nie człowieka, lecz przyrodę całą ukazywali niedoścignionym wówczas wdziękiem słowa.

Mimo niebezpiecznego położenia w kotlinie, okolonej zewsząd wzgórzami, była warownia lwowska w dniach „trwogi“ bezpiecznym schronieniem. O jej mury i baszty od zamierzchłych czasów w powodzi wydarzeń wartkim nurtem, niby wezbraną falą kłębiących się u zbiegu ważnych dróg, wiodących wgląd Rzeczypospolitej, — kruszyły się wszelkie nieprzyjacielskie zapędy. Siedem ciężkich oblężeń, dwadzieścia jeden napadów, niszczących przedmieścia, dwie wielkie rozprawy w otwartym polu, niemal pod murami grodu, świadczyły zaszczytnie o jego roli i stanowią jedną z najpiękniejszych kart lwowskiego mieszczaństwa.



Lwów w drugiej połowie XVIII w. — Odtworzył inż. arch.
Gminy m. Lwowa w r. 1929 przez art. mal. Zygmunta Roz-

Już w r. 1498 wytrzymał Lwów dwa ciężkie oblężenia: tureckie i wołoskie, w r. 1509 drugie wołoskie. Czy tedy zdradziecki zapęd wołoski uderzy o mury miasta i poniesie pożogę w halickie i krakowskie przedmieście, czy starym szlakiem zjawia się przed bramami miasta tatarskie, tureckie czy kozackie zagony, Lwów zawsze czujny, zawsze niezmierzony, węglem u państwowego gmachu był niewzruszonym. W nieszczęsnym ćwierćwieczu od r. 1648 do 1672 r., w którym bunty kozackie, najazdy tatarskie i wojny tureckie zarysowały gmach Rzeczypospolitej, kiedy w odmęcie trwogi i pożogi zniknęło wszystko, co w tej części ziem polskich



Doliński. — Diorama wykonana kolorystycznie kosztem
iego i Stanisława Janowskiego (pl. Targów Wschodnich).

było ostoją i władzą, jedynie Lwów widnieje dumnie na widnokręgu, a jego mury i baszty unoszą się niewzruszenie jak arka na falach potopu. Z fal kozackiego zalewu wyszedł Lwów z honorem i chwałą i stanął u szczytu swej sławy rycerskiej; ratował wtedy nie tylko siebie, ratował i państwo. Wytrwał do ostateczności, lecz łupieżę i okupy w jego dotychczasowym dorobku dokonały znacznych i zatrwających szczerb.

W roku 1656 stał się ogniskiem, w którym zorganizowano silny narodowy ruch przeciw najazdowi szwedzkiemu, tu bowiem Jan Kazimierz pamiętne składał śluby i zbierał siły celem odrzucenia

szwedzkiego potopu. Wypróbowane w ciężkich przejściach miasto zyskało w ten sposób zaszczytny przydomek „przedmurza Polski“ i uchwałą sejmową podniesione zostało do stanu szlacheckiego i zrównane z prawami Krakowa i Wilna. Poddanie się kozaków Turcji sprowadziło na Polskę długoletnie wojny z półksiężycem, którego pochód w r. 1672 zatrzymał się pod murami Lwowa, przy czym oblężenie miasta było dalszym wawrzynem jego wojennej sławy. W okresie Jana III. stał się Lwów podstawą działań wojennych króla, tu w r. 1675 w sześć tysięcy rycerstwa rozbił on siedemkroć licniejszą hordę tatarską. W dwadzieścia lat później hetman Stanisław Jabłonowski wśród domostw podmiejskich odparł nowy najazd hordy.

Dotkliwy cios sławie wojennej Lwowa zadał dopiero król szwedzki, Karol XII (1704). Siła wojenna miasta została wówczas złamana, rozwiął się urok niezdobytej warowni, jaki dotąd otaczał jej mury. Miasto zostało przez zdradę wojsk zaciężnych zdobyte, po raz pierwszy nieprzyjaciel wkroczył w jego mury. Zrabowane przez szwedzkich żołnierzy, poddane olbrzymiej kontrybucji wojennej, złupione ze wszystkiego, co wieki gromadziły, osłabiło miasto znacznie swe siły, a mimo to zachowało zawsze gorące umiłowanie idei niepodległości i przywiązanie do swej Macierzy. Po tylu i tak ciężkich przejściach zasoby jego materialne wyczerpały się, siły moralne osłabły i wiek XVIII niósł mu coraz bardziej widoczny upadek. Znikł dawny dostatek a jego miejsce zajmowała coraz bardziej materialna ruina; pozbawione należytej opieki mury i baszty ulegały coraz większemu zniszczeniu; zamarły dawne, świetne bazyry rynkowe, a szczupłe dochody z dniem każdym ubożającego i wyludniającego się miasta obracane były na utrzymanie pozostających na jego terenie załóg swoich i obcych. Mijały szybko lata niepodległego jeszcze Lwowa, la-

ta wolne dobiegały kresu i cienie kładły się już po rozmaitych dziedzinach życia. Widziały zatem owe lata wkraczające w mury miasta wojska rosyjskie pod Kreczetnikowem i walki konfederatów barskich ze stronnikami króla, były świadkami onych chwil ciężkich, gdy pruski plan rozbioru Polski, zrazu wstydliwie, niebawem coraz bardziej otwarcie, wśród niebywałych intryg wkraczał w sferę urzeczywistnienia.

Nadszedł tragiczny dla miasta rok pierwszego rozbioru Polski, w którym Lwów wśród uroczystego protestu, gdy zbrojny opór był niemożliwy, znalazł się pod zaborem austriackim, pod którym prawie półtora wieku miał pozostawać. Tęsknym okiem z poza czarno-żółtych słupów granicznych spoglądał ku Warszawie i mężnie opierał się wzmożonym zakusom germanizacyjnym austriackiej biurokracji. Nie dzielił radości z Macierzą w chwili jej odrodzenia narodowego, wycięty bowiem z żywego ciała Rzeczypospolitej jeszcze w pierwszym rozbiorze, przeżywał już dwa dziesiątki lat w pewnym zrazu odrętwieniu, z którego jednak rychło miał się otrząsnąć. On niegdyś czujny strażnik u wschodnich bram, orle gniazdo na wysuniętym cyplu siły moralnej i tężyzny fizycznej, marniał, nie czerpał bowiem soków ożywczych z gruntu gleby macierzystej, wędniejąc jak gałąź z żywego pnia odcięta. Nad jego szkołą nie zajaśniało promienne światło Komisji Edukacyjnej, nie wionął w nią świeży powiew myśli i troski obywatelskiej. Kurczyło się młode pokolenie na ławach normalnej, bezdusznej szkoły austriackiej, gdy reszta Polski rozgrzewała się ciepłem promieni nowych prądów, wskrzeszających ducha obywatelskiego i rozpraszających ciemności światłem nauki i wiedzy.

W twardych warunkach nowego bytu Lwów, „zawsze wierny“, czułym był na wszelkie przejawy ruchów narodowych, które w bratnich, innych

dzielnicach od czasu do czasu, z pokolenia na pokolenie, podnosiły oręż przeciw rządowi zaborskim. Czy w pamiętnym roku Kościuszkowskiego powstania, czy później w dobie epopei Napoleońskiej, gdy dyszał tchnieniem wolności w chwili krótkotrwałego pobytu w swych, zniszczonych przez austriacką biurokrację murach, ułanów Ks. Józefa, czy w długich miesiącach walk po „Listopadowej Nocy“, w konspiracjach, poprzedzających „wiosnę ludów“ i w jej roku, tak dla Lwowa krwawym, czy wreszcie gdy styczniowe nastąpiły boje — Lwów moralnie i materialnie współdziałał w tych akcjach a liczne zastępy jego obywateli poprzez granice spieszyły na pola walk.

Zbliżała się tymczasem wielka światowa wojna. Już na szereg lat przed jej wybuchem powstają we Lwowie pierwsze organizacje wojskowe, zatem Związek Walki Czynnej, tu rozwijały się wstępne przygotowania Organizacji Wojskowej pod kierunkiem Komendanta Legionów, Józefa Piłsudskiego, tu w murach Lwowa tworzyły się Sokole Drużyny Polowe, Drużyny Strzeleckie i Bartoszwowe. Przyszła wojna. Rola, jaką Lwów w niej odegrał, żywo tkwi w pamięci wszystkich, którzy mieli w życiu tę radość, iż byli świadkami odrodzenia się Polski. Wymarsz ze Lwowa legionowych zastępów, narodowa ofiarność, pełne godności stanowisko wobec zapędów rasyfikatorskich rządu rosyjskiego w czasie prawie rocznej okupacji Lwowa przez jego armię — to sprawy, powszechnie znane. Lwów, rzucony biegiem wydarzeń w sam wir akcji bojowej, zajmowany przez wojska walczące, niszczone — pełen ufności przyglądał się tym olbrzymim zapasom trzech zaborców, którzy po raz pierwszy w dziejach od chwili rozbiórów Polski skrzyżowali ze sobą oręż na polskiej i o polską ziemię, a gdy z oparów krwi powstawała wielka i niebawem potężna Polska. Lwów na nowe wystawiony został próby.

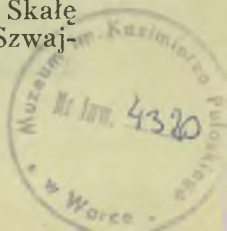
Gdy przynajmniej wstępnym sukcesem poszczycić się miało pod patronatem austriackim dzieło historycznej nienawiści, — przeciw brutalnej inwazji „ukraińskiej“ w imię idei niepodległości i przynależności do Macierzy dźwignął się wspaniały mocarny Czyn Obrońców Lwowa, tych tak bardzo każdemu polskiemu sercu drogich „Orłów i Orląt“, o których Senat uniwersytecki powiedział ongiś pamiętne słowa: „Jak lwy porwali się do broni a wobec ich męstwa i pogardy śmierci błędnie sława termopilskich rycerzy“. Lwów bagnetami swych Obrońców wykuł przynależność własną do Polski.

Był bowiem zawsze dla niej wierny. *Leopolis semper fidelis...*

II.

Miasto na szlaku.

Lwów za czasów dawnej Rzeczypospolitej był stolicą województwa, pod zaborem austriackim stołecznym miastem b. Król. Galicji i Lodomerji, po odrodzeniu się Polski stał się stolicą województwa lwowskiego i przybrał w ten sposób dawny charakter miasta wojewódzkiego. Leży w kotlinie, w której Peltew wyżarła wodami swyni i swych potoków głęboką i wieloramienną zatokę, skąd wszystkie wody z Peltwią uchodzą Bugiem-Wisłą do Bałtyku, podczas, gdy obszary od rogatki Janowskiej, Gródeckiej i Stryjskiej należą do dorzecza Dniestru i z jego wodami spływają ku Morzu Czarnemu. Leży tedy miasto na głównym europejskim dziale wód a przepiękna jego najbliższa okolica, związana z Roztoczem i ostatnimi cyplami podolskiego Opola, pełną jest wspaniałych krajobrazów, które na linii wzniesień od Lonszanówki po Czartowską Skale i Winniki otrzymały nazwę: „Lwowskiej Szwajcarii“.



Lwów leży na starym szlaku komunikacyjnym, którym posuwały się wyprawy wojenne i odbywała się wymiana handlowa. Położony na najbardziej wschodnim pomoście bałtycko - czarnomorskim, prawie w połowie odległości od obu mórz, jest miastem kontynentalnym, bałtycko-czarnomorskim, z obu morzami jednakowo związanym, w pośrodku tego pomostu tworząc centralny punkt. Leży u granic kilku odmiennych a wyraźnie zarysowujących się krain geograficznych i stanowi w ten sposób ważne rozdroże, z którego na wszystkie strony naksztalt promieni z jednego ogniska rozbiegają się drogi komunikacyjne, rozpostarte wzdłuż szlaków, wytyczonych przez przyrodę. Lwów jest tedy ważnym węzłem drożnym i rola jego w tej mierze utrzymuje się w dalszym ciągu i w dobie obecnej. Ze względu na dziewięć linii kolejowych, jakie z głównego dworca promieniście występują, jest Lwów również ważnym węzłem kolejowym, jednym z największych w Polsce a pierwszym i największym na terenie ziem południowo-wschodnich.

Miasto liczyło w r. 1936 — 317.000 mieszkańców, było tedy w Polsce po stołecznej Warszawie i przemysłowej Łodzi trzecim z rzędu. Tak znaczny wzrost swej ludności zawdzięcza przyłączeniu szeregu okolicznych, samoistnych, gmin czyli urzędzistwieniu t. zw. planu „*Wielkiego Lwowa*“, który objął położone po północnej stronie miasta gminy: *Zamarstynów, Hołosko Małe i Kleparów*, od strony zachodniej *Białohorszcze i Sygniówkę*, od południowej *Kulparków i Koziełniki*, wreszcie od strony północno-wschodniej *Zniesienie*. Miejscowości te już w zaraniu swego istnienia pozostawały w ścisłych a bardzo ożywionych stosunkach z miastem, zawdzięczając mu nietylko swe powstanie, ale i późniejszy rozwój, dzięki bowiem dużej inicjatywie lwowskiego „praetorium“ bezludna pustka podlwowska poczęła zaludniać się i powstawały na niej

wciąż nowe osady. Wymienione miejscowości, włączone w granice „Wielkiego Lwowa“, już od swego powstania poddane były wybitnym wpływom kulturalno-gospodarczym, promieniującym z miasta. Powstawały w tej epoce, gdy Lwów utwierdzał podwaliny swej potężnej republiki miejskiej i tworzył w najbliższej okolicy wciąż nowe placówki, jako wysoko wartościowe ośrodki gospodarcze. „Wielki Lwów“ wchłoniął te osady, które od wieków stanowiły łączną z nim całość.

Po północnej stronie miasta położony *Zamarstynów* wywodzi swe miano od Jana Sommersteina, mieszczanina lwowskiego, któremu miasto odstąpiło 12 łanów z upoważnieniem założenia na nich folwarku. Założyciel nazwał go „Sommersteinhof“ — z którego później powstała dzisiejsza nazwa. Po śmierci Sommersteina, który zapobiegliwością powiększył znacznie swą posiadłość, syn jego Jan popadł w r. 1422 w spór z rajcami lwowskimi o wolny przejazd przez folwark do leżących poza nim łanów miejskich, na których powstała nowa podówczas osada *Hołosko Wielkie*. Jeden z późniejszych właścicieli, Piotr Lindner ulepszył gospodarkę i na gruntach Zamarstynowa założył dwie nowe osady: folwark *Zarzeczce* (Porzeczce) nad rzeczką i *Wolę* (Wolicę) w r. 1501.

Sąsiadujące z Zamarstynowem od strony zachodniej *Hołosko Małe* powstało niemal równocześnie z Zamarstynowem. Mieszczanin lwowski, Mikołaj Zimmerman zakupił w r. 1401 dwa łany gruntu tuż obok uroczyska „Ołowsko“ i na tych gruntach założył folwark, który nazwał *Hołoskiem*. W kilkanaście lat później mieszczanin Jan Hanel na uroczysku założył folwark, który dla odróżnienia nazwał *Hołoskiem Małym*, podczas gdy *Hołosko Zimmermanów* zwano odtąd *Wielkim*.

Trzecią w tej grupie miejscowością jest *Kleparów*. Założycielem jego był znany mieszczanin lwowski, Andrzej Stano Kloppe, wielki kupiec i finansista, który nabył w północnej stronie miasta 12 łanów i w r. 1419 założył na

nich folwark „Klopperhof“, spolszczony niebawem na Kleparów. Folwark ten dzięki żyzności gruntów szybko rozwinął się i stał się punktem atrakcyjnym dla nowo powstającej osady.

Od strony zachodniej Lwów powiększył się o *Białohorszcze*, występujące już w dyplomie Kazimierza Wielkiego jako uroczysko „Belohoszcz“. Nazwę trudno wyjaśnić. Odnoszą ją niektórzy do „białych gości“, którymi nazywano OO. Dominikanów. Uroczysko „Belohoszcz“ przez długie lata leżało odlogiem i dopiero w r. 1423 Jan Sommerstein z Zamarstynowa zajął się zagospodarowaniem uroczyska, za które użytkowanie opłacał miastu 60 grzywien rocznie.

Wśród rozciągających się po południowej stronie lasów powstała w r. 1425 osada *Kulparków* po ich wykarczowaniu przez mieszczanina Pawła Goldberga. Założona przez niego osada została nazwana „Goldberghof“, zmieniona później na „Goldparków“-Kulparków.

Persenkówka, położona na łąkach Kulparkowa, zakupiona w r. 1687 przez kupca lwowskiego, Jakóba Persinga, nosi od niego miano.

Osady te stanęły z biegiem lat na poziomie wartościowych ośrodków gospodarczych. Silne węzły różnorodnych interesów wiązały je z miastem. Nie zniszczyły tych osad podmiejskich burze dziejowe, które uderzając od wschodu o lwowskie „munimentum primarium“ obracały je w ruiny i zgliszcza, na których wnet, gdy minęła „trwoga“, nowe, bujne snuło się życie. Wielki Lwów wchłonął w swe granice te osady, które od wieków stanowiły z nim silną, zarówno pod względem materialnym, jak i duchowym całość.

III.

Podział administracyjny.

Po włączeniu gmin podmiejskich i po urzeczywistnieniu planu „Wielkiego Lwowa“ miasto podzielone zostało w r. 1934 pod względem administracyjnym na sześć okręgów w miejsce dawnych

dziewięciu, których reorganizacja pozostaje obecnie w toku.

MIEJSKIE URZĘDY DZIELNICOWE: Dzielnica I. pl. Dąbrowskiego, 3 (23-10), II. ul. Zygmuntowska, 9 (42-25), III. ul. Kuszewicza, 1 (8-39), IV. ul. Łyczakowska, 101 (23-46), V. ul. Jabłonowskich, 3 (23-45), VI. ul. Tomickiego, 18 (23-47), VII. ul. Gródecka, 92, VIII. ul. Pełtewna, 47 (106-17), IX. ul. Żółkiewska 114.

LEKARZE DZIELNICOWI: I. ul. Bilińskich 4 (35-94), II. pl. Misjonarski 2 (88-91), III. ul. Żółkiewska 161 (50-38), IV ul. Łyczakowska 101 (75-56), VI. ul. Kraszewskiego 17 (45-31).

LEKARZE WETERYNARYJNI: ul. Bourlarda 4 (26-35).

KOMISARIATY POLICJI PAŃSTWOWEJ: W związku z wprowadzeniem podziału miasta na sześć okręgów administracyjnych nastąpiła również reorganizacja terenowego zasięgu komisariatów policyjnych.

Komisariat I. ul. Zielona 25 (1-35); II. ul. Kordeckiego 21 (50-62), III. ul. Zamarstynowska 30 (47), IV. ul. Kurkowa 23 (1-32); V. ul. Kazimierza Wielkiego 30 (32-13), VI. ul. Łackiego 1 (35-22); VII. ul. Gródecka 90 (2-74), VIII. ul. Lwowska 66, Zamarstynów (45-76); IX. ul. Żółkiewska 125 (50-65); X. pl. Marjacki 10 (51-17). Komisariat kol.: dworzec główny (2-73), Ekspozytura Kom. Kol.: dworzec Podzamcze (1-33); Wartownia I. kom., Rog. Zielona (116-31), wartownia VII. kom. Lewandówka, Miejska 2. (115-70).

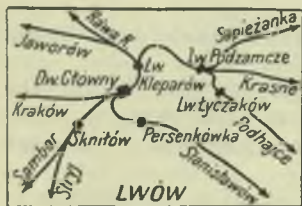
*) Telefony podane w skrótach. Przed jednocyfrowym telefonem uwzględnić 2000 — przed dwucyfrowym 200 — przed trzycyfrowym 20 — przed czterocyfrowym 2.

IV.

Komunikacje.

DWORCE KOLEJOWE: *Dworzec główny* (linie tramw. 1, 2 i 9). Gmach głównego dworca, zbudowany w r. 1904, jest jednym z najpiękniejszych i najokazalszych w kraju. Pięć peronów osobowych pokrywa olbrzymio rozpięta żelazno-szklana hala.

Ważny węzeł dla dziesięciu linii kolejowych, wiążących miasto z wszystkimi głównymi stacjami Polski i zagranicy, w szczególności: Lwów-Kraków (Warszawa), — Lwów-Stanisławów-Sniatyn, — Lwów-Potutury-Podhajce, — Lwów-Tarnopol-Podwołoczyska, — Lwów-Sapieżanka-



Łuck (Kiwerce), — Lwów-Sapieżanka-Sokal-Kowel — Lwów-Rawa Ruska - Rejowiec (Warszawa), — Lwów-Jaworów. — Biuro informac. Gł. Dworca (tel. 32-14).

Dworzec Podzamcze (9) dla trzech linii kolejowych: Lwów-Krasne (Brody)-Złoczów-Tarnopol-Podwołoczyska — Lwów-Podhajce, — Lwów-Sapieżanka (Sokal, — Łuck).

Dworzec Łyczakowski (8, 1) dla linii: Lwów-Podhajce. Ruch podmiejski od strony Winnik i okolicy.

Dworzec Kleparowski (3, do rogatki Janowskiej) dla linii: (Lwów) Kleparów-Rawa Ruska-Rejowiec (Warszawa) i (Lwów) Kleparów-Jaworów. Ruch podmiejski z Brzuchowicami.

PORTY LOTNICZE. *Cywilny Port Lotniczy* Min. Komunikacji w Skniłowie, używany przez Pol. Linie Lotnicze „Lot”. Lwów leży na międzynarodowej linii lotniczej, połączony w roku 1922 z Warszawą, — uzyskuje w roku 1930 połączenie w kierunku południowo-wschodnim z Czerniowcami i Bu-



karesztem, a w rok później przez Sofię z Salonikami. W ten tedy sposób powstała najkrótsza droga lotnicza wiążąca Bałtyk z Morzem Egejskim (2062 km).

Biuro PLL. „Lot“ ul. Akademicka 8 (tel. 45-71). Lotnisko w Sknিলowie (tel. 29-36).

Rozkład lotów: zimowy i letni. Przenoszenie bagaży do i z samolotu bezpłatne, podobnie dojazd z miasta i z lotniska.

Poczta lotnicza: w obrocie wewnętrznym kartki pocztowe 25 gr, listy do 20 gr — 35 gr, do 50 gr — 70 gr, do 100 gr — 80 groszy.

Port lotniczy wojskowy: w Sknিলowie.

Port lotniczy szybowcowy: Czerwony Kamień (koło Kulikowa).

LINIE TRAMWAJOWE. *Linia Nr 1 Dworzec Główny-Łyczaków.* Z Gł. Dworca: Aleja Marsz. Focha, ul. Gródecka, Sapiehy, Kopernika, Słowackiego, Sykstuska, Wały Hetmańskie, Kilińskiego, pl. Kapitulny, Rynek, Ruska, Podwale, Czarnieckiego, Łyczakowska. Kurs wozu w odstępie 5 min.

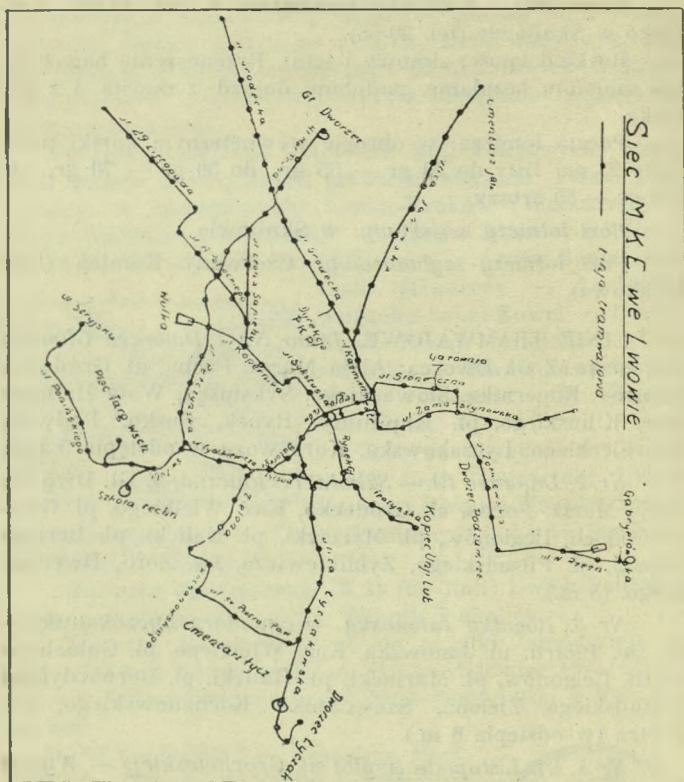
Nr 2. Dworzec Gł. — Szkoła Techniczna: Z Gł. Dworca: Aleja Marsz. Focha, ul. Gródecka, Kaz. Wielkiego, pl. Gołuchowskich, Legionów, pl. Mariacki, pl. Halicki, pl. Bernardyński, ul. Piłsudskiego, Zyblikiewicza, św. Zofii, Dwernickiego. (8 m.).

Nr 3. Rogatka Janowska — cmentarz Łyczakowski — ul. św. Piotra: ul. Janowska, Kaz. Wielkiego, pl. Gołuchowskich, Legionów, pl. Mariacki, pl. Halicki, pl. Bernardyński, Piłsudskiego, Zielona, Szewczenki, Kochanowskiego, św. Piotra (w odstępie 6 m.).

Nr 4. Ul. Listopada (wylot ul. Grochowskiej) — Wysoki Zamek: ul. Listopada, Szymonowiczów, Potockiego, Sapiehy, Kopernika, Słowackiego, Sykstuska, Wały Hetmańskie, Kilińskiego, pl. Kapitulny, Rynek, Ruska, Podwale, Kurkowa, Unii Lubelskiej, Teatyńska. (5 m.).

Nr 8. Łyczakowski Dworzec — Bogdanówka: ul. Łyczakowska, Czarnieckiego, pl. Bernardyński, pl. Halicki, pl.

Mariacki, Hetmańska, pl. Gołuchowskich, Kaz. Wicłkiego, Gródecka. (7 m.).



Nr 9. Główny Dworzec — Gabrielówka: Aleja Marsz. Focha, ul. Gródecka, Sapielny, Wiśniowieckich, Potockiego, Nabelaka, Lenartowicza, Pełczyńska, Zyblikiewicza, Piłsudskiego, Batorego, pl. Halicki, pl. Mariacki, Hetmańska, pl. Gołuchowskich, pl. Krakowski, Zamarstynowska, Balo-

nowa, Żółkiewska (dworzec Podzamcze), Wołyńska, Nowej Rzeźni (10 m.).

Nr 10. *Zamarstynowska rogatka — Stryjska rogatka*: ul. Zamarstynowska, Żółkiewska, pl. Krakowski, pl. Gołuchowskich, Legionów, pl. Mariacki, pl. Halicki, Batorego, Zyblikiewicza, św. Zofii, Ponińskiego do rogatki Stryjskiej (6 m.).

Nr 11. *Dworzec Główny -- Targi Wschodnie*: linia otwarta w okresie Targów Wschodnich.

DOROŻKI KONNE. Taryfa: Pojedyncza jazda w mieście bez zatrzymania się dłużej nad 5 min. i bez zboczenia z kierunku drogi: 1.20 zł parokonna, 80 gr jednokonna. Jazda w mieście według czasu za 30 min.: 1.50, 1.20 zł, za każdy zaczęty następny kwadrans: 75 gr, 60 gr.

Jazda od i do dworców kolejowych wraz z podjazdem i pakunkami (z wyjątkiem jazd od i do dworców — do miejsc wyszczególnionych w p. 4 tar.) 2.50, 2 zł. Do oznaczonych miejsc z każdego stanowiska (tj. do nowych rogatek miejskich, względnie przyłączonych gmin) Kolonii Krzywczyckiej, Jałowca, Pasiek Łyczakowskich i Halickich, Kozielnik, Persenkówki za torem kol., Bodnarówki za tor kol., Sygniówki, Lewandówki, Białohorszcza, Kleparowa, Hołska Małego, Zamarstynowa za Peltwią i Zniesienia — 3 zł, 2.40 zł. Do oznaczonych miejsc z każdego stanowiska: Wysoki Zamek, pl. Targów Wschodnich, Pohulanka, Nowy Lwów, (osiedle: Żelazna Woda) — 2 zł, 1.50 zł. W razie, gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie, a gość dorożki nie użyje, opłaca się połowę należytości za pojedynczą jazdę. Jazdę spacerową oblicza się według czasu. Za ręczne pakiunki nie płaci się. Ceny obowiązują za jazdę w dzień i w nocy. Stanowiska dorożek konnych rozsiane przed dworcami i po całym mieście.

DOROŻKI SAMOCHODOWE. Obowiązująca obecnie taryfa obejmuje dwie taksy: dzienną (6—23 g.), która ustanawia za pierwszych 1.000 m., po zajęciu miejsca i opuszcze-

niu znaku licznika — 1 zł, po czym za każdych następnych 330 m licznik znaczy po 20 gr. — Taksa nocna (23—6 g.): za pierwszych 600 m — 1 zł, za każdych następnych 222 m płaci się 20 gr. Wszelkie inne opłaty zostały zniesione. Za każdą godzinę postoju w czasie podjętej jazdy płaci się po 3 zł bez względu na porę. Stanowiska dorożek samochodowych przed dworcami i po całym mieście.

AUTOBUSY: *Miejskie:* Obecnie utrzymany jest ruch autobusowy w sezonach wyścigów konnych na Persenkówce. Postój na pl. Mariackim. Poza tym wynajmowane są autobusy na wycieczki, względnie używane do gromadnych wyjazdów urzędowych miejskiego samorządu.

Podmiejskie, dalekobieżne: Ruch autobusowy łączy Lwów z miastami pobliskimi. Postój autobusów na pl. Strzeleckim. Autobusy, kursujące między Lwowem a Winnikami: pl. Biskupa Bandurskiego (Cłowy).

POCZTA: *Dyrekcja Okręgu:* ul. Słowackiego 1. — *Informacje* (40-93). **URZĘDY:** 1. ul. Słowackiego 1. — 2. Dworzec Główny. — 4. ul. Czarnieckiego 18. — 5. ul. Friedrichów 2. — 6. ul. Łukasieńskiego 2. — 7. ul. Podleskiego 6. — 8. ul. Wałowa 14. — 11. Św. Zofii 11 a. — 13. ul. Głęboka 3. — 14. ul. Łyczakowska 177. — 15. ul. Kulparkowska 3 a. — 16. pl. Bema 15. — 17. pl. Gosiewskiego 5. — 19. Dworzec Podzamecze. — 20. Kleparów, ul. Warszawska 35. — 21. Kulparków. — 22 Sygniówka, Gródecka 492. — 23. Zamarstynów, ul. Zamarstynowska 64. — 24. Zniesienie, ul. Wołyńska 2. — 25. Lewandówka.

TELEGRAF: Główny Urząd Telegraf.: ul. Słowackiego 1, oraz w urzędach pocztowych.

TELEFON: *Centrala Pol. Akc. Spółki Tel. (Past):* ul. Sykstuska 26. *Informacja centrali międzymiastowej* (40-93). — *Przyjmowanie telegramów telefonem* (103-90). — *Biuro naprawy* (100-90). — *Rozmównice publiczne:* w urzędach pocztowych i na dworcach.

Zegar automatyczny P. A. S. T. Tel. — (07).

BIURA PODRÓŻY. *Wagon - Lits Cook*, wszechświatowa organizacja podróży. Plac Halicki 15, (30-90). Sprzedaż biletów kolejowych, krajowych i zagranicznych.

Polskie Biuro Podróży „Orbis“. Oddział Lwów, plac Mariacki 5 (85-10, 11-46). — *Ajencja:* ul. Legionów 29 (27-54).

PASZPORTY. *Starostwo Grodzkie:* pl. Smolki 3 (101-70).

KONSULATY. Austriacki: ul. Ossolińskich 4. (8-97 Belgijski: ul. Nabelaka 37 a (6-51), Brazylijski: ul. Lindego 9, Czechosłowacki: ul. Ujejskiego 4 (6-85), Duński: ul. Issakowicza 19 (8-69), Estoński: ul. Raclawicka 3 (2-22), Finlandzki: ul. św. Marka 2 (18-09), Francuski: ul. Czarnieckiego 4 (60-22), Hiszpański: ul. Herbutów 3, Jugosłowiański: ul. Kopernika 1 (55-87), Łotewski: ul. Romanowicza 1 (19-15), Peruwiański: ul. Gosiewskiego 4, Rumuński: pl. Mariacki 8 (45-74), Sowiecki: ul. Nabelaka 27 (18-83), Węgierski: ul. Akademicka 7 (86-28), Wielko-Brytyjski: ul. Korallnicka 1.

RADIO POLSKIE. Rozgłośnia: ul. Batorego 6 (58-53). — Stacja: pl. Targów Wschodnich.

V.

Praktyczne wskazania.

TEATRY. *Teatr Wielki*, pl. Gołuchowskich, u północnego wylotu Wałów Hetmańskich. (Stagione operowe, operetka, dramat) (81-10).

Teatr Żołnierza, ul. Rutowskiego 22 (lekka komedia)
„Ukrainskyj Teatr“, ul. Szaszkiewicza 3.

Teatr żydowski, ul. Jagiellońska.

* * *

Adresowe Biuro m. Lwowa, ul. Rutowskiego 11 (26-73).

Banki (patrz: indeks rzeczowy).

BANKOWE DOMY. Dom bankowy *Schütz i Chajes*, pl. Mariacki 7 (2-72). *Jakub Ulam*, ul. 3-go Maja 12 (101-34).

BARY. „*Palais de danse*“ — *Bristol*, ul. Legionów 2i (98-68).

CUKIERNIE. *Zalewski Ludwik*, ul. Akademicka 22 (59-33). — *Welz Hieronim*, ul. Akademicka 5 (38-80). — *Dudek Edward*, pl. Mariacki 5 (38-33). — *Europejska*, ul. Hetmańska 6 (83-89). — *Urbanik W.*, ul. Sykstuska 35 (37-45). — *Lewandowski K.*, ul. Bielowskiego 6 (79-08) i inne.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY. „*Apollo*“, wł. Buch Aleksander (ul. Łyczakowska 10). — „*Ata*“, wł. Wieleżyński Ludwik (ul. Hoffmana 6). — *Benesz Władysław* (ul. Zbarazka 9). — „*Foto-Art*“, wł. Szajna Gustaw (ul. Fredry 5). — „*Foto-Huberowie* (ul. Akademicka 26). *Foto-Plastyka*, wł. Bielec i Ska (ul. Gródecka 44 i Akademicka 8). — „*Lena*“, wł. Wierzbicka Helena (ul. Zielona 50). — *Skórski Kazimierz* (ul. Kopernika 22). — *Statkiewicz Bolesław* (pl. Hallicki 14, I. p.). — „*Wiarus*“, wł. Bieniecki (ul. Kurkowa 3).

FOTOPLASTIKON. *Fotoplastikon*, pl. Mariacki 5.

HOTELE. „*George'a*“, pl. Mariacki 1 (98-00). — *Krakowski*, pl. Bernardyński 7 (3-73). *Europejski*, pl. Mariacki 4 (6-71). — *Bristol*, ul. Legionów 19 (98-68). — *Imperial*, ul. 3-go Maja 3 (9-45). — *Narodna Hostynnyca*, ul. Kościuszki 1 (8-88) i in.

KASYNA. *Kasyno i Koło Lit.-Art.*, ul. Akademicka 13 (1-36). — *Czytelnia Katolicka*, ul. Piekarska 28 (8). — „*Ognisko*“, Klub społeczno-towarzyski, ul. Sykstuska 42 (37-65). — *Kasyno Narodowe*, ul. Mickiewicza 6 (70-24). — *Kasyno Oficerskie Garnizonowe*, ul. Jabłonowskich 30 (22-53). — *Kasyno Oficerskie*, Cytadela.

KAWIARNIE. „*George'a*“, ul. Klem. Tańskiej (98-00). — *Roma*, ul. Akademicka 25 (14-57). — *Szkocka*, ul. Fredry 9

(23-03). — *Centralna*, ul. 3-go Maja 2 (48-56). — *Warszawa*, ul. Mickiewicza 2 (28-68). — *Wiedeńska*, ul. Hetmańska 14 (26-97). — *Europejska*, ul. Czarnieckiego 1 (48-17) i in.

KĄPIELOWE ZAKŁADY. *Św. Anny*, Akademicka 10. *Duchęńskiego*, pl. Dąbrowskiego. — *Kąpielowo-lecznicze*, ul. Skrzyńskiego 10. — *Miejskie Zakłady Kąpielowe*, plac Bema.

KĄPIELISKA. Kryta Plywalnia, ul. Jabłonowskich 5. — Żelazna Woda. — Zamarstynów. — Kleparów. — „Świtez” — „Zielone Oczko”.

KINOTEATRY. *Apollo*, ul. Chorążczyzna 7. — *Atlantic*, ul. Skarbkowska 1. — *Casino*, ul. Legionów 5. — *Chimera*, ul. Akademicka 8. — *Colosseum*, ul. Słoneczna 8. — *Europa*, ul. Akademicka. — *Grażyna*, ul. Sapiehy 34. — *Kopernik*, ul. Kopernik 9. — *Miraż*, pl. Mariacki 10. — *Marysienka*, plac Smolki 5. — *Muza*, ul. 3-go Maja 11. — *Palace*, ul. Legionów 3. — *Pan*, pl. Akademicki 5. — *Pax*, ul. Franciszkańska 1 a. — *Raj*, pl. Mariacki 7. — *Stylowy*, ul. Szaszkiewicza 5. — *Świt*, ul. Gródecka 2 b. — *Ton*, pas. Mikolascha. — *Uciecha*, pas. Mikolascha.

KONCERTY. Urządzane przez Polskie Towarzystwo Muzyczne (ul. Chorążczyzna 7) oraz Biuro Türcka, ogłaszane w prasie.

KSIĘGARNIE.

Gubrynowicz i Syn (właśc. A. Krawczyński). Pl. Katedralny. Księgarnia utrzymuje na składzie wszelkie książki i czasopisma polskie oraz w językach obcych. Katalogi, spisy, kosztorysy bezpłatnie. Wszelkie zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

Malinowski Stanisław. (Batorego 2, róg pl. Halickiego). Księgarnia, anfykwarnia polska, wypożyczalnia książek.

Wszelkie nowości wydawnicze, dział książek zagranicznych, kupno książek używanych.

Mazzucato Aleksander: Księgarnia „Książka“ (Czarneckiego 12). Wszelkie książki polskie i zagraniczne. Czołpismo. Mapy. Pomoce Naukowe.

Połonieki Bernard. Księgarnia Polska. (Akademicka 2 a). Katalogi: nakładowy, utworów scenicznych, techniczny, z zakresu ogrodnictwa, leśnictwa i łowiectwa.

Tow. Biblioteki Religijnej (Rutowskiego 5). Wydawnictwa treści religijnej polskie i zagraniczne.

Tow. Szkoły Ludowej (Batorego 30).

KUCHNIE. Dla niezamożnej inteligencji: ul. Wronowskich 2.

Dla bezrobotnych i ubogich: pl. Bema 19, — ul. Wronowskich 4, — ul. św. Zofii 41, — ul. Teatynska 1, — ul. Starotandetna 4.

Kuchnie akademickie: Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7, (2-45) — Bratnia Pomoc Tow. Akad. Politechniki, ul. Sapiehy 12, (35-52) oraz w innych organizacjach akademickich.

PENSJONATY. „Kasztelanka“: ul. 3-go Maja 12 (33-21).

„Zacisze“: ul. Zyblikiewicza 52 (9-61).

„Polonia“: ul. Batorego 34 (30-00).

POGOTOWIE RATUNKOWE. Utrzymywane staraniem Pol. Tow. Ratunkowego: Podwale 6, (1-65). Dyżury dzienne i nocne.

POKOJE DO ŚNIADAŃ. *Nowak Józef*, pl. Halicki 3, — ul. Kaz. Wielkiego 43, — ul. Piekarska 24. — *Linttner*, ul. Legionów 1, — *Teliczek Zofia*, ul. Akademicka 6, — *Lewicki M.*, ul. Zyblikiewicza 2, — *Lewicki St.*, ul. Hetmańska 8.

PRASA. *Chwila*, Podwale 3 (3-32). — *Dziennik Narodowy Lwowski*, ul. Mochnackiego 48 (36-42). *Dziennik Polski*

ul. Zimorowicza 15, (62-42). — *Express Wieczorny Ilustr.* (Niedziela Rano), ul. Sokoła 4, (5-11). — *Gazeta Lwowska*, ul. Zimorowicza 15, (21-17). — *Goniec Wieczorny Ilustr.*, ul. Chorążczyzna 31, (8-58). — *Wiek Nowy*, ul. Sokoła 4, (16).

RESTAURACJE. *Hotel „George'a“, Krakowski, Bristol* i in. — *Bizanz i Pikaus*, Rynek 17 (50-48). — „*Corso*“, ul. Sapięhy 31 (110-95). — *Kafka M. i Szkowron A.*, Kopernika 3 (26-72). — *Kolejowa*, Dworzec Główny (47-67). — *Kolońska A.*, ul. Trybunalska 10 (46-47). — „*Lwowianka*“ ul. Kopernika 2. — „*Łowiczanka*“ ul. Batorego 32. — *Musiłowicz Wł.*, ul. Akademicka 18 (10-37). — „*Pomorzanka*“, ul. Akademicka 24 (107-42). — *Wesołowski - Wasilewski*, ul. Sapięhy 29 (107-97). — „*Zakopane*“, ul. Akademicka 12 (8-77).

Restauracje letnie: Pohulanka, pl. Targów Wschodnich, Wysoki Zamek.

SALONY SZTUKI. *Towarzystwo Sztuk Piękných:* ul. Dzieduszyckich 1. — Urządzane od czasu do czasu wystawy w *Miejskim Muzeum Przem. Art.* i w *Pałacu Biesiadeckich* (pl. Halicki). — *Związek Zawodowy Plastyków:* ul. Dzieduszyckich 1. — W sezonie letnim: Wystawa Tow. Przyj. Sztuk Piękných w *Pałacu Sztuki* na wzgórzu Targów Wschodnich.

STRAŻ POŻARNA. *Strażnica pożarna:* ul. Podwale 6 (tel. sześć).

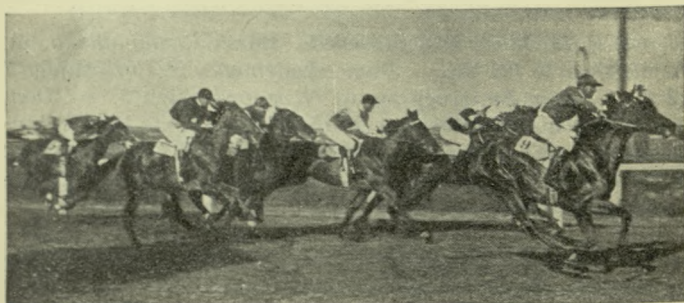
SCHRONISKA NOCLEGOWE. *Bursa Grunwaldzka*, ul. Sobińskiego 15 (24-25). — *Dom Akademicki*, ul. Łozińskiego 7 (2-45). — *Dom Emigracyjny*, ul. Wiśniowieckich 8. — *Dom Studentek*, ul. Torosiewicza 36 (51-61). — *Dom II. Techników*, ul. Abrahamowiczów 5 (103-56). — *SS. Sakramentek Klasztor*, ul. Sakramentek 11. — *Schronisko Szkolne*, ul. Ormiańska 23.

WINIARNIE. *Kozioł M. i S.*, ul. Dominikańska 3 (54-30). — *Atlas L. „Knapja artyst.“*, Rynek 45 (43-07).

WYCIECZKI. *Liga popierania turystyki* (gmach Dyr. Kolejowej), ul. Zygmuntowska 1 (centr. 101-00). — *Polskie Biuro podróży „Orbis”*, pl. Mariacki 5 (11-46). — *Wagons-Lits Cook* (Wagony sypialne) pl. Halicki 15 (30-95). — *Polskie Towarzystwo Tatrzańskie*, Oddz. Lwowski, ul. Akademicka 23 (20-01). — *Miejski Referat Propagandy i Turystyki*, Ratusz, I p. (58-32). — *Polskie Towarzystwo Krajoznawcze*, ul. Bourlarda 5 (10-66).

WYŚCIGI. *Lwowski Tor Wyścigów Konnych im. F. Jurkiewicza na Persenkówce*. Od kilku lat posiada Lwów własny, pod względem położenia najpiękniejszy w Polsce tor wyścigów konnych. Organizowane przez Małopolskie Towarzystwo Zachęty hodowli koni szlachetnej rasy — z udziałem koni z toru warszawskiego i innych torów polskich. Sezon roczny obejmuje kilka meetingów: wiosenny, letni i jesienny, łącznie ponad 50 dni wyścigowych w roku. Ze względu na znaczną ilość zgłoszonych koni, jak niemniej na wielką rozpiętość terminów w ciągu roku tor lwowski prosperuje dobrze i jest drugim z rzędu po warszawskim. Czynny totalizator — wykazuje znaczne obroty. Na wyścigi dojazd przeważnie autobusami miejskimi (stanowisko: plac Mariacki).

— Wyścigi urządzone przez 14. p. Ułanów Jazłowieckich na torze własnym (Jałowiec, za rogatką Łyczakowską), oraz zawody Oddziału Konnego „Sokoła-Macierzy”.



ZAKŁADY ZASTAWNICZE. *Miejski Zakład Zastawniczy*, ul. Wałowa 7. — *Zakład Zastawniczy w Banku Hipotecznym*, pl. Halicki 15. — „*Mons Pius*“, ul. Skarbowska 12.

Godne widzenia.

(Do wyboru zależnie od wolnego czasu).

Zabytki i obiekty godne widzenia podajemy z uwagi na ich wzajemne sąsiedztwo i możność zwiedzenia ich najkrótszą drogą i w najdogodniejszym czasie, — z pominięciem chronologicznego następstwa i walorów estetycznych.

I. *Wysoki Zamek*. Ruiny zamku Kazimierzowskiego. — *Kopiec Unii Lubelskiej*. — Kamień pamiątkowy w rocznicę bitwy z Tatarami pod Lesienicami.

Widok na miasto jako całość: Z miejsca, wzniesionego na 400 m n. p. m., ze szczytu kopca idealnie objąć można okiem nie tylko w kotlinie położone miasto, ale i przyległą okolicę. Nieporównany, malowniczy widok rozciąga się przed nami dookoła. Widok ten u każdego, kto go raz ujrzał w pogodny dzień niezapomniane na zawsze pozostawia wrażenie. Dzięki swemu malowniczemu położeniu miasto należy pod tym względem do najpiękniejszych. Przebiegając okiem od jednego jego krańca do drugiego — coraz nowych doznajemy wrażeń i zachwyków, napawając się malowniczością krajobrazu, sięgającego w pogodny dzień aż hen po szczyty siniejących w dali Karpat. Wspaniałemu temu krajobrazowi brak tylko srebrnej wstęgi rzecznej. Z kopca najłatwiej można objaśnić różnorodne kwestie, związane z przeszłością miasta, najlepiej ocenić jego rozwój terytorialny i zrozumieć topograficzne warunki, które w dodatni lub ujemny sposób wpływały na jego rolę dziejową.

II. *Budowle zabytkowe*. Katedra łacińska i kaplica Boimów. Frontony kamienic rynkowych. (Kamienica Królewska i „Czarna“ z ewentualnym zwiedzeniem zbiorów tam nagromadzonych). Cztery empirowe studnie rynkowe. Ze względu na szczegóły dawnej architektury, piękno lica,

wnętrz i dziedzińców poza kamienicami rynkowymi godne widzenia są kamienice: ul. Ruska 4, 10; Boimów 34; Bła-charska 8; Dominikańska 2, 3, 5; Ormiańska 13, 19, 20, 21, 23, 33, 35; Krakowska 34.

Katedra ormiańska. — Kościół OO. Jezuitów. — Kościół OO. Dominikanów. — Arsenal królewski. — Baszta procho-wa. — Cerkiew wołoska z kaplicą Trzech Króli. — Arsenal miejski z resztą murów obronnych. — Kościół i klasztor OO. Bernardynów wraz z dziedzińcami i fortyfikacjami. — Boż-nica „Złotej Róży“.

Kościół PP. Benedyktynów łącz. z dziedzińcem i klaszto-rem. — Kościół M. B. Śnieżnej. — Kościół św. Jana. — Cer-kiew OO. Bazylianów. — Kościół św. Elżbiety. — Cerkiew św. Jura.

III. Muzea, zbiory.

Muzeum Historyczne m. Lwowa (Rynek 4). — Muzeum Narodowe króla Jana III (Rynek 6). — Muzeum przyrodni-cze i etnograficzne im. Dzieduszyckich (ul. Rutowskie 18). — Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Hetmańska 20). — I. część Galerii Miejskiej. (W Gmachu mieszczą się wystawy: Tow. Przyj. Sztuk Pięknych i Związku Zawodowego Plasty-ków).

Zakład Narodowy im. Ossolińskich (ul. Ossolińskich 2). Galeria i Muzeum ks. Lubomirskich. — Zbiory Orzechowi-cza. II. część Galerii Miejskiej (ul. Ossolińskich 3).

Muzeum Narodowe im. Metr. A. Szeptyckiego (ul. Mochnackiego 42). — Muzeum Tow. Nauk im. Szewczenki. — Muzeum Staropigii.

Muzeum Żydowskie (ul. Bernsteina 12).

Panorama Raclawicka (pl. Targów Wschodnich). — Dioramy m. Lwowa (j. w.).

IV. Parki, ogrody.

Park Kilińskiego. — Wzgórze Targów Wschodnich. — Pałac Sztuki (W sezonie letnim czasowa Wystawa Tow. Przyj. Sztuk Pięknych). — Radiostacja. Park „Żelaznej Wo-dy“ wraz z Kąpieliskiem.

Park im. Kościuszki (pojezuicki) z widokiem gmachu uniwersyteckiego.

Ogrody botaniczne: dawny przy starym gmachu uniwersyteckim (ul. Mikołaja 4) i nowy na Cetnerówce.

Park Wiśniowskiego (ul. Kleparowska) z widokiem na miasto.

Park Łyczakowski. W pobliżu boisko „Sokola“. Naprzeciw parku kościół M. Boskiej Ostrobramskiej z przepięknym widokiem na miasto..

V. *Cmentarze.*

Łyczakowski z dawnymi pomnikami empirowymi i grobowcami osób zasłużonych.

Cmentarz Obrońców Lwowa.

VI. *Pomniki.*

PROGRAM ZWIEDZANIA LWOWA.

I. *W ciągu jednego dnia.*

Przed południem: Wysoki Zamek. Kopiec Unii Lubelskiej. Frontony kamienie rynkowych. Muzeum historyczne i Muzeum Narodowe Króla Jana. — Katedra łacińska. — Kaplica Boimów. — Katedra ormiańska. — Muzeum Dzieduszyckich. — Kościół OO. Dominikanów. — Arsenal królewski. — Cerkiew Wołoska. — Arsenal Miejski. — Kościół OO. Bernardynów. — Cerkiew św. Jura.

Po południu: Panorama Raclawicka. — Park Kilińskiego. — Cmentarz Obrońców Lwowa.

II. *W ciągu dwu dni.*

Dzień pierwszy jak poprzednio.

Dzień drugi. Przed południem: Kościół OO. Jezuitów Zakład Narodowy im. Ossolińskich (zewnątrz). — Muzeum ks. Lubomirskich. — Zbiory Orzechowicza. — Muzeum Przemysłu Artystycznego i Galeria Miejska. — Cerkiew Preobrażeńska. — Kościół i klasztor PP. Benedyktynów łacińskich.

Po południu: Kościół M. B. Śnieżnej. — Kościół św. Ja-

na. — Cerkiew św. Mikołaja. — Cerkiew OO. Bazylianów. — Cerkiew św. Paraskewii.

Wieczorem: Bożnica „Złotej Róży”. Teatr Wielki.

III. *W ciągu trzech dni.*

Dzień pierwszy i drugi — jak poprzednio.

Dzień trzeci. Przed południem: Muzeum Narodowe im. Metr. A. Szeptyckiego. — Kamienice w bocznych ulicach Rynku. — Szpital Bonifratrów (zewn.). — Szpital powszechny (zewn.). — Park Łyczakowski z przejściem na wzgórze Cetnerówki i kościół M. B. Ostrobramskiej. Po powrocie do miasta: Zakłady Graficzne „Nowa Prasa” (ul. Sokoła 3).

Po południu: Reszta kamienic w bocznych ulicach Rynku. — Kościół św. Marcina.

Ewentualnie do zwiedzenia Miejskie Zakłady: Elektrownia, Gazownia i Rzeźnia.

VI.

Instytucje publiczne.

A) WŁADZE DUCHOWNE.

Arcybiskupstwo rzymsko-katolickie. Kuria Metropolitalna: ul. Czarnieckiego 32 (7-42). — Kapituła: pl. Kapitulny 7 (49-79). — Seminarium archidiecez.: ul. Czarnieckiego 30 (68-38). — *Arcybiskupstwo ormiańsko-katolickie.* Kuria Metropolitalna, ul. Ormiańska 13 (44-39). — Kapituła: ul. Ormiańska 13. *Arcybiskupstwo grecko-katolickie.* Kuria Metropolitalna, pl. Jura 5 (48-02). Seminarium archidiec., ul. Kopernika 36. *Gmina ewangelicka*, ul. Kampiana 4 (7-64). *Gmina prawosławna*, ul. Franciszkańska 3. — *Gmina wyznaniowa żydowska*, ul. Bernsteina 12 (28-67).

B) WŁADZE PAŃSTWOWE.

a) Administracyjne.

Wojewódzki Urząd, ul. Czarnieckiego 18 (centr. 99-00). Starostwo grodzkie, pl. Smolki 3 (centr. 101-70), Starostwo

powiatowe, ul. Karmelicka 2 (1-40), *Tymczasowy Wydział Samorządowy*, pl. Smolki 3 (78), *Komenda Wojewódzka Policji Państw.*, ul. Sapiehy 1 (centr. 102-00-105-00). — *Urząd śledczy*: tamże (1-62). — *Komenda PP. Lwów-Miasto*: tamże (82-61). — *Wydział śledczy*: tamże (102-00). — *Komisariaty dzielnicowe* (patrz str. 16). — *Powiatowa Komenda PP.*: ul. Sapiehy 1 (37-93). — *Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej*, ul. Romanowicza 11 a (114-20). — *Okręg. Izba Kontroli Państwa*, ul. Romanowicza 11 a (2-98).

b) Wojskowe.

Inspektorat Armii, ul. Romanowicza 11 a (22-57). — *Dowództwo Okr. Korpusu VI*, pl. Bernardyński 6 (104-00). — *Komenda Garnizonu i Miasta Lwowa*, ul. Wałowa 16 (104-2.0) *Pułk lotniczy*, Skniłów (22-82). — *Dyw. żandarmerii*, ul. Ochronek 4 (68-03). — *Dyw. samochodowy*, ul. Janowska 120 (68-02). — *Intendantura*, ul. Janowska 5 (22-30). — *Szpitali Okręgowy*, ul. Łyczakowska 26 (68-08). — *Korpus Kadetów Nr 1*, ul. Kadecka 32 (22-58). — *P. K. U. Lwów-Miasto*, ul. Jabłonowskich 5 (22-42). — *Wojskowy Sąd okr.*, ul. Zamarynowska 9 (68-08).

c) Skarbowe.

Izba Skarbowa, pl. św. Ducha 1 (98-40 do 98-43). — *Urzędy skarbowe*: 1. (pl. św. Ducha 1.) — 2 (ul. Rutowskiego 13). — 4. (ul. Piłsudskiego 11). — 5, 6, 7, 8, 9, (pl. Bpa Bandurskiego 1). — 3. (ul. Trzeciego Maja 4). — *Urząd opłat stemplowych*: ul. Rutowskiego 21. — *Urząd skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych*: ul. Podleskiego 1.

Dyrekcja Cel, ul. Rutowskiego 17 (1-46).

d) Sądowe.

Sąd Apelacyjny, ul. Batorego 1 (82). — *Sąd Okręgowy*. Wydziały cywilne III, IV i V: ul. Rutowskiego 23 (1-77), — procesowe i handlowe II: ul. Sądowa 7. (6-56), — karne: ul. Batorego 3 (4). — *Sąd Grodzki Miejski*, ul. Sądowa 7. (49-20) *Sąd Grodzki Zamiejski*, ul. Kaz. Wielkiego 34 (69-04). — *Sąd*

Pracy, ul. Sądowa 7 (37-00). — *Prokuratura Sądu Apel.*, ul. Batorego 3 (72).

e) Szkolne.

Kuratorium Okr. Szkol. Lwów., ul. Karmelicka 2. ((100-50). — *Inspektorat szkolny miejski*, ul. Bourlarda 2 (29-52). — *Szkoły średnie ogólno-kształcące*: Państwowe (14) i prywatne.

Wśród szkół handlowych: Państwowa Szkoła Ekonomiczno-Handlowa i Liceum Handlowe: ul. Skarbkowska 39 (44-40). Z prywatnych: Szkoła Handlowa T. S. H.: ul. Franciszkańska, 9 (27-20).

g) Przemysłowo-handlowe.

Wyższy Urząd Górniczy, ul. Kraszewskiego 1. — *Urząd probierczy*, ul. Grottgera 4. — *Urząd miar* ul. Kościuszki 8.

h) Komunikacyjne.

Dyrekcja Okr. Kolei Państw., ul. Zygmuntowska 1 (centr. tel. 101-00). — *Warsztaty główne*, Aleja Focha (36-76). — *Przychodnia lekarska*, ul. Piekarska 1 (49-57). — *Dworce kolejowe* (patrz str. 18).

i) Rolnicze.

Dyrekcja lasów państwowych, Chorążczyzna 17 (53-72).

j) Opieki społecznej.

Okręgowy Inspektorat Pracy, pl. Smolki 5. — *Państwowy Zakład higieny*, Filia: Lwów, ul. Piekarska 56. — *Szpital Powszechny*, ul. Głowińskiego 7 (67). *Kliniki Uniwersytetu J. K.* — *Państwowy Zakład dla umysłowo - chorych* w Kulparkowie (58).

k) Pocztowe i telegraficzne.

Dyrekcja Okr. Pocht i Telegrafów, ul. Słowackiego 1. (centr. 100-20). — *Informacja* (40-93). — *Urząd telegr.-tel.* ul. Słowackiego 1. — i w urzędach dzielnicowych.

C) WŁADZE SAMORZĄDOWE.

Zarząd miejski król. m. Lwowa, Ratusz (Rynek). — *Wydziały:* I. Prezydialny (23-66). — II. Finansowo-budżetowy (podatkowy) (42-95). — III. Techniczno-budowlany (23-51). Wszystkie te trzy wydziały w Ratuszu. — IV. Zdrowia publicznego, ul. Bourlarda 4. (23-73). — V. Konstrukcyjny: Ratusz (23-74). Va. Statystyczny i prawno-administracyjny: ul. Rutowskiego 11 (26-73). — VI. Przemysłowy: ul. Akademicka 1. 9. (23-71). — VII. Opieki Społecznej: ul. Akademicka 9 (23-35). — VIII. Oświatowo-kulturalny: ul. Bourlarda 4 (23-81).

D) WŁADZE AKADEMICKIE.

Uniwersytet im. Jana Kazimierza (nowy gmach), ul. Marszałkowska 1 (centr. 98-20). *Stary gmach,* ul. św. Mikołaja 4. (centr. 11-79). *Gmach uniwersytecki* przy ul. Długosza 8. (centr. 37-97). *Gmach medycyny teoretycznej,* ul. Piekarska 52 (2-20). *Kierownik Sekretariatu,* ul. Marszałkowska 1. (63-85). *Biblioteka Uniwersytecka,* ul. Mochnackiego 5 (1-49).

Przoduje w pracach naukowych Uniwersytet, szczególnym poważaniem i umiłowaniem otoczona *Alma Mater Leopoliensis, oparta na wydanym z kancelarii królewskiej Jana Kazimierza w dniu 20 stycznia 1661 r. akcie fundacyjnym.*

Politechnika, ul. Sapiehy 12. *Sekretariat* (39-81), centrala (103-33), ul. Ujejskiego 5, Marka 1 (29-94), ul. Nabelska 22 (11-91). — *Biblioteka Politechniki,* ul. Nikorowicza 1. (36-46). — *Obserwatorium astr.,* ul. Sapiehy 12 (centrala 103-33). *Muzeum Budowy Maszyn (j. w.). Laboratorium Aerodynamiczne (j. w. — Muzeum Geologii i Mineralogii,* ul. Ujejskiego 1 (79-58). — *Zakłady naukowo-rolnicze w Dublanach* (2-81).

Akademia Medycyny Weterynaryjnej, ul. Kochanowskiego 59, 63, 67. *Kancelaria rektoratu,* ul. Kochanowskiego 67, (111-43). —

Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego, ul. Sakramentek 10 (32-42).

VII.

Zabytki Lwowa na tle zwięzłego zarysu jego dziejów.

A) W EPOCE GRODÓW CZERWIENSKICH (do r. 1250).

Ziemia, na której później powstał Lwów, w zamierzlonych już czasach należała do Polski. Dobitnie o tem świadczy najstarszy kronikarz ruski Nestor, który w swej kronice dał historyczną wzmiankę o tych ziemiach, pisząc: „W r. 981 wyprawił się Włodzimierz (ks. kijowski) na Lachów i zabrał grody ich: Przemyśl, Czerwień i inne grody“. W posiadaniu tych grodów, które od czasu do czasu odbierał oręż polski, utrzymali się Rusini do r. 1340.

B) POD RZĄDEM KSIAŻĄT RUSKICH. (1250—1340).

Zniszczenie i pożoga, jakie na Ruś, Polskę i Węgry sprowadził w r. 1241 wielki najazd hord mongolskich, były bodźcem do założenia Lwowa. Założony został Lwów około r. 1250 przez ruskiego ks. Lwa przy pomocy osadników niemieckich. Odtąd miał on być niedostępnym schroniskiem przed Tatarami na lesistym i bagnistym terenie. Ośrodkiem nowej osady był drewniany gród książęcy, wzniesiony na dzisiejszej górze zamkowej, u podnóża której (na terenie ul. Żółkiewskiej, Zamarstynowskiej, Starego Rynku oraz Sieniawszczyzny) powoli tworzyć się poczęła pierwsza osada. Powstawały za-

grody nielicznych na razie osadników a wśród nich niebawem wyrastać poczęły pierwsze świątynie, z których trzy znane już były w książęcym Lwowie: kościół św. Jana Chrzciciela, kościół Matki Boskiej Śnieżnej i cerkiew św. Mikołaja.

Po lewej stronie od książęcego dworu i nowej osady zaczynała już wcześniej powstawać zupełnie inna dzielnica, której ośrodkiem był

Kościółek św. Jana Chrzciciela (Stary Rynek), najstarszy we Lwowie, zbudowany w r. 1260 przez Dominikanów, wielokrotnie przebudowany, ostatnio gruntownie odrestaurowany w r. 1887 z surowej cegły w stylu neoromańskim według projektu J. Zacharjewicza. Po starym kościółku zachował się tylko ołtarz.

Drugi w książęcym Lwowie kościół łaciński posiadali osadnicy niemieccy, którzy tworzyli na jego terenie osobną gminę, był to:

Kościół Matki Boskiej Śnieżnej. Jest to jeden z najstarszych kościołów lwowskich i do czasu wzniesienia katedry był kościołem parafialnym. Pierwotny jego wygląd zatarły liczne przebudowy, jakim w ciągu wieków ulegał skutkiem pożarów i najazdów nieprzyjacielskich. Ostatnio zrekonstruowany z końcem XIX w. w stylu neoromańskim według projektu arch. J. Zacharjewicza. Obrazy roboty cechowej. Obok kościółka św. Jana Chrzciciela przedstawia on dowód wpływów Zachodu na Ziemię Czerwieńską jeszcze za panowania książąt ruskich. Przed kościołem rokokowa figura M. Boskiej z XVIII w.

Cerkiew św. Mikołaja (u zbiegu ul. Zamarstynowskiej i ul. Żółkiewskiej) była w XIII i XIV w. nadworną cerkwią książąt ruskich i tworzy zabytek romańsko-bizantyńskiej architektury z końca XIII w., z ciosanego kamienia w kształcie krzyża, z dwiema kopułami. Przebudowaną została w XVII w., to też po pierwotnej budowie pozostały może tylko same fundamenty. Ostatnia restauracja pochodzi z r. 1921. Wewnątrz ładny ikonostat rokokowy i stare ikony.

Nowe podgrodzie, powstające obok pierwotnej osady, zawdzięczało swe powstanie żonie ks. Lwa, Konstancji, córce króla węgierskiego, Beli IV, a rodzonej siostrze naszej św. Kingi. Do kościołka Jana Chrzciciela oprócz księżnej i jej dworu schodzili się także i Niemcy, którzy jako rzemieślnicy i kupcy przybywali do nowej osady. Stary Rynek był podówczas rynkiem pierwotnego Lwowa. Po drugiej stronie Góry Zamkowej, na dzisiejszym Podzamczu, osiadali Ormianie, którzy handlowali wschodnimi tkaninami i drogimi korzeniami. Osadnicy niemieccy i ormiańscy stanowili znaczną część zaludnienia osady.

Z wygaśnięciem książąt ruskich kończy się epoka ruska Lwowa.

C) LWÓW PONOWNIE POD BERŁEM POLSKIM.

(1340—1772).

W długoletnich wojnach o opróżniony tron książęcy i stolicę księstwa Lwów, toczonych przez Polskę, Litwę, Tatarów i Węgry, zwycięża Kazimierz Wielki, Grody Czerwieńskie wraz z Lwowem ostatecznie z r. 1353 przeszły trwale pod jego rządy. Kazimierz Wielki nadał miastu liczne przywileje; wówczas to cały ustrój miejski otrzymał swe podwaliny, a gdy pożar dwukrotnie zniszczył miasto, król postanowił wybudować je na innym miejscu i z pierwotnego obszaru przeniósł na teren dzisiejszego śródmieścia.

Wytyczono rynek, obwiedziono go w pewnej odległości wałami, przed którymi wykopano głębokie fosy i wzorem zachodnich miast mury ujęto w duży kwadrat (Podwale, ul. Skarbkowska, ul. Hetmańska, ul. Sobieskiego, ulice te zamykały stary, średniowieczny Lwów). Za czasów późniejszych wzmocniono mury połącznymi basztami i oddano je w r. 1445 pod opiekę cechów. Dwie bramy: Halicka

i Krakowska oraz dwie furty: Karmelicka i Jezuicka prowadziły na zewnątrz.

Oprócz wałów i murów z basztami wzmacniały warownię lwowską dwa zamki: *Wysoki i Niski*.

Zamiast dawnego, drewnianego grodu ks. Lwa, wymurował Kazimierz Wielki na wyniosłym wzgórzu, na skraju dzisiejszej polanki pod Kopcem Unii Lubelskiej:

a) *Zamek* z kamieni i cegły, zwany *Wysokim*. Pomieszczono w jego murach broń i sprzęty wojenne, — stąd czujnym okiem warta zamkowa ogarniała szerokie widnokręgi od wschodniej strony, gdzie często rozległe luny zapowiadały złowrogo zagony hord tatarskich czy innych, zmierzających w kierunku Lwowa od wschodu trzema szlakami, które łączyły się u jego bram. Zamek, urządzony z nadzwyczajnym przepychem, niejednokrotnie popadał w ręce wroga i z biegiem późniejszych lat legł ostatecznie w ruinie. Pozostał po nim nieznaczny fragment murów, których pewna część w wieku XIX użytą została do rozmaitych budowli w mieście;

b) drugi *Zamek*, zwany *Niskim*, przeznaczony był na pomieszczenie starostwa grodzkiego i mieszkanie starosty. Wzniesiony został w obrębie murów miejskich na przestrzeni od teraźniejszej szkoły powszechnej im. Mickiewicza przy ul. Rutowskiego aż do gmachu starego teatru im. hr. Skarbka włącznie. W zamku tym zarezerwowane były komnaty dla króla w czasie jego pobytu we Lwowie, mieściło się tam biuro starosty, w którym składane były akta oraz księgi grodzkie i ziemskie. Po pierwszym rozbiórce Polski (1772), gdy Lwów dostał się pod zabór austriacki, nowy rząd, pragnąc usunąć z przed oczu społeczeństwa pamiątkowe zabytki niedawnej niepodległości, nakazał rozbiórkę gmachu, z którego ciosowych kamieni powstała niejedna kamienica przy pl. Gołuchowskich i ul. Żółkiewskiej. Teren, jaki pozostał po zamku, przez długie lata tworzył plac, zwany „Castrum“.

Mimo ciągłego niebezpieczeństwa od wschodu i utrudnionych warunków rozwoju, Lwów dzięki opiece królewskiej i cnotom mieszczaństwa, dzięki jego zmysłowi ładu i porządku, stał się rychło potężnym ogniskiem polskiej kultury, znacznym ośrodkiem handlu i przemysłu, ostoją polskości i jej idei cywilizacyjnej. Właściwy rozwój Lwowa związany jest z panowaniem pierwszych Jagiellonów, gdy miasto stało się pierwszorzędnym ogniskiem handlu wymiennego pomiędzy Wschodem a Zachodem. Z podziwem patrzano już wówczas na tę stolicę, która swą zamożnością, oświatą, organizacją, znaczeniem handlowym przyćmiewała inne miasta polskie, budząc dla siebie ogólny szacunek.

Z tych czasów pochodzi:

Katedra (pl. Kapitulny), tworząca najstarszy architektoniczny i jedyny monumentalny zabytek Lwowa z epoki gotyckiej, godnie reprezentuje w swej szlachetnej prostocie średniowieczną architekturę miasta. Fundatorem Katedry był Kazimierz Wielki a początek jej budowy przypada prawdopodobnie na r. 1360, w którym położono kamień węgielny. Po śmierci króla mieszcianie prowadzili budowę z własnych funduszów; wzniesioną została najpierw wieża, następnie chór kapłański (presbiterium) pod kierunkiem bud. Gonzage. Budowa postępowała powoli i skutkiem rozmaitych przyczyn doznawała przerwy. Z budową murów nawy poczęto wznosić równocześnie i boczne kaplice. Wreszcie przystąpiono do zasklepiania naw w r. 1481 pod kierunkiem wrocławskich budowniczych, Joachima Groma i prawdopodobnie Joachima Rabischa. Ostatecznie w r. 1493 budowniczy Hans Blecher wykończył chór organowy, pokrył go sklepieniem i osłonił dachem zakrystię i skarbiec. Od tego czasu stała się Katedra skarbnicą artystycznych zabytków.

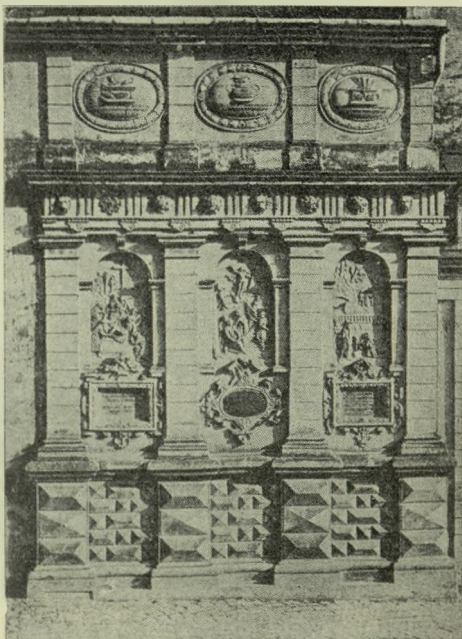
Od chwili żywiołowego pożaru, który w r. 1527 obrócił w zgłiszczca całe miasto i nie oszczędził katedry, niszcząc wieżę oraz sklepienie kościoła, świątynia nie uległa już wybitniejszym zmianom.



Ogólny widok katedry rzym.-katol.

Katedra jako budowa halowa, trzynawowa, o dwu wieżach, z których południowa jest niewykończoną, założoną została pierwotnie w stylu gotyckim, z czerwonej cegły, bez żadnych zewnętrznych ozdób. Tak zewnętrzny, jak i wewnętrzny wygląd świątyni wykazuje brak rzeźb kamiennych i ornamentacyjnych motywów. Jednostajność budowy, poza prostymi i skromnymi szkarpami, zachowanymi po dzień

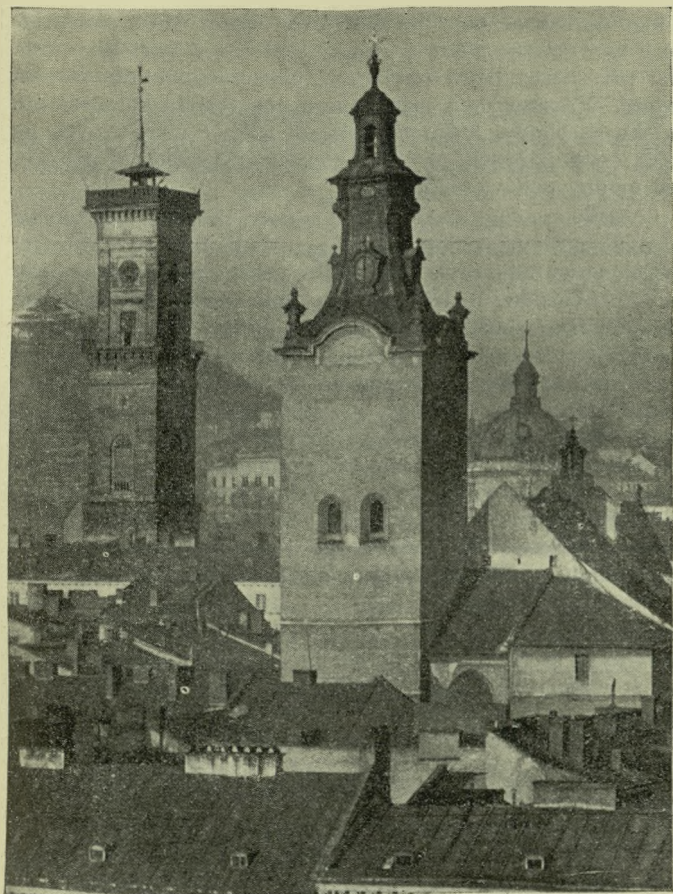
dzisiejszy, nie była zdobioną jakimkolwiek upiększeniem. — Pierwotny plan katedry pokrywał się w ogólnym swym zarysie z dzisiejszym, natomiast z biegiem lat katedra zmieniała swój wewnętrzny wyraz. Wejścia do kościoła istniały w innych miejscach aniżeli dzisiaj. Dwa przedsionki prowa-



Fasada kaplicy Kampianów.

dziły z naw bocznych na zewnątrz, trzeci istniał z kaplicy dzisiejszej św. Józefa, czwarty prowadził do zakrystji.

Obecny swój wygląd otrzymała katedra w latach 1761—1776 skutkiem robót restauracyjnych, przedsięwziętych przez arcyb. Wacława Sierakowskiego, który usunął wszystko, co



Wieże: Ratuszowa, Katedralna i Dominikańska.

według jego zdania, szpeciło świątynię i utrudniało odprawianie nabożeństwa, zniósł zbyteczne jego zdaniem ołtarze

i kaplice, usunął nagrobki niektóre i obrazy. Mury zewnętrzne i wewnętrzne pokryte zostały tynkiem. Z tych lat pochodzi prześliczny hełm rokokowy, wieńczący 64 m. wysoką wieżę. W czasie tych robót narzuconą została katedrze powłoka barokowa, która nie zdołała zatrzeć pierwotnych jej cech ostrołukowych. — Charakter gotycki świątyni przysłonił modny podówczas barok.

Dwa przede wszystkim klejnoty religijno - narodowe posiada dostojna świątynia: Obraz Matki Boskiej Łaskawej (w głównym ołtarzu) i relikwie bł. Jakóba Strepy. Pierwszy z tych skarbów, pędzla Józefa Wolfowicza, mieszczanina lwowskiego, pomieszczony był najpierw na zewnętrznej ścianie katedry, a gdy zasłynął nadzwyczajnymi łaskami i cudami, przeniesiony został do osobnej, wzniesionej przez Jana Domagalicza kaplicy, przypierającej do murów kościelnych od strony wielkiego ołtarza, wysuniętej poza mur cmentarny aż w ul. Halicką. W okresie prac rekonstrukcyjnych w katedrze za arcyb. Sierakowskiego kaplica ta została zniesioną; — Głębokim kultem lwowskiego mieszczaństwa otoczony Obraz Królowej Korony Polskiej widział w pamiętnych dniach potopu śluby Jana Kazimierza.

Drugim klejnotem katedry — to relikwie bł. Jakóba Strepy (1391—1409) „ojca i stróża diecezji“, biskupa-mnicha, żarliwego ascety i czujnego włodarza, nieustrzonego obrońcy żywiołu polskiego przed schizmą, zasłużonego fundatora parafij i kościołów, których tworzeniem gruntował wiarę, a z nią utwierdzał polskość tej ziemi.

W szczególności układ kaplic przedstawia się w następującym zarysie:

Wejście główne.

Pod chórem nagrobki Hanla, patrycjusza lwowskiego i Brzostowskiego, starosty jaworowskiego, obu z XVI w. W katedrze zwracają uwagę kaplice, pełne dzieł sztuki, przyozdobione grobowcami i pomnikami, tworzącymi trwałe dokument artystycznych upodobań ówczesnego patrycjatu lwowskiego.

KAPLICE.

Lewa strona.

1. *Kaplica Kampianów* w stylu renesansowym, najbogatsza w rzeźby marmurowe doskonałego dłuta wewnątrz i kamienne zewnątrz, od strony pl. Kapitulnego. Trzy pola charakterystycznej attyki ujęte symbolicznie: pies na sarkofagu symbolizuje wierność, ptak na wazonie — krótkość życia, feniks nad urną nieśmiertelność duszy. Zbudowana przez patrycjusza lwowskich Kampianów dra Pawła, lekarza i burmistrza oraz syna jego dra Marcina (XVI—XVII w.), tworzy ich rodzinne mauzoleum oraz spokrewnionych z nimi rodów, Ostrogórkich, burmistrza dra Marcina Grozwaiera i in. W ołtarzu renesansowym z czarnego marmuru obraz Chrystusa flamandzkiego pędzla, w niszach bocznych figury św. Piotra i Pawła z czerwonego marmuru. Popiersia te, zachowane do dnia dzisiejszego, stanowią bardzo cenne zabytki sztuki lwowskiej na terenie Lwowa. — Kopułę kaplicy pokrywają freski Stan. Stroińskiego. Przy budowie tej wysoko pod względem artystycznym postawionej kaplicy współdziałali mistrze tej miary, jak Paweł Rzymianin i Jan Pfister.

2. *Matki Boskiej* (św. Antoniego). Obraz św. Antoniego (Rejhana). Na ścianie obraz, przedstawiający męczeństwo św. Jozafata Kuncewicza, bpa połockiego.

3. *Przenajświętszego Sakramentu*, zbudowana w XVIII wieku z pomnikami Mikołaja Czosnowskiego (†1723) i arcybiskupa Wierchleyskiego (†1885) dłuta Barącz.

4. *Buczackich*, możnej i zasłużonej rodziny (dziś św. Kazimierza) obok zakrystii. Okazały pomnik spiżowy Mikołaja Herburta z XV w. Na ścianie kopia Rubensa: Zwiastowanie Najśw. P. M.

Prawa strona.

1. *Jezusa Miłosiernego i M. Boskiej Nieustającej Pomocy* (dawniej Dziadowska albo Ubogich), zbudowana

w XVI w. odnowiona w r. 1904. Na ścianie dwie tablice pamiątkowe kan. Milewskiego.

2. *Matki Boskiej Częstochowskiej* (dawniej *M. Boskiej Kupieckiej*) ze starym u góry obrazem cechowym z XVI w. Z boku marmurowy grobowiec gen. Pawła Grodzickiego, komendanta Lwowa.

3. *Chrystusa Ukrzyżowanego* albo *bl. Jakóba Strepy* (dawniej *Radziecka* albo *Literacka*). Na ołtarzu trumna srebrna, ufundowana przez ks. arcyb. Bilczewskiego w roku 1909, z relikwiami bl. Jakóba Strepy, arcybiskupa lwowskiego (†1409). Z boku nagrobek arcyb. W. Sierakowskiego (†1789), Kickiego (†1798) i Andrzeja Skarbka (†1839). Tu mieści się krucyfiks, przywieziony z Krakowa w r. 1473

4. *Zamoyskich* (dziś św. Józefa) z pięknym ołtarzykiem alabastrowym z XVI w. Przy ścianie nagrobki: arcyb. Jana Zamoyskiego (†1614), arcyb. Jana Tarnowskiego († 1669), bpa sufr. Tomasza Pirawskiego (†1625). Rzeźby Aleksandra Prochenkowicza.

PRESBITERIUM.

Wielki ołtarz z r. 1776 marmurowy, w barokowym stylu, z *cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej*, zw. *Domagaliczowską*, przed którą Jan Kazimierz złożył swe słynne śluby. Stalle z XVII w., witraże Mehoffera, Batowskiego i in. Brązowy pomnik Stanisława Żółkiewskiego, wojewody ruskiego, ojca hetmana (†1588) u wejścia do kaplicy św. Kazimierza.

Powyżej ozdobnej zewnętrznej ściany kaplicy Kampianowskiej stary nagrobek z kamienia, przedstawiający grób Chrystusa, dawny fragment cmentarza.

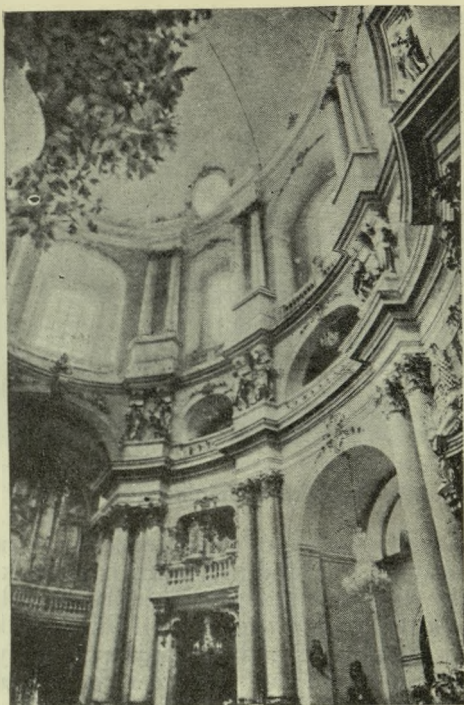
Na zewnętrznym murze katedry od strony presbiterium widnieją zawieszone dwie kule kamienne z czasów oblężenia Lwowa w r. 1672. W jednej przyporze wylom zamurowany czerwoną cegłą z kawałkiem łuski granatu i odpowiednim napisem, w miejscu wybuchu granatu w czasie ostrzeliwania miasta w r. 1919.



Droga ku Dominikanom.

W okresie wczesno jagiellońskim wznoszono budowle jedynie w stylu gotyckim (ostrołukowym). W gotyce więc kształty przyobiekły się także dwa inne pierwotne, najstarsze w obrębie śródmieścia kościoły z klasztorami dwu najdawniejszych, na wschodzie osiadłych a pokrewnych zakonów: OO. Dominikanów i OO. Franciszkanów.

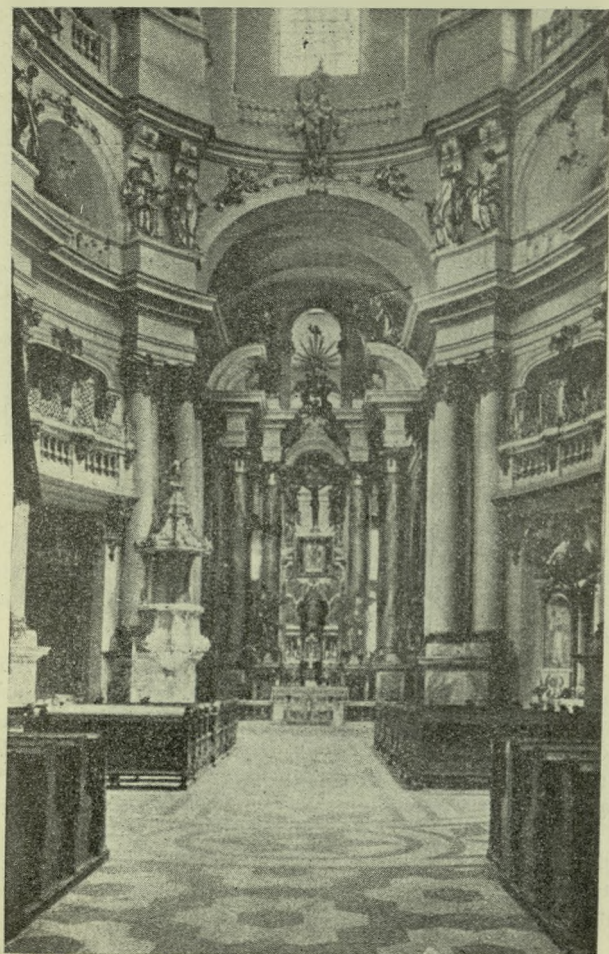
Kościół OO. Dominikanów (pl. Dominikański) Jest jednym z najpiękniejszych zabytków w mieście. Zakon, który osiedlił się we Lwowie w połowie XIII. w., w okresie ożywionego ruchu budowlanego w dobie Kazimierzowskiej, wybudował najpierw drewniany kościół, po którego pożarze (1407) wzniesiony został nowy w stylu gotyckim, murowany z cegły. W XVI w. kilkakrotnie ulegał pożarom i w dwa wieki później chylił się już ku upadkowi. Po rozebraniu zawaleniem grożącego kościoła przystąpiono w r. 1745 do budowy nowego kosztem szczególnego protektora Zakonu, Józefa Potockiego, kaszt. krak. i hetm. w. k.



Fragment kopuły kościoła OO. Dominikanów.

Plan nowej budowy opracował inż. wojskowy, Jan de Witte, pozostający w służbie wojskowej hetmana, a prowadził budowę mistrz Marcin Urbanik jako wykonawca jego planów, wybitny w tych czasach architekt - budowniczy, o wysokim wykształceniu zawodowym, które zyskało mu zaszczytny tytuł królewskiego architekta.

Kościół przedstawia budowę centralno-eliptyczną, z razem krzyżową, ze smukłą, strzelistą kopułą na środku. Założony na elipsie, której oś główna prowadzi od zachodu ku



Wnętrze kościoła OO. Dominikanów.



Thorwaldsen : pomnik hr. Dunin-Borkowskiej.

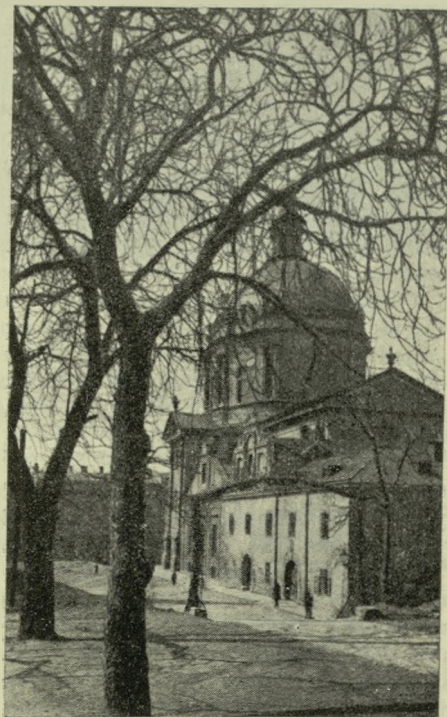
wschodowi, przy czym elipsa zajmuje główną środkową przestrzeń, ujęta w kolumny przyścienne, — po przeciwległej wschodniej stronie — presbiterium. Na osi poprzecznej poza elipsą dwie wielkie kaplice boczne.

Budowla, odznaczająca się jednolitością stylu i zharmonizowaniem całości wzniesiona w stylu barokowo-rokokowym. Widoczne elementa barokowe, dekoracja zdradza wyraźnie charakter rokokowy. Kościół przyozdobiony licznymi rzeźbami snycerskiego dłuta. Jedną grupę postaci tworzą posągi na wielkim ołtarzu, drugą — szereg z ośmnastu w górnej, eliptycznej części pod kopułą — trzecia zdoi fasadę. Posągi drugiej grupy tworzą wysmukłe, ascetyczne postacie zakonników, przedstawicieli różnych zgromadzeń zakonnych; przepiękne rzeźby w drzewie, pozłacane.

Największą ozdobą kościoła jest cudami słynący obraz Najśw. P. Marii, ofiarowany przez Konstancję, żonę ks. Lwa, zakonowi w r. 1260. Drugim skarbem, otoczonym legendą,

jest posązek alabastrowy N. P. Marii „Jackowej“, którą miał przynieść św. Jacek, apostoł Rusi, z Kijowa w czasie napadu tatarskiego.

Szczególną wartość posiada empirowy pomnik Józefy hr. Dunin-Borkowskiej, († 1811), z kararyjskiego marmuru, dłuta duńskiego rzeźbiarza Thorwaldsena, jedyne dzieło mistrza na terenie Lwowa. Zaslugują też na uwagę wyniesione z katakumb świątyni alabastrowe nagrobki z XVI



Wieża kościoła OO. Dominikanów.

i XVII w., między nimi Jana Swoszowskiego (†1604) i Stanisława Włodka, wojewody bełzkiego.

Dostosowana do stylu kościoła wieża-dzwonnica pochodzi z czasów nowszych (1865).

Kościół wraz z potężną eliptyczną kopułą należy do najpiękniejszych budowli rokokowych w Polsce. Wnętrze wywiera wrażenie rozpiętością kopuły i jednolitością rokokowej ornamentyki. Przed wybuchem wojny światowej kościół został poddany gruntownemu odrestaurowaniu.

Kościół OO. Franciszkanów (ul. Franciszkańska). Zakon ten należał do najstarszych w mieście, istniał już bowiem za czasów ruskich. Pierwotny kościół z klasztorem wznosił się po drugiej stronie miasta, przy dzisiejszej ul. Rutowskiego, naprzeciw Muzeum Przemysłowego. Był zbudowany z czerwonej cegły i do ulicy zwracał się swym wysokim, schodkowo wycinanym, drobnymi wieżyczkami ozdobionym szczytem. Gdy Lwów dostał się pod zabór austriacki, w czasie przeprowadzonej kasaty zakonów, klasztor przerebiono na szkołę normalną, w kościele zorganizowano teatr niemiecki, a Franciszkanom oddano kościół i klasztor OO. Kapucynów, któryto zakon zniesiono. W ten sposób Franciszkanie zajęli dzisiejszy kościół przy ul. Franciszkańskiej, wybudowany w roku 1708 kosztem Elżbiety Sieniawskiej.

Do najstarszych świątyń lwowskich należy jeszcze kilka innych:

Katedra Ormiańska (ul. Ormiańska). Jednym z najciekawszych zakątków starego Lwowa jest zaułek ormiański. Otoczony ul. Skarbkowską od północy i Ormiańską od południa a z dwu innych stron szeregiem domów, stanowi dla siebie jakby zamknięty świat, jakby skrawek ziemi ze Wschodu wycięty i żywcem na naszą ziemię przeniesiony. Przypomina mimowoli zaułki jerozolimskie. Na ten zakątek ormiański składa się katedra z cmentarzem, klasztor SS. Benedyktynów ormiańskich z dziedzińcem, pałac arcybiskupi oraz dom dla księży. Ormiański ten świat połączony jest z miastem zapomocą pasażu, jednego z najbardziej malowni-



Katedra Ormiańska.

czych w mieście. Temu arcyciekawemu zakątkowi dali początek przybysze ze Wschodu, Ormianie, którzy przybywszy do Lwowa zajmowali się handlem i rękodziełem, a osiedlając się około świątyni, chronili w ten sposób swą narodową i religijną odrębność.

Katedra ormiańska, której budowę rozpoczęto już przed r. 1363, jest najbardziej ku północnemu-zachodowi wysuniętym zabytkiem architektonicznym na terenie rozpowszechniania się wpływów Ormian z pierwotnego ich azjatyckiego środowiska, jak niemniej niezmiernie zainteresowanie budzącym przejawem tych wpływów kulturalnych, które sięgały ku Polsce z nad brzegów Morza Czarnego oraz wybitnym pomnikiem budownictwa ormiańskiego.

Fundatorami tej przepięknej świątyni byli pozalwowscy Ormianie: Jakub, syn Szachinszacha, obywatel Kaffy



Presbiterium Katedry Ormiańskiej.

i Panos, syn Abrahama. Budowniczym miał być Włoch Dorchi.

Świątynia ormiańska, o typie architektonicznym, pojawiającym się poza obrębem ojczystego kraju, szczególnie na terenie kolonij na wybrzeżu Morza Czarnego, z biegiem lat niejednokrotnie zmieniała swój wygląd zarówno skutkiem pożarów, po których przystępowano do robót rekonstruk-



Hołd Pasterzy. — (J. H. Rosen).

cyjnych, jak i dążeń, zmierzających do przedłużania naw kościoła.

Rozróżniamy w katedrze ormiańskiej trzy części: najstarszą (średniowieczną) z XIV wieku, środkową z XVII w. oraz najnowszą z XX w., zatem najstarszą: wschodnio-ormiańską, środkową — dawniej renesansową i najnowszą, zachodnią — modernistyczną.

Część najstarsza (presbiterium) z okładzinami z ciosowego kamienia, rozpościera się od absydy do ambony. Filary wewnątrz pokryte ornamentem wschodnim. Kopuła opiera się na charakterystycznym tamburze 12-to bocznym z kamiennych płyt i składa się z glinianych wypalonych naczyń o kształcie garneków, założonych jeden w drugi i tworzących łukowate, gięte rzędy, oparte na brzegach tamburu. Pierwotny dach na kopule założony z kamiennych płyt, pokryty blachą, podobnie jak i dach tej najstarszej części katedry.

Przed wojną światową ozdobiono wnętrze starej kopuły mozaiką modernistyczną według projektu prof. J. Mehoffera, a niższe łęki sklepienia w presbiterium również mozaiką wenecką. Wielki ołtarz, tron arcybiskupi i półkolista balustrada (1927-29) według projektu prof. W. Minkiewicza. W tej części kościoła zwracają szczególną uwagę trzy dzie-



Krużganek południowy.

ła art. mal. Jana Henryka Rosena. Pierwsze z nich przedstawia Hold pasterzy betlejemskich, drugie w absydzie za wielkim ołtarzem: Ustanowienie Najśw. Sakramentu, — trzecie na prawo za tronem arcybiskupim o treści: Chrystus na krzyżu.

Na łukach i filarach cenne ornamenty oraz male, ozdobne krzyżyki wotywnie w kamieniu i alabastrze, przedstawiające nadzwyczajną wartość zabytkową z zamierzonego średniowiecza.

Obecna, pierwsza zakrystia przerobiona z krużganka, który z trzech stron otaczał dawną katedrę. Wśród pomników grobowych — pomnik złotoustego arcyb. ks. Issakowicza, dłuta art. rzeźb. prof. J. Beltowskiego, po lewej stronie od drzwi zakrystii nagrobek Stefana, patriarchy Armenii, zmarłego we Lwowie (1551).

Środkowa część katedry z XVII. w., dziś o stropie kase-



Pogrzeb św. Odilona.

tonowym, ongiś o sklepieniu beczkowym; w wiek później pierwsza i druga część otrzymała szatę barokową. Ta część świątyni pokryta jest malowidłami ściennymi art. mal. J. H. Rosena z ornamentyką o motywach ormiańskich; między nimi: Pogrzeb św. Odilona, opata kluniackiego Benedyktynów, patrona dusz zmarłych, który pierwszy zainicjował „dzień zaduszny“. Obraz przedstawia zjawy duchów, biorących udział w jego pogrzebie. Trzy witraże według projektu J. H. Rosena.

Część trzecia świątyni, budowana na staro-chrześcijańskich motywach, pochodzi z XIX w. i obejmuje dobudowę, która przedłużyła katedrę od ul. Krakowskiej i rozwarła w ten sposób z tej strony główne wejście. Projekt arch. Fr. Mączyńskiego. Mała kopuła pokryta mozaiką wenecką.

Krużganek od zewnętrznej strony południowej otwarty, arkadowy, wsparty na niskich kolumnach, wybudowany na przełomie XV—XVI w. wzdłuż najstarszej części świątyni.

Dziedziniec południowy, niezwykle malowniczy, rozpościera się wzdłuż południowej ściany najstarszej części katedry. Przebudowany po r. 1908 otrzymał w miejsce zwiertających nowe słupy i kapitele, oparte na dawnych wzorach. Widzenia godna „grota“, tworząca kaplicę Chryst. Ukrzyż., z figurami rokokowymi — ustawiona przy ścianie sąsiadującego z dziedzińcem domu. Dziedziniec ten wykazuje jeszcze szereg zabytków w postaci płyt grobowych licznych rodzin ormiańskich od XV—XVIII w. Na płytach charakterystyczne napisy w języku polskim, ormiańskim i łacińskim oraz ciekawa ornamentyka.

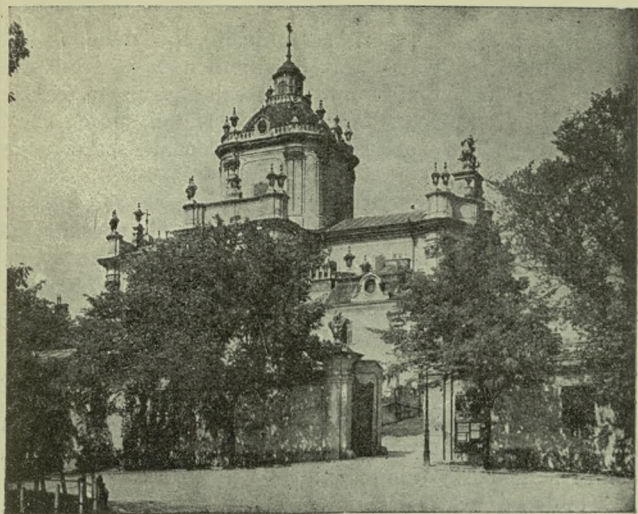
Dziedziniec wschodni (św. Krzysztofa) leży za bramą z dziedzińca południowego, położoną pomiędzy południowym krużgankiem a wieżą i tworzy malowniczy zakątek na przejściu od ul. Skarbkowskiej do ul. Ormiańskiej. Wysoka kolumna z figurą św. Krzysztofa (1726).

Dziedziniec północny, podobnie jak i po przeciwległej stronie położony, wskazuje na dawny cmentarz ormiański, po którym to zachowały się szczątki płyt grobowych. Leży między klasztorem SS. Benedyktynek orm. a ścianą północną katedry. Dwie stare rzeźby kamienne: Chrystus z św. Tomaszem oraz św. Zofia z trzema córkami.

Wieża-dzwonnica wzniesiona, w miejsce spalonej w r. 1527, przez znanego architekta Piotra zw. Krasowskim, Włocha (1571), kilkakrotnie restaurowana.

Położona naprzeciw zakrystii furta wiedzie do klasztoru PP. Benedyktynek orm. (1682), prowadzących Zakład naukowy.

Katedra ormiańska, prześliczny wschodni zakątek, tworzy najżywsze zainteresowanie budzący zabytek starego Lwowa. — Kamienna ornamentyka o motywach wschodnich, stalaktytowy gzyms, obiegający dookoła nawy najstarszej części świątyni, ślady polichromii na jednym z filarów i inne ciekawe zabytki sztuki ormiańskiej stanowią ogniwa nadzwyczaj doniosłej wartości. I malownicze bardzo otoczenie posiada ogromną wartość zabytkową, tworząc w całym tym zakątku jakby zamknięty dla siebie, pelen uroku świat.



Katedra św. Jura.

Cerkiew św. Jura (pl. św. Jura). Pierwotnie wzgórze świętojurskie miał pokrywać las bukowy, w którym pustelniczy żywot wiedli mnisi bazylikańscy. Według legendy książę Lew założył na wzgórzu wśród lasu drewnianą cerkiew i klasztor. Po jej spaleniu się założono fundamenty pod mury z kamienia i cegły cerkiew, której budowa ukończona została w r. 1734. Staraniem metr. Atanazego Szeptyckiego rozpoczęta została budowa dzisiejszej katedry na miejscu starej zburzonej (1744) i ukończoną za jego następcy, metr. Leona Szeptyckiego (1770). Budowę prowadził znany wówczas architekt Bernard Meretyn według swych projektów. Cerkiew, wzniesiona w stylu barokowym, trzynawowa, łączy w bardzo oryginalny sposób sztukę rokokową z planem kościoła wschodniego. Wnętrze, jakkolwiek pod względem architektonicznym interesujące, nie budzi większego wrażenia.

Budowa katedry, założona w formie krzyża greckiego, wyznaczona została czterema kaplicami, po dwie w każdej nawie bocznej. Nad skrzyżowaniem naw w środkowej części katedry wznosi się kopuła centralna, wsparta na czterech potężnych filarach, dźwigających w ten sposób czworoboczną rotundę z zaokrąglonymi narożami, nakrytą kopułą z latarnią.

Ściany naw bocznych obiegają galerie, część kapłańska zamknięta prostokątnie. Część przednia i presbiterium sklepione kolebką z przecinającymi się lunetami, na osi poprzecznej prostokątne kaplice. W prawej nawie cudowny obraz M. B. Trembowelskiej. Na fasadzie katedry dwa rokokowe posągi dekoracyjne: św. Leona, papieża i św. Atanazego. U szczytu doskonały w kompozycji posąg konny św. Jerzego.

Katedra i otaczające ją pałace tworzą okazały kompleks budowli, zgrupowanych w całość rokokową, rzadko w takim zespole występującą.

Z budowli świeckich pierwsze miejsce w średniowiecznym Lwowie zajmował w pośrodku Rynku położony.

Ratusz. Gdy na podstawie przywileju lokacyjnego Kazimierza Wielkiego z r. 1356 powstawało nowe miasto (na terenie dzisiejszego śródmieścia), na środku nowo wytyczonego rynku wzniesiony został ratusz, siedziba Rady z burmistrzem na czele oraz Sądu ławniczego z wójtem jako przewodniczącym. O tym ratuszu, który niewątpliwie był drewniany, brak bliższej wzmianki. Miał on pierwotnie dwie zasadnicze części: izbę radną i halę targową.

Przy końcu XV w. ratusz okazał się za ciasnym, to też postanowiono go rozszerzyć. Rozebrano tedy zachodnią część budynku z wieżą i do starego skrzydła dobudowano nowe, większe, z wieżą i zegarem. Kamień węgielny pod wieżę założono w obecności królewicza Jana Olbrachta w r. 1489. W czasie wielkiego pożaru w r. 1527 spłonął na ratuszu tylko drewniany szczyt wieży oraz dach, zresztą ratusz ocalał. Po zrestaurowaniu wieży przystąpiono do przebudowy ratusza, do którego dobudowano wschodnie



skrzydło (1561). W dziesięć lat później nowy, wielki pożar zniszczył szczyt ratuszowej wieży. Wzrost czynności urzędów miejskich wywołał potrzebę rozszerzenia gmachu ratuszowego, czym zajął się przy końcu XV w. zasłużony patrycjusz lwowski, Stanisław Scholz. Z tego też czasu pochodzi kamienny pręgierz, przedstawiający dwie figury: Sprawiedliwość i Prawo, plecami zrosnięte. Stał on po zachod-



Studnia rynkowa : Neptun.

niej stronie Rynku, pod ścianą wieży. Pręgierz służył jako miejsce, przed którym spełniały się wyroki sprawiedliwości miejskiej. Słynny rajca i burmistrz Dr Marcin Kampian podjął budowę nowej wieży (1619) i dokonał rekonstrukcji gmachu ratuszowego. Na froncie ratusza mieściły się liczne kramy.

Obok budynku ratuszowego na terenie Rynku wzdłuż dwóch wąskich uliczek po stronie północnej, znajdowało się



Studnia rynkowa : Amfitryta.



Studnia rynkowa: Adonis.

kilka domów, tzw. śródrynkowych. Na ratusz składały się podówczas trzy budynki odrębne, wzniesione w różnych czasach, nieprzedstawiające jednolitej całości.

W ratuszu mieściła się izba radna, sądowa, izba 40 Mężów, stanowiących reprezentację ludności miasta, skarbiec, izba lonherska (gospodarcza), w piwnicach więzienia ratuszowe oraz siedziba służby bezpieczeństwa.

Przy końcu XVIII w. przedstawiał ratusz lwowski obraz zupełnej ruiny. Wieża ratuszowa zawaliła się w roku 1826. Frontowe skrzydło nowego ratusza wybudowano dopiero w r. 1830. Budowa ratusza, olbrzymiego a brzydkiego



Studnia rynkowa: Diana.

czworoboku, ukończoną została w r. 1835. Gdy w roku „wiosny narodów“ (1848) promienie polskiego ducha poczęły przedzierać się do twierdzy niemieckiej biurokracji, jaką był w tym czasie ratusz lwowski, podówczas w czasie rewolucji i bombardowania miasta przez wojska gen. Hammersteina ratusz stanął w płomieniach. Niebawem został odbudowany w formie, którą zachował po dzień dzisiejszy.

Przed portalem ratuszowym symboliczną straż pełnią dwa kamienne lwy, które dzierżą kartusze herbowe. Naprzeciw wylotów ulicznych zwracają uwagę studnie empirowe, pochodzące z pierwszych lat XIX w., ozdobione rzeźba-



Południowo-zach. naroże Rynku.

mi Amfitryty, Adonisa, Diany i Neptuna — dłuta nieznanego rzeźbiarza. Niektórzy przypuszczają, że twórcami tych rzeźb byli niemieccy rzeźbiarze, Hartman Witwer lub Antoni Schimser, którzy po zajęciu kraju przez Austrię przybyli do Lwowa i pozostawili po sobie niejedną pracę, między innymi liczne pomniki na cmentarzu Łyczakowskim.



Mijały wieki średnie Lwowa i z XVI stuleciem, z nastaniem nowożytnej epoki, wkroczyło miasto w *złoty okres* swych dziejów, sięgający do połowy XVII w. Po groźnym pożarze, który w r. 1527 zniszczył miasto, przystąpiono rychło do jego odbudowy, lecz już przy użyciu kamienia i cegły. Nietylko zmienił się materiał budowlany, ale i sposób budowania. Średniowieczny Lwów wysmukły, ostrołukowy, koronkowy, w stylu gotyckim rozbudowany, przyjmował teraz z Włoch hasła odrodzenia (renesansu) sztuki dawnych Greków i Rzymian. W miejsce stylu gotyckiego, w którym smukłe budowle wznosiły się wysoko, powstające w stylu odrodzenia nowe budowle rozprzestrzeniały się szeroko po ziemi i wykazywały nie ostre, jak w stylu gotyckim, łuki, ale okrągłe, o kulistych kopułach, zasklepiających ściany, mniej kunsztowne w ujęciu, za to obficie zdobione rzeźbą.

We Lwowie pierwszszym zabytkiem tego nowego stylu odrodzenia jest

Cerkiew Wołoska — Uspenia. (ul. Ruska). Pierwotna cerkiew zgorzała w r. 1527, a dorywczo wybudowana, zawalila się w dwadzieścia lat później, a znów zrekonstruowana kosztem wołoskiego hospodara, padła niebawem pastwą płomieni. Hospodar powierzył budowę nowej świątyni znakomitemu włoskiemu mistrzowi, Pawłowi Rzymianinowi, które to dzieło, nazwane na cześć fundatora cerkwią „Wołoską“, ukończone ostatecznie zostało w r. 1629. W budowie cerkwi, wzniesionej w stylu włoskiego odrodzenia, mistrz

musiał liczyć się ze szczupłością miejsca, jak i pozostałością fundamentów.

Świątynia odznacza się nadzwyczaj przejrzystym rozkładem, zgrabną budową kopuł z kasetonami i pięknym, rzeźbionym fryzem. Uderza widza starodawna patyna zczerniałych ciosów. Na wzór włoski, niby campanila, przeniesiona z italskiej ziemi, wybudowaną została odosobniona wieża, tzw. Korniałowska, 66 m wysoka, wzniesiona kosztem Konstantego Korniaкта, uważana za najpiękniejszą włoską wieżę na polskiej ziemi. Cała z ciosu ma z cegieł tylko piętro najwyższe. Na wieży zawieszony słynny dzwon „Kiryło“, jeden z największych w kraju.

W podwórzu cerkiewnym, zamkniętym dookoła murami zabudowań stauropigijskich, kryje się malownicza, bogato ornamentowana, późnorennesansowa kaplica Trzech Króli z pięknym portalem z końca XVI w., do której wchodzi się też z wnętrza cerkwi.

Kompleks budynków, obejmujący czworobok między ul. Ruską, Blacharską, Zacerkiewną i Wałami, stanowi własność Bractwa Stauropigijskiego, założonego przez ks. K. Ostrońskiego. Posiada ono najstarszą we Lwowie drukarnię, wydaje od XVI w. książki cerkiewne, utrzymuje burzę, posiada księgarnię i bardzo cenne zbiory w cerkiewnym Muzeum.

Prawie równocześnie w niedalekim miejscu od tej budowy powstało drugie dzieło monumentalne włoskiego mistrza, Pawła Rzymianina:

Kościół i klasztor SS. Benedyktynek łacińskich (przy placu tej samej nazwy). Zaciszny ten i przepiękny zakątek starego Lwowa stanowi zamkniętą dla siebie całość. Tworzy malowniczy fragment lwowskiego budownictwa z XVI w., w szczególności kościół i klasztor wykonany przez Pawła Rzymianina w stylu późnego renesansu. Wielki barokowy portal wiedzie na podwórzec klasztorny, w pośrodku którego znajduje się kościół, po prawej ręce w głębi klasztor. Kościół, w ciągu wieków kilkakrotnie pożarem zniszczony, stracił pierwotny swój wygląd. Przepiękną jest charaktery-

styczna, holenderska attyka renesansowa na wieży kościelnej, wzniesionej w kształcie baszty obronnej. Malowniczy, wielce charakterystyczny widok fragmentu starego Lwowa budzi na trzech kolumnach wsparta trójarkadowa loggia ze sklepieniem krzyżowym, tworząca wejście do klasztoru. Zainteresowanie wzniesia jedna ze sal na I. p. ze sklepieniem siatkowym, opartym na jednym słupie. Jest to jedyny w swym rodzaju zabytek we Lwowie, świadczący dodatkowo o zdolnościach konstrukcyjnych Pawła Rzymianina. Znacznej grubości mury świadczą o obronnym charakterze tego całego obiektu.

Jeszcze jeden zabytek religijny, położony w śródmieściu, należy do tej epoki:

Synagoga „Złotej Róży“ tzw. „Turesahaw“ (Złota Róża) (podwórzec kamienicy Nr 27 przy ul. Blacharskiej).

Żydzi, którzy zaczęli napływać do Lwowa jeszcze za czasów książąt ruskich, — w XV i XVI zamieszkiwali oddzielną dzielnicę, tzw. „żydowską“, obejmującą dzisiejsze ulice: Boimów, Serbską i Blacharską i tworzyli silną, zwartą gminę wyznaniową. W późniejszych czasach rozszerzyli swą dzielnicę i z pierwotnego zasiedlenia poczęli przenikać w obszar dzisiejszego „gheta“ tj. na teren Starego Rynku i ulice, uchodzące swymi wylotami do pl. Krakowskiego. Na tym terenie leżały najstarsze ich synagogi.

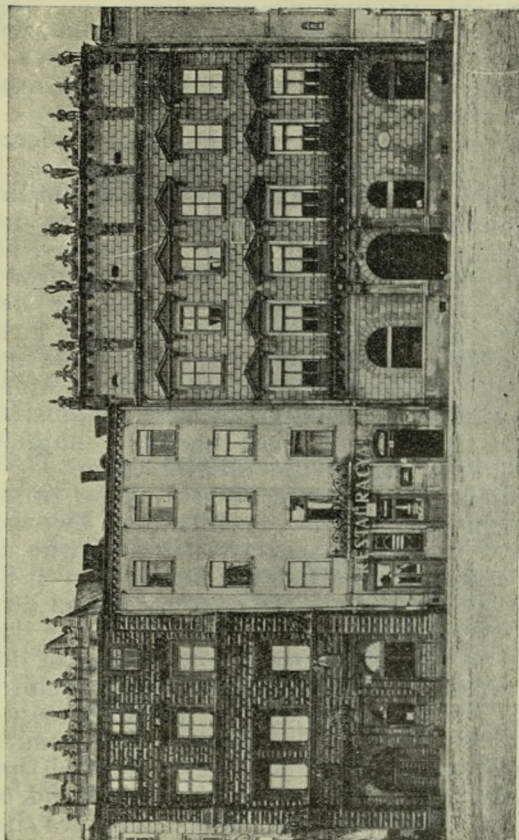
Na pierwszy plan ze świątyń żydowskich wysuwa się położona na pierwotnym terenie ich zasiedlenia synagoga „Złotej Róży“ (Nachmanowiczowej). Synagoga ta, otoczona rozmaitymi legendami, zbudowaną została kosztem Izaaka Nachmanowicza w stylu renesansowym z reminiscencjami gotyku w r. 1582 przez włoskich architektów, Pawła Italczyka, zw. Szczęśliwym i Piotra Italczyka, zw. Życzliwym. W dziedzińcu wciśnięta w niepokaźne zabudowania ta świątynia żydowska przedstawia wewnątrz salę czworoboczną ze sklepieniem gotyckim o lunetach z żebrami renesansowo-profilowanymi a wspartymi również na renesansowych konsolach. Na każdej z trzech ścian pomieszczono po dwa okna ostrolukowe. Ołtarz na podwyższeniu przy ścianie wschod-

niej w postaci kamiennego portalu renesansowego o kilku stopniach. W skarbcu kilka starych zasłon i zawieszek na torę. Budowa ciekawa przez zastosowanie konstrukcji gotyckiej z uwzględnieniem dekoracji renesansowej.

* * *

Przechadzka po *lwowskim Rynku* użycza wielu wrażeń artystycznych. Stare domy rynkowe pochodzą przeważnie z XVI i XVII w. i zasługują na szczególną uwagę jako pomniki dawnego budownictwa miejskiego. Domy te tworzą dwie grupy: pałace z szerokimi fasadami, z liczbą okien ponad dozwoloną normę (Nr 6, 9, 10, 18, 29, 45) oraz wąskie domy o trzech oknach. Wokoło kwadratu rynkowego rozpostarł się wieniec starych domów mieszczańskich w liczbie 44, z biegiem lat ulegających rozlicznym przebudowom i zatracającym nieraz swe dawne oblicze architektoniczne a uzyskających często znamiona różnych epok stylowych. Wśród nich zaznacza się przewaga renesansu w zabytkach budownictwa miejskiego, co przypisać należy temu, iż po żywiołowym pożarze, który zniszczył miasto w roku 1527, w ruinę popadły gotyckie domy rynkowe, a na ich zrębach powstawały nowe budowle we wszechwładnym w XV w. stylu odrodzenia, niebawem poddane kolejno wpływom barokowym, rokokowym i empirowym. To też na niejednym obiekcie rynkowym uwidaczniają się ślady różnych epok stylowych, często tak umiejętnie uzupełniane, iż nie tworzą rażącej dysharmonii.

Stylowe, zabytkowe kamienice na Rynku odsłoniły w ostatnim czasie dawne, architektoniczne oblicze, skutkiem czego odkryta została stylowa fizjonomia lwowskiego Rynku. Za inicjatywą „Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa“, a przede wszystkim Dyr. Dra Aleksandra Czołowskiego, nieznużonego od lat strażnika przepięknych zabytków świetlanej przeszłości dawnego Lwowa, podjęta została zabiegami Zarządu Miasta, a w szczególności



Kamienice: „Czarna”, „Hanłowska” i „Królewska” (Nr 4, 5 i 6).

Miej. Urzędu Nadzoru pod kierunkiem Nacz. Hełm-Pirgo wśród dużych trudności chwalebna akcja „odczyszczania fasad kamienic rynkowych z kramarskiego pokostu”, skutkiem czego stary Rynek Lwowa otrząsł się już ze swej reklamowej szaty, a z pod

drewnianych przebudówek sklepowych, uragających poczuciu piękna i estetycznego smaku, wyróżniły się przepiękne fasady starych kamienic a wraz z nimi zabytkowe portale, pełne bogatych i pomyślowych szczegółów dekoracyjnych.

Tak tedy pada oko przechodnia na uderzające wspaniałe lwy, symbole bohaterskiego miasta, które uchwałą sejmową zwane było „ornamentum Regni“, — „ozdobą Królestwa“, dalej potężne w swym wyrazie ludzkie kariatydy i srogie maskarony, filuterne aniołki niby owe putti z rzeźb i obrazów ziemi włoskiej. Wiatrem od morza naniesione delfiny, misternie ujęte kartusze i koronkowe girlandy. W przepięknej postaci odkrytą tedy została stylowa fizjonomia starego lwowskiego Rynku, który po przeprowadzonych ostatnio pracach rekonstrukcyjnych stał się — śmiało rzec można — najpiękniejszym rynkiem na terenie naszych ziem.

Podjęta przez Zarząd Miejski akcja, zmierzająca do odsłaniania dawnej architektury Lwowa, rozpoczęta w Rynku, rozszerza się i na główne arterie staromiejskie, tj. ul. Halicką, Krakowską i Ruską. W szczególności zwrócić należy uwagę na dom narożny przy ul. Ruskiej i ul. Serbskiej, na którym obecnie po zdjęciu rusztowań widoczne są odkryte pod tynkiem fragmenty szczegółów architektury gotyckiej: wnęka gotycka i łęk, jak też i część obramienia i fragment zachowanego dobrze muru gotyckiego. Oczyszczono już z drewnianych portali, oszpecających miasto, część ul. Ruskiej od cerkwi Wołoskiej, dalej przy ul. Halickiej, która niegdyś z ul. Krakowską stanowiła główną arterię przejazdową Lwowa. Szczególnie ciekawie przedstawia się narożnik ul. Halickiej i Boimów z pięknym szkarpem kamiennym, zdobnym rzeźbą lwa. Także przy ul. Halickiej roboty rekonstrukcyjne postępują naprzód, przy czym narożnik ul. Halickiej i pl. Halickiego (M. K. K. O.) został zrekonstruowany i otrzy-

mał właściwą szatę architektoniczną. Przy ul. Krakowskiej oczyszczono już kilka kamienic, przy czym uwagę zwraca tam kamienica Nr 9 z niezwykle ciekawą rzeźbą, przedstawiającą Daniela w lwiej grocie.

Przegląd starych domów rynkowych.

(*Wschodni rząd od ul. Dominikańskiej do ul. Ruskiej*).

Najbardziej stary charakter wykazuje wschodni rząd kamienic rynkowych, budzi bowiem żywe zainteresowanie nie tylko ze względów architektonicznych, ale i dla życia, które bujnym nurtem przelewało się przez wnętrza tych historycznych kamienic, dostarczając bardzo ciekawych epizodów do dziejów obyczajności i kultury lwowskiego mieszczaństwa.

Wschodni rząd kamienic rynkowych rozpoczyna narożna kamienica Nr 2, rezydencja ongiś z Florencji pochodzącej rodziny Bandinellich. — Wzniesioną została w stylu późnego włoskiego renesansu, — jej portale i okna zdobią piękne kamienne obramowania z motywami zdobniczymi aniolków, delfinów i rozet. Dom ten wybudowany przez aptekarza i zamożnego kupca Hieronima Wedelskiego, — przeszedł z biegiem lat na własność Roberta Bandinelli'ego, wnuka słynnego florenckiego rzeźbiarza Bartłomieja. Od tego właściciela nosił nazwę: „Dom Robertowski“ lub „Bandinellich“. Wymieniony właściciel udoskonalił zorganizowaną przez innego Włocha, Dominika Montelupi'ego pocztę, stanowiącą pierwsze stałe połączenie Lwowa z Zachodem oraz ułożył plan organizacji poczty, tzw. „*Ordinatio Posthae*“. Ze względu na pomieszczoną w tej kamienicy pocztę, był „Dom Robertowski“ ważnym ośrodkiem ożywionego ruchu w mieście. Kamienica z biegiem lat często zmieniała właścicieli a wraz z nimi i swe zewnętrzne ramy, zrekonstruowane czasem w ten sposób, że portal główny przebudowano na wejście sklepowe, a wchód pomieszczono od strony ul. Dominikańskiej.

Kamienica „Wilczkowska“ (Nr 3) była przez długie lata w posiadaniu starego rodu patrycjuszowskiego Wilczków, — z biegiem lat przeszła do Rzewuskich, za których przekształciła się w późno-barokową formę i zyskała piękną ornamentykę rokokową, z alegorią rycerską i kartuszem herbowym na szczycie frontonu — oraz umiejętnie modelowanymi rycerskimi kariatydami. Na szczególne wyróżnienie zasługuje odsłonięta w ostatnim czasie dolna część fasady tego domu.

Kamienica „Czarna“ (Nr 4¹), zwana przedtem *Lorencowiczowską* (dziś mieści „Muzeum Historyczne Miasta Lwowa“). Powstała w latach 1585—1589 kosztem poborcy cel ruskich, Włocha Tomasza Alberti, rychło jednak przeszła w ręce aptekarskiej rodziny Lorencowiczów, od których przyjęła swe wieloletnie miano. Od Lorencowiczów przeszła na rzecz wybitnego patrycjusza, Marcina Nikanora Anczewskiego, piastującego latami najwyższe godności miejskie. Bujne i barwne były jej dzieje w ciągu lat, gdy przez jej komnaty przesuwali się nierzadko zmieniający się właściciele. Od r. 1926 stanowi własność Miasta. Wytworna fasada kamienicy, zw. „Czarną“ (od ciemności powłoki na powierzchni ciosu), uważanej za najcenniejszy zabytek budownictwa mieszczańskiego z epoki renesansu, jest prawdziwym „klejnotem świeckiej architektury dawnego Lwowa“. Nieustalonym zostało nazwisko twórcy tego wspaniałego domu i szukać go należy wśród znakomitych architektów włoskich, tworzących współcześnie we Lwowie: Piotra Barbona, Pawła Rzymianina i Piotra Italczyka Krasowskiego. Późniejszego pochodzenia jest drugie piętro. Gruntownej odnowy kamienicy dokonał dr Anczewski, przyozdobił posągami fasadę na modłę barokową, uzupełnił attykę i zrestau-

¹) Ostatnio ukazała się z druku świetna monografia tej kamienicy znanego pióra Dr *Łucji Charewiczowej*: „*Czarna kamienica i jej mieszkańcy*“. We wstępie tego wielce wartościowego studium Dr Charewiczowa, autorka szeregu cennych prac z przeszłości Lwowa, skreśliła doskonale ujęty przegląd starych kamienie rynkowych.

rował przepyszne kamienne portale parteru i I-go piętra. Odrestaurowana w r. 1911 i 1929 pozbyła się sztucznego nalożu tynków i gipsów, jakie nałożył na nią wiek XIX i stanęła w wspaniałej szacie drogocennego zabytku architektonicznego starego Lwowa.

Kamienica „Hanłowska“ (Nr 5) o skromnej czterema pilastrami podzielonej fasadzie, pozostawała w posiadaniu rzeźnicko-kupieckiej rodziny Hanłów. Wielokrotnie przerabiana, dzisiejszy swój wygląd zawdzięcza Zofii Hanłowej, znanej w drug. poł. XVI w. w dziejach miasta z licznych fundacyj religijnych i dobroczynnych, założycielki kościoła Św. Zofii, od której imienia też dzielnica miasta wzięła nazwę Zofiówki. Przebudowy dokonał znany budowniczy Piotr Italczyk - Krasowski, którego dzieło zatraciło swój wygląd skutkiem licznych późniejszych przeróbek.

Kamienica „Królewska“ (Nr 6) — (obecnie Muzeum Narodowe im. Króla Jana). Powstała na terenie dwu dawnych domów i przedstawia pałacową budowę w stylu renesansowym, z bogatym portalem, attyką, ozdobną i przepięknym arkadowym dziedzińcem. Pod względem stylowym jej fasada jest bezsprzecznie najszlachetniejszą w rynku. Zbudowaną została w r. 1580 dla nobilitowanego mieszczanina lwowskiego, Greka z Kandii, kupca Konstantego Korniaкта, podobno przez bud. Piotra Barbona, twórcę wieży przy cerkwi Wołoskiej, względnie, jak inni twierdzą — przez Pawła Rzymianina. Kamienica ta, zw. „Domem Korniaktowskim” przeszła w XVII w. w posiadanie Jakuba Sobieskiego i w ten sposób zmieniła nazwę na „Dom Sobieskich”. Zrestaurowana przez króla stała się wspaniałą jego rezydencją, w której często i chętnie przebywał. Na I. p. mieściły się komnaty królewskie, sala audjencyjna i inne. Wówczas otrzymała na attyce króla w koronie i orszak zbrojnych rycerzy.

Kamienica „Krauzowska“, później „Szembekowska“ (Nr 7). Gładką jej fasadę zdobi na wysokości I. p. w bocznej niszy Niepokalane Poczęcie Najśw. P. Marii. Po przejściu

Kamienicy Królewskiej w ręce Rzewuskich i ten dom stał się ich własnością.

Kamienica „Bernatowiczowska“ (Nr 8) w stylu empirowym, z balkonową kratą biedermajerską i emblematami kupieckimi nad oknami. Przedtem na parceli tej przez długie lata stała kamienica ormiańskiej rodziny Bernatowiczów.

Kamienica „Arcybiskupia“ (Nr 9). Tworzyła pałac arcybiskupów łacińskich — a w dzisiejszej swej postaci wzniesioną została w roku 1630, przebudowana w połowie XIX w.



Mieszkali w niej nieraz królowie w czasie swego pobytu we Lwowie i tu — jak głosi tablica pamiątkowa — w jednej z komnat I. p. zmarł w roku 1673 król Michał Korybut Wiśniowiecki. Po wybudowaniu nowego pałacu arcybiskupiego na „Strzelczej Górze“ w roku 1832 przeniesioną tam została rezydencja z pałacu w Rynku, gdzie przez dłuższy czas mieściło się seminarium duchowne.

Kamienica „Lubomirskich“ (Nr 10) trzyfrontowa, na zewnątrz architektonicznie jednolita, o pięknej rokokowej fasadzie od strony Rynku, powstała na miejscu dwu starych domów rynkowych i kilku innych od ul. Ruskiej i Blacharskiej w po-

Lewek wenecki w kamienicy „Massarowskiej“ (Nr 14).

łowie XVIII w., przebudowana później w stylu rokokowym. Fasada pałacu wykazuje wpływy architektury francuskiej ze zdobniczymi motywami architektonicznymi i dekoratyw-

nymi. Piękne są kamienne balkony, okienka dachowe i pilastry w stylu rokoko. W stylu rokokowym wykonane są emblemata rycerskie, które zachowały się po dzień dzisiejszy. Okazały gmach podpira u naroża ul. Ruskiej szkarpo ciosowym podmurowaniu, wyzyskany dla celów dekoracyjnych. Po zajęciu kraju przez Austrię rezydował w tej kamienicy gubernator hr. Pergen i jego następcy do roku 1821. Pałac Lubomirskich przeszedł w r. 1895 w posiadanie „Proświty“.

POŁUDNIOWY RZĄD KAMIENIC.

(Od ul. Serbskiej do ul. Halickiej).

Kamienica „Gaszjarowska“ (dziś nowa Nr 11) wynajmowana przez miasto różnym dzierżawcom z warunkiem stałego utrzymywania jednej izby na mieszkanie przybywających do Lwowa dygnitarzy i oddawania stajni na pomieszczenie 10 koni.

Kamienica „Justglacowska“ (Nr 12), pięciookienna, stosunkowo większa od innych, w XVI w. stanowiła własność rajcy Jodoka Głacza.

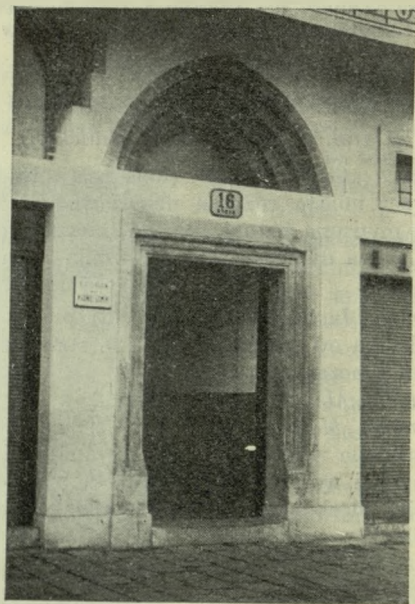
Kamienica „Alembekowska“ (Nr 12 a).

Kamienica „Massarowska“ albo *„Wenecka“* (Nr 14) w stylu włoskiego renesansu, z boniowanego ciosu, o esowym, zawijanym uwieńczeniu okien. Na frontonie wenecki „lewek“, dzieło doskonałego dluta, symbol potężnej republiki nadmorskiej, — z napisem: „Pax tibe (!) Evangelista Marce“. Nazwana od właściciela Dalmaty de Massari, jedyne go w dziejach Polski przebywającego we Lwowie konsula weneckiego.

Kamienica „Mistrzszymonowska“ (Nr 15) o pięknych kratkach balkonowych. W czasie ostatnich prac rekonstrukcyjnych natrafiono tu na niezwykle ciekawe szczegóły architektury gotyckiej: na fragmenty pięknie profilowanych łuków i obramień gotyckich, tworzących nowy dowód gotyckiego pochodzenia wspomnianej kamienicy.

Kamienica „Jakuba Mieszkowskiego“, rajcy (Nr 16), którego gmerk zdobił niegdyś wieżę ratuszową. W czerwcu

1935 r. w czasie rekonstrukcji tej kamienicy odkryto w dolnej jej kondygnacji obramienie gotyckie z cegły o charakterystycznym, pięknym gotyckim profilu, wykonanym w tym materiale. Fragment ten, który zamurowany został w czasie dawnych przeróbek, odkryto również w lewej części domu



Odkryty łęk gotycki (Nr 16).

pod jego balkonem. Okazuje się tedy, że nietylko w piwnicach, ale i w fasadach domów rynkowych zachowały się architektoniczne formy z epoki gotyckiej. Pierwsze podobne odkrycie nastąpiło przy rekonstrukcji kamienicy Nr 45 (na roze ul. Grodzickich). Także wyraźne pozostałości gotyckie zachowały się w kamienicach Nr 21, 25, 28 i innych.

Kamienica „Francwenigowska“ (Nr 17), zwana od Franciszka Weninga, rajcy i burmistrza w drugiej połowie XVI w. Leży naprzeciw głównego wejścia ratuszowego. Jednym z późniejszych jej właścicieli był znany patrycjusz Maciej Hayder. Rokokowe pilastry, kartusze oraz ornamenta pochodzą z końca XVIII w.

Kamienica „Gutteterowska“ (Nr 18), wzniesiona w połowie XVI w. w charakterze pałacowym. W jej salach odbywały się wspaniałe recepcje i bankiety miejskie w czasie wstąpienia na tron Zygmunta III Wazy. Reprezentacyjna sień wjazdowa, piękne sklepienie i wsporniki.

Kamienica „Pelczyńska“ (Nr 19), własność zamożnej rodziny Pelków w XVI w.

Kamienica „Kayserowska“ albo *„Kralowska“* (Nr 20) z rokokowym balkonem i takimiż dekoracjami.

Kamienica „Dąbrowska“ (Nr 21), zwana od rajcy Andrzeja Sambora Dąbrowskiego, później własność rodziny Ubaldinich i innych rodów. Na I. p. i w parterze wspaniałe ornamentowana świetlica z pięknymi wnękami okiennymi i rzeźbą nad odrzwiami. Pięknie sklepiona sień, niestety dla celów handlowych przepierzona.

Kamienica „Jelonkowska“ (Nr 22) ustąpiła miejsca zupełnie nowoczesnej kamienicy o małych rozmiarach od strony Rynku. Jednym z właścicieli był Paweł Jelonek, burmistrz w czasie srogiej zarazy w r. 1558.

ZACHODNI RZĄD KAMIENIC.

(Zachodni rząd od pl. Kapitulnego do ul. Trybunalskiej).

Kamienica „Szolc-Wolfowiczowska“ (Nr 23) zajmuje południowo-zachodnie naroże Rynku, zwrócone ku katedrze. Zbudowana w stylu późnego renesansu z wpływami flamandzkimi (1630) była własnością zamożnego i wpływowego rodu patrycjuszowskiego Szolc-Wolfowiczów i miejscem postoju państwowych dygnitarzy i magnatów. Fasadę zdobi bogata ornamentyka: korynckie i jońskie głowice, ludzkie maski, lwie łby.

W ostatnim czasie dom ten, jeden z najpiękniejszych renesansowych w starym Lwowie, został odsłonięty w daw-



Kamienica „Francwienigowska” (Nr 17).

nej swej szacie zewnętrznej. Jest to dom o trzykiennej fasadzie od strony Rynku, zwrócony drugą, o wiele dłuższą fasadą w stronę pl. Kapitulnego. Po odsłonięciu wspomnianej fasady uzupełniono ją szeregiem brakujących szczegółów, wśród których zwracają uwagę charakterystyczne-rustykowane pilastry, wykonane częściowo na szkarpach tego domu. Uderza tu dalej silnie wyróżniający się w architekturze podział pionowy, w przeciwieństwie do innych renesansowych domów lwowskich o charakterystycznym podziale poziomym. Narożnik tego domu na wysokości II. p. zdobi piękna rzeźba, przedstawiająca „Chrzest Chrystusa”. Charakterystyczne dla ówczesnych obyczajów mieszczańskich są sentencje łacińskie pod oknami: *Ubi charitas, ibi Deus*“ lub *Time Dominum et recede a malo*“ itp.

Kamienica „Gieblowska“ (Nr 24), zwana później „*Maszarowska*“ i „*Gordonowska*“. W czasie ostatnich prac rekonstrukcyjnych odkryto w niej ślady gotyckich okien i sklepień. Wnętrze posiada bardzo delikatnie rzeźbione obramienia okienne wczesno-renesansowe, najdawniejsze w mieście. Dzisiejsza fasada zmodernizowana, szczyt zdobny modernistyczną płaskorzeźbą Z. Kurczyńskiego.



Konsola balkonowa (Nr 25).

Kamienica „Jakobszalcowska“ (Nr 25) wykazuje również gotyckie sklepienia, charakterystyczne lwie lby u balkonowych konsoli. Ongiś mieszkał tu rajca, prawnik i znakomity mówca, Mikołaj Gelasius, zwany Śmieszkiem. Nazwę wzięła od rajcy Jakuba Szolca, również prawnika.

Kamienica „Janszalcowska“ (Nr 26). W czasie ostatniej rekonstrukcji odkryto w tym

domu fragment obramienia gotyckiego, wykonanego w kamieniu, który ukazał się obecnie z pod tynku. W tymże domu odsłonięto również obramienia kamienne renesansowe; na szczególną uwagę zasługuje odsłonięta ostatnio figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem, umieszczona przy zworniku boniowanego łęku renesansowego.

Kamienica „Farbachowska“ (Nr 27) nazwana od Wrocławianina Adama Farbacha.

Kamienica „Doktorowska“ lub *„Heppnerowska“* (Nr 28) przedstawia piękną renesansową budowę, wzniesioną przez burmistrza dr Pawła Dominika Heppnera. Dom ten jest uważany za jeden z najlepszych zabytków świeckiego renesansu, wykazuje szlachetną dekorację fasady, wewnątrz stylowy portal gotycki a w pokojach pięknie rzeźbione węgary u drzwi i portal renesansowy. Kolumnienki, maski ludzkie i główki lwów stanowią dekorację okienną.

Kamienica (Nr 29) dzisiejsza powstała z dwu ongiś *Zimorowiczowskiej* i *Dybowiczowskiej*. Pierwsza z nich stała na miejscu domu słynnych Kampianów z XVI w., niegdyś jedna z najpiękniejszych w mieście. Mieszkał w niej później Jan Bartłomiej Zimorowicz, poeta, historyk-kronikarz, burmistrz i obrońca Lwowa. Druga, nazwana była od właściciela Dra Stanisława Dybowickiego. Powstała z ich połączenia budowla posiada pasaż, łączący Rynek z kościołem Jezuitów. Od modnej cukierni, prowadzonej w tym pasażu przez nowego nabywcę, którym był pochodzący ze Szwajcarii cukiernik Dominik Andreolla (1803) pasaż otrzymał nazwę.

Kamienica „Regulińska“ lub *„Regulusowska“* (Nr 30). Właścicielem tego domu był w połowie XVI w. rajca Jakub Reguła. Piękna rokokowa dekoracja pochodzi z XVIII w.

Kamienica „Mazanczowska“ (Nr 31) zajmowała ongiś parcelę, na której obecnie wznosi się dom Baczewskich. Dzisiejszy swój wygląd otrzymała w r. 1923, przebudowana według projektu arch. Wiktora, ornamentykę fasady tworzą rzeźby art. Kurczyńskiego.

Kamienica narożna (Nr 32) stała na miejscu kilku starodawnych domów, w stylu modernistycznym z pewnymi cechami polskiego renesansu według projektu inż. Michała Łużeckiego. Kamienica narożna jest dziś wielkim obiektem trzyfrontowym, ze swoimi licami, zwróconymi w stronę Rynku, ul. Trybunalskiej i pl. Trybunalskiego.

PÓŁNOCNY RZĄD KAMIENIC.

(Od ul. Krakowskiej do ul. Grodzickich).

Ostatnia ta, czwarta z rzędu rynkowa pierzeja jest już nowszego pochodzenia.

Kamienica „Kiljaniszczyńska” (Nr 33) w stylu barokowym była ongiś własnością bardzo zamożnego aptekarza Jana Kilianisty, w XVIII zwała się „Ziemiańska” — stanowiła bowiem własność lwowskiego ziemstwa.

Kamienica „Awensztokowska” później „*Hanuszowska*” (Nr 34) była przez lata własnością bardzo zamożnych kucharzy Awensztoków.

Kamienica „Majdaszewiczowska” (Nr 35), przebudowana została w drugiej połowie XVIII w.

Kamienica „Gielazynowska” (Nr 36) z oryginalnymi konsolami balkonowymi o ludzko-lwiej kompozycji.

Kamienica „Groswajerowska” (Nr 37) była własnością dr Marcina Groswajera, burmistrza i dzielnego obrońcy Lwowa z czasów oblężenia miasta przez Chmielnickiego w r. 1648. Ostatnia rekonstrukcja odkryła w tej kamienicy ciekawe renesansowe obramienia kamienne.

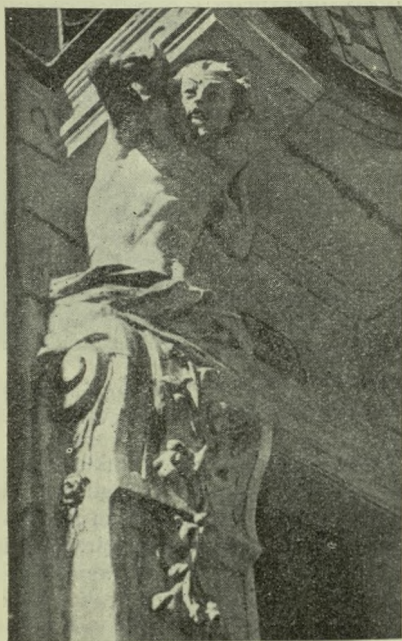
Kamienica „Wilczkowska” (Nr 38) pamiętna pobytem ks. Józefa Poniatowskiego.

Kamienica „Tolczkowska” albo „*Tolloczkowska*” (Nr 39).



Kamienica „Doktorska“ albo „Heppnerowska“ (Nr 28).

Kamienica „Zuchorowiczowska“ (Nr 40) późniejsza siedziba Dziurdzi Boimów, Gordonów i innych rodów mieszczańskich. W drugiej połowie XVIII w. przeszła na własność Bazylianów i niebawem przybrała charakter czterookien-



Konsola balkonowa (Nr 40).

nego pałacyku z najpiękniejszymi wśród rynkowych kamienic konsolami balkonowymi w kształcie męskich kariatyd.

Kamienica „Grenzowska“ albo *„Karwowska“* (nr. 41). Zainteresowanie budzi na portalu domu pomieszczony maskaron.

Kamienica „Kwartnikowska“ albo „Siedmiracka“ (Nr 42).

Kamienica „Boczkowiczowska“ (Nr 44) otrzymała nazwę od właściciela, dra Boczkowicza, jednego z najzamożniejszych mieszczan w drugiej połowie XVIII w.

Kamienica „Kudliczowska“ i „Hallarewiczowska“ (Nr 45) ustąpiły miejsca dzisiejszemu domowi, który wzniesiony został w r. 1790 na zrębie gotyckich budowli obu wymienionych kamienic, zachowując ornamentykę, zbliżoną do stylu „empire“ z wpływem niemieckiego „zopfu“.



Maskaron w domu Grenzowskiego (Nr 41).

Zakończyliśmy wędrówkę po Rynku, stąd 8 ulic prowadzi w miasto, po dwie z każdego rogu rynkowego kwadratu pod kątem prostym. Rynkowemu kwadratowi wewnętrznemu odpowiada kwadrat zewnętrzny, odległy o długość ulic, występujących z Rynku na wszystkie strony. Obszar ten ograniczony obejmuje duży czworobok, stanowiący ośrodek dawnego miasta a zarazem cały obszar dawnego grodu - miasta, założonego według planu Kazimierza Wielkiego na modłę innych grodów ówczesnych. Na tym obszarze skupił się stary Lwów, którego obwarowania sięgały za ledwie dzisiejszych Wałów Hetmańskich z jednej a Gubernatorskich z drugiej przeciwległej strony. Na tym niewielkim stosunkowo obszarze zachowały się najcenniejsze zabytki starego Lwowa.

Jeszcze trzy zabytki, związane z obronnym charakterem lwowskiej warowni, należą do tej epoki największej świetności Lwowa.

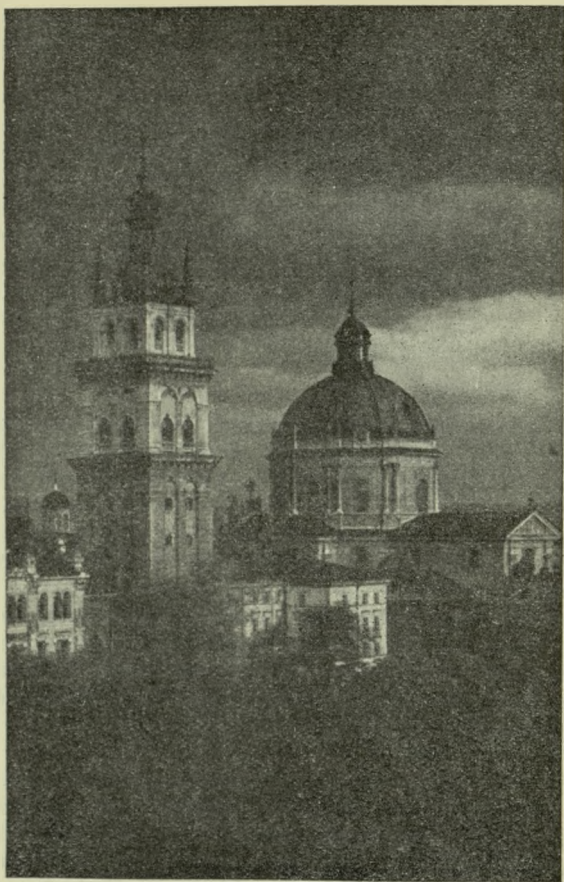
Leżą na dzisiejszym Podwale, tworzącym również malowniczy zakątek starego miasta. W pośrodku tego zakątka *cerkiew Wołoska* z przepiękną wieżą, po stronie południowej *Arsenał Miejski*, dalej w kierunku północnym na linii kościoła OO. Dominikanów *Arsenał Królewski*, przed nimi długa, zielona wstęga *Wałów Gubernatorskich* — plant, założonych na dawnym, obronnym wale miejskim, a w cieniu drzew skryta *Baszta Prochowa*, tworząca jedyny ocalały zabytek dawnej miejskiej warowni, — naprzeciw na wyniosłym wzgórzu ufortyfikowany ongiś *Kościół i Klasztor Karmitów*.

Arsenał miejski (róg Podwala i Sobieskiego), wybudowany w r. 1555, w ciągu wieków ulegał przebudowie, przedstawia długi, niski, jednopiętrowy budynek. W tylnej ścianie od ul. Sobieskiego wmurowano w czasie usuwania murów warownych tablice kamienne z rzeźbami i napisami, zdobiącymi ongiś mury miejskie od tej strony. W pośrodku widzimy herb Sobieskiego (Janina), po prawej stronie herb Lwowa, po lewej herb hetm. Stan. Jabłonowskiego, zasłużonego około umocnienia niszczących fortyfikacyj.

Budynek oddany został na cele wojskowe. W ostatnim czasie umiejętnie odrestaurowany, z zachowaniem i odkryciem pierwotnych murów.

Arsenał królewski (Podwale) wzniesiony w r. 1635 przez Władysława IV dla bazy amunicyjnej zamierzonej przeciw Turkom wyprawy. Jednopiętrowy budynek z barokową, ozdobną fasadą i portalem wybudowany został z bloków ciosowych i cegły pod kierunkiem mistrza budow. wojskow., gen. art. Pawła Grodzickiego. Przepiękny dziedziniec widoczny od strony Podwala

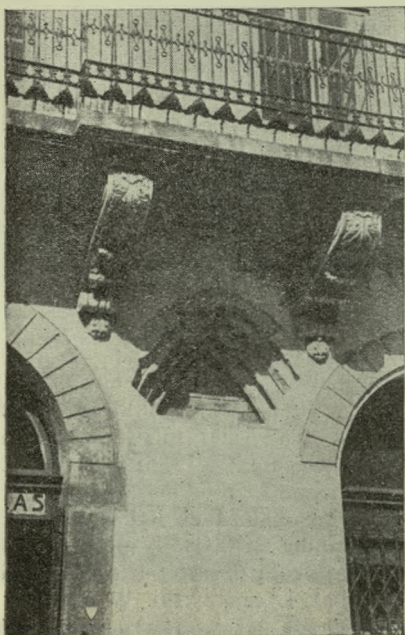
Baszta Prochowa (Wąły Gubernatorskie) jest jedyną szczątkową pozostałością z dawnych fortyfikacyj Lwowa.



Wieża cerkwi Wołoskiej.

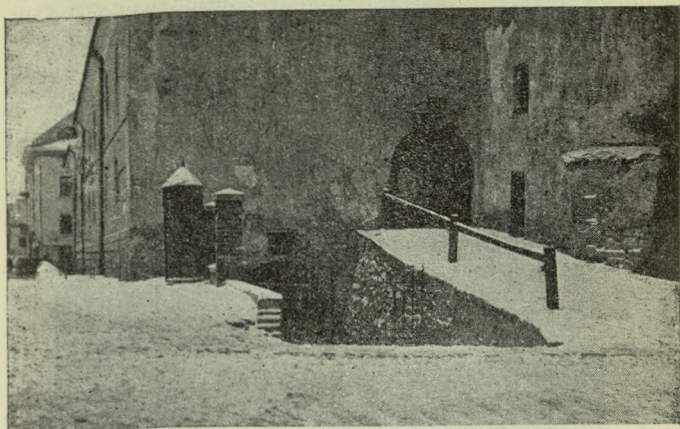
Wystawiło ją mieszczaństwo w latach 1554-1556 dla celów obrony miasta. W ten sposób powstał budynek dwupiętrowy na zewnętrznym wale, włączony do fortyfikacyj miejskich

zapomocą oszkarpowanego bastionu rawelinowego, wysuniętego nawprost ul. Kurkowej. Troje drzwi żelaznych prowadziło do wnętrza, podzielonego na komory i urządzonego w trzech kondygnacjach zapomocą 59 olbrzymich tramów.



Łęk gotycki odkryty w kamienicy Nr 45.

Obok swego fortyfikacyjnego charakteru miała baszta jeszcze inne przeznaczenie poza magazynem materiałów wojennych — w czasach pokojowych odnajmywano poszczególne komory różnym kupcom na składy zbożowe. Z tej przychyny akta miejskie nazywają ją stale „granarium“ a ludność określała ją nazwą „spiklirza miejskiego“. Gdy docho-



Arsenał miejski.

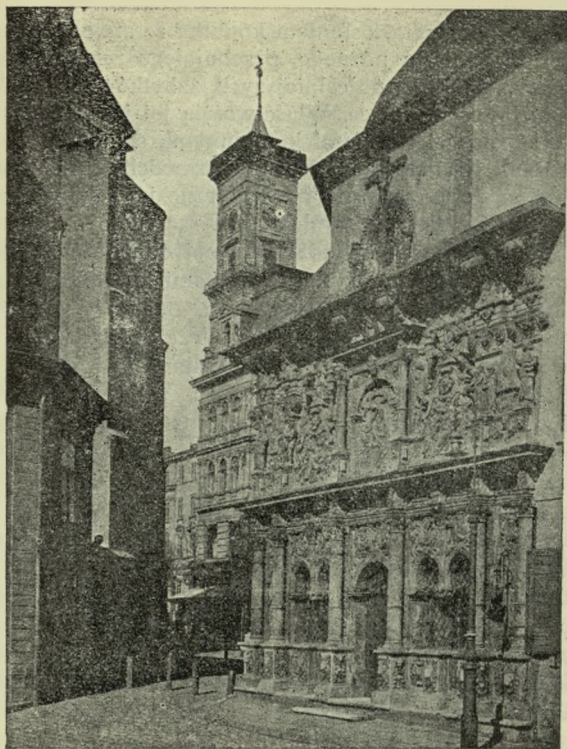
dziły od wschodu „trwogi“, składano tam „pulvis nitratum“, proch, saletrę, ołów itp., a gdy umilkł szcęk oręża, gospodarzami baszty stawali się miejscowi kupcy, którzy w ogromnych fasach gromadzili tam żyto, jagły, groch, krupy hreczane itp.

Ze względów strategicznych był to punkt bardzo ważny, jego bowiem działa ostrzeliwały prostym i skośnym ogniem z jednej strony całą przestrzeń do Wysokiego Zamku, z drugiej aż po szlak Łyczakowski. W ostatnim czasie, gdy dokonano wykopów dla przewodów gazowych, które wykonywano w pobliżu baszty, natrafiono na dawne mury, okalające fosę.

* * *

Złoty wiek dziejów Lwowa sięgał do połowy XVII w. Z drugiej części tej epoki pochodzi jeszcze szereg zabytków, przeważnie świątyn.

Kaplica Boimów, zw. Ogrojcową (pl. Kapitulny). Prawie równocześnie z powstaniem cerkwi Wołoskiej i łacińska



Kaplica Boimów.

katedra otrzymała najpiękniejsze swe ozdoby. W tych czasach silnego poczucia katolickiego a przytem wielkiego dobrobytu, Jerzy Dziurdzi Boim, przybyły z Węgier zamożny kupiec i rajca, ufundował kaplicę, dziś zwaną od jego nazwiska (ukończona w r. 1617), upiększoną bogatą płaskorzeźbą w kamieniu i alabastrze, zarówno wewnątrz, jak i na fasadzie. Prostokątna kaplica przedstawia piękną budowę, dźwiga na tamburze dość ciężką przysadzistą kopułę, na któ-

rej wznosi się latarnia, osłonięta kopułką ze statua Chrystusa u szczytu, w stylu późnego, przebujałego renesansu niemieckiego. Należy do najcenniejszych zabytków architektury renesansowej w Polsce. Właściwością jej jest fasada, pokryta w zupełności rzeźbami kamiennymi, składającymi się w całości na harmonijne wrażenie prawdziwie monumentalnej budowy. Wewnętrzne i zewnętrzne jej ściany zarówno bogactwem, jak i pomysłowością szczegółów, kosztownością robót, świadczą o nadzwyczajnej ofiarności fundatora. Duży ołtarz imponuje płaskorzeźbami, przedstawiającymi ostatnie chwile z życia Chrystusa. Bogato wyposażoną jest w rzeźby i kopuła, na której dekorację składają się kasety w trzech kręgach, z popiersiami świętych, ojców kościoła, aniołów w otoczeniu gwiazd, skrzydlatych główek, maskaronów itp. W powodzi istnej rzeźb gubią się niemal nagrobki i płyty marmurowe z napisami. Po lewej stronie ołtarza znajduje się nagrobek z czarnego marmuru z kłęczącymi postaciami rodziny Boimów. Kaplica stanowiła mauzoleum tej znakomitej patrycjuszowskiej rodziny. Od głównej rzeźby w ołtarzu, przedstawiającej Chrystusa w Ogroju, zwaną była Ogrojcową lub Ogrojem. Twórcy kaplicy ściśle określić nie można. Przypuszczają, że był nim rzeźbiarz Hanusz Scholz, a dekoracje kopuły i rzeźby nagrobkowe w kaplicy wiążą z nazwiskiem Wrocławianina Jana Pfistera.

Ze pojawieniem się baroku w architekturze dzięki fundacjom szlacheckim, mieszczańskim i zakonnym powstają we Lwowie nowe, piękne świątynie. Najtrafniej charakteryzuje barok

Kościół O. O. Jezuitów (ul. Rutowskiego), zbudowany w latach 1610—1635, w stylu barokowym, głównie kosztem marszałkowej Elżbiety Sieniawskiej. Jest to po katedrze rzym. kat. największy kościół lwowski, według wzoru kościoła „Il Gesu” w Rzymie, pokrewny kościołowi św. Piotra i Pawła w Krakowie. Budowniczym był włoski Jezuita O.

Giacomo Briano, uzdolniony architekt. Wnętrze kościoła ma wygląd, jaki mu nadano w czasie restauracji w połowie XVIII w., z ornamentyką przeważnie w stylu rokoka. Nawa główna bardzo szeroko rozpięta, boczne bardzo wąskie; biegną nad nimi emporry. Widać w nich jeszcze ostre łuki, co z absydą wieloboczną i konstrukcją szkarp odporowych, przenoszących parcie sklepień beczkowych na mury boczne, stwierdza, iż silnie zakorzenione były w tym czasie u nas tradycje średniowiecza. Całość sprawia miłe wrażenie kościoła jednolitego pod względem stylu, w ornamentyce utrzymanego w tonie umiarkowania i nieprzeladowanego.

Do kościoła przytyka duży gmach dawnego Kolegium jezuickiego z pięknym portalem barokowym, zabranego później po kasacie zakonu przez rząd austriacki.

Kościół O. O. Bernardynów pod wezwaniem św. Andrzeja (pl. Bernardyński 3) wybudowany w latach 1600—1630 w miejsce dawnego gotyckiego, według planów Pawła Rzymianina, na rzucie jeszcze średniowiecznym, w postaci bazyliki trzynawowej. Kościół wraz z klasztorem stał już na przedmieściu, lecz jednym bokiem o warownię miejską oparty, miał w dwu innych tak silne mury, iż był wybitnie obronny. Wśród tego ogromnego kompleksu murów wznosił się kościół ciosowy, ciężki, jak na forticzną budowę przystało, ale rozległy i okazały, z pięknie rozłożonym frontonem i wyniosłym szczytem. Ładna fasada łączy w sobie motywa włoskie i flamandzkiego renesansu. Budowa ma znakomitą, monumentalną wartość, bogata w piękne szczegóły, uderzającą plastyczną dekoracją frontowej fasady a malowniczością tylnej. Wnętrze trzynawowe wywiera wrażenie przeladowania barokowymi ozdobami w czasie restauracji w pierwszej połowie XVIII w. Majestatyczne wrażenie wywiera sklepienie. Słynne stalle są najcenniejszym zabytkiem t. zw. rzeźby barokowej. Szlachetna kompozycja całości, misterne i precyzyjne wykonanie — zaliczają te stalle do najznakomitszych rzeźb snycerskich w Polsce. Tworzą snycerskie arcydzieło, — nieznanego niestety mistrza. Według tradycji mieli je wykonać bracia zakonnicy.

Klasztor wraz z kościołem, otoczony murem i basztami, tworzył niegdyś ozdobną warownię, wchodzącą w zespół murów miejskich, stojącą już poza nimi na przedmieściu Hallickim. Był to kościół wojskowy, pod którego sklepieniem zawieszano zdobyte na nieprzyjacielu chorągwie i trofea wo-



Kościół OO. Bernardynów.

jenne. Nadzwyczaj harmonijnie skomponowana wieża, przechodząca z czworoboku w ośmiobok, z hełmem barokowym, jest obok Korniaktowskiej najbardziej stylową w mieście.

Kościół Marii Magdaleny (ul. Leona Sapiehy) przedstawiał pierwotnie budowę drewnianą, ufudowaną w r. 1600



Kościół św. Marii Magdaleny.

przez Annę Pstrokońską dla Dominikanów. Najstarsza część (presbiterium) z 8-kątną absydą zbudowana wedle projektu Alberta Kielara i Jana Godnego, do niej w XVIII w. dobudowano od frontu część środkową, o wiele obszerniejszą i wyższą i front z dwiema wieżami u fasady, według projektu arch. Marcina Urbanika, który prowadził budowę kościoła Bożego Ciała. Presbiterium pokrywa sklepienie beczkowe z lunetami z dekoracją stiukową w absydzie wielobocznej,

którą zdoła wysoka po sam strop trójboczna ściana ołtarzowa. Jest to najcenniejszy zabytek w kościele, przypominający bogactwem i wykończeniem rzeźb dekorację kaplicy Boimów. Stylowym jest portal z prespiterium do zakrystii. Kościół leży na wzgórzu, zdala widoczny, wzniesiony w stylu barokowym, dwuwieżowy i trzynawowy o wyższej środkowej nawie, został po kasacie Józefa II. w r. 1783 przemieniony na parafialny, a klasztor przeznaczony na więzienie dla kobiet (dziś Zakłady Politechniki).

Kościół św. Brygitty (dziś kaplica więzienna, ul. Kazimierza Wielkiego), zbudowany na początku XVII w., skromny, jednonawowy, z barokowym ołtarzem. Leży w dziedzińcu dawnego klasztoru, przemienionego po kasacie Józefińskiej na więzienie (Dom karny).

Kościół św. Wojciecha (ul. św. Wojciecha) zrazu drewniany, wybudowany w r. 1602, przebudowany w sto lat później przez Ks. Misjonarzy, wzniesiony z cegły i kamienia, połączony był z internatem dla kleryków. Po kasacie Józefińskiej zamieniono go na magazyn prochu. Dopiero w r. 1906 oddano go z powrotem na użytek kościelny. Kościółek jednonawowy w stylu barokowym.

Kościół św. Zofii (ul. św. Zofii), ufundowany w r. 1574 przez zamożną patrycjuszkę, Zofię Hanlową, przebudowany w r. 1765. Jednonawowy, barokowy w malowniczym położeniu wśród drzew. Dziś parafialny.

Kościół św. Marcina (ul. św. Marcina) ufundowany w r. 1630 przez Aleksandra Zborowskiego dla Karmelitów trzewickowych. Spłonął w r. 1648, odbudowany z drzewa w r. 1700. Dzisiejszy kościół pochodzi z r. 1736, jednonawowy w stylu barokowo-rokokowym, w kształcie łacińskiego krzyża z krótkimi ramionami poprzecznymi. Dekoracja wnętrza rokokowa. Bardzo cenne rzeźby w tym stylu. Po kasacie Józefińskiej przemieniony na kościół parafialny.

Kościół OO. Karmelitów (ul. Czarnieckiego) w malowniczym położeniu na wyniosłym wzgórzu, ufundowany w r. 1634 przez ks. A. Zasławskiego. Położony poza obrębem murów tworzył osobną warownię, podobnie jak kościół Bernardynów. Jego budowa, trzynawowa, barokowa, z dwiema wieżami, zaczyna właściwą epokę barokową w mieście, której zapowiedzią był już kościół Jezuitów. Kościół ten znany z bohaterskiej obrony przeciw Szwedom w r. 1704.



Kościół św. Marcina.

Kościół św. Łazarza (ul. Kopernika) zbudowany w latach 1635—1640, skromny, jednonawowy, barokowy, z reminiscencjami renesansu, wzniesiony został przez włoskich architektów Ambrożego Przychylnego i Jakóba Boni. Położony na wzgórzu za miastem, przystosowany był do celów obronnych: bardzo grube mury, wysoko pomieszczone okna oraz dwie wieże, ustawione po obu bokach absydy. Okalające kościół budynki służyły dawniej na szpital, od szeregu lat znajduje się w nich przytułek dla starców.

Kościół św. Kazimierza (ul. Teatyńska) zbudowany w r. 1667 kosztem Mikołaja Bieganowskiego dla Reformatów, po kasacie oddany SS. Miłosierdzia, utrzymującym przy kościele zakład dla sierót. Jednonawowy, barokowy.

Kościół M. Boskiej Gromnicznej Seminarium duchownego na wzgórzu obok palacu arcybiskupiego (ul. Czarneckiego) zbudowany w r. 1644 jako kościół Karmelitanek Bosych, kosztem kaszt. Jakóba Sobieskiego, ojca króla. Jednonawowy, w stylu barokowym, wzorowany na rzymskim kościele S. Susanna. Skromne wnętrze, piękna fasada, wyłożona ciosem, malowniczo zharmonizowana z warunkami otoczenia. Po kasacie zakonu (1786) kościół obrócono na magazyn wojskowy, klasztor przeznaczono na Seminarium duchowne. Po rewindykacji kościoła, przeprowadzono w połowie XIX w. zmiany w wewnętrznym jego urządzeniu i z tego czasu pochodzą obrazy Alojzego Rejchana w ołtarzach.

Kościół Ks. Misionarzy (ul. Zamarstynowska) wraz z klasztorem. Mały kościółek w dziedzińcu klasztornym, jednonawowy o rokokowej dekoracji. W gmachu klasztornym sąd garnizonowy i więzienia.

Kościół O. O. Paulinów (ul. Łyczakowska), u wylotu ul. św. Piotra, zbudowany w XVII w., przebudowany w wiek później w stylu barokowym, po kasacie oddany na cerkiew Rusinom. Wewnątrz piękne wrota w ikonostasie, rokokowa kazalnica i trzy ołtarze barokowe.

Cerkiew O. O. Bazylianów (ul. Żółkiewska) pod wezwaniem św. Onufrego. Cerkiew wraz z klasztorem Bazylianów wybudowaną została jeszcze za czasów ruskich. Obecny wygląd otrzymała w XVI w. kosztem ks. Konstantego Ostrogskiego, później kilkakrotnie rekonstruowana. Najstarsza jest nawa środkowa, prawa pochodzi z r. 1701, lewa z r. 1902. W klasztorze biblioteka z cennymi rękopisami.

Cerkiew św. Piatnicy (Paraskewii, ul. Żółkiewska, za rampą kolejową) też nie zachowała się w swej formie i ustąpiła miejsca nowej budowie z kamienia, wzniesionej w r. 1645 kosztem gospodarów wołoskich. Ikonostas tej cerkwi, jedyne w swoim rodzaju arcydzieło tak snycerskie jak i malarzkie, zawierające 70 większych i mniejszych obrazów. Sklepienie i presbiterium pokryte freskami malarza Dolińskiego (†1824). Cerkiew miała charakter obronny, herb wołoski na murze. Wysoka wieża czworoboczna związana organicznie z właściwym korpusem świątyni. W r. 1908 pokryta nowym helmem.

Charakterystyczna jest attyka wieży z ślepą arkadą łuków romańskich i pilastrów renesansowych.

Stara synagoga gminy podmiejskiej (ul. Bożnicza) pochodzi z r. 1630. Podobnie, jak synagoga „Złotej Róży” posiada posadzkę pogłębioną celem uzyskania większej wysokości świątyni. Wnętrze sklepienie krzyżowo z czterema ośmiogrannymi filarami.

Krwawe i długoletnie wojny, które zapelniły wiek XVIII, a zwłaszcza druga jego połowę, wstrząsnęły siłami Rzeczypospolitej, zgasiły także i świetność Lwowa. Powoli wyczerpywały się zasoby, które nagromadził „wiek złoty”.

Z drugiej połowy XVII w. zachowały się następujące zabytki:

Kościół św. Anny (ul. Gródecka) dawny kościółek cechowy krawców, zbudowany w połowie XVII w. na miejscu dawnego, drewnianego, z przeznaczeniem dla Augustjanów, po których kasacie zamieniony został na kościół parafialny. W jednonawowym wnętrzu barokowe ołtarze.

Zasadniczo podobnym do kościoła Karmelitów był

Kościół Karmelitanek pod wezw. św. Agnieszki (ul. Ossolińskich, obecnie Książnica Zakładu Narod. im. Ossolińskich), zbudowany w latach 1671—1677. W porównaniu

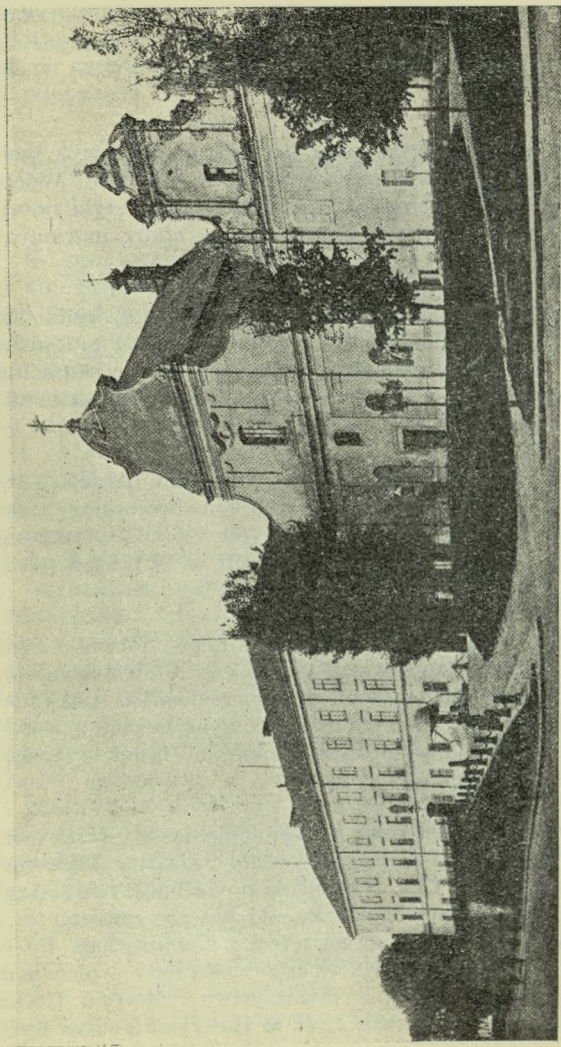
z tamtym jest nieco krótszy i ma nad absydą nawy głównej rozpiętą kopułę, wspartą na sześciu filarach, arkadowo połączonych z tą różnicą, że kościół Karmelitanek, założony wewnątrz owalnie, jest jednym z pierwszych tego rodzaju w Polsce.

Kościół św. Mikołaja (ul. św. Mikołaja), uniwersytecki, położony na niewielkim wzgórzu, pierwotnie drewniany, wybudowany w r. 1694 dla Trynitarzy. Dzisiejszy kościół barokowy pochodzi z r. 1745, po kasacie zamieniony na kościół parafialny. Dawny klasztor, przemieniony został na probostwo, posiada ładny rokokowy przyczółek fasady. Wnętrze kościoła trzynawowe, z długim presbiterium, zamkniętym prostokątnie, posiada ładne rokokowe stiukatury i także ołtarze i wogóle harmonijne wnętrze. Po obu stronach głównego ołtarza dwie kaplice, krzyżowo sklepione. Ambona w kształcie łodzi Piotrowej. W bocznej kaplicy zwraca uwagę przeniesiony z katedry alabastrowy ołtarz, fundowany ongiś przez rajcę Jana Szolca Wolfowicza. Misterne i bogate szczegóły rzeźby, rozmieszczone w harmonijnej proporcji na dziesięciu polach, przedstawiają Mękę Chrystusową od modlitwy w Ogrojcu do Zmartwychwstania. Środkowa najgłówniejsza część wyobraża pochód Chrystusa na Golgotę.

Z pierwszej połowy XVIII w. pochodzą:

Kościół Klarysek (ul. Łyczakowska) wzniesiony na początku XVIII w., w skromnym baroku położony bokiem do ulicy, trzynawowy, dość ciemny. Na sklepieniu freski Marcina Stroińskiego. W prawej stronie nawy trzy nowe ściennie malowidła z dziejów Polski. Po kasacie klasztor obrócono na pomieszczenie urzędów, kościół zamknięto. Na użytek kościelny młodzieży szkolnej oddano go w r. 1900.

Kościół św. Antoniego (ul. Łyczakowska) wzniesiony w r. 1718 przez ks. Janusza Wiśniowieckiego w stylu barokowym, z przeznaczeniem dla Franciszkanów. Po kasacie za-



Kościół św. Mikołaja i gmach starego Uniwersytetu J. K.

mieniono go kościół parafialny. Na platformie schodowej rokokowy, kamienny posąg Matki Boskiej. W ołtarzach barokowych obrazy malarza W. Łuczyckiego (†1855). Ołtarze barokowe.

Kościół SS. Sakramentek (ul. tej samej nazwy), fundowany w r. 1718 a wykończony dopiero w r. 1881. Wnętrze wykonane według projektu A. Minasiewicza w stylu zmodernizowanego baroku, trzynawowe, nowy ołtarz marmurowy i nowe stalle.

Kościół SS. Dominikanek (ul. Kopernika) zbudowany w r. 1729, w stylu barokowym, jednonawowy, z przeznaczeniem dla SS. Dominikanek, po kasacie oddany został Rusinom w r. 1783 i tworzy obecnie grecko-katolicką cerkiew seminaryjną pod wezwaniem św. Ducha.

Klasztor Bonifratrów (ul. Łyczakowska, dzisiejszy szpital garnizonowy) fundowany przez Jana Sobieskiego w roku 1659, oddany przez Józefa II. na użytek szpitala wojskowego. z pięknym dziełem barokowym z XVII w. w postaci portalu od ul. Łyczakowskiej.

Klasztor Pijarów (ul. tej samej nazwy, obecnie szpital powszechny) założony w r. 1748 przez ks. Głowińskiego jako collegium, w postaci monumentalnej budowli o spokojnych, niemal klasycznych liniach i pałacowym założeniu z dekoracją kamienną. Fasada wzorowana na fasadzie kościoła św. Jana Laterańskiego w Rzymie.

Cerkiew Preobrażenia (Przemienienia, ul. Krakowska). Na tym miejscu znajdował się kościół i klasztor Trynitarzy, wybudowany w r. 1729. Należał do poważniejszych budowli, wzniesionych w okresie baroka. Po kasacie zamieniony na uniwersytet, bibliotekę uniwersytecką i gimnazjum. Po ich zbombardowaniu w r. 1848 w części zburzony a plac подарowany został ruskiemu towarzystwu „Matyca Ruska“. W r. 1906 według projektu arch. S. Hawryszkiewicza wybu-

dowaną została dzisiejsza cerkiew. Charakterystyczne dla baroka galerie, gzymsy i filary. U wejścia głównego wznoszą się dwie renesansowe wieże z okrągłymi kopułami na niskich tamburach. Wewnątrz obrazy K. Ustjanowicza.

D) LWÓW POD RZĄDEM AUSTRIACKIM.

(1772—1918).

W pierwszym podziale Polski (1772) Lwów dostał się pod zabór austriacki. Wprowadzenie nowych rządów wywołało zupełną zmianę wszystkich wewnętrznych urządzeń w całym kraju. Nowe rządy zmieniły miasto nie do poznania. Przede wszystkim usunięte zostały wszystkie fortyfikacje, znikły więc dawne mury, bastiony, bramy i rowy. Z biegiem czasu rozebrany został Zamek Niski a z kamiennych jego bloków powstał szereg kamienic przy pl. Gołuchowskich i na ul. Żółkiewskiej. Lwów przestał być warownią. Nie przestał jednak być warownią ducha i myśli polskiej, która zwycięsko oparła się wszelkim zakusom germanizacyjnym rządu austriackiego. Kultura Lwowa w historycznym swym rozwoju występuje pod zaborem nietylko w artystycznej szacie zewnętrznej, więc w pięknych, monumentalnych kościołach i gmachach, ile w wzmocnieniu polskości Lwowa przez tworzenie i organizację naukowych instytucyj kulturalnych, zatem archiwów, bibliotek, muzeów i galerij.

Jednym z pierwszych zarządzeń rządu austriackiego była kasata zakonów, połączona z konfiskatą kościołów i klasztorów, w których przeważnie pomieszczone zostały urzędy.

I tak po zniesieniu

zakonu *Jezuitów* ich kościół zmieniony został na wojskowy a w gmachu klasztornym pomieszczono najpierw gubernium, t. j. namiestnictwo, a następnie sąd cywilny.

w klasztorze *Trynitarzy* (dzisiejszy „Narodny Dom“) urządzono uniwersytet i gimnazjum, w przyległym kościele znalazła pomieszczenie biblioteka uniwersytecka,

— *Franciszkanów* z pod Niskiego Zamku przeniesiono do obecnego kościoła-klasztoru, a dawny ich klasztor przerobiony został na szkołę normalną, w kościele urządzono niemiecki teatr,

— w klasztorze *Bernardynek* (Klarysek) pomieszczono urząd cłowy a w kościele magazyn wojskowy,

— klasztor *św. Brygitty* zmieniono na „dom karny“ kościół przeznaczono dla więźniów,

— w klasztorze *Bonifratrów* zorganizowano szpital garnizonowy,

— w klasztorze *Karmelitów* (ul. Batorego) — gimnazjum i sąd krajowy,

— w klasztorze *Misjonarzy* (ul. Zamarstynowska) — sąd wojskowy i więzienia,

— w klasztorze *Pijarów* szpital powszechny,

— w klasztorze *Teatynów* — koszary artylerii (t. zw. „Czerwony Klasztor“),

— kościół *Paulinów* został zamieniony na cerkiew św. Piotra i Pawła,

— kościół *Dominikanów - Obserwantów* oddano Zborowi ewangelickiemu,

— w klasztorze *Dominikanek* pomieszczone zostało seminarium duchowne grecko-katolickie,

— klasztor *Karmelitanek* trzewickowych, przerobiony na wojskowy magazyn, ustąpił później w 1817 r. miejsca Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich.

W r. 1835 zalesiono *Górę Zamkową* z której dotąd wywożono kamienie i piasek i stworzono na tych wzgórzach wspaniały park. Podobnie na terenie dawnego folwarku i ogrodu Jezuitów powstał również park, zwany przez długie lata „ogrodem je-

zuickim“, ostatnio parkiem Kościuszki, którego pomnik ma stanąć na skraju parku naprzeciw uniwersyteckiego gmachu. Debry oraz jary w okolicy rogatki Stryjskiej przemieniono na jeden z najpiękniejszych parków w Polsce (park Kilińskiego).

Peltek z biegiem lat zasklepiono na całej przestrzeni w mieście i utworzono w ten sposób planły.

Nad duchem opornych Lwowian miała czuwać austriacka *Cytadela*. Na wzgórzach i jej zboczach istniały już w XVII w. na tzw. Kaleczej Górze liczne letnie dworki patrycjusz-mieszczan lwowskich. Po stokach rozpościerały się ogrody warzywne i kwiatowe oraz winnice. W czasach wojennej „trwogi“ nieprzyjacielskie pozycje na tych wzgórzach atakowały Lwów, jak np. w r. 1672 silnie baterie tureckie ostrzeliwały miasto z tych wzgórz. Z biegiem czasu poszczególne części zmieniały swych właścicieli, wśród których adw. Dr. Stanisław Wronowski, mecenas sztuki, w górnej części ulicy, od niego nazwanej, w swym pałacu pomieścił teatr polski.

W r. 1850 położył rękę na tych wzgórzach rząd austriacki, który wybudował na nich szeroko założony, ogromny gmach koszarowy z głębokim rowem oraz cztery potężne bastiony (1852—1854).

Tak w niedługim czasie Lwów zaczął przedstawiać zupełnie inny widok, wielce od dawnego odmienny. Dwie na to wpłynęły okoliczności: Lwów stał się stolicą nowej prowincji i Lwów przestał stanowić warownię. Pomimo tego, iż skutkiem zniesienia licznych klasztorów opróżniło się wiele gmachów, przeznaczonych na cele publiczne: na parafie, szkoły, magazyny, nawet na teatr oraz więzienia, — podjęto z biegiem czasu budowę szeregu nowych gmachów, wiele dawnych budowli odnowiono, nadając im już nowe oblicze stylowe. Barok przeszedł całkowicie do przeszłości a jego miejsce zajęła tendencja nawrotu ku klasycyzmowi.

Gmach „*Mieszczańskie Towarzystwa Strzeleckiego*“, zwany popularnie „Strzelnicą“ (ul. Kurkowa 23 a) wzniesiony został na terenie ogrodu Czeczewiczowskiego w r. 1789, przebudowany w latach 1825—29, zachował z tego czasu swój wygląd po dzień dzisiejszy. Stare, tradycją stuleci uświęcone „Bractwo Strzeleckie“ miało przedtem gdzieś indziej swą siedzibę. Rozporządzało w ciągu stuleci dwoma terenami celem wprawy w strzelaniu. Z nich pierwszym była ul. Skarbkowska, u której wylotu tuż nad bramą Krakowską wznosił się dom „Bractwa“, zwany „Celsztatem“ (Zielstätte); wzdłuż ulicy leżała strzelnica, zakończona tarcią strzelecką obok wieży OO. Dominikanów. Na tym terenie w ciągu długich lat rozwijała się i kwitnęła sztuka strzelecka mieszczan lwowskich, którzy od zamierzchłych czasów na wysokim poziomie wojennego przygotowania postawili swą „szkołę rycerską“. Oddawali się jej z całym zapalem ojcowie, którzy zarówno parali się łokciem i wagą, jak szablą, — oddawali się tej sztuce i ich synowie, którzy ćwiczyli się we władaniu bronią sieczną i palną na tzw. „Strzelczej Górze“ — gdzie wznosi się obecnie pałac arcybiskupa rzymsko-katolickiego. Przypominała w ten sposób ówczesna młodzież dzisiejsze Przysposobienie Wojskowe. Ćwiczyli się tam tedy młode Lwowczyki w strzelaniu z łuku, muszkietu a nawet z dział, w myśl wydanego przez radę miejską regulaminu. Strzelecka ta instytucja, ujęta w ramy rozporządzeń królewskich i przepisów miejskich, stała się doskonałą „szkołą rycerską“ mieszczan lwowskich i nie też dziwnego, że w takiej górnej atmosferze wychowania wojskowego kupiec i rzemieślnik lwowski był doskonałym żołnierzem i obrońcą swego grodu.

Dzisiejsze „Mieszczańskie Tow. Strzeleckie“ poza swoimi czynnościami, nawiązującymi do tradycji, prowadzi działalność charytatywną, polegającą na udzielaniu wsparć podupadłym członkom Tow., wdowom i sierotom oraz „Bursę rzemieślniczo-handlową“. Utrzymując tradycję w myśl przywilejów królewskich, urządza coroczne zawody w strzelaniu, które wieńczy wybór „króla kurkowego“. Członkowie Tow. zarówno w czasie tej uroczystości w dniu

Bożego Ciała, jak i w czasie obchodów występują zazwyczaj w strojach narodowych.

Pałac gubernatorski (dziś wojewódzki, ul. Czarnieckiego 14). Pałac w stylu klasycznym z jońskimi kolumnami pochodzi z r. 1821. Na I. p. wspaniale urządzone sale recepcyjne. W tyle duży ogród, obok gmach, mieszczący (ul. Czarnieckiego 18) Urząd wojewódzki. Pałac tworzy obecnie rezydencję wojewody lwowskiego.

Pałac arcybiskupi rzym.-kat. (ul. Czarnieckiego 32), w malowniczym położeniu na wyniosłym wzgórzu, na zwanej ongiś „Strzelczej Górze“, zbudowany w r. 1844 według projektu arch. Salzmann. W dużej sali przyjęć portrety arcybiskupów lwowskich. Stylowe meble empiryczne z Obrozszyńska.

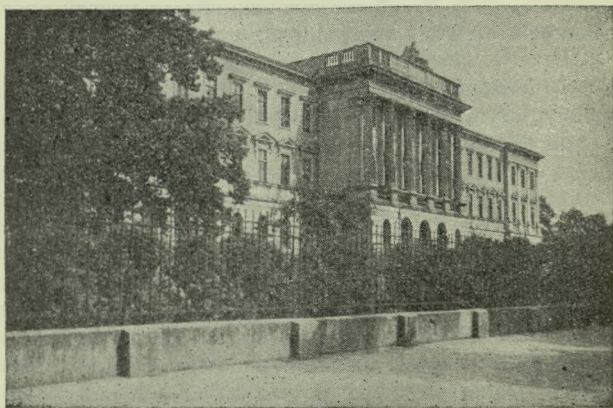
Gmach Starego Teatru tzw. Skarbkowski (ul. Skarbkowska 1). Olbrzymi, w stylu klasycystycznym gmach wzniesiony został przez Stanisława hr. Skarbka w latach 1837—42. Leży w części na miejscu dawnego Zamku Niskiego. Scena teatru polskiego w tym gmachu była czynną od r. 1842—1900.

Uniwersytecki gmach (ul. św. Mikołaja 4) należał ongiś do fundacji Samuela Głowińskiego. Wybudowany „ad sanctum Nicolaum“ w latach 1842—44 przedstawia ogromny gmach w austriackim stylu koszarowym. Po odrodzeniu Państwa Polskiego znaczna część zakładów uniwersyteckich, znajdujących się w tym gmachu, przeniesiona została do gmachu posejmowego, nazwanego od tego czasu „nowym uniwersytetem“.

Dom Inwalidów (ul. Kleparowska 27), zbudowany w latach 1855—63 według projektu wiedeńskiego arch. Hansena w stylu neoromańskim. Godne widzenia rzeźby Cypriana Godebskiego i Abła Periera, kolumny romańskie w klatce schodowej, w ogrodzie kapliczka romańska.

W drugiej połowie XIX w. powstaje szereg monumentalnych budowli:

Gmach Politechniki (ul. Sapiehy 12) okazały i piękny, zbudowany kosztem kraju w latach 1873—77 wedle projektu I. Zachariewicza w stylu neorenesansu. Przyciółek fasady



Gmach Politechniki.

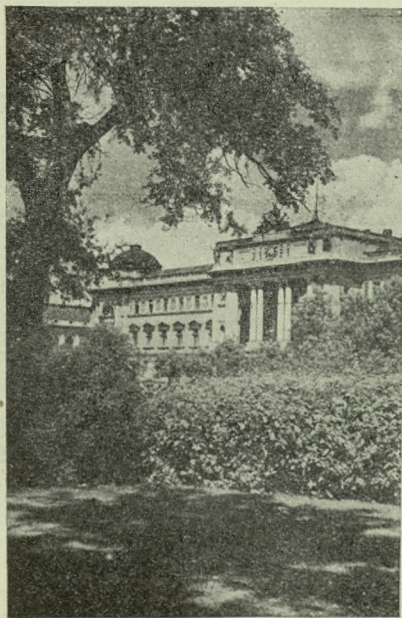
zdobią rzeźby Marconiego. Wewnątrz piękny westybul i klatka schodowa. Wspaniała aula.

Gmach Galicyjskiej Kasy Oszczędności (ul. Jagiellońska 1) wzniesiony w r. 1891 według projektu J. Zacharjewicza w stylu późnego neorenesansu.

Gmach sejmowy (ul. Marszałkowska 1), dziś Uniwersytet, wzniesiony w latach 1877—81, jeden z największych i najokazalszych we Lwowie, w stylu neorenesansowym przez arch. Hochbergera. W wielkiej sali sejmowej — dziś w auli, — alegoryczne malowidła Rodakowskiego. W podwórzu wybudowano ostatnio ogromną salę wykładową „Collegium maximum“.

U schyłku XIX w. i w pierwszych latach XX w. ozdobione zostało miasto nowymi budowlami publicznymi, przeważnie w stylu późnego renesansu.

Gmach Teatru Wielkiego (pl. Gołuchowskich) powstał w latach 1897—1900 według projektu arch. Zygmunta Gor-



Gmach Sejmowy, dziś Uniwersytecki.

golewskiego w stylu neorenesansu, częściowo neobaroku. Kamienne figury w niszach i w tympanonie dłuta rzeźbiarza prof. A. Popiela, brązowe Wojtowicza. Nad sceną szeroko rozpięta kopuła. Bogato zdobiona klatka schodowa.

Rok 1904 przyniósł miastu kilka na większą miarę zakrojonych budowli użyteczności publicznej:

Gmach Banku Krajowego, obecnie Bank Gosp. Krajowego (ul. Kościuszki 11). Ogromny budynek z trzema portalami i wspaniale urządzonymi salami.

Gmach dworca głównego, wybudowany przez prof. Wład. Sadłowskiego w stylu modernistycznym, jeden z najpiękniejszych dworców polskich. Dwie olbrzymie hale ze



Gmach Teatru Wielkiego.

szkła i żelaza, wygodny dostęp podziemnymi tunelami do kilku peronów, dwa ogromne westybule: wejściowy i wyjściowy. W pamiętnym listopadzie i w okresie następnych miesięcy był dworzec zrazu ogniskiem zaciętych zmagañ się, później obiektem, ostrzeliwanym przez szereg miesięcy.

Gmach Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Mochackiego 5) monumentalny, wzniesiony wedle najnowszych wynogów, stawianych tego rodzaju instytucjom. Wspaniała sala czytelniano-naukowa, ozdobiona freskami J. Makarewicza, obliczona na 120 osób. Gmach połączony krytym gankiem ze starym gmachem uniwersyteckim.

W rok później powstał:

Gmach „Muzeum Przemysłu Artystycznego“ (ulica Hetmańska 20) z fasadą, ozdobioną rzeźbami Wojtowicza.

Z późniejszych powstałych gmachów wymienić należy:

Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej (ul. Akademicka 17), wzniesiony w r. 1912 w stylu modernistycznym



Gmach Izby Przem.-Handlowej (ul. Akademicka 17).

z dekoracją malarską Wygrzywalskiego i rzeźbiarską Kurczyńskiego. Wewnątrz wspaniale urządzone sale, wśród nich jedna na większe zebrania.

Gmach Szkoły Przemysłowej dziś Państw. Szkoła Techniczna (ul. Snopkowska 47), wybudowany w r. 1909 w stylu modernistycznym. Wewnątrz obszerne sale wykładowe i warsztatowe.

W ciągu XIX w. wzniesiono również kilkanaście świątyń:

Kościół i klasztor Sacre Coeur (pl. Jura 1). Jednonawowy kościół w stylu neoromańskim, wzniesiony w r. 1855, przebudowany w r. 1893. W klasztornym gmachu zakład naukowo-wychowawczy żeński.

Kościół i klasztor św. Teresy (ul. Sapiehy 30). Kościół mały, jednonawowy. Zakład wychowawczo-naukowy dla uczenic szkół powszechnych.

Kościół i klasztor SS. Franciszkanek (ul. Kurkowa), wzniesiony w latach 1876—88 w stylu neoromańskim według projektu arch. J. Zacharjewicza.

Kościół i klasztor OO. Zmartwychwstańców (ul. Piekarska 59) wybudowany w r. 1877 w kształcie łacińskiego krzyża. Ostatnio pięknie odrestaurowany. W klasztorze konwikt dla młodzieży męskiej szkół średnich.

Kościół i klasztor Karmelitanek Bosych (ul. Potockiego). Kościółek neogotycki wzniesiony w r. 1890.

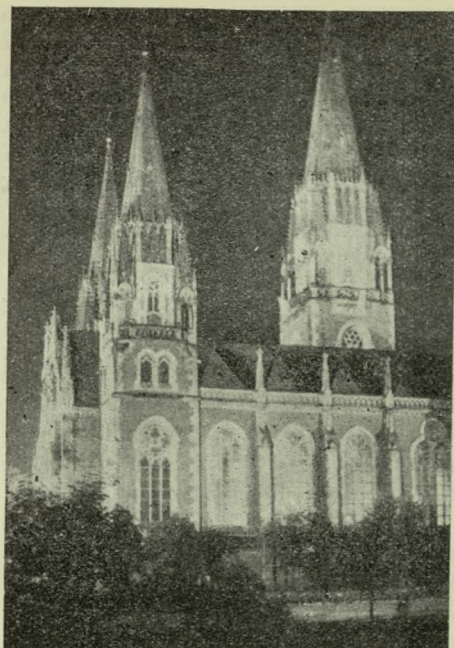
Kościół i klasztor Rodziny Marii (ul. Kurkowa). Kościół jednonawowy w stylu neoromańskim (1890).

Cerkiew i klasztor SS. Bazylianek (ul. Zyblikiewicza). Cerkiew jednonawowa (1882) w stylu neoromańskim.

Cerkiew prawosławna (ul. Franciszkańska) o pięciu kopułach w stylu rosyjsko-bizantyńskim.

Tuż przed wybuchem wojny światowej wzniesiony został (1912):

Kościół pod wezwaniem św. Elżbiety (pl. Bilczewskiego) według projektu arch. T. Talowskiego w stylu romańsko-gotyckim dzięki moralnemu i materialnemu poparciu śp. Arcybiskupa Ks. Dra Józefa Bilczewskiego i kolejarzy dzielnicy gródeckiej. Wspaniała budowa o trzech nawach i trzech wieżach, interesującego założenia wewnętrznego. Wielki ołtarz marmurowy, w pomysłowy sposób u góry



Kościół św. Elżbiety.

oświetlany. Piękne rzeźby Reichertówny. Organy, jedne z największych w Polsce. Kaplica św. Huberta z witrażami i malowidłami Sichulskiego.



Na wzmiankę zasługują dalej *pałace - rezydencje wielkopańskie*. Z wieku i urzędu pierwsze wśród nich miejsce zajmuje:

*Jabłonowski*ch pałac (przy ul. tej samej nazwy), wybudowany w stylu barokowym około r. 1670 według planu znakomitego hetmana Stanisława Jabłonowskiego, który

obok palacu założył w tym ogrodzie teatr na wolnym powietrzu. Z czasem posiadłość zakupił rząd austriacki i przeznaczył ją dla wojska. Częste przebudowy wspaniały ongiś pałac hetmański tak przeistoczyły, iż zatracił on zupełnie swój pierwotny wygląd. Przemieniony został na koszary dla piechoty a ogród na pl. ćwiczeń. W ostatnich latach na terenie tego ogrodu powstało nowoczesne, ogrodowe osiedle oficerskie. W przyszłości ma tu również powstać „Dom Żołnierza“. Na terenie hetmańskiej rezydencji wybudowaną została kryta pływalnia i hala sportowa.

Hr. Comello'a pałac (ul. Piekarska 50) wybudowany w połowie XIX w. w stylu neogotyckim.

Biesiadeckich pałac (pl. Halicki 10), jednopiętrowy, w stylu barokowym. W ostatnich latach odrestaurowany, stanowi własność Miasta.

Dzieduszyckich pałac (ul. Kurkowa 15) w stylu późnego odrodzenia z bogatymi zbiorami muzealnymi i galerią obrazów.

Goluchowskich pałac (ul. Mickiewicza) w stylu neorenesansowym ze zbiorami gobelinów i galerią obrazów.

Potockich pałac (ul. Kopernika) w głębi ogrodu, w stylu francuskiego renesansu.

Sapiehów pałac (ul. Kopernika 38), przebudowany z końcem XIX w. w stylu francuskiego baroku. Piękny ogród.

Siemieńskich pałac (ul. Piekarska 10) wzniesiony w pierwszej połowie XIX w., przebudowany w r. 1873 w stylu francuskiego baroku. W pałacu mieści się obecnie gimnazjum ruskie.



Z biegiem lat wzniesiono we Lwowie szereg pomników:

Bl. Jan z Dukli (przed kościołem OO. Bernardynów). Pomnik tworzy barokową kolumnę ze statuą, wystawiony przez mieszczaństwo lwowskie swemu Patronowi z czasów oblężenia Lwowa przez Chmielnickiego.

Stanisław Jabłonowski, hetman (pl. Trybunalski), znakomity wojownik, obrońca Lwowa przed Tatarami w roku 1695. Pomnik nieznanego dłuta, wystawiony z końcem XVII w. Przez dziesiątki lat stał ten pomnik na Wałach Hetmańskich, noszących od niego miano, w pobliżu gmachu Teatru Wielkiego, ostatnio przeniesiony został na pl. Trybunalski.

Wszystkie inne pomniki pochodzą z późniejszych czasów, przeważnie z XIX w., w szczególności:

Aleksander hr. Fredro (pl. Akademicki), znakomity komediopisarz. Pomnik dłuta prof. L. Marconiego, odsłonięty w r. 1897.

Agenor hr. Gołuchowski (na skraju parku Kościuszki) namiestnik Galicji, mąż stanu. Pomnik dłuta Cypriana Goдебского, odsłonięty w r. 1901.

Bartosz Głowacki (park Łyczakowski). Pomnik niedużej wartości dłuta Jul. Markowskiego (1906).

Jan Kiliński (park Kilińskiego). Pomnik dłuta Juliana Markowskiego (1894).

Adam Mickiewicz, dłuta Antoniego Popiela (pl. Mariacki). Najokazalszy z pomników lwowskich, odsłonięty w roku 1905 ze składek narodowych. U stóp granitowej kolumny postać Wieszcza z brązu, nad którą unosi się geniusz z wieńcem z wawrzynu. U szczytu gorejący znicz.

Franciszek Smolka (pl. tej samej nazwy) więzień stanu i mąż stanu z epoki rewolucyjno-konstytucyjnej i prezydent parlamentu austr. w byłym zaborze. Dłuta Tadeusza Błotnickiego.

Jan III Sobieski (Wały Hetmańskie). Pomnik konny Sobieskiego z brązu, dłuta Tadeusza Barącz. Na bocznych tablicach wymienione zwycięskie pola walk bohaterskiego króla.

Kornel Ujejski (ul. Akademicka) twórca „Chorału”. Pomnik dłuta Antoniego Popiela (1901).



Pomnik Króla Jana III Sobieskiego.

Do pomników możnaby również zaliczyć:

Kopiec Unii Lubelskiej (na Wysokim Zamku). Nad polaną Wysokiego Zamku i nad całym miastem góruje ten kopiec, usypany ku uczczeniu 300-tnej rocznicy zawarcia polsko-litewskiej Unii w Lublinie (1569), wzniesiony za inicjatywą i przeważnie pieniężnym sumptem Franciszka Smolki. W dniu poświęcenia kamienia węgielnego 11 sierpnia 1869 roku wśród uroczystego, manifestacyjnego nastroju sypano



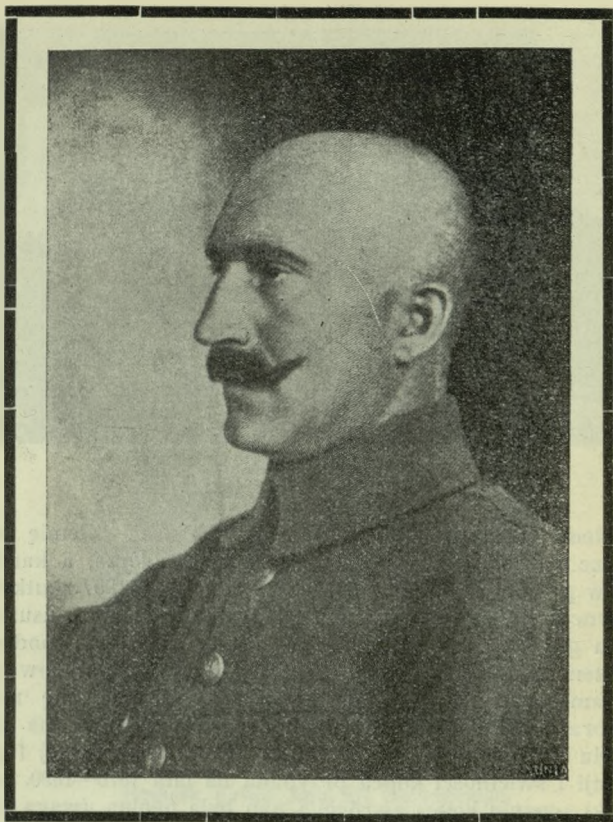
Kopiec Unii Lubelskiej.

tu ziemię niemal ze wszystkich stron Polski. Ziemię pod kopiec brano ze splantowanego szczytu wzgórza, a kamienie w pewnej części z ruin zamkowych. W r. 1907 skutkiem ulewnego deszczu część kopca od strony Podzamcza usunęła się a gdy skutkiem tego kopiec został zagrożony, podjęto kosztem miasta restaurację przez częściowe podmurowanie murami opadowymi. Wspaniały widok na panoramę miasta oraz dalszą okolicę aż po podgórze karpackie na południu a Woroniaki na wschodzie. Okres największej frekwencji i świetności kopca przypada na lata 1870—1890, gdy dzięki sypaniu kopca zwróconą nań była ogólna uwaga społeczeństwa.

E) LWÓW WRACA DO MACIERZY

(LISTOPAD 1918).

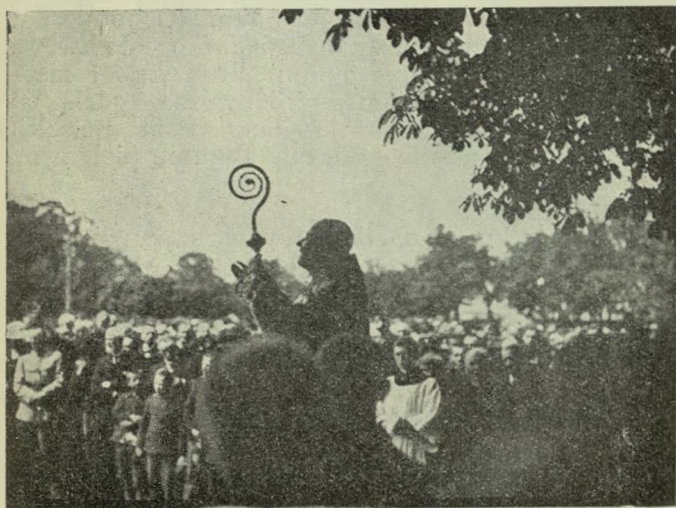
Lwów bagnietami swych Obrońców wykuł przynależność własną do Rzeczypospolitej. Oswobodzenie miasta od przeważających sił „ukraińskich“ sta-



Czesław Mączyński, Komendant Obrony Lwowa.

nowi wyjątkowe zjawisko w dziejach wojen i wojskowości w Polsce. Zorganizowanie i uzbrojenie kilku tysięcy ludzi pod naczelną komendą kpt. Czesł. Mączyńskiego w chwili, gdy całe miasto i materiał wojenny znajdował się w rękach nieprzyjaciela,

trzytygodniowe walki przy zastosowaniu całego aparatu najbardziej nowoczesnych środków wojennych, to zjawisko nawet w czasie wojny światowej niezwykle i niecodzienne. Gdybyśmy nawet wglądali do najgłębszych zakątków historii, do tych miast, które były świadkami zaciętych walk ulicz-



Kazanie Ks. Arcyb. Dra Józefa Bilczewskiego w czasie Uroczystego Obchodu ku czci gen. J. Iwaszkiewicza.

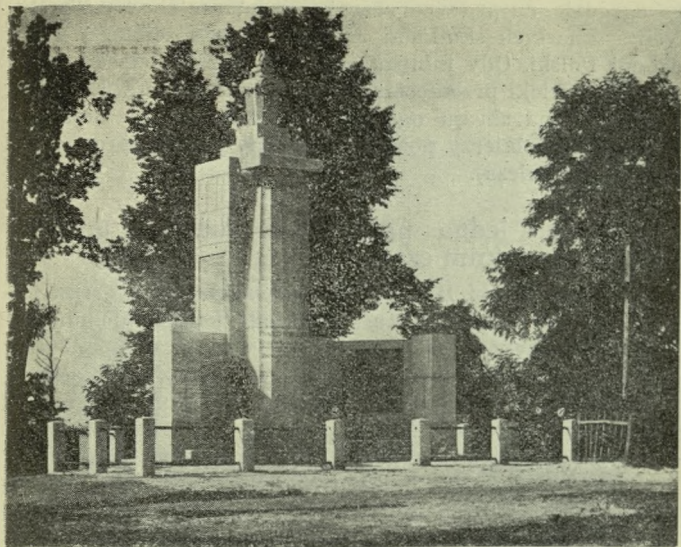
nych, nie znaleźlibyśmy przykładu, z którym można porównać miniaturową wojnę na ulicach miasta w pamiętnych dniach listopadowych. Trzytygodniowy bój o Lwów, o który zacięte zmagania trwały jeszcze potem przez szereg miesięcy, skończył się pełnym zwycięstwem Obrońców Lwowa. O epizodach tych bohaterskich walk powiedział ongiś gen. Bartełmy: „Skląniam nisko głowę przed

kobietami szlachetnymi i bohaterskimi dziećmi, znoszącymi tyle cierpień i radośnie krew przelewającymi, by głośno stwierdzić, by krzyczyć na cały świat, że chcą do Polski należeć". Po ciężkich przejściach w latach 1918/1919 przyszło miastu przeżywać pełne grozy czasy bolszewickiego najazdu w r. 1920, ale i wówczas nie upadło ono na duchu; wyłoniło wtedy z siebie duże zastępy „Armii Ochotniczej“, której jeden z oddziałów zagroził drogę do Lwowa czerwonym konnym zastępom „krwawego generała“ Budiennego na polach Zadwórza, gdzie do ogromnego, masowego kurhanu tych polskich „Termopil“ corocznie podążają tłumnie pielgrzymki.

W związku z obroną Lwowa powstały trzy pomniki:

Monumentalny pomnik na cmentarzu Obrońców Lwowa, złożony z czterech fragmentów: położonej na wzgórzu kaplicy, dalej z katakumb, z pomnika „Chwały“ i bramy wejściowej od strony Pohulanki.

Pomnik na Persenkówce (naprzeciw dworca kolejowego). Na kartach obrony Lwowa Persenkówka zwana „Redutą śmierci“, na jej bowiem terenie rozstrzygał się los miasta, już wyzwolonego z obcych pęt, ale zamkniętego jeszcze ciasnym pierścieniem nieprzyjacielskich pozycji. Ogniskiem zaciekłych zmagających na Persenkówce była tzw. „święteczna ofenzywa“ wroga, która uderzyła o „Redutę śmierci“ w dniach 27—29 grudnia 1918. Persenkówki, która była „kluczem obronnej linii“, zamykającym dostęp do parku Kilińskiego i Szkoły kadeckiej, broniła grupa kpt. Abrahama. Zaciekle trzynaściogodzinna walka z olbrzymią przewagą nieprzyjaciela, dowożącego od strony wschodniej wciąż nowe kurenice, zakończyła się wśród wielkich strat w szeregach naszych żołnierzy pełnym zwycięstwem. „Zginęli najdzielniejsi oficerowie i żołnierze, ale uratowali miasto“ — głosił nazajutrz raport dowódcy.



Pomnik na Persenkówce.

Ku czci Poległych na terenie najbardziej zaciętych walk został wzniesiony na Persenkówce przepiękny pomnik według projektu arch. Rudolfa Indrucha. Przedstawia skombinowane dwie kolumny, jedną prostokątną, czworoboczną, zakończoną u dołu dwoma skrzydłami, tworzącymi ramy dwu tablic, podczas gdy druga kolumna, dorycka wyłania się z pierwszej, kończąc się kapitelem i zniczem. Pomnik pełen prostoty i powagi. Na kolumnie środkowej wyryty napis: „Pamięci Bohaterów, którzy w walkach o Lwów na polach Persenkówki, Kozielnik i Śniadówki i. XI. 1918 — 20. IV. 1919 życie oddali“.

Pomnik w ogrodzie Politechniki (ul. Sapiehy). W pamiętnym listopadzie 1918 r., w wirze toczących się walk, urządzony został szpital w gmachu Politechniki, w które-

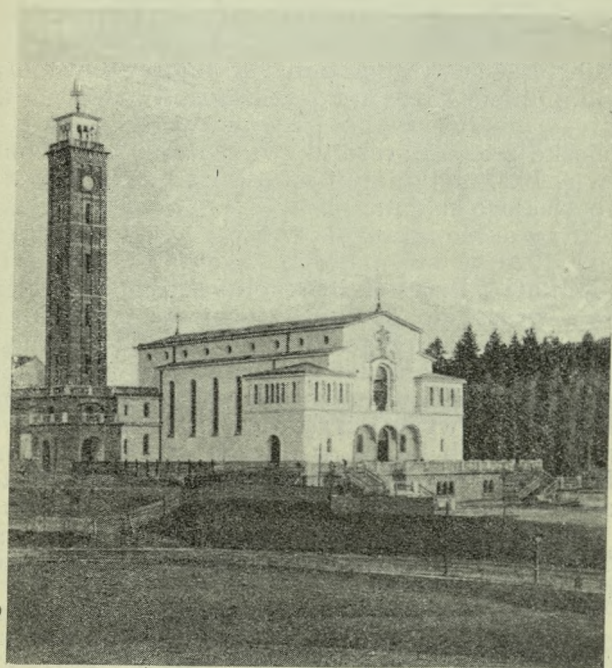
go ogrodzie, na prowizorycznym cmentarzu chowano poległych i zmarłych skutkiem ran pierwszych żołnierzy odrodzonej Polski. Gdy minęła „ukraińska“ zawierucha, ekshumowane zwłoki przeniesione zostały na cmentarz Obrońców Lwowa, a na skraju ogrodu wystawiono ku uczczeniu pierwszych żołnierzy polskich skromny pomnik (frontem do ul. Zacharjewicza).

Jeszcze jedna przepiękna budowla przybyła miastu w ostatnim czasie:

Kościół Matki Boskiej Ostrobramskiej na górnym Łyczakowie naprzeciw parku. Wspaniały kościół, dominujący wśród przepięknego położenia nad całą okolicą u bramy wschodniej miasta, jest świątynią wotywną, zainicjowaną i wybudowaną przeważnie kosztem Ks. Arcybiskupa Dra Bolesława Twardowskiego w podzięce za wyzwolenie Lwowa z „ukraińskiego“ a później bolszewickiego zalewu. Całość budowli wywiera potężne wrażenie. Wykonana według planu prof. Tadeusza Obmińskiego, musiała być dostosowaną do warunków otoczenia. Główny korpus kościoła otrzymał formę starochrześcijańskiej bazyliki i wyrasta z tarasu, który z powodu znacznego pochylenia musiał być założony przed głównym wejściem i stanowi jego wysoki cokół. Na taras wiodą z placu podwójne schody dwuramienne, wykonane w kamieniu i okolone piękną kamienną balustradą. W głównym portalu kościoła w jego części środkowej na drugiej kondygnacji wbudowana jest kaplica otwarta, obramiona kolumnami kamiennymi, na których spoczywa łuk, opinający kaplicę. W niej umieszczono piękny, mozaikowy obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Wnętrze kościoła zajmuje główna nawa, wysoka ponad 20 m, długa 45 m, szeroka 13 m. Po obu jej stronach występują nieznaczne filary ku środkowi kościoła i wytwarzają wnęki, przeznaczone na ołtarze. Nawę przykrywa plafon płaski, z widocznymi belkami prostokątnymi w partii środkowej a kasetonami nad chórem i w części, przypierającej do presbiterium.

Po lewej stronie kościoła, lekko dotykając jego korpusu wznosi się wspaniała wieża kwadratowa o wysokości 60 m, niezakończona hełmem, lecz jak *campanile* włoskie: piękną powiewną glorię. Kościół objęli OO. Salezianie.



Kościół M. B. Ostrobramskiej na Łyczakowie.

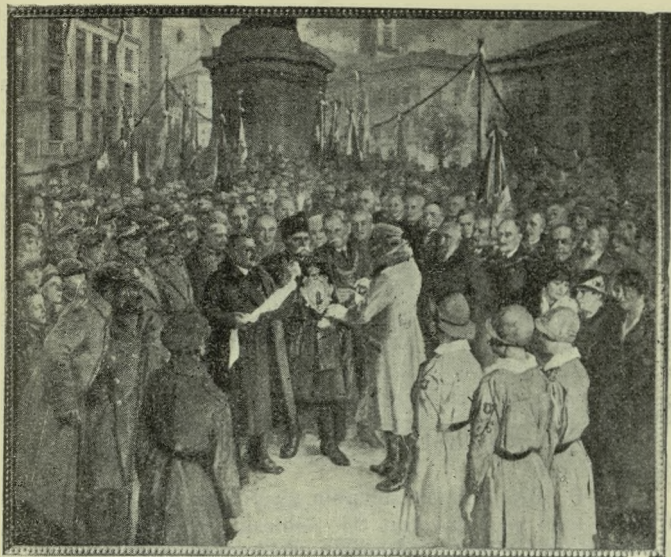
Ucichł wreszcie po sześciu latach wojennych szcęk oręża i miasto powoli, usuwając krok za krokiem ślady ogromnego zniszczenia, powracało w tryby pokojowego życia. Ciężkie przeżywało chwile w ciągu tych sześciu lat. Kolejno przechodzi-

ło okres inwazji rosyjskiej, tworząc przed jej nastaniem i po jej odpływie ośrodek zaciętych zmagani wielkich armij. Zmieniały się szybko i następne obrazy wojenne na kartach dziejów miasta. Przyływ wojsk austro-węgierskich i niemieckich, następnie „ukraińska“ inwazja i długomiesięczne, zacięte boje, w czasie których miasto pozbawione było wody i światła, gdy zamarły linie tramwajowe a głód z dniem każdym coraz bardziej dawał się we znaki — mijały szybko i Lwów wyszedł wkońcu zwycięsko z tego okresu „krwi i chwały“, podobnie jak w r. 1920 nietknięty już został po raz wtóry stopą rosyjskiego sałdata.

Nowy okres zaczął się w życiu Lwowa, noszącego od r. 1920 w swym herbie zaszczytny Krzyż „*Virtuti Militari*“. Przestał być politycznym ośrodkiem kraju i wracał do dawnych form wojewódzkiego miasta, skutkiem czego zmienić się musiał i jego charakter. Z biegiem lat ogalacany ze swych, przepiękną tradycją owianych instytucyj, pozbawiony wielu sił naukowych i urzędniczych, które odpływały w pierwszych latach w dużych zastępach do innych dzielnic, w wielu dziedzinach życia pomimo tego odpływu wykazywał dużą inicjatywę w utrzymaniu i utrwaleniu tych dóbr duchowych, które gromadził przez wieki jako bujne ognisko polskiej kultury.

W życiu gospodarczym już wcześniej krystalizuje się śmiała myśl powołania do działalności instytucji „Targów Wschodnich“, które zwłaszcza w ostatnich latach organizowane z dużym rozinaczem przy udziale wystawców zarówno z całej Polski, jak i z zagranicy, stały się nie tylko przeglądem rodzimego wytwórstwa, ale wzbudziły w społeczeństwie zaufanie do własnej siły.

Owiane urokiem świetlanej przeszłości i chlubną tradycją swych kart dziejowych, stojące na straży zabytków, jakie z nich zachowane zostały, chlu-



Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zdobi herb miasta
Krzyżem „Virtuti Militari”.

biące się swymi instytucjami naukowymi, jak nie-
mniej bardzo wybitnym dorobkiem swych uczo-
nych, miasto pozostało i nadal ważnym ogniskiem
kulturalnym na kresowej ziemi.

VIII.

Tablice pamiątkowe.

Grunwald.

W pięćsetną rocznicę pogromu Krzyżaków na polach
Grunwaldu ku pamięci złamania przemocy jednością, pra-
ojcom na cześć, potomności na wzór — Rada miasta Lwo-
wa, 15-go lipca 1910 (na murze katedry rzym.-kat.)

Sobieski Jakób.

„D. O. M. Jacobus Sobieszyn Sobieski castellanus cracoviensis et Theophila Daniłowiczówna consortes, templum hoc cum coenobio virginum ordinis s. Theressiae Carmelitarum a fundamentis erexerunt et dotaverunt a. D. 1642. — Joannes vero tertius, rex Poloniae, filius, perfecit et exornavit a. D. 1692“. (Na murze kościoła M. Boskiej Gromnicznej, ul. Czarnieckiego).

Wiśniowiecki Korybut Michał.

Michał Korybut, król polski, w. x. litewski etc., spiesząc do wojska przeciw Turkom, nagłą zaskoczony chorobą, w tym domu życia dokonał dnia 10 listopada 1675. (Rynek 9).

Sobieski Jan.

Tu mieszkał król Jan III. Sobieski. (Rynek 6).

Sobieski Jan.

R. P. 1675, dnia 24 sierpnia na polach Lesienic, widocznych z tego wzgórza Jan III. Sobieski, Król Polski, W. Ks. Litewski etc. z 6000 polskiem rycerstwem rozgromił 40.000 horde tatarską, idącą na Lwów.

Czcząc pamięć bohaterskiego Obrońcy, Rada Miasta Lwowa w dwuchsetną rocznicę odsieczy Wiednia, 12 września 1883 położyła ten kamień. (Kamień pamiątkowy na Wysokim Zamku od strony Zniesienia).

Zimorowicz Józef Bartłomiej.

W domu, który stał niegdyś w tem miejscu, mieszkał i umarł 14 października 1677 r. Józef Bartłomiej Zimorowicz, burmistrz, poeta i kronikarz lwowski. (Rynek 29).

Józef II.

Instructioni cleri religionis firmamento vovit Iosephus II Aug. Anno MDCCLXXXIII. — Renov. MDCCCXV. (ul. Kopernika 36).

Kollątaj Hugo.

W setną rocznicę zgonu ten kamień ku wieczystej pamięci otrzymał, przyczyn upadku Ojczyzny najlepszy znaw-

ca, co wskazał drogi ratowania bytu, wielki reformator przez narodową oświatę i szkolnictwo, sprawiedliwość społeczną i demokrację, przywrócenie praw miastom, powołanie ludu do obywatelstwa, reformę praw zasadniczych państwa, przewodca duchowy Czteroletniego Sejmu, Konstytucji Trzeciego Maja główny twórca, w walce o odzyskanie niepodległości narodowych sił organizator, w pracy nad odrodzeniem we wszystkich dziedzinach wielki przodownik Hugo Kołłątaj 1750—1812. — W dowód wzrastającej czci i wdzięczności narodu od Miasta Lwowa 1912. (Po lewej stronie gmachu ratuszowego).

Konstytucja Trzeciego Maja.

1791. Wolność, równość, niepodległość! korporacja kamieniarzy, wierna temu hasłu na piastowskim zamku rocznicę tę uwiecznia dnia Trzeciego Maja 1891 r. (Na szczątkach muru na Wysokim Zamku).

Konstytucja Trzeciego Maja.

1791—1891. Niech żyją wszystkie stany! wierna temu hasłu młodzież ucząca się, rękodzielnicza i handlowa w 100-letnią rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja tę tablicę umieszcza (jak wyżej).

Kościuszko Tadeusz.

Roku Pańskiego 1917 za dni Wielkiej Wojny, kiedy z krwawymi zamętami niewzyciężona zmagająca się Nadzieja pamięci Tadeusza Kościuszki w setną rocznicę Jego śmierci tablicę tę poświęcili Polacy. Na ludzie i z ludem Ojczyznę na nowo budować począł i tryumf Jej przygotował. (Po prawej stronie Katedry rzym.-kat.).

Ossoliński z Tęczyna Józef Maksymilian.

Wzór enoty obywatelskiej, wiekopomny fundator Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, niestrudzony badacz przeszłości polskiej 1784—1826. (Na gmachu Ossolineum, ul. Ossolińskich).

Smolka Franciszek.

Twórcy Kopca Unii Lubelskiej dr Franciszkowi Smolce w ośmdziesiątą piątą rocznicę urodzin 5 listopada 1895 mieszczaństwo lwowskie. (Na szczątkach muru na Wysockim Zamku).

Smolka Franciszek.

W tym domu mieszkał Franciszek Smolka, ur. w r. 1810 um. 1898, za pracę nad wyzwoleniem ludu więzień stanu, skazany na śmierć, z braskiem wolności konstytucyjnego życia 1848, prezydent pierwszego parlamentu w Wiedniu i Kromieryżu, wielokrotny prezydent pierwszego parlamentu w Wiedniu i Kromieryżu, wielokrotny prezydent Rady Państwa, poseł na sejm, w usiłowaniach o szeroką autonomię kraju przodownik, zgody narodów niezachwiany propagator. Twórca Kopca Unii, Lwowa znakomity obywatel. (Pl. Smolki 4).

Traugutt Romuald.

Pamięci dyktatora powstania styczniowego, Romualda Traugutta, straconego na stokach cytadeli warszawskiej 5. VIII. 1864. Małopolska Wschodnia 1924. (Na frontowej ścianie dzwonnicy kościoła O. O. Bernardynów — pl. Bernardyński).

Szajnocha Karol.

Karol Szajnocha, historyk polski, ur. w Komarnie 20. XI. 1818, był uczniem II. gimnazjum w latach 1830—1835, zmarł we Lwowie 1868 r. (Na gmachu Państwowego Gimnazjum II., na Podwalu).

Goszczyński Seweryn.

W domu, który do r. 1911 stał w tem miejscu, mieszkał i umarł dnia 25 lutego 1876 Seweryn Goszczyński. (Ul. Fredry 4).

Borkowski Dunin hr. Leszek.

W tym domu mieszkał i umarł dnia 30. XI. 1896 Leszek hr. Dunin Borkowski, autor, mowca. (Ul. Słowackiego 16).

Popławski Jan.

W tym domu, mieszkał Jan Henryk Popławski 1845—1908, pisarz polityczny, organizator życia narodowego, odbudował podstawy polityki polskiej, drogę ku morzu wskazał, we Lwowie znaczną część swej pracy prowadził. (Ul. Pelczyńska 3).

Związek Walki Czynnej.

W tym domu była pierwsza kwatera Związku Walki Czynnej w roku 1908. Tablicę tę w r. 1933 ufundował Okręg VI. Związku Strzeleckiego w 25 roku jubileuszowym. (Ul. Lenartowicza 12).

Piłsudski Józef.

Tu w domu Hipolita Śliwińskiego przebywał i pracował Komendant główny Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego, Józef Piłsudski ze swoim sztabem w latach 1908—1914. Tablicę tę w roku 1933 ufundował Okręg VI. Związku Strzeleckiego w 25 roku jubileuszowym. (Ul. Kadecka 6).

Strzeleckie Oddziały.

W tym domu kwaterowały pierwsze oddziały strzelckie w latach 1912—1914. Tablicę tę w roku 1933 ufundował Okręg VI. Związku Strzeleckiego w 25 roku jubileuszowym. (Ul. Kosynierska 1).

Polskie Drużyny Strzeleckie.

W tym domu była siedziba tajnych organizacyj polskich, Zw. Wojsk. i Armia Polska 1909—1911. Związku Polskich Drużyn Strzeleckich, które w r. 1914 weszły w skład Legionów. — 12 marca 1934 (pl. Kapitulny 2).

Belza Władysław.

W tym domu mieszkał przez lat dwadzieścia sześć i zmarł dnia 29 stycznia 1913 roku Władysław Belza, autor Katechizmu polskiego dziecka. (Ul. Zimorowicza 16).

Sienkiewicza Szkoła.

Szkoła ta w pamiętnym dniu 1 listopada 1918 była pierwszą placówką, którą obroniła garstka polskich Legio-

nistów przeciw zbrojnemu zamachowi na przynależność Lwowa do Polski. Bohaterom w cześć — potomnych na wzór — miasto Lwów (ul. Dunin-Borkowskich, 23).

Akademicy-Obrońcy Lwowa.

1918—1928. W domu tym młodzież akademicka dała początek swą mobilizacją bohaterskiej obronie Lwowa świętą czyniąc powinność Ojczyźnie — stąd wyszedł dnia 31. X. 1918 pierwszy patrol obrońców Lwowa pod dowództwem podchor. Andrzeja Battaglii, studenta uniwersytetu, pierwszego poległego w obronie Lwowa. (Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7).

Polacy z zagranicy.

Składając hold bohaterstwu Orląt lwowskich tablicę tę na pamiątkę utworzenia światowego związku Polaków ufundował II. Zjazd Polaków z zagranicy. Lwów, w sierpniu 1934. (Na prawej stronie gmachu ratuszowego).

Narutowicz Gabriel.

Pamięci Profesora Politechniki, Inż. Gabriela Narutowicza, I-szego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 6-stą rocznicę śmierci za stworzenie tego warsztatu pracy w czasie sprawowania Urzędu Ministra Robót Publicznych, poświęcają wdzięczni urzędnicy i pracownicy. A. D. 16. XII. 1928 r. (Ul. Niemcewicza 45).

IX.

Rycerskie znaki na murach miasta.

A) KRZYŻE „OBRONY LWOWA“.

Szkoła im. Sienkiewicza, ul. Dunin Borkowskich 23.

Szkoła im. Marii Magdaleny, ul. Sapiehy 11.

Szkoła im. Konarskiego, ul. Kętrzyńskiego 1.

Sokół II, ul. Kętrzyńskiego 32.

Sokół III, ul. św. Marcina.

Sokół Macierz, ul. Zimorowicza 8.

Dworzec Kolejowy.

Dyr. Poczt i Tel., Lwów 1. Reduta Piłsudskiego, ul. Kopernika 34.

Grunwaldzka nr. 2 (Naczelna Komenda W. P.).

Dyr. P. K. P., ul. Zygmuntowska 1.

Tow. Rzemieślnicze „Skala“, ul. Mickiewicza 28.

Bracia Albertyni, ul. Kleparowska 15.

Sokół w Kleparowie.

Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 7.

Dom Techników.

Szkoła Kadecka, ul. Kadecka 32.

Ratusz (Rynek).

T. S. L. Lewandówka.

Szkoła im. Żółkiewskiego, ul. Zadwórzeńska 70.

Gmina Dawidów.

Gmina Sokolniki.

B) KRZYŻE MAŁOPOLSKICH ODDZIAŁÓW ARMII OCHOTNICZEJ.

Ratusz (Rynek).

Gmach wojskowy, ulica Zamarstynowska 7 (ówczesne
koszary).

X.

Warsztaty pracy naukowej.

1. ARCHIWA.

Archiwum Miasta Lwowa (Ratusz). Zawiera wiele cennych materiałów do dziejów miasta od XIII w. Oświetlają one nie tylko historyczną rolę Lwowa, lecz dają obraz dawnych stosunków Polski ze Wschodem za pośrednictwem miasta. Najcenniejsze dokumenty wielowiekowej kultury Lwowa w Archiwum Miejskim, sięgające r. 1234 przywileje i dyplomy królów polskich, odwieczne księgi i akta polskiej administracji miejskiej, są niezbitym dowodem polskości Lwowa i jego trwałego związku z Rzeczypospolitą. Archiwum Miasta Lwowa jest nieocenioną skarbnicą, która w do-

bie największego ucisku myśli, mowy i nauki polskiej przez rząd zaboreczy, stworzyła szeroko promieniejące ognisko cywilizacyjne. (Otwarte: 10-14).

Archiwum Ziemske (klasztor OO. Bernardynów), założone w r. 1784, przyłączone w r. 1933 do Archiwum Państwowego. Stanowi odrębną całość i obejmuje akta grodzkie i ziemskie dwu dawnych województw: czerwonoruskiego i bełzkiego. Stanowi nieprzebraną skarbnicę materiałów historycznych. (9-13).

Archiwum Państwowe (Arsenal królewski, Podwale 13) istnieje od r. 1908 i jest zbiorem aktów urzędowych zaboru austriackiego oraz z czasów odrodzonej Polski. Z jednej strony gromadzi materiały wszystkich działów administracji państwowej i służy urzędom, z drugiej obejmuje materiały, odnoszące się do czasów nowszych (9-13).

Dalej istnieją we Lwowie cenne archiwa duchowne:

Archiwum rzym.-kat. konsystorza arc. lwow. i Archiwum kapitulne (ul. Rutowskiego 5, otwarte w poniedziałki i środy od 16—19), *Archiwum kapituły ormiańskiej* (ul. Skarbkowska 13), *Archiwum OO. Dominikanów* i innych klasztorów oraz zbiory archiwalne prywatne, wśród nich pierwsze miejsce zajmuje *Archiwum Dyr. Dra Aleksandra Czołowskiego*.

Z archiwów ruskich wymienić należy: *Archiwum Stauropigii*, zawiera zbiór dokumentów od XIV w., druków oraz zabytków sztuki cerkiewnej. *Archiwum kapituły grecko-kat* (niedostępne).

2. BIBLIOTEKI.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich (w dawnym klasztorze i kościele P. P. Karmelitanek trzewickowych; ul. Ossolińskich 2). Dawny kościół założony owalnie jest jednym z najdawniejszych tego typu w Polsce. Po konfiskacie klasztoru przez Józefa II. budynek zakupił w r. 1817 w stanie ruiny Józef Maksymilian hr. z Tęczyna Ossoliński. Ufundował on Zakład, do którego jako odrębną całość przyłączono w r. 1823 Muzeum im. ks. Lubomirskich, założone przez Hen-

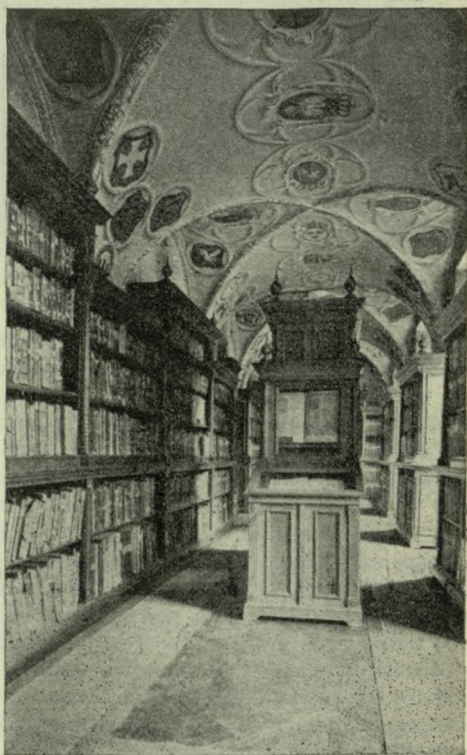


Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

ryka ks. Lubomirskiego. Dzisiejszy portal od strony ogrodu jest wynikiem przeprowadzonej restauracji, podczas gdy konstrukcja murów i kopuły pochodzi z XVII w., skrzydło wschodnie Zakładu dobudowano później. W samym b. kościele mieści się magazyn biblioteczny.

Dostojny, pełen zasług dla polskiej kultury instytut ufundowany w r. 1817 przez Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, który wygłosił zdanie: „...nauka niemniej jak szable stworzyła nasze szlachectwo“, otwarty został do użytku publiczności 10 lat później. Ossolineum w czasach przedkonstytucyjnych w ówczesnej Galicji pod zaborem austriackim ogniskowało polski ruch umysłowy i było jednym z najważniejszych ośrodków pracy nad budową kultury polskiej w czasie zaboru i germanizacji, to też przeszło w tym czasie przez okres prześladowań w postaci rewizyj policyjnych a nawet aresztowań zajętych tam pracowników. W myśl intencji założyciela stało się ono pierwszorzędnej wartości ogniskiem badań nad dziejami i literaturą ojczystą tym bardziej, że rozporządza jednym z największych księgozbiorów w Polsce, to też odgrywa w życiu naukowym Lwowa i Polski nadzwyczaj ważną rolę. Przebogaty zbiór rękopisów i autografów. Z Ossolineum wiążą się i mniejsze archi-

wa i księgozbiory innych rodów: Jabłonowskich, Ponińskich, Pawlikowskich, Skarbków, Balzera itp., dalej archiwa Sapiehów, Lubomirskich i Mniszków. W ostatnim czasie



Sala rękopisów Zakł. Ossolineum.

powiększył zbiory wspaniałą nieocenionej wartości dar rękopisów, złożony przez Dyr. Dra Aleksandra Czołowskiego. Słusznie powiedziano, iż wszystko to, co w tradycji nauki

polskiej na terenie Lwowa było najczcigodniejszym, zawiera w sobie nazwa Ossolineum.

Biblioteka posiada charakter narodowy, tzn. że dział polski jest największy i stara się skompletować cały dorobek naukowy i literacki polski. Bogaty dział rękopisów średniowiecznych i najstarszych druków. Historia literatury znajduje tu bogactwo autografów czołowych pisarzy jak Mickiewicza, Asnyka, Sienkiewicza, Kasprowicza, Reymonta, Żeromskiego a przede wszystkim Słowackiego, którego większą część wszystkich rękopisów posiada Ossolineum. Biblioteka liczy przeszło 220.582 dzieł, 6368 rękopisów 9368 autografów, 2.224 dyplomów i 3.041 map. (Pracownia naukowa: 9—14).

Biblioteka Uniwersytecka (ul. Mochnackiego 5), najstarsza z publicznych bibliotek lwowskich, powstała w roku 1785 z wiedeńskiego księgozbioru Garellich, wzbogaconego dalszymi zakupami oraz dziełami polskimi z darów i kasowanych klasztorów, a mieściła się zrazu w kościele potrynitarskim przy ul. Krakowskiej (dziś cerkiew Przemienienia Pańskiego). Spalona częściowo w r. 1848 podczas bombardowania Lwowa, została przeniesiona w roku 1852 do obecnego starego gmachu Uniwersytetu przy ul. św. Mikołaja, a w r. 1904 do dzisiejszego monumentalnego budynku o pięknej Czytelni na 146 osób z freskami J. Makarewicza i o nowoczesnych magazynach żelaznej konstrukcji.

Biblioteka Uniwersytecka stanowi centralny warsztat pracy w Uniwersytecie gromadząc poważne piśmiennictwo naukowe z wszystkich dziedzin wiedzy. Zbiory Biblioteki wzrastają drogą: kupna, darów, egzemplarzy obowiązkowych i wymiany wydawnictw.

W r. 1935-36 cyfry dotyczące tych kategorii nabytków wyniosły w tomach: 1.495; 5.523; 2.932 i 835 — co daje przyrost 10.785 tomów. Stan ogólny zbiorów wynosi obecnie z górą 400.000 tomów druków, 224 inkunabułów, 1.371 rękopisów, 3.031 autografów, 226 dyplomatów, 3.587 map, 11.180 monet i 517 medali. Wśród najrzadszych materiałów w rękopisach i książkach wymienić należy:

Jedyny polski zabytek muzyki lutniowej, rękopis pochodzący z Krakowa z ok. 1560 r., zawierający na 250 stronach nieznane kompozycje Bekwarka i in., a wśród obcych najcenniejsze są utwory Giovanniego Paccolini. — Ze Lwowem wiąże się komplet rękopiśmiennej spuścizny Henryka Jareckiego, zasłużonego dyrektora tutejszej orkiestry operowej, obejmujący 40 rękopisów oper, Mszy, pieśni itd. Wybija się poza tym rękopis rycin herbowych ziem i rodzin polskich, rytowany przez Erazma Kamyna, Poznań 1575 z tekstem Długosza. Wyjątkowe znaczenie dla nauki posiada 25 rękopisów arabskich szczepu Ibadytów z wieku XVII—XIX. Wyróżnia się 23 rękopisów ormiańskich, przeważnie iluminowanych, reprezentujących w. XVII i XVIII oraz 33 liturgicznych rękopisów starocerkiewnych i w. in.

Dział druków posiada takie rzadkości jak: Aelius Donatus: *Dyalogus scholaribus perutilissimus*, Cracoviae 1523, druk przepiękny a bibliografii zupełnie nieznany, dalej jedyny cenny egzemplarz pełnego wydania Mikołaja Reja, *Królewiec* 1549. Wskazać też należy na największy w Polsce przeszło 400 woluminów liczący zbiór juvenusów czyli sprawozdań szkół średnich z terytorium b. Galicji od końca XVIII aż do połowy XIX wieku.

Na zakupna (w czym mieści się prenumerata z górą 200 zagranicznych czasopism naukowych) wydaje Biblioteka rocznie ponad 50.000 zł. a ponad 10.000 zł. kosztuje oprawa nowych nabytków.

Drogą egzemplarza obowiązkowego otrzymuje Biblioteka wszystkie pożądane jej dzieła ukazujące się w Państwie, szczególnie zaś obowiązana jest przechowywać wszelkie druki wydawane w woj. lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i wołyńskim.

Wśród ofiarodawców ostatnich lat podkreślić należy X. Adama Czartoryskiego (ok. 20.000 tomów). Dary zaś bieżące obejmują m. in. ponad 120 czasopism naukowych w stałej dostawie, pochodzących z wszystkich części świata. Wymiany, której podstawę tworzą wydawnictwa Uniwersytetu J. K. i lwowskiego Towarzystwa Naukowego, doko-

nuje Biblioteka z zwyż 250 instytucjami naukowymi całego globu.

Biblioteka posiada katalogi: alfabetyczno-autorski wewnętrzny i publiczny, przedmiotowy i działów specjalnych: Czytelnia ogólna (częściowo drukowany), czasopism (alfabetyczny i działowy), rękopisów, map i dubletów, tudzież Centralny Katalog zbiorów instytutów uniwersyteckich (w zaczątku). Ponadto Biblioteka współpracuje w podjętych pracach międzybibliotecznych jak: Gesamtkatalog der Wiegendrucke, Centralny Katalog czasopism zagranicznych i polskich i Centralny Katalog obcojęzycznej literatury naukowej.

Biblioteka posiada Czytelnię ogólną, profesorską, czasopism i rękopisów, wypożyczalnię miejscową i zamiejscową. Biblioteka czynna jest codzień w godz. 8—13 i 16—20, w soboty w godz. 8—13. Roczny ruch korzystających wyraża się przeciętnie cyfrą zwyż 55 tys. odwiedzin a 85 tys. druków i 2 tys. rękopisów użytkowanych w czytelniach. Wypożyczalnia zamiejscowa sprowadza rocznie z około 30 bibliotek polskich i tyluż zagranicznych około 400 druków i 100 rękopisów krajowych, a ponad 200 obcych, udostępniając w równej mierze innym bibliotekom zbiory własne. Dane te świadczą najlepiej o żywotności i europejskim zasięgu Biblioteki Uniwersyteckiej jako ośrodka pracy naukowej o charakterze progresywnym na terenie Lwowa.

Biblioteka Baworowskich (w dawnym arsenale Siemniawskich, ul. Baworowskich 2). Zakład ufundowany został w połowie XIX w. przez Wiktora hr. Baworowskiego. Posiada około 1.700 rękopisów treści historycznej, literackiej, teologicznej i z zakresu prawa polskiego, około 60.000 tomów druków, w tym niemal 8.000 rzadkich i najrzadszych poloników XVI—XVIII w., nabytych (1914) po Zygmuncie hr. Czarneckim z Ruska. Dzięki tym bezcennym zbiorom stała się ta biblioteka bardzo ważnym warsztatem pracy, szczególnie do badań z zakresu dziejów, literatury i sztuki polskiej. Punktem ciężkości tych zbiorów są cenne zabytki

typograficzne i materiały historyczne w książkach i rękopisach. Połączone z nią Muzeum zawiera galerię kilkuset obrazów polskich, włoskich, niderlandzkich i niemieckich mistrzów od XVI—XVIII w. oraz około 10.000 rycin. Biblioteka, wzbogacona prywatnymi zbiorami, ma charakter Biblioteki - Muzeum. (16—20).

Biblioteka Dzieduszyckich, zw. Biblioteką Poturzycką (ul. Kurkowa 17). Założona przez Józefa hr. Dzieduszyckiego na początku XIX w. w Poturzycy, przeniesiona została w r. 1857 do Lwowa. Liczy około 50.000 tomów, odnoszących się przeważnie do dziejów i literatury polskiej. Zawiera poza tym cenne rękopisy, zabytki typograficzne, autografy, kopie itp. (za zgłoszeniem u bibliotekarza).

Biblioteka Politechniki we własnym nowym gmachu (ul. Nikorowicza 1) zawiera cenny zbiór z dziedziny nauk technicznych.

Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna (ul. Kubali 4) wraz z pracownią stanowi ważny ośrodek naukowo-pedagogiczny lwowskiego nauczycielstwa.

Biblioteki miejskie: a) *Biblioteka Miasta Lwowa* (ratusz, 10—14). b) *Biblioteka Muzeum Przemysłu Artystycznego* (ul. Hetmańska 20).

Biblioteka ruskiego „Narodnego Domu“ (ul. Kurkowa 14) zawiera rękopisy, stare ruskie druki od XV w., przeorganizowana w r. 1913. (9—13).

Biblioteka „Ukraińskiego Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki“ (ul. Czarneckiego 36) zawiera bogaty zbiór rękopisów, autografów, dyplomów od XVI w. Obejmuje przeważnie dzieła, odnoszące się do historii i literatury ruskiej. (10—14).

Biblioteka żydowskiej Gminy izraelickiej (św. Stanisława 5) powstała z połączenia kilku zbiorów prywatnych.

Biblioteka ludowa im. Marszałka Piłsudskiego. W gmachu opieki społecznej żyd. przy ul. Starotandetnej mieści się biblioteka dla ludności ubogiej dzielnicy żółkiewskiej. Ufundował ją w r. 1935 wiceprez. miasta Wiktor Chajes

i oddał do użytku publicznego. Fundator ofiarował sześć tysięcy książek a biblioteką opiekuje się Zarząd „Schroniska dla bezdomnych“. Prez. Chajes również stale się nią opiekuje i od czasu do czasu zasila nowymi darami.

3. MUZEA.

Muzeum Historyczne miasta Lwowa (Rynek 4) należy do typu muzeów lokalnych, przeznaczonych na gromadzenie i przechowywanie pamiątek tylko z dziejami Lwowa związanych. Zabytki tu pomieszczone obrazują stadia rozwoju miasta na przestrzeni wieków jego istnienia, dorobek dziejowy mieszkańców, poziom ich kultury materialnej i artystycznej.

Gromadzone z dawna pamiątki lwowskie od 1391 r. oddano pod pieczę specjalnie zorganizowanej instytucji muzealnej. Własną siedzibę zyskało jednak Muzeum Historyczne miasta Lwowa dopiero w 1929 r. Jest nią wspaniały zbytek dawnego budownictwa mieszczańskiego, powstała w latach 1588—9 kosztem Włocha z wyspy Chios, Tomasza de Alberti, renesansowa kamienica rynkowa, zwana długo we Lwowie *Lorencowiczowską* a następnie „Czarną Kamienicą“. Wytworna jej fasada składa się z misternie ułożonych ciosów. Z obu stron podtrzymują ją od dołu do góry dwa pilastry, a szczyt wieńczy attyka, wykonana w 1677 r. przez mistrza Marcina Gradowskiego, zwanego w lwowskim cechu budowniczych „Wygodnym“. Szczodra dekoracja rzeźbiona pokrywa fasadę parteru, portal wejściowy i obramienia okienne. Na kluczu łuku portalu głównego widnieje gmerk właściciela, któremu „Czarna Kamienica“ zawdzięcza swój wygląd ostateczny, dr. Marcina Nikanora Anczewskiego. Straż nad domem obiele postacią świętych: Marcina, Stanisława Kostki, Jana z Dukli i Łukasza. „Czarna Kamienica“ zachowała charakterystyczny dla dawnych miejskich budowli mieszkalnych dwudział, odpowiadający podziałowi części frontowej na wielką dwuokienną *światlicę* i boczną jednookienną *komnatę*. Schody czerpią oświetlenie z góry. z t. zw. latarni, czyli okna w dachu umieszczonego. Nad sie-

nią rozpościera się sklepienie krzyżowe, wsparte na ornamentowanych motywami szyszki i żołędzia wspornikach. Zajmuje ją t. zw. *Lapidarium*. Są to fragmenty dawnej architektury i zdobnictwa budowlanego (rzeźby kamienne, konsole, zworniki, okruchy portali, pochodzące z nieistniejących już budowli lwowskich).

I. piętro. W świetlicy zachował się strop o drewnianych, profilowanych belkach. Uderzają tu swym pięknem dwa okna zbliżnione, ujęte w t. zw. międzyścieże, zdobne w kolumny i pokryte hojną rzeźbą. Oba portale świetlicy są bardzo ozdobne, ale zupełnie różne ornamentyką.

Świetlica mieści portrety ludzi, działalnością życia ściśle ze Lwowem związanych, a przede wszystkim wizerunki przedstawicieli dawnego mieszczaństwa, (Korniaktów, Boimów, Bernatowiczów i in.). W gablotach rozłożone zostały pamiątki przeszłości miejskiej, miecze katowskie i reprezentacyjne, berła miejskie i cechowe, zabytki numizmatyki i sfragistyki miejskiej. Środek sali zajęły trzy modele rekonstrukcyjne, wypracowane przez inż. arch. J. Witwickiego a przedstawiające: 1) Staropolski ratusz lwowski, rozebrany z pocz. XIX w. 2) Dom Korniaktowski albo t. zw. Kamienicę Królewską, Rynek 6, wspaniały zabytek budownictwa renesansowego i 3) Arsenal Królewski, najpoważniejszą budowlę świecką we Lwowie z okresu baroku.

Salka frontowa boczna I piętra mieści charakterystyczne dla fizjonomiki i kostiumologii mieszczańskiej portrety Lwowian w w. XVIII—XIX. Są tu prace mistrzów pędzla dziewiętnastowiecznego Lwowa, a to: E. Bielawskiego, M. Jabłońskiego, J. i M. Maszkowskich, A. i J. Rejchanów, K. Schweikarta, K. Szlegla i in.

Sala cechowa, o stropie belkowym i dwóch oknach zwróconych na podwórze mieści cenne zabytki do przeszłości rzemiosła lwowskiego. Zwraca w jej wnętrzu uwagę piękny portal, którego supraporta zdobna jest alabastrową rzeźbą, przedstawiającą Mękę Pańską. Wzdłuż dwu ścian ustawione są skarbcze cechowe, t. zw. lady lub skrzynki. Płaszczynę ścian zajmują sztandary cechowe i godła gospód cechowych. W szafkach, witrynach i gablotkach roz-

mieszczone zostały drobniejsze pamiątki, ilustrujące dawną organizację rzemieślniczą, wraz z jej hierarchią, zwyczajami i systemami pracy i szkolenia młodzi rzemieślniczej. Są tu znaki zwołujące na posiedzenia cechowe czyli schadzki miesięczne, t. zw. cechy, obesłania albo tessery z emblematami poszczególnych rzemiosł, tacki składkowe, puszki, pułhary, kubki, krzyżyki, dzwonki, tabliczki wotywne i majstersztyki.

II. piętro. Wnętrze II-go piętra nie zachowało żadnej, w kamieniu kutej ornamentyki. Rozmieszczone tu ekspozyty dają przegląd poszczególnych przemian ewolucyjnych organizmu miejskiego, zaznająamią z instytucjami kulturalnymi i działaczami nowoczesnego Lwowa z okresu XIX — XX w.

Przedpokój wypełniają portrety przedstawicieli doby konstytucyjnej b. Galicji i autonomicznej jej stolicy Lwowa.

Główna sala frontowa II-go piętra objęła dział ikonograficzno-topograficzny, złożony z widoków, panoram, planów, sztychów, litografij, rysunków i dawnych fotografii. Zabytki te dają dokładny pogląd na przeobrażenie się Lwowa w ciągu wieków i na jego przemiany urbanistyczne. Uchwycone w nich zostały najcharakterystyczniejsze znamiona architektury i krajobrazu Lwowa. Najstarszy widok Lwowa pochodzi z pocz. XVIII w.

Frontowa salka boczna II-go piętra zawiera pamiątki związane z przeszłością najglówniejszych lwowskich instytucyj kulturalnych: uniwersytetu i teatru, oraz z dziejami tajemnej pracy niepodległościowej, prowadzonej na terenie Lwowa a upersonifikowanej w osobie spiskowca i męczennika sprawy narodowej, Teofila Wiśniowskiego, straconego we Lwowie dnia 31. VII. 1847 r. Są tu również reminiscencje wojskowego przysposabiania Lwowian XIX w. do obrony miasta, w postaci szczątków mundurów dawnej Milicji Lwowskiej, zamienionej w okresie „wiosny ludów“, w marcu 1848 r. w Gwardię Narodową.

W jednej z gablot godny uwagi jest zbiór medali, plaketek, odznak i żetonów, którymi Lwów upamiętniał wielkie narodowe rocznice dziejowe, wydarzenia znamienne.

własnej przeszłości lub też obdarzał ludzi wsławionych na polu nauki, literatury, sztuki, działalności kulturalnej, humanitarnej i obywatelskiej.

Sala boczna, prowadząca ku balkonowi podwórzowemu poświęcona jest widokom zabytków architektonicznych Lwowa i reminiscencjom jego austriackiej doby.

Dwuokienna sala II-go piętra od strony podwórza, poświęcona została pamiątkom z okresu Wielkiej Wojny 1914—1918, walkom o Lwów i ziemie południowo-wschodnie w latach 1918—1919 oraz echem wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. Materiał eksponowany tworzą tu obwieszczenia i odezwy, fotografie, przeźrocza, plakiety i obrazy ilustrujące niedolę wojenną Lwowa, atmosferę walk listopadowych i grudniowych 1918 r. (Tryptyk pędzla St. Batowskiego: „Bój na Persenkówce“). Za krwawe zmagania tych dni Odrodzona Rzeczpospolita nagrodziła Lwów orderem *Virtuti Militari* i chlubnym przymiotnikiem: „Semper Fidelis“. (W gablocie na ścianie między oknami herb miasta własnoręcznie udekorowany przez Marszałka Józefa Piłsudskiego dnia 22 listopada 1922 r. we Lwowie). Ostatnio wydany został doskonale opracowany Przewodnik po Muzeum pióra kustosa Dr Łucji Charewiczowej, doc. U. J. K — Muzeum otwarte od godz. 10—14 prócz poniedziałków.

Muzeum Narodowe im. Króla Jana III mieści się w kamienicy Królewskiej, składającej się z budowli pałacowej z wejściem od Rynku L. 6, oficyn (indermachu) i kamieniczki od ul. Błacharskiej L. 10, połączonych dwupiętrowymi krążgankami.

Sień zawiera portrety szlachty i kobiet polskich z XVII—XVIII w., posąg św. Michała z dawnego arsenału Władysława IV, biust Jana III-go, dłuta T. Barącz, skrzynię wyprawną polską z XVII w., moździerz brązowy gospodarski z XVII w. etc.

I. *Komnata* (Biuro Zarządu). W nim Biblioteka podręczna z zakresu muzeologii, historii sztuki, historii etc. i zbiór rycin polskich i obcych (około 10.000 sztuk).

II. *Sala Korniaktowska* o pięknym sklepieniu renesansowym, na kamiennych pilastrach. Pośrodku sklepienia



Krużganki w gmachu Muzeum im. Króla Jana III

orzeł polski z insygniami królewskimi, po bokach dwa świeczniki brązowe z XVII—XVIII w. Umeblowanie stylowe nowe według proj. arch. Gyurkovicha. Na ścianach umieszczony prowizorycznie największy zbiór medalionów i plaket polskich ze zbiorów miejskich i wieczystego depozytu rodziny Przybysławskich.

III—IV. *Przedpokój i Komnata Gotycka* o sklepieniu ostrołukowym z XV w. jest jedyną pozostałością gotyku w budynkach mieszkalnych na kresach Rzpltej, dochowaną w całości. Zawiera zabytki malarstwa i snycerstwa kościelnego, poza tym rzeźby, ornaty, dalmatyki, kielichy, monstrancje, lichtarze etc., pochodzące z ziem południowo-wschodnich Rzeczypospolitej, nadto portrety papieży, prymasów, biskupów i duchowieństwa. Na szczególną uwagę zasługują: ołtarz wotywny z r. 1676, pochodzący z Katedry łwowskiej, organki pokojowe czyli jasełkowe z XVII w., „Zwiastowanie“, rzeźba w kamieniu z XVI w., „Wjazd

Chrystusa do Jerozolimy“, płaskorzeźba w marmurze z XVI—XVII w., „Św. Trójca“, obraz cechowy lwowski z z XVI w., płyta grobowa, marmurowa, ormiańska z końca XVIII w.

Klatka schodowa I piętra o dekoracji architektonicznej w stylu Ludwika XVI, ozdobiona trzema biustami cesarów rzymskich. Z plafonu zwisa świecznik brązowy o 40 świecznikach. Na ścianie trzy duże portrety olejne, Wład. Jagielly, Augusta II i Augusta III (pierwszy pędzla M. Godlewskiego, dwa inne są kopiami H. Rodakowskiego z oryginałów drezdeńskich).

Przedsionek. Dwie tablice marmurowe z napisami łacińskimi nad drzwiami przypominają siedzibę Jana III i gruntowną restaurację w r. 1793.

V. *Antykamera* zawiera portrety (olejne i miedzioryty) Jana III, Marii Kazimiery, papieża Innocentego XI, hetmana Jabłonowskiego, Stan. Leszczyńskiego itp.; obrazy historyczne („W Wilanowie przed odsieczą wiedeńską“, K. Schlegla: „Uczta w Jaworowie“), widoki zamków Jana III etc. W serwantce zegary, ekscytarze, rzeźby, naczynia, srebra etc. W ścianie naprzeciw okna drzwi z komnaty Zamku Oleśkiego, w której dnia 17 sierpnia 1629 r. urodził się król Jan III.

VI. *Pokój od dziedzica* zawiera portrety króla Jana III i jego rodziny, obraz K. Schlegla „Wesele w Jaworowie“, posągi alegoryczne, rzeźbione w drzewie przez niewiomego mistrza francuskiego z połowy XVII w., pochodzące z zamku Jana III w Żółkwi, meble, szkło polskie, porcelanę etc. oraz cenny dywan perski tzw. „tapis polonais“.

VII. *Pokój królewski* z piękną dekoracją stiukową ścian i plafonu, zawiera portrety królów polskich od Aleksandra Jagiellończyka do Stanisława Augusta (godne uwagi portrety współczesne: Stef. Batorego, Konstancji Austriaczki, Marii Ludwiki, Michała Korybuta, Jana III, Marii Kazimiery, Stan. Leszczyńskiego i Stan. Augusta), meble (komody w stylu Regence i Ludwika XV oraz garnitur w stylu

Ludwika XVI) i rzeźby (piękny biust porcelanowy en bisquit Marii Leszczyńskiej, modelowany przez Coustou).

VIII. *Gabinet środkowy* ozdobiony bogatymi stiukami w stylu Ludwika XVI z pięknymi „panneaux décoratifs“. W gablotach autografy króla Jana III-go i jego rodziny, medale, order, monety, pieczęcie, pierścionki i miniatury.

IX. *Pokój hetmański* z plafonem o bogatej dekoracji, otoczony wystającym gzymsem, na którym rzeźbione godła literatury, sztuki i muzyki. Portrety hetmanów polskich i litewskich od XVI—XVIII w., prymasów i duchownych, zbiór sreber polskich (duża kolekcja łyżek polskich z XVI—XVIII w.), talerze cynowe, odlewy pieczęci królewskich od Kazimierza Wielkiego do St. Augusta, zegarki, guzy (pągvice).

II. *Klatka schodowa II. piętra* zawiera portrety szlacheckie męskie i kobiece, przeważnie z XVIII w.

X. *Komnata* (Zbrojownia 1-sza) zawiera broń zachodnio-europejską i polską, głównie XVI i XVII w. U wejścia broń kolna (halabardy, partyzany, szponton, kosy trabantów, kosy bojowe, piki, włócznie, oszczepy, cepy bojowe), zbroje i broń rycerska (zbroje pełne, półzbrojki, kirysy, kolczugi, helmy, części zbroi, tarcze, miecze, szable, pałasze, szpady, broń palna (hakownice, działa wiwatowe, rusznice, muszkiety, strzelby, półhaczki i pistolety). W gablotach sztylety zachodnio-europejskie i wschodnie; buzdygany, buławy, ryngrafy; ładownice i prochownice, kordelasy. W szafie i witrynie rzędy i części rzędów (siodła, kulbaki, czapraki, olstra etc.).

XI. *Komnata* (Zbrojownia 2-ga) zawiera broń wschodnią, przeważnie z czasów od XVII do XVIII w. i broń zachodnio-europejską oraz polską z XIX w. i z czasów wojny światowej. Wśród broni wschodniej ciekawe okazy uzbrojenia (pancerz perski 5-opłatowy, ornamentowany, kolczugi z misiurkami, helmy, tarcze (kalkan). Wśród broni siecznej duża kolekcja szabel wschodnich, głównie tureckich i perskich. W gablocie rzadkie okazy szabel, greckiej i ormiań-

skiej, duża kolekcja jataganów tureckich, szabel japońskich itp. Z broni palnej piękne okazy strzelb tureckich, arabskich i perskich o zamkach skałkowych, oraz strzelb wschodnio-turkiestańskich lontowych. W witrynie i gablotach pistolety zachodnie i wschodnie, bogato ornamentowane, skałkowe i kapsłowe. W grupie broni zach.-europejskiej okazy z czasów wojen napoleońskich, powstania listopadowego i styczniowego. W dziale broni z wojny światowej duża kolekcja broni siecznej i palnej prawie wszystkich narodów, biorących w niej udział. U pułapu zawieszono chorągwie powstańcze z r. 1831, 1863/4, Drużyn Bartoszewych oraz chorągwie bolszewickie, zdobyte na przedpolu Lwowa w r. 1920.

XII. *Komnata* zawiera obrazy bitew i portrety szlachty polskiej, przeważnie z XVII i XVIII w., poza tym pasy rycerskie i mieczańskie metalowe, miedzioryty współczesne, przedstawiające bitwy szwedzko-polskie 1656—7, miedzioryty z widokami miast, zamków i ze scenami historycznymi. W dalszych gablotach autografy królów polskich, hetmanów i wybitnych osobistości wojskowych od początku XVI do końca XVIII w. Z obrazów na szczególną uwagę zasługują trzy płótna, a mianowicie: „Odsiecz Wiednia“ pędzla Melchjora Widmara, „Bitwa pod Lwowem na polach Lesienic“ i „Bitwa pod Trembowłą“ 1675 r. pędzla niewiadomego malarza włoskiego z XVII w.

XIII. *Komnata* zawiera portrety i obrazy odnoszące się głównie do Tadeusza Kościuszki, ks. Józefa Poniatowskiego i Napoleona I-go. W gablotach części umundurowania, pamiątki, medale, ryciny, odezwy, banknoty z tych czasów.

XIV. *Komnata Wojska Polskiego* zawiera cykl obrazów Józefa Łukaszewicza, przedstawiających umundurowanie Wojska Polskiego i Korpusu rezerwowego, złożonego z wojsk polskich i rosyjskich. Cykl ten malowany dla W. Ks. Konstantego zdobił niegdyś ściany Pałacu Belwederskiego w Warszawie. W witrynie i gablotach części mundurowe, pamiątki i ryciny z czasów Królestwa Kongresowego i Powstania Listopadowego.

Kamienica od ul. Blacharskiej 10, II. p. (Wejście przez krużganki). XV. *Komnata wejściowa* zawiera zabytki cerkiewne i kozackie, a mianowicie: obrazy z ikonostasów, carskie wrota, okazy snycerstwa cerkiewnego, hafty ornatowe (z felonów), przeważnie z XVII—XVIII w., religijne obrazy ludowe, świeczniki (pająki), krzyże ręczne również przeważnie ludowej roboty. Z innych zabytków na szczególniejszą uwagę zasługuje dzwon z fryzem alfabetowym i ładna kolekcja krzyków, relikwiarzy (enkolpionów) brązowych halicko-ruskich i rosyjskich z wieków następnych.

XVI. *Komnata* (podzielona na dwa pokoje) zawiera zbiory z czasów Biedermeierowskich, darowane przez Helenę Dąbcańską. W pierwszym pokoju portrety przeważnie rodzinne, pędzla A. Rejchana i Schweikarta, poza tym meble, zegary, szkło, lichtarze, miniatury i sylwety, szkicowniki, bilety wizytowe i gratulacyjne, sakiewki, ubiory i stroje i inne drobiazgi z tych czasów. W drugim pokoju rozmieszczono dzieła sztuki (obrazy olejne i rysunki), przeważnie malarzy polskich z XIX w., wśród nich duża kolekcja prac Brunona Tepy. W tym pokoju znajdują się również zabytki żydowskie ze zbiorów miejskich jak: tablice ołtarzowe, świeczniki, reflektory, lampki chanukowe, kociołki miedziane, tacka mosiężna trybowana oraz inne przedmioty kultu.

XVII. *Komnata wejściowa* zawiera część obrazów Sochaczewskiego, poza tym obrazy pędzla Karola Bärkmana, ilustrujące życie wygnańców na Syberii, jak również prace o pokrewnych tematach T. Rybkowskiego, M. Sozańskiego i innych.

I p. XVIII. *Komnata* o pięknym stropie belkowanym z końca XVI w. zawiera cykl obrazów Aleksandra Sochaczewskiego p. t. „Sybir“, składający się z około 120 płócien, z których tylko część wystawiona. Obrazy przedstawiają sceny męczeńskie wygnańców naszych na Syberii po powstaniu r. 1863. Duże wrażenie na widzu sprawiają obrazy: „Pożegnanie Europy“, „Pani Gudzińska“, „Śmierć doktora Maya“, „Odpoczynek zbiegów“, „Wieczór w kopalni“. Prócz

dział Sochaczewskiego znajdują się tu: „Pochód na Sybir“ pędzla Witolda Pruszkowskiego i „Ciosanie krzyża“, oryginalny karton Artura Grottgera.

Dziedziniec arkadowy, w kształcie wydłużonego prostokąta, otoczony dwupiętrowymi krużgankami renesansowymi z ciosowego kamienia, odbudowanymi w latach 1926–1931, według zachowanych szczątków, widocznych w części do dziś. W kondygnacji I. p. stoją w porze letniej posągi drewniane, rzeźbione (z Antykamery). W części parterowej krużganków działa żelazne, wałowe z zamku w Czortkowie, dwa działa spiżowe Krzysztofa Koniecpolskiego z r. 1630, fragmenty dział, dzwon z r. 1584, dzwon z r. 1588, siedm działek (apostolek) z r. 1740, kule, bomby, oraz dzwon mały z r. 1630 (10—14 prócz pon.).

Rudolf Mękicki: Muzeum Narodowe im. Króla Jana II. we Lwowie. Przewodnik po zbiorach. Lwów 1936 r. z 12 ma tablicami, wzorowo opracowany. — Do nabycia przy kasie.

Zbiory Bolesława Orzechowicza (ul. Ossolińskich 3) stanowią Oddział Muzeum Narodowego im. króla Jana III. z fundacji ziemianina, właściciela Kalnikowa, Bolesława Orzechowicza, który w staraniach o pomnożenie kultury narodowej na kresach, nadzwyczaj cenne historyczno-artystyczne swe zbiory muzealne ofiarował Miastu. Gromadzone przez niego w ciągu długich lat drogocenne skarby malarstwa polskiego i inne zabytki sztuki oraz przedmioty muzealne stworzyły kolekcję o wysokiej wartości artystycznej i stały się w ten sposób podwaliną nowej, bardzo cennej placówki kultury polskiej we Lwowie.

Zbiory Orzechowicza zawierają:

zbrojownię (ponad 600 okazów broni siecznej, palnej polskiego, zachodniego i wschodniego uzbrojenia), rzędy końskie i czapraki,

kolekcję numizmatyczną tj. jedyny najkompletniejszy zbiór monet mennicy lwowskiej,

galerię obrazów polskich i obcych;

miniatury i sylwety;

rzeźby polskie, francuskie i włoskie;

wyroby przemysłu artystycznego: meble, hafty, pasy kontuszwowe, ceramikę polską i obcą, wyroby z kości i ze srebra, odlewy z brązu, zabytki konwisarskie i ślusarskie, paramenta kościelne i cerkiewne, zegary ściennie i kieszonkowe.

Zajmują trzy sale parterowe (zbrojownia), klatkę schodową oraz 12 sal I. p. Wejście z sieni na lewo.

Parter:

I. sala (na prawo od środkowej): broń polska i wschodnia (turecka, perska, indyjska, mamelucka). Znakomite okazy broni polskiej: kirysy, kołczany, szyszaki. Szable i szpady augustówki, karabele, sztylety, buzdygany. Pod ścianą polowa kasa żelazna gen. Dwernickiego, z empirowymi ozdobami i wielce kunsztownym zamkiem. Bogaty zbiór broni wschodniej: tarcze, hełmy, karwasze i szable perskie, szable tureckie, indyjskie i mameluckie, osobną grupę stanowią jatagany.

II. sala (środkowa): broń zachodnio europejska od XVI do XVIII w. Wiatrówki, garłacze skalkowe, muszkiety, karabiny odtylcowe, pistolety.

III sala: broń zachodnio-europejska z XIX w. Broń palna i sieczna, halabardy, uprząż.

Klatka schodowa rozpoczyna dział galeryjny i przemysłu artystycznego, na równi z bronią umiłowanych przedmiotów kolekcjonerskich dążeń B. Orzechowicza. Wśród innych obrazów Rozwadowskiego Zygmunta: Epizod z bitwy pod Olszynką i Popiela: Branki nad Bosforem.

I. piętro:

Portrety rodzinne Orzechowiczów i hr. Rozwadowskich, starsze przeważnie nieznanych malarzy, późniejsze pędzla Pitschmana, Rejchana, Schweikarta, Szlegla, Lisiewicza. Portret fundatora zbiorów pędzla Pochwałskiego, popiersie wykonane przez art.-rzeźbiarza Chudzińskiego. Meble czeczotkowe z połowy XIX w. nadają sali charakter ciepłej, staropolskiej komnaty zaściankowej. W ogóle stylowe meble są niemalym upiększeniem wszystkich sal. W szafach porcelana i wyroby ze srebra.

II. Zbiór pasów i zegarków. Kolekcja obejmuje kontuszowe pasy jedwabne, lite i półlite z XVIII w., kunsztownie wyrobione w Slucku, Kobylce i w innych wytwórniach. Cenny zbiór zegarków szwajcarskich, angielskich, niemieckich i wiedeńskich.

III. (salonowa). Obrazy Wierusza Kowalskiego: Napad wilków, — Siemiradzkiego: Za przykładem bogów, Brandta: Pochód Lisowczyków, — Matejki, Pochwalskiego, Malczewskiego. Bacciarelli: Portret St. Augusta. „Trzy boginie“ fragment z większego obrazu „Sąd Parysa“, malarza niemieckiego A. F. Schramma. Meble z epoki Ludwika XIV, gobeliny. W serwantkach miniatury z XVIII i XIX w., wreszcie kolekcja szkła polskiego i czeskiego.

IV. Matejki cykl wizerunków książąt i królów polskich: 44 oryginalnych rysunków ołówkowych (1850—1892), nabyty w Wiedniu przez Orzechowicza. Jedyny kompletny zbiór monet mennicy lwowskiej z czasów Kaz. Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Wład. Opolczyka, Wład. Jagielly i Jana Kazimierza. Biust A. Mickiewicza wykonany przez znakomitego rzeźbiarza Wład. Oleszczyńskiego (1856).

V. Kossak. Rysunki i akwarele Piotra Michałowskiego i Juliusza Kossaka „Pieśń Legionów“. Gablotka z brązami. Meble empirowe.

VI Obrazy Grocholskiego, Augustynowicza, Wierusz Kowalskiego, Leopolskiego: Zgon Acerna, Wojciecha Kossaka: „Atak Brochockiego pod Sawonną“, Grabowskiego, Kotsisa i innych. Meble biedermajerowskie, brązy, zegary.

VII. Dalszy ciąg malarstwa. Bakalowicz, Pruszkowski: „Bachantka“. Ajdukiewicz: Portret ces. Franc. Józefa, Rosen i in.

VIII. Kruszewskiego akwarelowe karykatury żydowskie, Raczyński, Jarocki i in.

IX. Malarstwo nowsze. Falat: „Osaczenie dzika“. „Polowanie na niedźwiedzia“ — Tetmajera wiejska scena rodzajowa: „Piast i Rzepicha“ — dalej obrazki rodzajowe Bieszczada, pejzaże Neumana, Janowskiego: „W porcie“ — Balka jasna panorama Splitu.

X. Gryglewski, doskonały malarz świątyń i pałaców, któremu przyjaciel Matejko wmalowywał figurki w jego mistrzowskie wnętrza architektoniczne: „Wnętrze kościoła P. Marii w Krakowie” — obrazki rodzajowe Kotowskiego, Rodakowskiego, studia chłopskie — Fabijańskiego nastrojowe zdjęcie architektoniczne „Kościół św. Barbary” w Krakowie, — Rozwadowskiego „Powrót Chłopickiego do Warszawy”, Koniuszki, ucznia Matejki „Przy miodku” — Sęka portreciki generałów z 1830/31 — pejzaże Stanisławskiego. Ruszczyca i in.

XI. (przez VI. salę). Leopolskiego: Karol V, wykwintne pastele Bakalowicza, Grotta, pejzaże Bratkowskiego, Axentowicza: „Jordan” — Wyspiańskiego studia pastelowe i in. W sali tej zwracają szczególną uwagę pamiątki po Słowackim i jego rodzinie.

XII. Sztuka obca, zwłaszcza holenderska. Obrazy Neefsa Starszego, Francka i in. Na środku sali zwraca uwagę doskonała statua włoskiego rzeźbiarza Prof. Albano (†1893): „Niewolnica”, zrywająca pęta. W czasie inwazji rosyjskiej, gdy rzeźba ta znajdowała się w dworze w Kalnikowie, oficer wojsk rosyjskich, sądząc, że posąg przedstawia postać ujarzmionej Polski, strzałem karabinowym, skierowanym w szyć, pragnął zniszczyć cenne dzieło sztuki, oparło się ono jednak temu barbarzyńskiemu atakowi, który pozostał po sobie widoczny ślad.

Bogata kolekcja obrazów w zbiorach Bolesława Orzechowicza jest doskonałym dopełnieniem Galerii Narodowej miasta Lwowa, której druga część pomieszczoną jest tymczasowo w tymże gmachu w parterowych salach (na prawo).

Galeria Narodowa m. Lwowa, założona w r. 1907, obejmuje: 1. obrazy malarzy obcych od XV do początków XIX w., 2. obrazy malarzy polskich i w Polsce pracujących od początków XVIII w. po dzień dzisiejszy, 3. miniatury polskie i obce, 4. rzeźby, 5. medalony polskie, 6. brązy i plakiety.

Obrazy Galerii Narod. m. Lwowa nie mają własnego gmachu, któryby umożliwił ukazanie ich w całości, w jednolitym zespole i w odpowiednich dla dzieł sztuki warunkach. Są one ulokowane w dwu różnych miejscach.

I dział Galerii znajduje się w gmachu zbiorów im. Bolesława Orzechowicza (ul. Ossolińskich 3), II dział w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłu Artyst. (ul. Hetmańska 20).

I dział zbiorów Galerii tworzą obrazy malarzy obcych, głównie z XVI, XVII i XVIII w., oraz obrazy polskie względnie malarzy obcych pracujących w Polsce z XVIII i I połowy XIX w. Ponadto znajdują się w tym dziale miniatury polskie i obce oraz brązy i plakiety. Wśród obrazów malarzy obcych spotykamy dzieła włoskie, flamandzkie, holenderskie, francuskie, hiszpańskie, niemieckie i angielskie. Jest to kolekcja niewielka, nie brak w niej jednak dzieł o wysokiej wartości artystycznej.

Druga część I działu Galerii to obrazy malarzy polskich i obcych, którzy pracowali w Polsce, z XVIII stulecia i pierwszej połowy XIX. W tej części zbiorów szczególnie obficie i pięknie reprezentowane są: malarstwo nasze z doby Stanisława Augusta, z końca XVIII w. i początków XIX (obrazy i rysunki Bacciarellego, Kraffta, Norblina, Pietschmanna, Orłowskiego, Smuglewicza, Tokarskiego, Walla, Wojniakowskiego, Vogla i inne (oraz w obrębie malarstwa polskiego z pierwszej połowy XIX w., twórczość artystów lwowskich z tego czasu z Alojzym Rejchanem, znakomitym portrecistą na czele: obrazy Rejchana, Schweikarta, Jabłońskiego i innych). W przeglądzie obrazów w salach, poświęconych malarstwu polskiemu, nie sposób ominąć cennej kolekcji miniatur polskich i obcych, rozmieszczonych w kilku gablotach.

II dział Galerii pod względem ilości okazów górujący znacznie nad poprzednim znajduje się w gmachu Miej. Muzeum Przem. Artyst. Mieszczą się w tym dziale obrazy z okresu rozkwitu malarstwa polskiego w drugiej połowie XIX w. oraz prace artystów nowszych z doby przedwojennej. Większość najcenniejszych obrazów tego działu znaj-

duje się w salach, położonych w parterze Muzeum, na lewo od westybulu, obok sali wykładowej. Tutaj uwagę zwiedzających kierują na siebie przede wszystkim dzieła Jana Matejki i Artura Grottgera.

Obrazów Matejki, nie licząc szkiców rysunkowych, posiada Galeria 30, przeważnie z najwcześniejszych lat jego twórczości. Obrazy: „Portret p. Makomaskiej“ z r. 1865, „Sejm w Gąsawie“ z r. 1866, „Portret dzieci“ z r. 1879 a wreszcie ostatnia praca mistrza: wielka kompozycja historyczna „Śluby Jana Kazimierza“, niewykończona z powodu przedwczesnej śmierci artysty.

Jeszcze doskonalej aniżeli twórczość Matejki reprezentowana jest w Galerii lwowskiej twórczość Grottgera. Obok licznych prac młodzieńczych, (piękny cykl akwarel „Szkoła szlachecka“) mieszczą się tu dwa znakomite cykle rysunków: „Warszawa“ oraz 11 kartonów słynnej „Wojny“, która niegdyś była własnością cesarza Franc. Józefa. Wśród olejnych obrazów wybija się na pierwszy plan „Nocturno“.

Prócz obrazów Matejki i Grottgera znajdują się w tych salach: Juliusza Kossaka „Targ na Pradze“ i „Targ pod Warszawą“ obok kilku innych jeszcze prac tego artysty, Aleksandra Gryglewskiego widoki architektury i zabytkowych wnęk, Józefa Chełmońskiego trzy obrazy, z pośród których zachwyca zwłaszcza „Wyjazd na polowanie“, Józefa Brandta „Pożegnanie“ i „Bogurodzica“, Alfreda Wierusz-Kowalskiego „Z rozkazem wojennym“, Czachórskiego „Dama z różą“, Pillatiego „Szwed“, a ponadto, obok dzieł innych jeszcze artystów, kolekcja obrazów Henryka Siemiradzkiego.

W sali wykładowej muzeum zawieszono wielki obraz Styki o treści narodowej „*Polonia*“.

Dalsza część drugiego działu Galerii lwowskiej umieszczoną jest w kilkunastu salach po przeciwnej stronie gmachu, na parterze i na piętrze (wejście od podwórza). Wymieniamy rzeczy najbardziej godne zobaczenia w tych salach: w I. sali kolekcja pejzaży Jana Stanisławskiego. II. sala: portrety i autoportrety malarzy polskich, III. obrazy

rodzajowe przeważnie z scenami ludowymi oraz obrazy Leona Wyczółkowskiego (Portret Bergera) i duża kolekcja dzieł Jacka Malczewskiego (Eloe), IV. portrety Andrzeja Grabowskiego (Portret Smolki) i portrety oraz obrazy rodzajowe i historyczne Leopolskiego (Zgon Acerna, Skąpiec) V. kolekcja obrazów Witolda, VI. prace Stan. Chlebowskiego i Pruszkowskiego (Ellenaj, Eloe, Po zachodzie, Nad stawem).

W salach na piętrze należy obejrzeć kolekcję obrazów Aleksandra Kotsisa i obrazy następujących artystów: Boznańskiej, Dębickiego, Filipkiewicza, Jarockiego, Kamockiego, Lenca, Pautscha, Piątkowskiego, Podkowińskiego, Ruszczyca, Sichulskiego, Szermentowskiego, Uziembły, Weissa i Wyspiańskiego i inne dzieła malarskie tu zebrane.

Wśród rzeźb rozmieszczonych w drugim dziale Galerii znajdujemy między innymi prace Rygiera, Szymanowskiego i Wittiga pozatem Drekslerówny, Małaczyńskiej, Reichertówny. (Galeria otwarta 10—14 prócz poniedziałków).

Muzeum Etnograficzne (w organizacji) tworzy się z hojnego daru Aleksandra Prusiewicza, który na rzecz gminy przekazał swe bogate zbiory etnograficzne z zakresu sztuki i przemysłu ludowego z regionów wojewódzkich: lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego, wołyńskiego i poleskiego. Główną ozdobą zbiorów są hafty ludowe w ilości 4.500 sztuk, uporządkowane według powiatów.

Muzeum pradziejów Ziemi Czerwieńskiej (w organizacji).

Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Hetmańska 20) założone w r. 1874, posiada oprócz Biblioteki z zakresu nauk o sztukach plastycznych (jedna z najbogatszych w Polsce), wśród zbiorów następujące grupy okazów rzemiosł artystycznych: wyroby ślusarstwa polskiego od poł. XVII do poł. XIX w., kielichy mszalne, okazy metalowe żydowskie, meble obce i polskie, rozmieszczone według stylów historycznych, kobierce wschodnie, okazy szkła niemieckiego, czeskiego i polskiego, wyroby ceramiczne, zwłaszcza majoliki włoskie oraz fajanse francuskie i holenderskie; porcelana japońska,

miśnieńska, wiedeńska, berlińska i sewrska, wyroby związane z urządzeniem kościołów i cerkwi oraz fragmenty tkanin (koptyjskie od III do VIII w.), kobierce zw. siedmiogrodzkie, gdańskie meble barokowe, pasy polskie, fajanse polskie, okazy porcelany z Korca i Baranówki, ceramika pokucka, (z wyrobami J. Bachmińskiego na czele), wyroby huculskie z mosiądzu i drewna, pisanki, wycinanki kurpiowskie oraz żydowskie, wreszcie duży zbiór kilimów ludowych, w końcu okazy najnowszego przemysłu artystycznego (9—14).

Panorama Raclawicka (pl. Targów Wschodnich, tel. 61-03). Wystawa krajowa z r. 1894 umożliwiła utworzenie tego wspaniałego dzieła sztuki, budzącego entuzjazm u swoich, nieklamany podziw u obcych. Budzi potężne wrażenie wśród zwiedzających ze względu na temat i wykonanie gigantycznego dzieła. Zasluga inicjatywy przypada znakomitemu art.-malarzowi, Janowi Styce, który był dzieckiem Lwowa (ur. 1858). Rocznicą insurekcji Kościuszkowskiej natchnęła go myślą uwiecznienia jednego z jej epizodów Styka do współpracy powołał znakomitego batalistę, Wojciecha Kossaka i pozyskał znanego pejzażystę, Ludwika Bollera. Podróż na teren Raclawic celem przestudiowania na miejscu planu bitwy, pozycji wojsk, pejzażu, wreszcie strojów ludowych miejscowej ludności — wobec zakazu gubernatora kieleckiego Iwanienki prowadzenia studiów na terenie Raclawic w pasie granicznym, natrafiła na trudności rozliczne, przewyciężone jednak w zupełności (kwiecień, 1893).

Prace około panoramy szybko postępowały naprzód naciągnięto olbrzymie płótno, sprowadzone z Brukseli (na wysokości 15 m, w obwodzie 120 m), w sierpniu rozpoczęły się już prace malarskie. Prowadzili je przede wszystkim Jan Styka i Wojciech Kossak, a do pomocy stanęli artyści-malarze: Ludwik Boller, Tadeusz Popiel, Teodor Axentowicz, Zygmunt Rozwadowski, Włodzimierz Tetmajer, Michał Sozański i Wincenty Wodzinowski. Grupa w tym składzie pracowała do listopada, poczem obok Styki i Kossaka przy

współudziale Bollera, Popiela i Rozwadowskiego prace były prowadzone przez okres zimowy. W dniu 28 maja 1894 nastąpiło oddanie wspaniałego dzieła Komisji artystycznej Komitetu. W ten sposób otrzymał Lwów w „Panoramie Racławickiej” trwale i cenne dzieło, stanowiące chlubę sztuki polskiej. Żywość i wierność dzieła historycznego, ruchliwość akcji, mistrzowska wprost charakterystyka postaci i psychologiczne odcienie w ich skreśleniu, rysunek koni, naturalność krajobrazu i pogoda wiosennego nieba, podobne do złudzenia chaty i krzyże, barwny tłum walczących, dalej wogóle wspaniała kompozycja, ruchliwość i harmonia w ugrupowaniu, bez śladu teatralnego efektu czy chęci zemsty nad pokonanym przeciwnikiem — te wszystkie ogniwa tworzą treść wspaniałego, polskiego dzieła. Panorama przedstawia bitwę w chwili rozstrzygającej o godz. 4-ej po południu.

(Zwiedzać można do wieczora).

Wszystkie wymienione powyżej zbiory muzealne świadczą chlubnie o wysiłkach Gminy w kierunku gromadzenia skarbów kultury narodowej, a w szczególności o nieustrudzonych w tej mierze zabiegach i wybitnej inicjatywie zasłużonego Strażnika kultury starego Lwowa, Dyr. Dra Aleksandra Czołowskiego, któremu wspaniały wygląd miejskich zbiorów muzealnych w dużym stopniu przypisać należy. Wszystkie, wymienione powyżej zbiory pomnożyły znakomicie ilość kulturalnych bastionów Lwowa i w chwilach najcięższych strzegły jego polskości.

Muzeum Lubomirskich (ul. Ossolińskich 2) tworzy znakomite uzupełnienie zbiorów Ossolineum — z piękną zbrojownią, galerią obrazów i drogocenną kolekcją pamiątek narodowych. Powstało w r. 1823 z ofiarności Henryka ks. Lubomirskiego i obejmuje dwa działy zasadnicze: historyczno-pamiątkowy i galerię obrazów.

Wejście główne.

Westybul: Wykopaliska przedhistoryczne głównie z województw południowo-wschodnich, wśród nich na szczegól-

ną uwagę zasługują rzymskie z brązu, egipskie, greckie itp. Odlew gipsowy Światowida (oryginał w Krak. Akad. Umiej.), armaty żelazne z czasów Karola XII.

Parter.

I Sala. Portrety fundatorów, dobroczyńców, kuratorów i wybitnych pracowników Zakładu.

II. Portrety polskie z XV—XVII w. bardzo ciekawe ze względów kostiumowych. W gablotach okazy przemysłu artystycznego ze srebra, kości słoniowej i szkła.

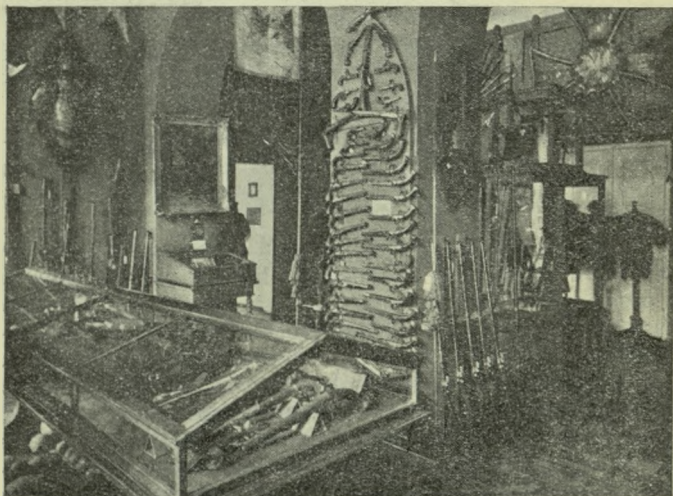
III. Pamiątki po królu Janie III. Szereg portretów rodziny królewskiej. Drzwi z zamku w Olesku. W gablotach cenne okazy broni (karabele, buzdygany). Na ścianie połowa namiotu z XVII w.

Zbiory numizmatyczne: w gablotkach monety polskie od X. w. do czasów dzisiejszych. Monety państw lennych i ościennych. Zbiór medali polskich od XV w., do doby obecnej. Przykładowo: monety greckie, rzymskie i bizantyńskie. Wybrane okazy monet i medali europejskich od XV w. Na ścianach banknoty polskie i obce od XVIII w. Plakiety Chudzińskiego. Druga połowa namiotu tureckiego z XVII w. Portrety królów i wybitnych osobistości polskich z końca XVIII w. W dwu gablotach pod oknem pieczęcie królów polskich, ordery polskie i obce.

Zbrojownia. Bogaty zbiór broni polskiej: hakownice, rozmaite okazy broni palnej zachodniej i orientalnej, niektóre bardzo artystycznie zdobione. Kolczugi i pancerze polskie z XVII w. Zbiór pamiątek po gen. Rybińskim (1831). Skrzydło husarskie. Pistolety. Dwa złożone dziryty przybocznej straży szacha perskiego. Halabardy. Mundury z czasów Napoleonów i powstania listopadowego.

VI. Szablarnia. Piękny zbiór szabel polskich z XVI do XIX wieku, niektóre z charakterystycznymi napisami, np. szabla Ilińskiego Iskander Baszy z napisem: „Od połowy XVIII w. do r. 1849“. Szable Radziwiłła P. Kochanku, szable z herbami, złotem nabijane. Szable wschodnie, tureckie i perskie od XV wieku, wśród nich wiele kling złotem i srebrem nabijanych. Szable kozacko-rosyjskie, ofiarowane

przez ces. Elżbietę atam. koz. Szerbakowowi. Szable niemieckie z XVII—XVIII w., wśród nich jedna z życiorysami i portretami cesarzy niemieckich. Rapiery szkockie, szable japońskie. Tasaki i rapiery z wojen Napoleońskich. Bojowe



Zbrojownia w Muzeum im. Lubomirskich.

i katowskie miecze od XIV—XVII w. Jatagany wschodnie, szpady zachodnio-europejskie z XVII do XVIII w., sztylety wschodnie, niemieckie i włoskie.

Na ścianach obrazy Kossaka i Rybkowskiego, przedstawiające wydarzenia wojenne, związane z rodziną Hohen-dorfów.

Na ścianach klatki schodowej portrety Ossolińskich i Lubomirskich.

Westybul: na szafach oryginalny model drewnianego kościoła w Horodence i rzeźba Pelczarskiego: Madonna i obrazy treści religijnej.

Sala I. Sztuka religijna. Obrazy, z których najstarszy Jana z Ujazdu (1450). Obrazy cechowe, głównie lwowskie z XVII w. Kafel z herbem Piotra Gembickiego, bpa krak. Stół intorsjowany mapą Ziemi św. (roboty włoskiej z XVI w.). Rzeźby kościelne z XVII—XVIII w. i drobne okazy sztuki kościelnej.

II. Portrety i obrazy z XVIII w., głównie polskie. Portrety króla St. Augusta. Pastele Marteau: Hugo Kollątaj, Ignacy Potocki, Ignacy Cetner. Portrety wybitnych osobistości: Radziwiłła P. Kochanku, Rzewuskiego, Czapskiego, obraz ostatniej elekcji (1764) i in.

III. Sala walk o niepodległość. Zbiór pamiątek po T. Kościuszcze. Portrety, wyroby własnoręczne tokarskie, pamiątki osobiste. Pamiątki po Słowackim. Na ścianach portrety Zana, M. Szymanowskiej, Hoffmanowej, Lipińskiego, Fredry, Sadyka Paszy, Chłopickiego, akwarele więźniów stanu z Kufsteinu. Czako oryg. ks. Józefa itd. W gablotach pamiątki po ks. Józefie, po więźniach stanu austriackich i rosyjskich, zbiór pamiątek z listopadowego i styczniowego powstania. Popiersie marmurowe Mickiewicza. Odznaki masońskie, głównie polskie. Pamiątki z epoki romantyzmu.

IV. Artyści niderlandzcy XVI—XVII w. (Jordaens, Rossa da Tivo, van Kessel, Malenaer, Dirk Hals, Jan Duck, Brekelenkam i in.). W gablocie zbiór miniatur polskich i obcych od XVI—XIX w.

V. Juliusz Kossak. Kilkadziesiąt obrazów, akwarel, rysunków.

Galeria obrazów (w osobnej przybudówce z korytarza bibliotecznego).

Westybul i klatka schodowa. Portrety malarzy polskich XVIII—XIX w. Rzeźby i kopie rzeźbiarzy polskich i obcych.

I. sala I. p. „Unia lubelska“ Matejki, tegoż malarza: „Karol Gustaw i Starowolski nad grobem Łokietka“. W. Eljasza: Konfederacja Gołąbska i in.

II. Brandt: Modlitwa w stepie. Portrety fundatorów i kuratorów Zakładu. Obrazy Zaleskiego, Łobeskiego, Łuszkiewicza i Brodowskiego.

III. Obrazy włoskie z XVI—XVII w. Tizian: Portret męski. Dzieła malarzy kolońskich i weneckich, — dalej francuskich i niemieckich z XVII i XVIII w. oraz polskich. — (Muzeum otwarte codziennie z wyjątkiem pon. od godz. 10-2, w niedziele od 11-2).

Muzeum Baworowskich (w dawnym arsenale Sieniawskich, ul. Ujejskiego 2) fundacji, podobnie jak i Biblioteka, Wiktora hr. Baworowskiego, zawiera galerię zwyż 300 obrazów mistrzów włoskich, niemieckich, niderlandzkich i polskich z XVI—XIX w., dalej cenne meble z XVII i XVIII w. starą broń, porcelanę, liczny zbiór numizmatyczny i medali (16—19).

Rzym.-kat. Muzeum archidiecezjalne im. Ks. Dra Józefa Bilczewskiego (ul. Czarneckiego 30), założone w r. 1916 (w organizacji).

Muzeum Ormiańskie (w organizacji).

Muzeum Naukowego Tow. im. Szewczenki (ul. Czarneckiego 26), zawiera zbiory archeologiczne, etnograficzne i starocerkiewne. Bogaty zbiór pisanek z południowo-wschodnich województw (9-13).

Muzeum Ruskiego Instytutu „Narodny Dom“ (ul. Kurkowa 14), zawiera portrety, modele typów ludowych, strojów, pisanki, tkaniny itp. (9-13).

Muzeum Instytutu Stauropigiańskiego (ul. Blacharska l. 9), obejmuje rozmaite przedmioty, dotyczące łwowskiej Stauropigii, zabytki cerkiewnej sztuki, jak mszały, kielichy, relikwiarze, ornaty i kapy, obrazy, medale (otwarte 9.30—12.30, z wyjątkiem niedziel i świąt grecko-katolickich).

Muzeum im. Andrzeja Szeptyckiego (ul. Mochnackiego nr. 42). Założone przez metr. A. Szeptyckiego w r. 1912, zawiera w przeważnej części zabytki sztuki cerkiewnej, ikonostasy, ornaty, kielichy, broń, wyroby z drzewa itp. (9—14).

Muzeum żydowskie przy Żydowskiej Gminie Wyznaniowej (ul. Bersteina 12, II. p.) zawdzięcza swe powstanie gronu przyjaciół zabytków, które gromadziło je od szeregu lat a nie rozporządzając odpowiednim lokalem, ograni-

czało swą pracę do inwentaryzowania drogą zdjęć fotograficznych i architektonicznych oraz opisów przedmiotów, przedstawiających wartość artystyczną oraz współdziałało w akcji konserwacji zabytków przed zniszczeniem. Zasłużyli się w tych przygotowawczych pracach bp. Dr M. Reichenstein, rabin Dr L. Freund, inż. J. Awin.

W nowe stadium rozwoju przeszła ta kulturalna akcja z chwilą utworzenia „Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Żydowskiego“ i weszła na realne tory stworzenia Muzeum Żydowskiego dzięki inicjatywie i nadzwyczaj wybitnemu zainteresowaniu się sprawą ze strony obecnego Wiceprezydenta m. Lwowa, ówczesnego Prezesa Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, Wiktora Chajesa. W maju 1934 otwarte zostało Muzeum Żydowskie w obszernych salach gmachu Gminy Wyznaniowej przy ul. Bersteina 12, II. p. Doszło ono do skutku obok ofiarnej pracy grona obywateli dzięki osobistemu finansowemu poparciu prez. Chajesa.

Muzeum zbiera przede wszystkim przedmioty żydowskiej sztuki zabytkowej jak niemniej okazy przemysłu artystycznego, — gromadzone są zatem zarówno przedmioty, przeznaczone dla kultu, jak i wyroby, tworzone dla ogólnego użytku.

W dziale przedmiotów sakralnych zwraca uwagę bogata kolekcja sreber liturgicznych, częstokroć złoconych, zdobionych emaliami, wysadzanych półszlachetnymi kamieniami a świadczącymi o wysokim poziomie artystycznym wykonawców.

Osobny dział tworzą puszki na wonne korzenie o najrozmaitszych kształtach. Tkaniny w formie przed szafą z rodalami lub lambrekinów, bogato haftowane lub zdobione literami z blachy srebrnej.

Bogatym jest dział okazów artystycznego przemysłu, przeznaczonego dla celów świeckich. Wysuwa się w tym dziale na pierwszy plan ceramika z fajansarni w Lubyczy królewskiej, gdzie modelarzami i malarzami byli robotnicy żydowscy. Największy zbiór w Polsce druków na płótnie, t. zw. dymek lub malowanek, których wzory i druk są dziełem żydowskich farbiarzy.

W jednej ze sal Muzeum pomieszczone są zbiory bhp. Dra Marka Reichensteina, zbieracza i badacza grafiki za-
bytkowej. Ofiarowała je szczerze p. Dr Ada Reichensteino-
wa. Najciekawszą częścią tej kolekcji jest zbiór intercyz
ślubnych tzw. ketub, pochodzenia przeważnie włoskiego.
Pisane na pergaminie, mają brzegi szeroko malowane w or-
namenty roślinne z bogatym zdobnictwem ze świata zwie-
rzęcego, a nawet postaciami ludzkimi. Najstarsze z tych
intercyz sięgają XVII w. i tworzą ciekawe przyczynki po-
za wartością artystyczną dla badań obyczajowych. Zbiory
ofiarodawcy powiększa stale „Towarzystwo Przyjaciół Mu-
zeum Żydowskiego“, które obok akcji gromadzenia zabyt-
ków żydowskiej twórczości artystycznej, inwentaryzuje za-
bytkowe bożnice, nagrobki i przedmioty kultu przez zdjęcia
pomiarowe, fotograficzne i opisy, pozatem udziela facho-
wej porady w sprawach rekonstrukcji i konserwacji, budo-
wy i malowania bożnic, projektów nagrobków itd.

(Muzeum Żydowskiej Gminy wyznaniowej otwarte
jest każdego dnia (10-2). Wstęp wolny. Kustoszem honoro-
wym jest art. mal. Ludwik Lille).

Zbiory muzealne Maksymiliana Goldsteina (ul. Nowy
Świat 15) zawierają cenne materiały z zakresu języka, kul-
tury i sztuki żydowskiej, zebrane wytrwale a szlachetną
pasją przez wymienionego wyżej zbieracza. Zgromadzone
w nich są zabytki życia rodzinnego i społecznego, portrety,
typy i karykatury, dzieła żydowskich artystów, malarzy
i rzeźbiarzy, przedmioty kultu, zabytki sztuki ludowej
i przemysłu artystycznego.

*Prehistoryczne, etnograficzne i przyrodnicze Muzeum
im. Dzieduszyckich* (ul. Rutowskiego 19). Pierwsze tego typu
muzeum na ziemiach polskich zawiera bogate zbiory prehi-
storyczne, etnograficzne i przyrodnicze. Stworzone zostało
magnacką fortuną marsz. Włodzimierza Dzieduszyckiego.
Wśród nadzwyczajnego bogactwa eksponatów muzealnych
zwraca szczególną uwagę zbiór ptaków a w dziale palentolo-
gii rhinoceros, wydobyty z szybu wosku ziemnego w Sta-

runi, w powiecie bohorodczańskim (we czwartki i niedziele od 10—13).

Muzeum higieny założone przez Polskie Towarzystwo Higieniczne we Lwowie, otwarte zostało w lutym 1937 r. Ma za zadanie popularyzację higieny. Działy, obecnie otwarte, są zawiązkiem przyszłych większych zbiorów i są stale uzupełniane i rozszerzane.

Na razie są dostępne do zwiedzania następujące działy:

I. *Anatomia z fizjologią* obejmuje osteologię, miologię, anatomię organów wewnętrznych, fizjologię ruchu, oddychanie i krążenie (przeważnie preparaty naturalne).

II. *Higiena dziecka*.

1. Pielęgnowanie niemowlęcia. 2. Następstwa złego pielęgnowania: zmiany chorobowe, jak wyprzanie, zapalenie pępka, krzywica itd. 3. Higiena dziecka w małym mieszkaniu: plastyczne porównanie mieszkania jednoizbowego do brze i źle urządzonego. 4. Odżywianie niemowlęcia w obrazach. 5. Zwalczanie wysokiej umieralności niemowląt w obrazach. 6. Higiena dziecka w wieku przedszkolnym. model plastyczny ogrodu do zabaw.

III. *Higiena odżywiania*, na razie tylko higiena mleka i mięsa. Higiena mleka przedstawiona jest w serii przezroczy. Higiena mięsa: seria zdjęć „od rzeźni do jatki” oraz „pasożyty”. (Zdjęcia pochodzą z miejskiej rzeźni oraz zakładu badania środków spożywczych Akademii Weterynarii we Lwowie), preparaty naturalne mięsa ze zwierząt chorych. Statystyka spożycia mięsa.

IV. *Choroby zakaźne*. Dział ten obejmuje: dur brzuszny, czerwone, ospę naturalną, odrę, płonicę, błonicę, nagminne zapalenie opon mózgowych, zapalenie gruczołów przyusznych, ospę wietrzną, cholere, twardziel. Przy każdej chorobie podane źródło zakażenia, sposób przenoszenia się choroby, bakterologia oraz anatomia patologiczna.

Osobno dział duru plamistego: mechanizm zakażenia się durem, zwalczanie duru, sposób produkcji szczepionki

przeciwdurowej metodą Prof. Dr. R. Weigla. Jest to jedyny tego rodzaju eksponat muzealny na świecie.

V. *Gruźlica*, jako klęska społeczna. 1. Gruźlica jest zaraźliwa. 2. Przed gruźlicą można się ustrzec. 3. Umieszczenie gruźlicy w różnych narządach oraz obrazy zmian. 4. Gruźlica jest uleczalna.

VI. *Higiena pracy i choroby zawodowe.*

1. Wpływ nieprawidłowej postawy na ustrój. 2. Pyły powstające przy pracy (zbiór oryginalnych pyłów). Zwalczanie pyłów w zakładach przemysłowych. 3. Uszkodzenie rąk w różnych zawodach (zbiór fotografii oryginalnych) 4. Ochrona pracowników przed nieszczęśliwymi wypadkami oraz cały szereg innych zagadnień.

VII. *Alkohol*. (Dział urządzony przez Ligę antyalkoholową). 1. Zawartość alkoholu w różnych napojach. 2. Czym zastąpić napoje alkoholowe. 3. Zmiany w narządach wewnętrznych pijaka. 4. Stosunek alkoholizmu do zagadnień społecznych.

VIII. *Higiena sportu*. Plastikny model przedstawia różne sporty uprawiane na wolnym powietrzu. Rodzaje sportu odpowiednie dla różnego wieku. Serce atlety w porównaniu do serca prawidłowego i wiele innych zagadnień.

IX. *Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach*. Tablice oraz środki służące do opatrunków.

X. *Choroby weneryczne*. Sposoby zakażenia. Obrazy chorobowe. Znaczenie wczesnego leczenia.

XI. *Propaganda kąpeli*. Sposoby kąpeli dla osób nie posiadających łazienki.

Zbiory Muzeum mieszczą się na razie w jedenastu pokojach. W najbliższej przyszłości będą znacznie rozszerzone i przeniesione do odpowiedniego większego lokalu.

Muzeum otwarte we wtorki, czwartki i niedziele od 10-ej do 14-ej. Wstęp 50 gr., dla młodzieży uczącej się 25 gr., w niedzielę i święta dla wszystkich 25 gr. Wycieczki młodzieży szkolnej i robotnicze po 10 gr. od osoby. Na żądanie objaśnienia fachowe dla wycieczek i grup zwiedzających.

XI.

Opieka społeczna.

Opieka Społeczna doznała w ostatnim czasie niezmiernego rozszerzenia i obciąża w silnym stopniu gospodarstwo publiczne. Przeciw istniejącemu w społeczeństwie stanowi anormalnemu nastąpiła reakcja, zwrócona w tym kierunku, aby utrzymać lub odbudować społecznie sytuację jednostki. Opieka Społeczna stała się imperatywem solidaryzmu społecznego i zaspakaja ze środków publicznych potrzeby życiowe tych osób, które trwale lub chwilowo uczynić tego nie mogą własnymi środkami materialnymi.

Poszczególne dziedziny Opieki Społecznej w najogólniejszym zarysie:

OPIEKA MIESZKANIOWA.

Zmierza do usuwania braku i wadliwości mieszkań i popiera odpowiednie warunki mieszkaniowe. Sprawuje opiekę nad tymi, którzy mają nieodpowiednie mieszkanie ze stanowiska higieny czy moralności, czy też nad tymi, którzy mieszkań nie mają: nad bezdomnymi, samotnymi czy rodzinami.

We Lwowie opieka prywatna specjalną pieczę otoczyła kobiety bezdomne:

1. *Towarzystwo opieki nad młodymi kobietami* (pl. Kapitulny 2) opiekuje się kobietami przyjezdnymi.

Opiekę nad bezdomnymi sługami sprawują:

2. *Słowarzyszenie św. Zyty* (ul. Blacharska 9).

3. *Dom opieki dla sług S. S. Służebniczek* (ul. Sieniawska 1).

4. *Schronisko sług ukraińskich* (ul. Boczna Stryjska).

5. *Schronisko SS. Miłosierdzia św. Wincentego d Paulo* (ul. Teatyńska 19).

6. *Przystań dla bezdomnych dziewcząt* w „Żyd. Domu pomocy społ.” (ul. Starotandetna 4).

Opieka publiczna Gminy m. Lwowa posiada kilka zakładów opiekuńczych dla bezdomnych, tak kobiet, jak też i mężczyzn. Pomiędzy nimi:

1. *Miejskie Schronisko dla bezdomnych kobiet* (ul. Wrońska 2) ma specyficzny charakter: przyjmuje bezdomne kobiety w ostatnich dniach ciąży, kieruje je do szpitala a po powrocie zapewnia matce i dziecku pobyt aż do znalezienia zajęcia, względnie prywatnego pomieszczenia.

Opiekę nad bezdomnymi samotnymi spełniają różne prywatne i miejskie zakłady dla kalek, nieuleczalnie chorych i starców. Opiekę nad bezdomnymi samotnymi spełniają dwa zakłady:

Miejskie Przytulisko dla mężczyzn (ul. Kleparowska 15) i *Miejskie Przytulisko dla kobiet* (ul. Złota 6) spełniają ją wśród nadzwyczajnie trudnych warunków, z pełnym poświęceniem. Istnieją tam zakłady „zamknięte” i otwarte”. Pierwsze z nich udzielają całkowitego pomieszczenia bez prawa wydalania się i pracę (warsztaty stolarskie, meblarskie, krawieckie, tkackie itp.), drugie mają charakter przychodni noclegowych. Oba zakłady są prawdziwym dobrodziejstwem dla najgorszej nędzy. Oba te Zakłady prowadzone są przez Br. Albertynów i S. Albertynki.

Opieka nad bezdomnymi rodzinami jest najczystsza formą opieki społecznej w tej dziedzinie. Pauperyzacja i wzrost bezrobocia osłabiły siły gospodarcze ludności, której najuboższe sfery w opłacaniu czynszu natrafiają na coraz większe trudności. To też O. S. dostarcza mieszkań w naturze, względnie zapewnia środki do zapłaty czynszu.

Miasto prowadzi w tej mierze na szerokie rozmiary zakrojoną i wielce humanitarną akcję i posiada osiedla dla bezdomnych na Persenkówce, na Gabryelówce, na Torfach, w Zamarstynowie, przy ul. Peltewnej i w Hołosku Małym razem 35 domów, w których znajduje pomieszczenie około 350 rodzin, razem ok. 1.500 osób. Szczególnie dobrym rozwiązaniem budowlanym i położeniem odznacza się osiedle na Hołosku Małym, zbudowane przez *Miej. Obywatelski Komitet Pomocy Bezrobotnym*.

II. OPIEKA NAD ZDROWIEM.

Z rozwojem higieny socjalnej postępuje i O. S., która zajmuje się człowiekiem od kolebki do trumny.

A) Prywatne stacje opieki nad matką i dzieckiem:

1. *Poradnia T. O. M. dla matek i niemowląt* (ul. Żółkiewska 157).

2. *Stacja przy Klinice chorób dziecięcych.*

3. *Stacja Polskich Kolei Państwowych.*

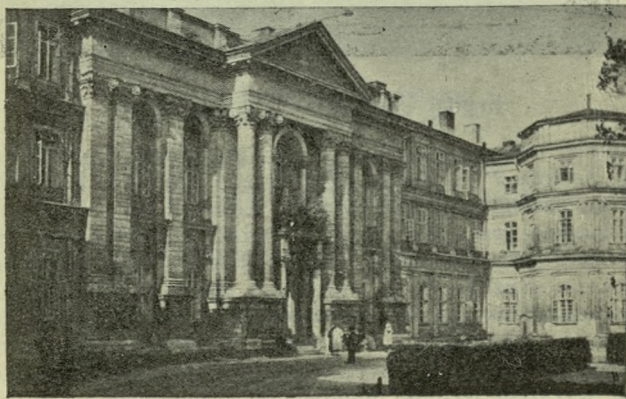
4. *Stacja przy Szkole gospodarczej w Snopkowie.*

5. *Ukraińska Poradnia dla matek i dzieci* (ul. Chodowskiego 15).

B) Miejskie stacje:

Miejska Stacja Opieki nad matką i dzieckiem tworzy dzięki chlubnej inicjatywie i wzorowej opiece wielką zdobycz na polu opieki społecznej we Lwowie.

I (ul. Chorążczyzna 22). — II (ul. Szpitalna 21). III. (przy Drodze Sichowskiej 6 z dziecińcem). IV *Ośrodek zdrowia na Zamarstynowie*, z zakresem obszerniejszym działania, gdyż opieka nad matką i dzieckiem stanowi tu jedynie



Państwowy Szpital Powszechny.

jeden z działów. Cel stacji: wychowanie zdrowego dziecka
Prace stacji: opieka nad matką w czasie ciąży, pomoc przy porodzie, opieka nad oeskiem i nad niemowlęciem do dwu lat na stacji i w domu oraz nad dzieckiem od dwu lat do wieku przedszkolnego.

Opiekę zdrowotną w szkołach powierzono instytucjom lekarzy szkolnych. *Miejski Komitet Opieki pozaszkolnej* w szkołach powszechnych a *Koła rodzicielskie* w szkołach



Szpital Ubezpieczalni Społecznej.

średnich prowadzą kolonie i półkolonie wakacyjne. Ważną rolę spełnia *Poradnia leczniczo-higieniczna*. Na szczególną uwagę zasługuje *Miejska Szkoła Leśna w Brzuchowicach*, zbudowana przez Miej. Komitet Opieki Pozaszkolnej a prowadzona przez Gminę m. Lwowa. Przeznaczona dla skłonnych na gruźlicę dzieci szkolnych, które tam kontynuują normalną naukę szkolną a równocześnie otoczone są specjalną opieką lekarską, stanowi jedyne w swoim rodzaju sanatorium dla dzieci szkolnych. Budynek i urządzenia są ostatnim wyrazem techniki budowlanej i sanitarnej przystosowanej do osiągnięcia celu tej szkoły.

Kolonie wakacyjne prowadzą pozatem:

1. *Towarzystwo „Dzieci na wieś“*. — 2. *Towarzystwo Kolonij rymanowskich* — 3. *Organizacje harcerskie*. — 4. *Przysposobienie Wojskowe*: obozy letnie.

Opieka zdrowotna nad dorosłymi chorymi stanowią ważne działy pracy O. S. — Gmina spełnia ją w dwu kierunkach: opieki otwartej, sprawowanej przez lekarzy dzielnicowych oraz opieki w zakładach. Subwencjonuje *Pogotowie Ratunkowe* (ul. Podwale 6) śpieszące dniem i nocą potrzebującym pomocy lekarskiej i trzy zakłady:

1. *Zakłady dla nieuleczalnych*: a) Oddział dla mężczyzn (110 łóżek), b) dla kobiet przy ul. Zborowskich (160) i c) Zakład dla chorych na gruźlicę przy ul. Janowskiej (40).

W ogólności opiekę zdrowotną spełniają w mieście:

1. *Państwowy Szpital powszechny* (ul. Głowińskiego 7. — Tel. 67).

2. *Kliniki Uniwersytetu J. K.*:

chorób wewnętrznych (ul. Pijarów 4, 12-86).
 chirurgiczna (ul. Pijarów 4, 15-86)
 położniczo-ginekologiczna (j. w., 69),
 chorób dziecięcych, ul. Głowińskiego 5. (1-64).
 otolaryngologiczna, ul. Pijarów 6 (29-25)
 neurologiczna (j. w. 10-81)
 dermatologiczna, ul. Piekarska 81 (27-57)
 chorób ocznych, ul. Głowińskiego 7 (21-77)

3. *Instytut przeciwrakowy*, ul. Głowińskiego 7 (43-43).

4. *Szpital Ubezpieczalni Społecznej*, ul. Kurkowa 31. (90-63).

5. *Szpital Gminy wyznaniowej żydowskiej*, ul. Rappaporta 8. (6-54).

6. *Lecznica Okręg. Związku Kas Chorych*, ul. Dwernickiego 3.

7. *Zakład dla nieuleczalnie chorych św. Józefa*, ul. Kurkowa.

8. *Szpital SS. Miłosierdzia*, ul. Teatynska 1. (25-10).

9. *Towarzystwo Walki z Gruźlicą*, ul. Lindego 5. (27-11).

Towarzystwo to posiada poza sobą przeszło 30-letnią nadzwyczaj humanitarną działalność na terenie Lwowa, w którym odgrywa rolę wybitnego ośrodka zdrowia zwłaszcza dla śródmieścia. Wzorowo zorganizowane przychodnie i poradnie: przeciwgruźlicza, oczna, przeciwweneryczna, przedmałżeńska i inne, na których panuje ruch bardzo ożywiony, dziennie bowiem wyż szto osób szuka pomocy w gabinetach ordynacyjnych tej wybitnej instytucji zdrowotnej.

10. „*Lecznica Narodna*“ ul. Skargi 5 (66-18).

11. *Towarzystwo ochrony zdrowia ludności żydowskiej* (T. O. Z.), ul. Boimów 29 (36-66).

12. *Zakład im. Bilińskich dla nieuleczalnie chorych*, ul. Bilińskich.

13. *Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie*, (58).

Sanatoria: Czerwonego Krzyża, ul. Łyczakowska 107 (5-21). — „*Salus*“, Senatorska 3 (47-47). „*Vita*“, ul. Listopada 22 (73-03), — *Sanatorium Tow. walki z gruźlicą w Hołosku Wielkim* (36-30).

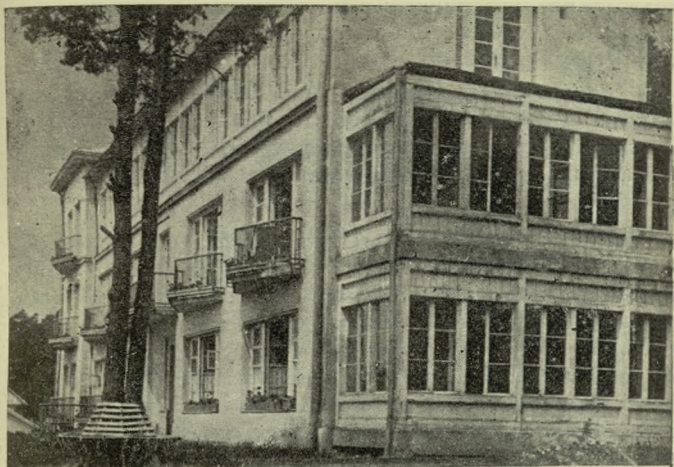
Sanatorium w Hołosku, utrzymywane staraniem „Lwow. Tow. Walki z Gruźlicą“ — położone wśród lasów szpilkowych na stokach wzgórz i zwrócone ku południowi, w odległości 3 km. od Lwowa, na wysokości 360 m. p. p. m. Przeznaczone dla osób chorych ze wszystkich warstw społecznych, posiada dwa oddziały: dla chorób wewnętrznych i dla gruźlicy jawnej. Sanatorium, wzorowo urządzone i prowadzone stoi na równi z tego typu lecznicami zachodnio-europejskimi.

Zakładami sanitarnymi o charakterze społecznym są:

a) Miejski Zakład desyntezyjny, pl. Misjonarski, b) *Miejskie Łazienki ludowe*, przy ul. Balonowej i pl. Bema.

III. OPIEKA NAD DZIECKIEM, MŁODZIEŻĄ SZKOLNĄ I DOROSŁYMI.

Przejsie z systemu opieki otwartej do zakładowej stanowią instytucje opieki półotwartej, względnie półzamknię-



Pawilon Sanatorium w Hołosku.

tej, otaczające opieką dzieci przedszkolne. Rodzice oddają dzieci na cały dzień lub jego część do instytucji takich, jak ochronki, dziecińce, przedszkola, przystanie itp.

Ochronki, zakładane w celach opiekuńczych:

I Miejskie. Gmina utrzymuje 7 ochronek.

II Prywatne. 12 polskich, 9 ruskich i 6 żydowskich.

Gęsta sieć ochronek miejskich i prywatnych rozsiana jest po całym mieście. Zacieśniają ją jeszcze bardziej przedszkola, spełniające częściowo zadania opiekuńcze. Opieka nad dziećmi szkolnymi zorganizowana jest przez Kola Rodzicielskie i Patronaty ludowe, prowadzące akcję dożywiania dzieci, pomocy materialnej tudzież kolonijną. Ich działalność skierowaną jest przeważnie na zakłady średnie.

Dziećmi szkół powszechnych opiekuje się *Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej* (Chorążczyzny 22) który prowadzi sekcje: dożywiania, odzieżową, ogniskową i kolonijną.

Rozwija na tym polu bardzo skuteczną i wszechstronną działalność. Świetlicę dla dzieci żydowskich prowadzi Żyd. Dom Pracy Społecznej.

Zadania opieki społecznej nad dziećmi szkolnymi spełniają dalej zakłady wychowawcze. Dawniej byłyto „zakłady dla sierót“, dziś pomieszczone są w nich pólsieroty i dzieci pozbawione opieki. Pierwsze miejsce wśród nich zajmują wzorowo urządzone

Miejskie Zakłady opieki nad dziećmi, (ul. Kadecka 30). Szeroko rozbudowane zakłady tworzą jakgdyby odrębną dzielnicę. Dzieci od niemowląt do ukończenia obowiązku szkolnego mają tu całkowite utrzymanie. W tych granicach wieku dzielą się na trzy grupy, z których pierwszą tworzą niemowlęta, drugą dzieci w wieku przedszkolnym, trzecią dzieci szkolne. Daje się zauważyć w ostatnich latach niewątpliwie skutkiem ciężkich warunków życiowych wzrastający stale procent podrzutek.

Opieka prywatna: Zakłady opiekuńcze, zamknięte dla dzieci szkolnych, przytuliska, zakłady sierót i internaty.

Opieka nad młodzieżą starszą (od 14 lat). Należą tu przede wszystkim *Bursy*: 1. *Bursa Grunwaldzka T. S. L.*, (ul. Sobińskiego 11). 2. *Bursa im. Boberskiej*, (ul. Poniatowskiego 50). 3. *Bursa im. Stan. Kostki* (ul. Zadwórzeńska 16), 4. *Bursa im. Dekerta* (ul. Neumana 5) i inne.

Opiekę nad bezdomną młodzieżą sprawują:

1. *Schronisko dla bezdomnych chłopców*, Zamarstynów. Miejsk. Komitetu Opieki Pozaszkol. 2. *Pogotowie Opiekuńcze T. O. M.* (ul. Zamarstynowska 68).

Dla umysłowo niedorozwiniętych względnie upośledzonych, istnieją specjalne zakłady i szkoły: 1. *Bursa dla głuchoniemej młodzieży rzemieślniczej* (ul. Cetnerowska 4). 2. *Specjalna Szkoła dla umysłowo niedorozwiniętych*, ul. św. Zofji. 3. *Zakład dla głuchoniemych*, ul. Łyczakowska 35. 4. *Zakład dla ciemnych*, ul. św. Zofii 31. 5. *Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie*. 5. *Miejska Stacja przejściowa dla umysłowo-chorych z oddziałami dla męż-*

czyn i kobiet, ul. Sądowa. 6. *Osobny Oddział dla matek i matki w Przytulisku Br. Alberta.*

Nad więźniami czuwa *Patronat nad więźniami.*

Opieka nad dorosłymi spełniana jest przez różne kursy dla analfabetów, kursy dokształcające, ogniska kulturalno-rozrywkowe, czytelnie ludowe, domy ludowe, świetlice itp., które zaspokajają potrzeby kulturalno-oświatowe. Świetlice prowadzone są przez Z. O. P. K. przy kuchniach dla bezrobotnych (ul. Bema 19, św. Zofii 1). Herbaciarnia istnieje w Żyd. Domu pracy społ. (ul. Starotandetna 4).

Pomoc materialna. Miasto jest w tej mierze podzielone na 48 obwodów, w których wykonywanie publicznej opieki nad ubogimi poruczone zostało Opiekunom ubogich. We Lwowie opieka publiczna jest doraźna i trwała (Chrześc. Ligi parafialne, Zakony, prowadzące akcję dożywiania ubogich ciepłą strawą w zimie, SS. Albertynki, akcja żydowskiej Gminy wyznaniowej, Żyd. Dom pracy społ. rozdawnictwo herbaty i mleka w herbaciarniach i pijalniach).

Opieka nad starcami i niedołącznymi, zakładowa, mniej otwarta: 1. *Zakład mieszczan lwowskich im. św. Łazarza*, utrzymywany przez Gminę z odpowiednich fundacyj. 2 *Dom Pracy*, ul. św. Piotra 39. 3. *Schronisko św. Anny Tow. Wincentego à Paulo*, ul. Teatyńska 19. 4. *Dom ubogich gminy m. Lwowa*, ul. Wronowskich 2. 5. *Schronisko dla starców im. Domsa*, ul. św. Teresy. 6. *Schronisko dla ubogich starców im. Zachariasiewicza*, Helanka. 7. *Dom starców Gminy wyzn. żyd.*, ul. Rappaporta. 8. *Przytuliska: Br. Albertynów i SS. Albertynek.*

Kuchnie. Z ramienia Miejsk. Kom. Funduszu Pracy prowadzone są przez Z. O. P. K. kuchnie: 1. pl. Bema 19. — 2. ul. Wronowskich 4. — 3. ul. św. Zofii 1. Kuchnie te przeznaczone dla bezrobotnych i ubogich. Wydawanie kart miesięcznych na obiady odbywa się na podstawie rejestracji przez Woj. Biuro Pośr. Pracy i kwalifikacji przez Miejsk. Urząd Dzielnicowy.

W tych samych warunkach prowadzi kuchnię 4. *Tow. PP. Miłosierdzia pod wezw. św. Wincentego à Paulo*, ul.

Teatyńska 1 i 5. Kuchnię kosztowną Tow. Schroniska dla bezdomnych Żydów, Starotandetna 4. Wśród innych stowarzyszeń i instytucyj kuchnię dla niezamożnej inteligencji prowadzi *Stowarzyszenie Niewiast Katolickich*, ul. Wronowskich 2 oraz *Stow. pod wezw. św. Zyty*.

Pozatem Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej prowadzi we własnym zakresie 9 kuchen dla dożywiania specjalnie dzieci i młodzieży. Wkońcu bezpłatną kuchnię dla niezamożnych dzieci prowadzi „Rodzina Policyjna“ przy ul. Kaz. Wielkiego 30.

Stowarzyszenia o celach opieki społecznej rozwijają gorliwą działalność opiekuńczą. Przykładowo wspomnieć należy: Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo, Wschodnio-Malop. Zjednocz. Twa ochrony dzieci i młodzieży T. O. M., Two opieki nad niewidomymi, Związek Pracy Obyw. Kobiect, Two Ukraińska Zachoronka, Ukr. Two ochrony dzieci i opieki nad młodzieżą, Centralny Komitet Opieki nad żyd. Sierotami, Two ochroniek i kolonij ogrodniczych dla dziewcząt i młodzieży żydowskiej, itd.

IV. OPIEKA PRACY.

Treść jej tworzą: pośrednictwo zawodowe, pośrednictwo pracy, opieka nad tymi, którzy mają ograniczoną zdolność do pracy, opieka nad bezrobotnymi, ubezpieczenia społeczne itp. We Lwowie działa *Miejski Komitet Funduszu Pracy* (doraźna pomoc dla bezrobotnych i ich rodzin). Zaspatruje bezrobotnych w opał, ziemniaki, chleb, dostarcza obiadów. Zorganizowano *Ogródki działkowe* dla bezrobotnych, prowadzone na użyczonych przez Gminę gruntach przez odrębne Tow. Ogródków działkowych. Bezrobotni w pewnym wymiarze odpracowują otrzymaną pomoc doraźną.

V. OGÓLNE UWAGI.

Jak świadczy powyższy obraz, naszkicowany jedynie w najogólniejszym zarysie, na rzecz Opieki Społecznej świadczenia we Lwowie, szczególnie ze strony Gminy, są bardzo duże. Prowadzoną jest w tej mierze nadzwyczaj

wszechstronna i umiejętnie ujęta akcja, niosąca ulgę w najskrajniejszej nieraz nędzy. Zmierza ona dalej do współdziałania wszystkich czynników opiekuńczych, do doskonalenia form, do rozszerzania i pogłębiania działalności opiekuńczej na coraz nowe i dalsze pola, zabiega o dostosowanie O. S. do poglądów nauki i wysnuwania odpowiednich wniosków z praktycznych doświadczeń. Zadania te są tem większe, gdy się zważy, że z przyłączeniem gmin podmiejskich w granice Wielkiego Lwowa, zwiększył się znacznie zasięg pracy i wzrosła ilość ubogich i nędzarzy, potrzebujących nieodzownej pomocy. Chlubne w tej mierze karty działalności zarówno ze strony Miasta, jak i instytucyj prywatnych koją ból i łagodzą nędzę tych najbiedniejszych i w tym leży ich wielka społeczna zasługa.

XII

Oblicze organizacyjne Lwowa.

1. TOWARZYSTWA NAUKOWE.

Naukowe życie Lwowa owiane jest tradycją bardzo poważnego dorobku we wszystkich dziedzinach wiedzy. Uczni lwowscy w ciągu dziesiątek lat minionych nadzwyczaj wiele wnieśli zdobyczy do ogólnej skarbnicy polskiej. Życie naukowe naszego miasta ma tedy poza sobą poważną tradycję. W czasach przedwojennych, pod zaborem austriackim Lwów odgrywał bardzo doniosłą rolę w ogólnym ruchu naukowym, budowanym przez uczonych polskich na terenie trzech zaborów oraz poza granicami ziem polskich. Bujny nurt badań naukowych, przeprowadzanych we Lwowie i znaczonych szeregiem wspaniałych wyników, trwał w ten sposób aż do wybuchu wojny światowej, która z łatwo zrozumiałych względów wprowadziła zastój w tym ruchu, zahamowanym przez akcję bojową, która niejednokrotnie wciągała miasto w orbitę swych bezpośrednich działań. Przedłużyła ten okres i „ukraińska“ zawierucha i bolszewicki zalew, który przednimi falami dzikiego na-

jazdu sięgał niemal po rogatki lwowskie. Z powstaniem Polski ruch naukowy we Lwowie poniósł niemałe straty przez odpływ szeregu uczonych na inne uniwersytety w Polsce, pomimo jednak tego odpływu atmosfera naukowa nie osłabiła się, czego dowodem jest choćby fakt, iż szereg instytucyj naukowych, które przed wojną miały we Lwowie swe twórcze ogniska, z rozbudową swą po wojnie na terenie innych dzielnic, zachowały nadal kierowniczą rolę.

Wśród towarzystw naukowych Lwowa pierwsze miejsce zajmuje:

Towarzystwo Naukowe (ul. Kościuszki 9, tel. 47-94), które przekształciło się z powstałego w r. 1901 Towarzystwa Popierania Nauki Polskiej. Jego powstanie i działalność w pierwszych dziesiątkach lat istnienia związana jest trwale z nazwiskiem twórcy, znakomitego i niezapomnianego prof. dra Oswalda Balzera. Podzielone zostało na trzy wydziały: filologiczny, filozoficzno-historyczny i matematyczno-przyrodniczy, skupia cały świat naukowy Lwowa i może poszczycić się licznymi wydawnictwami pierwszorzędnej wartości.

Praca naukowa i jej rozwój wiąże się ściśle z wyższymi uczelniami, w pierwszym rzędzie z uniwersytetem, na którego terenie działa przeważna część towarzystw naukowych. Istnieją tedy:

Towarzystwa: Filologiczne, ul. Marszałkowska 1, Filozoficzne (j. w.), Historyczne, ul. Mickiewicza 5, które jest jednym z najważniejszych związków naukowych w Polsce, rozwijającym bardzo ożywioną działalność, Ludoznawcze, ul. Marszałkowska 1, Teologiczne, ul. Czarnieckiego 30, Orientalistyczne, Uniwersytet, Literackie im. A. Mickiewicza, ul. Mikołaja 4, Geograficzne, ul. Kościuszki 9, Przyrodników im. Kopernika, ul. Mikołaja 4, Lekarskie, ul. Lindego 5, Ginekologiczne, ul. Pijarów 4, Higieniczne, ul. Piekarska 52, Walki z gruźlicą, ul. Lindego 5, Tow. Badań Historii Obrony Lwowa i poł.-wschodn. województw, pl. Bernardyński 6, Tow. Miłośników Książki, Rynek 6, Tow. Opieki

nad zabytkami, Tow. sztuki i kultury, ul. Ujejskiego 1, Tow. Miłośników przeszłości Lwowa, Ratusz, (Archiwum), Związek Bibliotekarzy Polskich, ul. Ossolińskich 2, Związek Numizmatyków Lwowskich, Rynek 6.

Z Politechniką związany jest ruch naukowy w zakresie nauk technicznych, które skupia od lat „Polskie Towarzystwo Politechniczne“, ul. Zimorowicza 9. Znaczną odegrało ono rolę w rozwoju umiejętności technicznych oraz „Stow. Architektów Rzpltej Pol. Oddz. we Lwowie“, ul. Akademicka 17.

Na terenie Lwowa działają towarzystwa naukowe ruskie: Tow. Naukowe im. Szewczenki, ul. Czarnieckiego 26, które posiada bibliotekę i muzeum o charakterze archelog-etnograficznym. Naukową działalność w zakresie teologii ogniskuje „Bohosł. Naukowe Tow.“, ul. Kopernika 36.

Prawnicze i ekonomiczne Towarzystwa Naukowe: Pol. Tow. Prawnicze, ul. Mickiewicza 5 a, Pol. Tow. Ekonomiczne, ul. Akademicka 21, Instytut Hist.-prawny, ul. Mickiewicza 5 a.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny: Związki: Legionistów Polskich, ul. Jabłonowskich 11 — Strzelecki, Komenda Okręgu, ul. Jabłonowskich 5 — Komenda 40 Obwodu, ul. Zyblikiewicza 33 — Obrońców Lwowa, ul. Rutowskiego 11 — Oficerów Rezerwy, ul. Halicka 19 — Oficerów W. P. w stanie spoczynku, ul. Piekarska 28 — Legionistek, ul. Krzywa 7 — Podoficerów Rezerwy, ul. Kurkowa 12 — Rezerwistów, ul. Kurkowa 12 — Hallerczyków, ul. Piłsudskiego — Ociemniałych Żołnierzy, ul. Kleparowska 27 — Peowiaków, ul. Wiśniowieckich 4 — Sybiraków, ul. Krzywa 7 — Inwalidów Wojennych, ul. Czarnieckiego 8 — Legia Inwalidów Wojsk., ul. Piekarska 20 — Korpus Wysłużonych Wojskowych — Stow. Wzaj. Pomocy Uczestników Powstania 1863/4.

* * *

Małopolska Straż Obywatelska, Chorażczynny 3.

Organizacje kobiece: Narodowa Organizacja Kobiet, ul. Klonowicza 7 — Arch. Oddz. Inst. Akcji Katolickiej, ul.

Fredry 3 — Kat. Związek Kobiet, pl. Kapitulny 2 — Stow. Katol. Kobiet, ul. Wronowskich — Związek Obyw. Pracy Kobiet, ul. Kilińskiego 19, Koło Polek, ul. Sokoła 1 — Związek Pań Domu, ul. Batorego 38 — Związek Kół Gosp. Wiejskich, ul. Sienkiewicza 3.

Organizacje wyższej użyteczności publicznej: Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP), ul. Podleskiego 1 (85-00) — Liga Morska i Kolonialna: ul. Podleskiego 1 — Polski Czerwony Krzyż Okr. lwowski: ul. Bielowskiego 6.

Organizacje oświatowe: Tow. Szkoły Ludowej (TSL.). Zarząd Główny: ul. Czarnieckiego 1.

Organizacje społeczno-zawodowe: Strzeleckie Tow. Mieszczańskie (Strzelnica): ul. Kurkowa 23 a — „Gwiazda“ Tow. Pol. Rękodzielników i Przemysłowców: ul. Franciszkańska 7 — „Skala“ Tow. Rękodz.: ul. Mickiewicza 28.

Organizacje dziennikarskie: Tow. Dziennikarzy Polskich, założone w r. 1893, jest najstarszą instytucją dziennikarską w Polsce i tworzy ostoję zarówno moralnych, jak i materialnych interesów stanu dziennikarskiego — Syndykat Dziennikarzy jest zarówno organizacją pracowników pióra — Zrzeszenie Dziennikarzy ziem południowo-wschod.

Organizacje gospodarcze: Samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego sprawują Izby, których współpracę z władzami państwowymi w kierowaniu życiem gospodarczym i w zakresie zamierzeń ustawodawczych określają osobne ustawy.

Izba Rolnicza, ul. Kopernika 20. — Organizacje o znaczeniu ogólnym: Małop. Tow. Rolnicze, ul. Kopernika 20, Oddział lwowski — Tow. Kółek Roln., ul. Mickiewicza 26 — Kraj. Tow. Gosp. „Silskyj Hospodar“, Rynek 10.



Izba Przemysłowo - Handlowa, ul. Akademicka 17 (centr. 101-40). — Targi Wschodnie, ul. Bourlarda 5 (5-37),

pl. Targów Wschod. — Gielda zbożowo-towarowa, ul. Akademicka 17 — Gielda pieniężna i towarowa, jak wyżej.

Izba Rzemieślnicza, ul. Kościelna 8.

Dla propagandy stosunków z Jugosławią: Izba Handlowa Polsko-Jugosłowiańska, Pasaż Mikolascha.

*Przedsiębiorstwa Państwowe, względnie z udziałem
kapitału państwowego:*

Banki: Bank Gospodarstwa Krajowego, Odz. lwow., ul. Kościuszki 11 (centr. 101-60).

Państw. Bank Rolny, oddz. lwow., ul. Pilsudskiego 25 (102-703).

Pocztowa Kasa Oszczędności, oddz. lwowski: ul. Mickiewicza 8 (centr. 3-19).

Tow. Ekspl. Soli Potasowych (TESP), pl. Smolki 5 (centr. 104-30).

Polmin (Państw. Fabryka Olejów Mineralnych) ul. Akademicka 7 (centr. 102-20).

Państw. Monopol Spirytus., Zniesienie, Kąpielna 2 (9-37).

Polskie Radio, rozgłośnia, ul. Batorego 6 (87-36).

Polska Akc. Spółka Telegraficzna (PAT), ul. Akademicka 11 (20).

Państwowe Linie Lotnicze „Lot“, ul. Akademicka 8 (45-71).

Spółdzielcze Organizacje:

Patronat Spółdzielni Roln., ul. 3-go Maja 11 (3-31). — Spółdzielnia bud.-mieszk. „Kresowy Dom“, Filipówka 6 (89-95). — „Własna Strzecha“, Droga Kozielnicka (64-38). — Spółdzielnia Łęśników, ul. Na Skałce 1 (56-50). — Tow. Kred.-Bud. Urzęd. i Naucz. Szkół Śred., ul. Łyczakowska 5 (65-01). — Spółdzielnia Robót Inżynierskich, ul. Sapiehy 53 (80-88).

Banki:

Banki: Państwowe Banki, względnie z kapitałem państwowym: jak wyżej.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności, ul. Wałowa 7—9 (centr. 102-60). Oddział I: ul. Gródecka 60 (61-02), Oddział II: ul. Żółkiewska 75 (56-40) — Pow. Kasa Oszczędności, ul. Mochnackiego 4 (63-03) — Bank Cukrownictwa w Poznaniu, Oddz. we Lwowie, ul. Akademicka 7 (9-65) — Bank Hipoteczny Akc., pl. Halicki 15 (centr. 98-60) — Bank Kupiecki Małopolski, ul. Wałowa 5 (8-64) — Bank Zw. Spółek Zarobk., pl. Halicki 7 (36-00) — Galicyjska Kasa Oszczędności, ul. Jagiellońska 1 (89-14) — Bank Handlowy Warszawski, Oddz. lwow., ul. Hetmańska 10 (103-00) — Pow. Bank Związkowy, Oddz. lwow., ul. Jagiellońska 2 (100-40) — Centr. Kasa Rękodzielnicza, ul. Kościelna 8 (70-51) — Centr. Kasa Spółek Rolniczych, ul. 3-go Maja 11 (7-44) i szereg innych banków, względnie oddziałów.

Instytucje Ubezpieczeniowe.

Okr. Urząd Ubezpieczeń, ul. Wiśniowieckich 4 (42-13). Ubezpieczalnia Społeczna. Dyrekcja: ul. Brajerowska 8 (39-57). Dział ubezpieczeniowy: ul. Szpitalna 1 (92-03). — Powsz. Zakład Ubezp. Wzaj.: Inspektorat wojewódzki, ul. Mochnackiego 14 (14-69). — Zakład Ubezp. od wypadków, ul. Brajerowska 16 (7-98) i inne.

ORGANIZACJE SPOŁECZNE, ZAWODOWE.

Izby: Adwokacka, ul. Kraszewskiego 17 (88-67) — Notarialna, pl. Halicki 15 (101-44) — Lekarska, ul. Zyblikiewicza 23 (32-30) — Aptekarska, ul. św. Mikołaja 15 — Inżynierska, ul. Zimorowicza 9 (32-08) — Związek Zawod. Architektów i Budowniczych, ul. Grodzickich 1 (42-88).

ORGANIZACJE ARTYSTYCZNE.

Teatralne: Teatry Miejskie (patrz str. 23). — Związek Teatrów i Chórów Ludowych, ul. Mickiewicza 26 i inne. Artystów Plastyków Zw. Zaw. (38-38): Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Dzieduszyckich 1. Lokal wystawowy

tanże. — „Artes“ — Zrzeszenie Art. Plastyków, ul. Batorego 12. — Związek Artystek Polskich, ul. Chmielowskiego 9 — Zw. Plastyków, ul. Snopkowska 8.

Popierające sztukę: Patronat przemysłu ludowego i domowego, pl. Smolki 3.

Muzyczne: Pol. Tow. Muzyczne i Konserwatorium, ul. Chorażczyzny 7 (27-85), istnieje od prawie 125 lat. Prowadzili je w szeregu ostatnich lat: śp. Mieczysław Soltys i obecnie dyr. dr Adam Soltys, którzy postawili Towarzystwo i Konserwatorium na wysokiej wyżynie artystycznej: z tych kół wyszły wybitne siły śpiewacze, wirtuozów i kapelmistrzów. Koncerty symfoniczne zażywają opinii pierwszorzędných artystycznych produkcji. — Konserwatorium Muzyczne (Instytut) Szymanowskiego, ul. Sobieskiego 4 — Szkoła Muzyczna im. J. Paderewskiego, ul. Miłkowskiego 1 — M. Reyssówny i S. Kasperek i in. — Pocztowe Koło Muzyczne — Amatorska Symf. Orkiestra „Gwiazdy“, ul. Franciszkańska 7 — „Serenada“ Koło Mandolinistów — „Hejnał“ Koło Mandolinistów, oraz orkiestry związków zawodowych.

Śpiewackie: Małopolski Związek Tow. Śpiew. i Muz.

Chóry: Akademicki (zał. 1899). — Bard (1908) zajmuje jedno z pierwszych miejsc wśród lwow. zespołów śpiewackich — Cecyliański (1926) jeden z najmłodszych chórów mieszanych poświęcił się kulturze śpiewu kościelnego. — Drukarzy (1903) urządza wieczory muzyczne przeważnie w ramach swej organizacji zawodowej. — Echo-Macierz (1887) jedno z najżywotniejszych towarzystw śpiewackich, pełne sukcesów w kraju i zagranicą. Powstało ze znanej „Dwunastki“ pod batutą Miecz. Soltysa, później Jana Galla. — Harfa (1915) występuje w czasie obchodów narodowych, oraz w kościołach miejscowych. — Lutnia-Macierz (1880), najstarsze lwowskie towarzystwo śpiewackie, w ostatnim czasie poświęciło się kulturze śpiewu kościelnego. Lutnia-Macierz objęła śpiew kościelny w Bazylice i dzięki temu Lwów jest jednym z tych nielicznych miast w Polsce, w którym z chóru kościelnego w niedzielę i święta oraz w czasie uroczystości kościelnych i narodo-

wych rozbrzmiewają potężne tony wspaniałych kompozycji. — Par. św. Elżbiety uprawia śpiew kościelny. — Studentów Medycyny Wet. (1913) posiada pomimo niedługiego trwania piękne wyniki. — Chór Zw. Legionistów. — Chór Kleryków rzym.-kat. uprawia śpiew Gregoriański. Występy jego pozostają na wysokim poziomie.

ZWIĄZKI ZAWODOWE.

Związki: Adwokatów Polskich, ul. Zimorowicza 5 — Architektów Stowarzyszenie, ul. Akademicka 17 — Bibliotekarzy Polskich, ul. Ossolińskich 2 — Cechów Rzemieślniczych, ul. Kościelna 8 — Farmaceutycznych Pracowników, ul. św. Mikołaja 15 — Gospodarstw Wiejskich Prac. Umysł., ul. Kopernika 20 — Gastronomicznych Prac. Zw., Rynek 3 — Hodowców bydła Zw., ul. Kopernika 20 — Kapłanów Tow. Wzaj. Pomocy Arch. lw., ul. Murarska 49 — Kolejowych Pracowników, ul. Kętrzyńskiego 56 — Kol. Pracowników Umysłowych, ul. Szopena 6 — Komunalnych Pracowników, ul. Kuszewicza 1 — Księgarzy Polskich, ul. Ossolińskich 13 — Księgowych Polskich Zw., ul. Bourlarda 5 — Kupiecka Kongregacja, pl. Bernardyński 2 — Kupców i Przemysłowców Polskich, ul. 3-go Maja 2 — Kupców i Przemysłowców Zw. Centr., ul. Sykstuska 23 — Literatów Polskich Zawodowy Zw., ul. Ossolińskich 11 — Muzyków Zawodowy Zw., ul. Ossolińskich 10 — Nauczycieli Szkół średn. i wyższych (TNSW), ul. Łyczakowska 5 — Nauczycielstwa Pol. Szkół Powsz., pl. Bpa Bandurskiego 2 — Nauczycieli Chrześ.-Narodowe Stowarzyszenie, ul. Zimorowicza 17 — Pocztowych, Telegr. i Telef. Pracowników Zw., ul. Japońska 9 — Przemysłowców Pol. Zw. Centralny, ul. Bourlarda 5 — Przemysłowców gosp.-rest. Zw., Rynek 4 — Realności Właścicieli Zw., ul. Hetmańska 21 — Rolników Małop. Zw., ul. Kościuszki 2 — Rolników, Leśników, Przem. Rolnych Zw., ul. Kopernika 20 — Sędziów Małopolskich Zrzeszenie, ul. Batorego 3 — Straży Pożarnych Zw., ul. Podleskiego 1 — Urzędników Gminy m. Lwowa Zw., ul. Kopernika 1 — Ziemian wschod.-małop. Zw., ul. Kopernika 4.

XIII.

Lwów kolebką sportu polskiego.

Długoletni byt i rozwój lwowskich towarzystw sportowych wskazuje dowodnie na Lwów jako kolebkę sportu polskiego oraz macierz wychowania fizycznego. Gdy w innych dzielnicach nie pozwalano, względnie utrudniano rozwój i kształcenie sił fizycznych narodu, we Lwowie już na wiele lat przed wybuchem wojny światowej uprawiano wszelkie gry i zabawy sportowe, czym tłumaczy się przodująca rola Lwowa w genezie sportu polskiego. Już w roku 1866 powstaje „Sokół“ jako macierz wszystkich towarzystw sokolich i obejmuje w swym programie niemal wszystkie ogniwa wychowania fizycznego, między nimi szermierkę, jazdę konną i kolarstwo.

Lwów jest dalej kolebką polskiego narciarstwa, tu bowiem poczęło się w r. 1907 „Karpackie Towarzystwo Narciarzy“, tu powstały pierwsze tory saneczkowe, pierwsze „Davosery“ i bobsleje — pierwsze próby skijöringu. Pierwsze zawody w piłce nożnej poczęły się też w naszym mieście.

Dzięki wspólnej pracy „Sokoła“, Towarzystwa Zabaw Ruchowych i klubów sportowych stał się Lwów w latach przedwojennych pionierem polskiego sportu a lwowscy zawodnicy roznosili szeroko rozgłos po boiskach Pragi, Budapesztu i Wiednia. Znaną była przed wojną bezkonkurencyjna lwowska lekka atletyka, doskonała piłka nożna, znani narciarze i łyżwiarze. Świetną tradycję miały wyścigi na torze Cetnera, a wzdłuż kolarskich zawodów zbierały się tysiące widzów. Wspaniale rozwijała się nasza turystyka, tak piesza, jak i kolarska. Doroczne zawody strzeleckie Gal. Tow. Łowieckiego gromadziły najlepsze strzelby. Świetnie rozwijała się szermierka, kwitnął sport rakiety tenisowej, a nawet w mieście, pozbawionym rzeki, poczęło budzić się pływactwo.

Długi szereg pionierów wychowania fizycznego, od twórców „Sokoła“ Żukotyńskiego i Goltenthala począwszy, działało na terenie lwowskim. Nazwiska Kłośnika-Janu-

szowskiego, Dra Eug. Piaseckiego, Ed. Cenara, Kaz. Wyrzykowskiego, Kaz. Hemerlinga i innych łączą się ściśle z tą piękną kartą przedwojennego sportu lwowskiego.

W czasie wojny na boiskach ćwiczyli najmłodsi, z których niebawem wyrosły kadry nowego pokolenia sportowego. Z chwilą, gdy ucichł szczeł oręża, nawiązano do dawnej, tak świetnej tradycji. „Pogoń“, kontynuując pod wytrawnym kierownictwem znanego a tak bardzo zasłużonego pioniera wychowania fizycznego, Prof. Rudolfa Wacka, swą pracę sportową przez cały czas wojny, śmiało sięgnęła po laur mistrzostwa futbolowego Polski, — „Czarni“ wybudowali wspaniały park sportowy za rogatką Stryjską, pod Pohulanką usadowiła się „Lechia“.

Rozwinęło szerszą działalność Tow. Zabaw Ruchowych, a gdy „Sokół“ był kolebką gimnastyki i rozmaitych sportów, T. Z. R. ujęło sporty w pewne ramy organizacyjne i oparło ćwiczenia na wzorach zachodnich. Z nowymi hasłami wychowania fizycznego ruszył sport do miast prowincjonalnych i tworzył w nich nowe ogniska fizycznej kultury.

We Lwowie powstaje dalej Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, — Miejski i Wojewódzki, z których pierwszy pokrywa miasto szeregiem boisk, uruchamia dwa wielkie otwarte i jedno zamknięte kąpielisko, wznosi Halę Sportową i z dusznych suteryn wyprowadza działwę na teren licznych „Ogródków Jordanowskich“. W tej mierze wprowadzono wychowanie fizyczne na tory społecznienia.

A) Sport.

Lwowskie Okręgowe Związki Sportowe:

Związek Bokserski, ul. Piekarska 1. b. tel. 108-94, Związek Ciężkoatletyczny, ul. Chorążczyzny 5, Związek Hokeja lodowego, ul. Piekarska 1 b tel. 108-94, Związek Kajakowy, ul. Marszałkowska 1, tel. 105-84, Związek Kolarski, ul. Kl. Tańskiej 1, Związek Lekkoatletyczny, ul. Z. Strzałkowskiej 5, tel. 272-51, Związek Łuczny, ul. Słowackiego 1 (pocztą),

Związek Narciarski, ul. Łyczakowska 5, tel. 210-66, Związek Piłki Nożnej, ul. Piekarska 1 b, tel. 108-94, Związek Piłki Ręcznej, ul. Z. Strzałkowskiej, tel. 272-51, Związek Pływacki, ul. Z. Strzałkowskiej 5, tel. 272-51, Związek Strzelectwa Sportowego, ul. Zyblikiewicza 31, Związek Tennisa Stołowego, ul. Lelewela 5, Wydział Spraw Sędziowskich przy LOZP, ul. Piekarska 1 b, tel. 108-94.

Organizacje gimnastyczno-sportowe.

Sokoła Dzielnica Małopolska, Rynek 9, tel. 39-79, Sokół-Macierz, ul. Zimorowicza 8, tel. 40-45, Sokół II, ul. Kętrzyńskiego 32, tel. 49-89, Sokół III, ul. św. Marcina, Sokół IV, ul. Łyczakowska.

Kluby sportowe.

Akademicki Związek Sportowy, ul. Marszałkowska 1, tel. 105-84, I. L. W. C. K. S. Czarni, ul. Chorażczyzny 5, tel. 230-19, Karpackie Tow. Narciarzy, ul. Senatorska 4, LKS. Lechia, ul. Kopernika 28, Lwowski Klub Tennisowy i Lwowskie Tow. Łyżwiarские, ul. Pelczyńska 53, tel. 216-30, LKS. Pogoń, ul. Piekarska 1 b, tel. 237-94, Robotniczy Klub Sportowy, Rynek 8, Lwowski Klub Stermierzy, ul. Potockiego 4, tel. 253-21, Klub Sportowy TSL. - Lewandówka, ul. Grunwaldzka.

Organizacje Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Okr. Urząd W. F. i P. W., ul. Jabłonowskich 5, tel. 22-15, Okr. Ośrodek W. F. i P. W., jak wyżej, Miejski Komitet W. F. i P. W., Ratusz, Obw. Komenda P. W., ul. Z. Strzałkowskiej 5, Związek Harcerstwa Polskiego, ul. Kurkowa 12, tel. 94-04, Organizacja P. W. Kobiet, Oddz. lw., ul. Kurkowa 12, tel. 79-73, Małopolskie Tow. Zachęty do hodowli koni, ul. Kopernika 4, tel. 36-44. Tor wyścigowy: Persenkówka, tel. 9-90, Małopolski Klub Jazdy, ul. Romanowicza 11 a, Oddz. konny „Sokoła-Macierzy“, ul. Cetnerowska 17, tel. 43-90.

Aeroklub Lwowski, pl. Dąbrowskiego 2 tel 106-84, Małopolski Klub Automobilowy, ul. Kl. Tańskiej 3, tel. 50-50, Małopolskie Tow. Lowieckie, ul. Ossolińskich 11, tel. 18-59, Tow. Myśliwych im. św. Huberta, tel. 8-09, Klub Myśliwych „Ponowa“, tel. 8-76, Tow. Myśliwych „Venator“, tel. 40-19, 34-16, Tow. Myśliwych „Nemrod“, ul. Zielona 35, Miejskie Tow. Myśliwych, tel. 26-72, Lw. Klub Rybacki, Kaw. Wiedeńska, środa wieczorem, Tow. Miłośników sportu wędkarskiego, pl. Mariacki 8, tel. 16-16.

Boiska sportowe.

„Czarni“ ul. Stryjska — „Pogoń“, ul. Stryjska — „Sokół-Macierz“, ul. Cetnerowska 17 — Tow. Zabaw Ruchowych, ul. Stryjska — Stadion Korpusu Kadetów Nr 1, ul. Stryjska 32 — Boisko Cytadeli — Boisko Pohulanka — „Świtez“, wylot ul. św. Marcina — „Biały Orzeł“, Kleparów.

Sekcja Narciarska P. T. T.

Sekcja Narciarska Pol. Tow. Tatrzańskiego rozwija szczególnie ożywioną działalność i skupia w szeregach Lwow. Oddziału miłośników tego przepięknego a siły fizyczne hartującego sportu. Program prac sekcji obejmuje w pierwszym rzędzie propagandę narciarstwa, którą prowadzi urządzając kursy narciarskie dla początkujących, zarówno teoretyczne, jak i praktyczne w terenie, raidy narciarskie i wycieczki w Karpaty, jak niemniej zbiorowe spacer-y narciarskie w okolicy Lwowa, tak bardzo sprzyjające temu sportowi, wreszcie sportowe imprezy. Niemalym ułatwieniem pod tym ostatnim względem jest urzeczywistnienie myśli budowy własnej skoczni narciarskiej, która powstała w Brzuchowicach staraniem S. N. przy poparciu szeregu instytucji i osób prywatnych, związana trwale z nazwiskiem Dyr. Michała Guzeckiego, który sporo poświęcił jej trudów i zabiegów, dokładając wszelkich starań, aby koszt budowy obracał się w jaknajmniejszych cyfrach, co też w całej pełni osiągnięte zostało.

Skocznia ta jest jedną z większych skoczni polskich i jedyną konkursową, położoną w pobliżu wielkiego miasta,

posiada najbardziej nowoczesny profil z tzw. „wiszącym progiem“. Wielką zaletą jest jej położenie na północnym stoku, na terenie, zasłoniętym od wiatru, co zapewnia jej trwale ośnieżenie. Poza tym wybudowano w r. 1935 na stoku Łysej Góry małą skocznię treningową dla początkujących skoczków; dojście do tej skoczni znaki białoczerwono-białe. Członkowie P. T. T. i S. N. korzystają z indywidualnych zniżek kolejowych, ze wszystkich schronisk i wszelkich urzędzeń turystycznych i sportowo-narciarskich P. T. T.

B) TURYSTYKA.

Referat Propagandy Turystyki Z. M.:

Powołany do życia w roku 1936 przez Zarząd miasta Lwowa dla propagowania miasta jako godnego zwiedzania i poznania ośrodka turystycznego i dla opieki nad turystami do Lwowa przybywającymi.

ORGANIZUJE przyjęcia wszelkiego rodzaju zjazdów, wycieczek zbiorowych i indywidualnych, przybywających do Lwowa z kraju i z zagranicy, —

otacza je **OPIEKĄ**, — **UŁATWIA** im pobyt we Lwowie przez: zapewnienie tanich noclegów, wyżywienia i środków lokomocji, — oraz przez opracowywanie programów pobytu, zapewniających łatwe, celowe i dokładne zwiedzanie zabytków i osobliwości miasta, jak też i jego okolic, —

ZAPOZNAJE turystów z zabytkami, osobliwościami i bogatymi zbiorami Lwowa przez wykwalifikowanych przewodników i **UDOSTĘPNI**a zwiedzanie zbiorów muzealnych, panoram, wystaw, zakładów użyteczności publicznej itp. —

POPIERA wszelkie poczynania, mające na celu rozwój propagandy miasta i wzmożenie ruchu turystycznego i krajoznawczego, —

WSPÓŁDZIAŁA i **DOPOMAGA** przy organizowaniu wszelkiego rodzaju zjazdów (naukowych, zawodowych, jubileuszowych, towarzyskich, pielgrzymek, regionalnych itp.) uroczystości i obchodów — oraz imprez propagandowych,

udziela *INFORMACYJ I PORAD* w sprawach w zakres swej działalności wchodzących. (Ratusz. Tel. 253-94).

W pierwszym roku swej działalności Referat Propagandy Turystyki Z. M. zorganizował przyjęcia i pobyt we Lwowie oraz kompletną obsługę turystyczną dla 74 zbiorowych wycieczek i zjazdów (w tym 21 zagranicznych i 53 krajowych), obejmujących w sumie 90.227 uczestników, oraz dla stu kilkudziesięciu turystów indywidualnych. — Zorganizował lub dopomógł i współdziałał przy organizacji 37 imprez (wystaw, widowisk, koncertów, rewii, zabaw, imprez sportowych obchodów i uroczystości), którym zapewnił też poważną pomoc Zarządu miejskiego w formie: subwencji pieniężnych, świadczeń w nagrodach, materiałach, zwolnieniach i zniżkach od podatku miejskiego, urządzeń dekoracyjnych itp. — Z imprez przez siebie organizowanych przysporzył znaczne dochody na cele społeczne (Fund. Pomocy Zimowej, Fund. Obrony Narodowej, Pogotowie Ratunkowe, Miejski Komitet Opieki nad Młodzieżą, Szkolnictwo Polskie Zagranicą).

Biuro Referatu mieści się w Ratuszu, jest czynne stale w godzinach od 8-15 i załatwia sprawy też w drodze korespondencji. (Lwów, Ratusz Tel. 253-94).

Pol. Tow. Tatrzzańskie. Oddz. Lwowski (ul. Akademicka 23, tel. 20-01) założony w r. 1921. Na tle szerokiej działalności statutowej działają komisje: robót górskich, wycieczkowa, odczytowa, przedsiębiorstw i życia towarzyskiego. Oddział pracuje na terenie Gorgan Zachodnich (od doliny rzeki Świcy po grzbiet Wysokiej i Sywuli), gdzie posiada pięć schronisk: na przełęczy Wyszkowskiej, w dolinie Świcy, Mołody, w Jali i na Ruszczynie pod Sywulą. Teren górski, podlegający Oddziałowi Lwowskiemu P. T. T., posiada liczne, dobrze znakowane szlaki turystyczne, ułatwiające orientację szerokim rzeszom turystów. Przy Oddziale istnieje liczna i świetnie rozwijająca się Sekcja Narciarska, dalej Sekcja Kajakowa, posiadająca własną przystań w Gródku Jagiellońskim i żagłówkę, organizuje week-endy kajakowe oraz dalsze wycieczki i spływy po wodach całej Polski, wreszcie Sekcja gier sportowych.

Biuro Turystyczno - Informacyjne Oddziału udziela wszelkich informacji z zakresu turystyki, organizacji wycieczek oraz informacji dla wyjeżdżających do uzdrowisk i lotnisk. Ogłasza komunikaty śniegowe, biuletyny o pogodzie, dane o schroniskach.

C) KRAJOZNAWSTWO.

Pol. Tow. Turystyczno-Krajoznawcze, Oddział Lwowski, (ul. Bourlarda 5, tel. 10-66). Budzi zamilowanie do poznawania Polski i jej kultury, gromadzi i wydaje materiały naukowe, dotyczące krajoznawstwa ziem polskich, współdziała w ochronie zabytków przyrody i kultury ziem polskich, oraz w propagandzie i ochronie swojszczyzny, prowadzi i rozwija akcję wychowawczą wśród młodzieży w kierunku poznania Polski oraz przywiązanie do ziemi rodzinnej. Dla osiągnięcia tych celów wydaje publikacje naukowe, literackie i artystyczne, odnoszące się do krajoznawstwa i turystyki ziem polskich. Biuro turystyczne zajmuje się turystami i wycieczkami zamiejscowymi, dostarcza kwater, przewodników i środków lokomocji dla wycieczek dalszych. Organizuje wycieczki piesze, autobusowe i kolejowe i udziela wszelkich informacji z zakresu krajoznawstwa i turystyki.

XIV.

Urządzenia sportowe Wychowania Fizycznego i Przysposobie- nia Wojskowego.

W należyтым zrozumieniu znaczenia wychowania fizycznego oraz w trosce, by zapewnić w tej mierze społeczeństwu warunki rozwoju — Miejski Komitet W. F. i P. W. rozwija nadzwyczaj planową i skuteczną działalność. Bieżące prace poświęcone są rozbudowie nowoczesnego ośrodka W. F. i P. W., który ujęty został w takie formy, iż urzeczywistnienie projektu stworzy najpiękniejszy ośrodek spor-

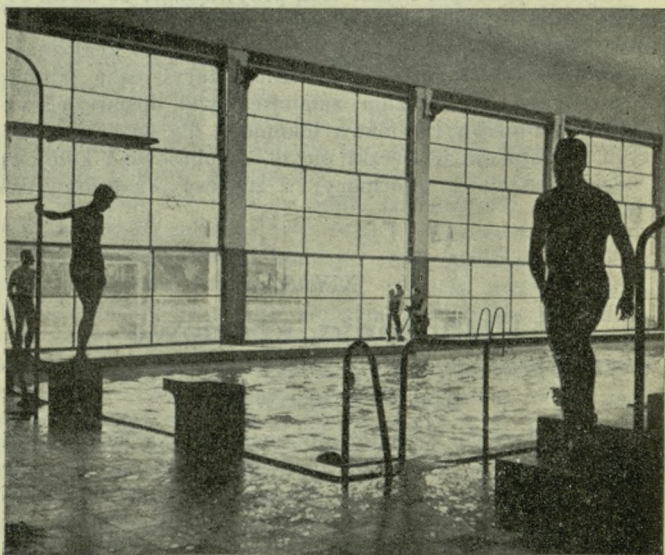
towy, koncentrujący w swych granicach halę sportową, krytą pływalnię, boisko ćwiczebne, salę gimnastyczną i bokserską oraz strzelnicę.

W skład organizowanego przy ul. Jabłonowskich 5 ośrodka, wchodzi:

Hala sportowa, przebudowana z ujeżdżalni.

Boisko ćwiczebne o wymiarach 90×45 m, z bieżnią 300 m czterotorową, skoczniami i rzutniami.

Kryta Pływalnia, ul. Z. Strzałkowskiej 5, dojazd w pobliże liniami: 2, 3, 9, 10. Pomieszczoną została w budynku, wyposażonym w najnowsze urządzenia mechaniczno-higieniczne, z zastosowaniem regulaminu, tworzącego ostatni wyraz wymogów w tym względzie. Basen o powierzchni



Kryta pływalnia.

250 m², z wodą o temperaturze 22° C. i powietrzem o 24° C., — z posadzką wyłożoną płytkami glazurowymi, głęboki od 1.10—3.20 m, posiada południową ścianę oszkloną i rozsuwalną, zapewniającą nie tylko insulację, ale i bezpośrednie połączenie z plażą piaskotrawiastą o pow. 1.500 m². Dwie szatnie o kabinach przejściowych, tusze, susznie, pokoje wypoczynkowe i holl czynią z krytej pływalni jeden z pierwszorzędnych zakładów w kraju.

Dalsze zabiegi Miejskiego Komitetu doprowadziły do utworzenia kilku jeszcze innych ośrodków wychowania fizycznego:

Skocznia narciarska na Pohulance o charakterze ćwiczebnym.

Strzelnica małokalibrowa na Pohulance 25, 50-metrowa o sześciu krytych stanowiskach.

Tor luczny na pl. Targów Wschodnich między głównym pawilonem a ul. Ponińskiego długości 130 m, szerokości 22 m, ogrodzony drutem kolczastym.

Wreszcie utworzone zostały *dziecinie* i *piaskownice* dla dzieci, rozmieszczone w różnych ogrodach, parkach i placach, *tor saneczkowy* w parku im. Kościuszki dla dzieci.

Poza tym subwencjonował Komitet

Tow. Zabaw Ruchowych, którego olbrzymi, wspaniałe park przeznaczony dla młodzieży szkolnej i półkolonij wakacyjnych, posiada jedno duże boisko z bieżnią i skoczniami, trybunę, tusze, boiska ćwiczebne, korty tenisowe.

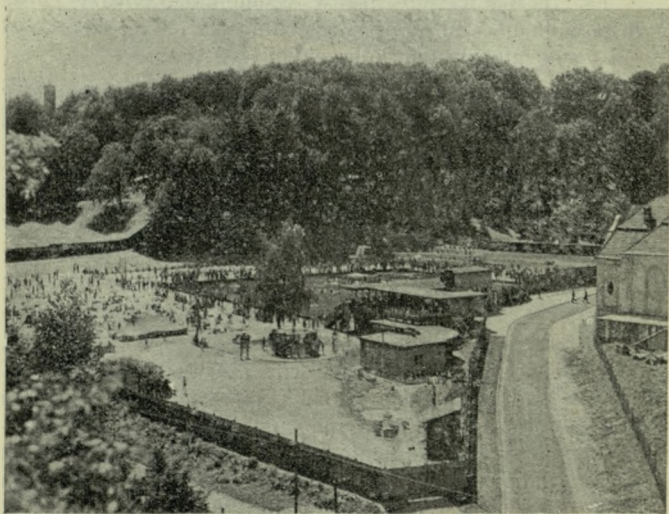
W ostatnim okresie lat Miejski Komitet W. F. i P. W. przy pomocy Państw. Urzędu oraz Zarządu Miasta wybudował dwa duże otwarte kąpieliska betonowe. Brak rzeki we Lwowie, a w związku z tym i kąpeli rzecznej, przez długie lata stanowił zagadnienie albo nienależycie ujmowane albo pomijane zupełnym milczeniem. Zwrot ku lepszemu nastąpił dopiero w r. 1933 kiedy Miejski Komitet W. F. i P. W. podjął realizację śmiałej myśli urządzenia w mieście kąpielisk, ujętych w nowoczesne formy.

Żelazna Woda (dojazd linią „2“ i „10“, przystanek koło Szkoły Przemysłowej, tel. 8-25). Wspaniale położone kąpielisko przy ul. Snopkowskiej. Kotlinka, otoczona wzgórzami, zasłaniającymi ją od wiatrów, ma wystawę południową.

Duży basen, wyłożony w całości płytami betonowymi, zajmuje piątą część całego terenu i dzieli się na kilka części: sportową, kąpielową i basen dla dzieci.

Teren poza basenem zajmują rozległe plaże, piaszczyste i trawiaste, położone w zacisznej kotlinie, wystawione na promienie słoneczne, otoczone parkiem i lasem. Przepiękne położenie kąpieliska „Żelaznej Wody“ otoczonego wzgórzami zieleni i pięknymi plantacjami oraz jego nowoczesne urządzenie ściąga w sezonie letnim tłumy.

Kąpielisko w Zamarstynowie (dojazd linią „10“) leży na przeciwnym krańcu miasta i zostało urządzone dla



Żelazna Woda.



Kąpielisko w Zamarstynowie.

ludności, zamieszkalej w tej stronie miasta. Zamarstynowskie kąpielisko, znacznie większe od „Żelaznej Wody“, z betonowym basenem i wodą, stale przepływającą, wraz z parkiem sportowym dla gier i zabaw.

Duży basen, wyłożony płytami betonowymi, dzieli się dwie części: sportową i kąpieliskową.

Trzy wyżej wymienione kąpieliska powstały z inicjatywy Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. i odpowiadają nowoczesnym wymogom higieny, wygody a nawet estetyki.

Czwartym, na szerszą skalę zakrojonym jest

Wojskowe Kąpielisko na Kleparowie. Składa się z dwu basenów, z których jeden sportowy, głębszy, drugi znacznie płytszy. Kąpielisko posiada szatnie, natryski, rozporządza obszerną plażą piaszczystą i trawiastą oraz cieniem kępy drzew.

W końcu wymienić należy dwa stawy prywatne:

„Świtez” przy ul. Issakowicza i

„Zielone Oko“, mały staw za gmachem Szkoły Technicznej. Oba te stawy prowadzone są zarobkowo, w przeciwieństwie do powyżej wymienionych.

OGRÓDKI JORDANOWSKIE (DZIECIŃCE).

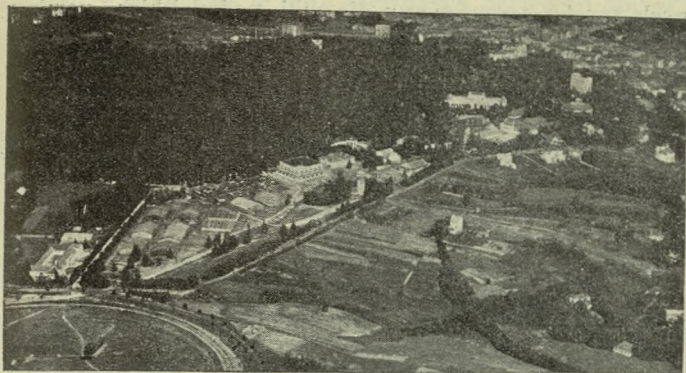
Miejski Kom. W. F. i P. W. podjął w ostatnich dwu latach szerszą akcję, zmierzającą do zmiany warunków życia dziatwy najmłodszej, tj. w wieku przedszkolnym, a zwłaszcza dziatwy ubogiej przez zapewnienie jej odpowiedniego wychowania fizycznego. Powziął tedy inicjatywę zakładania w rozmaitych punktach miasta „Ogródków Jordanowskich“ czyli tzw. Dziecińców.

Wychodząc ze słusznego założenia, że najbardziej pokrzywdzone i pozbawione ruchu na świeżym powietrzu są dzieci w dzielnicach robotniczych, uruchomiono w pierwszym rzędzie „dziecińce“ dla najbiedniejszej dziatwy, która w cieniu drzew, wśród milej zabawy, spędzać odtąd może szereg godzin w tym czasie, gdy rodzice zajęci pracą, z zaufaniem powierzyć mogą swe dzieci opiece wyszkolonej przodownicy-wychowawczyni, opiekującej się nimi troskliwie na terenie „dziecińców“, które położone przeważnie na peryferiach miasta, pokryte cieniem drzew, zaopatrzone są w kilku nawet wypadkach w płytkie sadzawki o lekko pochylonym dnie, w skrzynie z piaskiem, oraz w rozmaite urządzenia i przybory do zabaw ruchowych.

XV.

Międzynarodowe Targi Wschodnie we Lwowie.

XVII-ta kampania Targów Wschodnich (4—16 września 1937), która obecnie jest w toku organizacji, zapowiada się szczególnie okazale. W ramach bowiem normalnych Targów w b. r. zorganizowane będą m. i. specjalne „Targi Techniczne“ a to z okazji odbywającego się w czasie Targów I-go Kongresu Inżynierów Polskich we Lwowie. Na Targach Technicznych, przedstawiony zostanie kompletny przegląd



Targi Wschodnie z samolotu.

naszych rodzimych zdobyczy technicznych, co zarazem odpowiadać będzie obecnym intencjom Rządu i społeczeństwa. Liczne, już od wiosny 1937 r. napływające zgłoszenia pozwalają przypuszczać, że XVII Targi Wschodnie prześcigną pod każdym względem znacznie wszystkie poprzednie Targi.

XVI.

Parki i ogrody.

Rzut oka ze szczytu kopca na rozcieloną u jego stóp wspaniałą panoramę leżącego w kotlinie miasta odrazu chwytą wielką ilość zieleni ogrodów, plantacyj oraz parków, na których żywym, bujnym tle odcinają się szare mury budynków. Od strony południowo-wschodniej miasta pokrywające górzysty teren lasy tworzą barwne ramy dla miastowego obrazu: olbrzymi zielony pierścień od wzgórz „stryjskich“ przez Żelazną Wodę, Snopków, Węgliński Las, Cetnerówkę, Pasieki, Park Łyczakowski ciągnie się z przerwą ku Lonszanówce i wzgórzom Wysokiego Zamku. Południowy pierścień zieleni rwie się jednak wciąż, rozrywany rydlami wdzierających się weń przedsiębiorstw cegielnia-

nych czy też parcelowany dla will podmiejskich, pomimo tego jednak Lwów pozostał „miastem zieleni“. Bujne kępy drzew zaległy śródmieście, gdzie Wały Hetmańskie i Gubernatorskie, łącznie z wiążącymi je w przerwach plantacjami, okalają starą część miasta.

Wały Hetmańskie. Stanowiły one przez długie lata ulubione miejsce spacerowe, które straciło ten charakter z chwilą poprowadzenia gęstej sieci tramwajowej i wzmo-



Aleja Akademicka.

żenia się ruchu ulicznego, wznoszącego zgiełk w spokojne aleje ongiś modnej „promenady“.

Wały Gubernatorskie (dzisiejsze Podwale), urządzone podobnie na gruzach dawnych fortyfikacji miejskich, założone zostały w r. 1821 i z chwilą wzniesienia pałacu gubernatorskiego wzięły od niego swą nazwę.

Z ogrodów bliżej śródmieścia położonych, wymienić należy:

Park Kościuszki, zwany popularnie „ogrodem pojezuickim“. Bujną ma kartę ten najbliższy śródmieścia park

miejski a stare jego drzewa niejednego barwnego obrazka były świadkami. — Przez długi okres czasu stanowił własność OO. Jezuitów, którzy na tym terenie utrzymywali gospodarstwo folwarczne.

Inne parki miejskie możnaby ująć w dwie grupy: północną i południowo-wschodnią. Do pierwszej należy:

Wysoki Zamek (dojazd linią „4“). Park składa się z dwu części: dolnej terasy, szeroko rozprzestrzenionej, z licznymi alejami i przepięknym widokiem na północno-zachodnią część miasta oraz z górnej polanki, na której zachował się drobny fragment murów zamkowych.

W okolicy Wysokiego Zamku leży zielony zaułek Lwowa, jakby w głębi skryty wśród wzgórz *Park Towarzystwa Strzeleckiego* (ul. Kurkowa 23 a), popularnie zw. „Strzelnicą“.

W kierunku wschodnim od Wysokiego Zamku w łańcuchu wyniosłych wzgórz rozpościera się

Lonszanówka, zw. „Kaiserwaldem“, ongiś pokryta lasem, w którego cieniu kryła się pasieka Alembekowska. Dzisiaj ogolona z drzew, pełna głębokich rozpadlin, stromych ścian, wąwozów, drożyn, wijących się zakrętami, daje fragment pierwotnej piękności podlwowskiej okolicy. Przedstawia romantyczny urok dzikiej samotności. Od strony południowej wcinają się w jej stoki coraz głębiej piaskownie. Z Lonszanówki wspaniała panorama najbliższej okolicy miasta.

Od strony wschodniej, na terenie dzielnicy Łyczakowskiej, odcina się położony tuż przed rogatką

Park Łyczakowski (dojazd linią „1“ i „8“), zw. parkiem Głowackiego, założony na pagórkowatym terenie w r. 1892, Zaciszy z powodu dość znacznego oddalenia od wiru śródmieścia. W pobliżu w kotlinie mieści się rozległe boisko „Sokoła“, w przepięknym położeniu amfiteatralnie założone, z terasą dla widzów.

Małowniczym fragmentem pierścienia bujnej zieleni okalającego miasto od strony południowej, jest

Pohulanka, zw. „Laskiem Węgleńskiego“ (linia „3“, następnie dojdzie do ulicy tej samej nazwy), zaciszne ustronie po obu zboczach zalesionego parowu.

Obok Pohulanki w niedalekim promieniu leży inny zaciszny zakątek

Cetnerówka, własność ongiś Ignacego Cetnera, wojewody belzkiego, wielkiego amatora kwiatów i ogrodów. Obecnie część tego terenu zajmuje Ogród botaniczny Uniwersytetu.

Po stronie południowej miasta leży najwspanialszy park lwowski:

Park Kilińskiego (dojazd linią „2“ i „10“), zw. *Stryjskim*. Pagórkowate stoki kilku wąwozów pokryte zostały grupami drzew i klombami kwiatów. Dzięki swemu wielce urozmaiconemu położeniu, starannemu zadrzewieniu, estetycznemu rozłożeniu ścieżek, alei i klombów, należy ten park do najpiękniejszych nie tylko w Polsce, ale i w Europie. W porze letniej stanowi ulubiony teren spacerowy, w zimowej stoki parkowe użyczają dogodnego terenu dla nart i saneczek. Wzniesienia powyżej parku tworzą „Plac Powystawowy“ tzw. od Powszechnej Wystawy Kraj. w 1894, dziś Plac „Targów Wschodnich“.

W sąsiedztwie Parku Kilińskiego leżał ongiś laszek

Zofiówka, przed latami ogród publiczny, którego teren z biegiem lat zajęła nowo wytyczona ulica oraz wille tak, że pozostał tylko fragment w okolicy starego kościółka, od którego ówczesny park otrzymał nazwę.

Do tej grupy ogrodów należy jeszcze, łącząca się od wschodu z Zofiówką.

Żelazna Woda. Od kościoła św. Zofii na lewo, górzystym grzbieciem przejść można ku Żelaznej Wodzie. Zaciszny park, rozrzucony malowniczo po stokach wąwozu, rozpoczętego w kierunku Snopkowa. U podnóża wzniesień mały staw z żelazistymi źródłami otrzymał obecnie oprawę nowoczesnego kąpieliska. Po południowej stronie prześliczna, pa-



Fragment z parku.

górkowata i lesista okolica Krasuczyna i Snopkowa. Na płaskowzgórzu nad Żelazną Wodą wyrasta willowa dzielnica.

Po zachodniej stronie miasta, w dzielnicy Kleparowa leży

Park Wiśniowskiego na wzniesieniu, zwanym „Górą Stracenia”. W dniu 31 lipca 1847 dokonano tam wyroku śmierci na bojownikach sprawy narodowej, Teofilu Wiśniowskim i Józefie Kapuścińskim, obwinionych o organizację spiskową. Staraniem mieszczaństwa wzniesiono na tym miejscu w r. 1895 obelisk z odpowiednim napisem, a dookoła niego założono zadrzewioną plantację.

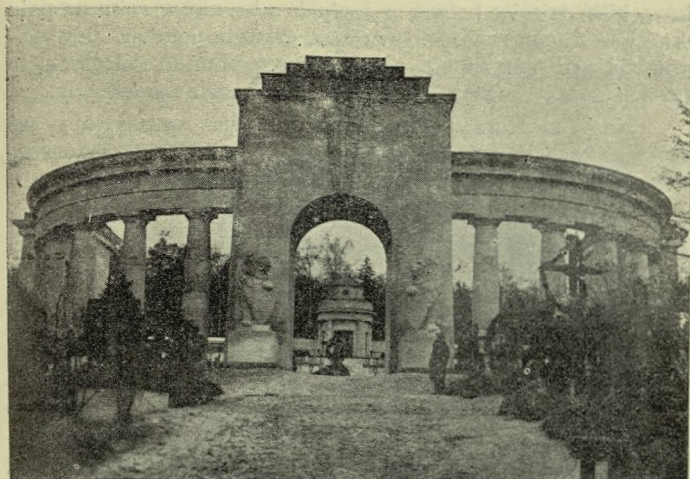
Kortumówka, na której terenie znajduje się obecnie wojskowa strzelnica. Zachował się tam z lat dawnych pałacyk w stylu francuskim, z mansardami i rokokowymi ozdobami, rezydencja ongiś Ernesta von Kortuma, radcy gubernialnego, przedtem sekretarza króla Stanisława Augusta.

Cmentarze.

Największym i najpiękniejszym jest

Cmentarz Łyczakowski, położony w stronie wschodniej miasta przy ul. św. Piotra i Pawła (dojazd linią „3”). Dzisiejszy wygląd otrzymał w połowie XIX w. Założony na wzgórzach, w malowniczym położeniu, falistą linią wzniesień to podnosi się, to znów zniża wśród niezmiernego bogactwa zieleni. W różnych kierunkach wiodą ocienione aleje, z których najdłuższa prowadzi na „Cmentarz Obrońców Lwowa”. Najstarsze pomniki tego cmentarza, otwartego w r. 1786, a zatem w czasie panowania klasycyzmu w sztuce, wykonane są wszystkie w duchu tej epoki. Twórcami tych pomników byli niemieccy rzeźbiarze, którzy po zajęciu Lwowa przez Austrię, ściągnęli do miasta. Najbardziej utalentowanymi wśród nich byli: Hartman Witwer i Antoni Schimser. Pomniki nowsze pochodzą z pod dłuta T. Dykasa, L. Marconiego, J. Zachariewicza, T. Filippiego, T. Blotnickiego, T. Barącza, C. Godebskiego, H. Periera, J. i R. Lewandowskiego, W. Rawskiego, Z. Kurczyńskiego i innych.

Cmentarz stał się Panteonem tych, którzy byli „beneficentes”. Ze zasłużonych i znanych każdemu spoczywają na cmentarzu Łyczakowskim: Wacław Zaleski (†1849), Jan Nepomucen Kamiński, (†1855), Walery Łoziński (†1861), Artur Grottger (†1867), Karol Szajnocha (†1868), August Bielowski (†1876), Seweryn Goszczyński (†1876), Maurycy Dzieduszycki (†1877), Alojzy Lipiński (†1887), Henryk Schmitt (†1885), Ksawery Liske (†1891), Franciszek Smolka (†1899), Stanisław Szczepanowski, Ks. Issak Issakowicz, Arch. ormiański (1901), Maria Wysłouchowa (†1905), Maria Konopnicka (†1910), Wojciech Kętrzyński (†1918), Ludwik Kubala (†1918), Tadeusz Wojciechowski (†1919), Wanda Czartoryska (†1920), Zofia Strzałkowska (†1923), Ernest Adam (†1926), Stanisław Sobiński (†1926), niezapomniany kurator, Oswald Balzer (†1934), Jan Rozwadowski (†1935) i wielu innych.



Pomnik „Chwały”.

Na cmentarzu Łyczakowskim odrębne pola zajmują uczestnicy powstań: listopadowego z r. 1830/1 oraz styczniowego z r. 1863/4.

Cmentarz Obrońców Lwowa. Zajmuje on na cmentarzu Łyczakowskim odrębne miejsce, stoki wzgórz od strony Pohulanki, gdzie leżą mogiły Obrońców Lwowa i Wschodniej Małopolski. Wiele nazwisk, różne stopnie wojskowe, z pod różnej broni i któż tam zliczy pobojozwiska, na których legli. Krew jednych po brukach Lwowa spłynęła, drudzy legli śmiercią bohaterską na innych polach „krwi i chwały”, czy to grodząc krwią swą serdeczną drogę do Lwowa „ukraińskim” zastępom, czy też w rok później przeciwstawiając się szczupłymi nieraz siłami bolszewickiej nawaie. Cmentarz stanowi najczcigodniejszy i najdosłojniejszy „campo santo” Lwowa, miejsce wiecznego spoczynku „Orłów i Orląt”. Stu kilkunastu oficerów, stu kilkadziesiątu podoficerów, zwyczaj dwa tysiące szeregowców, przeważnie ochotni-

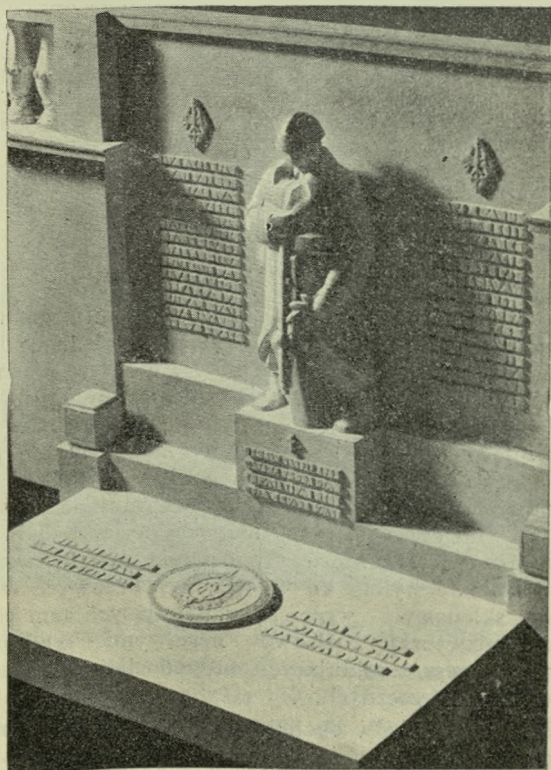
ków, kilkadziesiąt kobiet, poległych z bronią w ręku na polu walki — zalega rozległe lwowskie „święte pole“. Z niewypowiedzianym pietyzmem czczą wszyscy pamięć Poległych, to też ich mogiły pokryte są kobiercami barwnego kwiecica.

Na Cmentarzu Obrońców Lwowa spoczywają też szczątki zasłużonych cudzoziemców: Francuzów i Amerykanów, którzy swe życie położyli za polską Sprawę.

Wśród mnóstwa mogił na Cmentarzu Obrońców Lwowa zwracają uwagę groby obywateli o niezwyklej ofiarności i pierwszorzędnych zasług w owych pamiętnych, górnych a chmurnych dniach chwały Lwowa, wykuwających swą przynależność do powstającej Rzeczypospolitej: Aleksandra hr. Skarbka (†1922), Tadeusza Cieńskiego (†1925), dalej gen. Wacława Iwaszkiewicza (†1922), mjr. Tatar-Trzeźniowskiego, gen. Tadeusza Rozwadowskiego, bryg. Czesława Mączyńskiego (†1935), grupy bohaterskich oficerów z pod Zadwórze: mjr. Bol. Zajączkowskiego, Krzysztofa Obertyńskiego, Jana Demetra, Wład. Tadeusza Hanaka, Marynowskiego, Hallerczyków, poległych w bitwie pod Rarańczą w r. 1918, których zwłoki przewieziono z bukowińskiej ziemi i wielu innych. Osobną grupę tworzą skrzydlaci rycerze, na których krzyżach rozpięte śmigła wskazują na broń, którą walcząc, położyli swe życie ofiarne. Mogiły kryją wkońcu wiele kobiet, jak Marię Dulębiankę, Teodozję hr. Dzieduszycką, Felicję Sulimirską i inne.

Nadzwyczajną opiekę nad Cmentarzem Obrońców Lwowa rozłącza Towarzystwo „Straży Mogił Polskich Bohaterów“ pod niestrudżonym przewodnictwem zrazu p. Kazimiery Neumanowej, a w ostatnich latach p. Wandy Mazanowskiej. Dzięki nieczużonym zabiegom tego Towarzystwa powstał na tym cmentarzu wspaniały, monumentalny pomnik, z kilku olbrzymich fragmentów złożony, według projektu architektki Rudolfa Indrucha. Tworzą go cztery odrębne fragmenty, zlewające się w jedną całość: kapliczka, na wzgórku położona, katakumby, pomnik Chwały w kształcie Łuku Tryumfalnego z szeroką bramą wejściową, złożony z dwunastu kolumn doryckich, w półkolu założonych. Uzu-

pełnienie tworzyć ma brama, z wejściem od Pohulanki. W tym cichym ustroniu polskiego Sanctuarium stworzona została krynica wiecznego życia, albowiem z niego czerpać będą przyszłe pokolenia miłość Ojczyzny, zrozumienie Jej



Projekt pomnika Francuzów, poległych za wolność Polski. — (Prof. inż. Józef Różycki).

potrzeb i niezłomną chęć poświęcenia wszystkiego pod nakazem chwili.

Cmentarz Janowski (ul. Janowska, dojazd linią „3“), założony w roku 1883 dla dzielnic zachodnich miasta, leży na piaszczystych wzgórzach, nie posiada wybitniejszych pomników. Ogólną uwagę zwraca mogiła skromna niezapomnianego Arcybiskupa Ks. Dra Józefa Bilczewskiego, położona na krzyżownicy dwu głównych aleji cmentarnych.

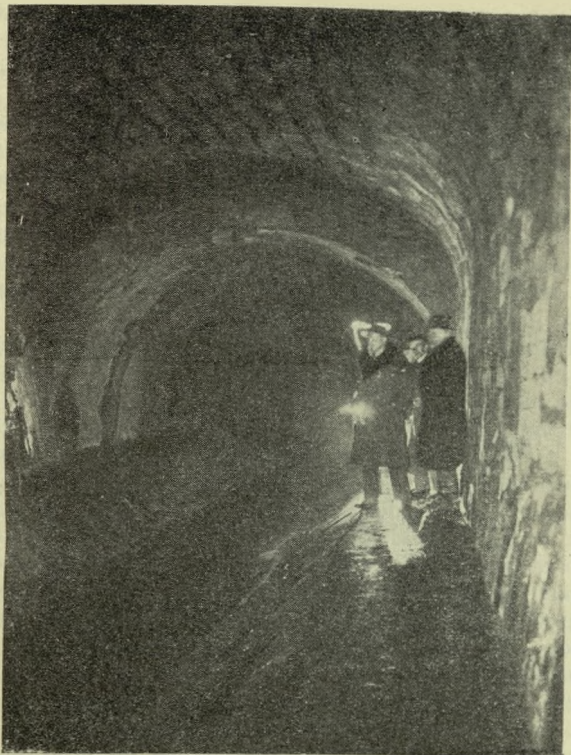
Cmentarz żydowski (przy ul. Pilichowskiej, dojazd linią „3“), założony w roku 1875, posiada wiele marmurowych pomników i halę pogrzebową o dużej kopule.

XVIII.

Podziemny Lwów.

Pod powierzchnią życia, które bujnym nurtem kłębi się dniem i nocą po ulicznych brukach od jednego krańca miasta po drugi, — leży podziemny Lwów, w przeciwieństwie do tamtego przeważnie cichy i spokojny, pozbawiony przyziemnego zgiełku, którego tylko słabe odgłosy docierają do jego wnętrza. Przepelniony natomiast jest poszumem ujętej w karby zasklepionego koryta Peltwi, często nocą odwiedzany przez snujących się w mrokach „poławiaczy perel“, od czasu do czasu niepokojony wypadami przestępczych żywiołów, które z podziemia planują ataki poprzez kanałowe wyloty do wnętrz biur kasowych czy magazynów sklepowych, wreszcie w panujących tam ciemnościach nadzwyczaj ruchliwy masowymi wędrownkami szczurzych rzesz, znajdujących tu podostatkiem dla siebie żeru w mętach rzecznych.

Podziemny Lwów obejmuje rozległy labirynt kanałów, tak pod względem swego założenia, jak i wyglądu żywo przypominających poniekąd owe paryskie „egouts“ i jego „collecteurs“. Lwowski system kanałów wraz z zasklepionym korytem Peltwi, podobnie jak i tamten, opiera się na systemie „spławnym“, ujmującym w jedno koryto odpływo-



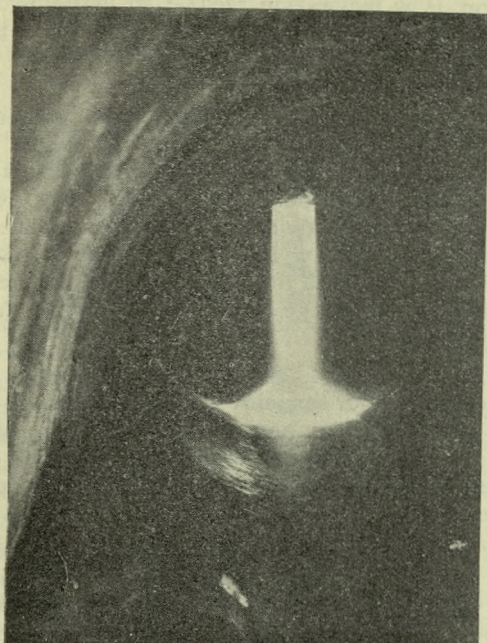
Zasklepiona Pełtew w pobliżu Teatru Wielkiego.

we zarówno wody użytkowe, jak i deszczowe, a gdy paryskie kanały rozporządzają tylko jednym bankietem-chodnikiem, lwowskie kanały mają po obu brzegach koryta Pełtewi dość szerokie bankiety. Wkońcu poza wielce różnymi rozmiarami paryskiego i lwowskiego systemu kanałowego, istnieje pomiędzy nimi i ta jeszcze różnica, że gdy za pewną opłatą paryskie „égouts“ są udostępnione dla zwiedzającej publiczności, lwowskie są dla niej zamknięte.

Lwów ukrył swą rzekę pod ziemią. Ongiś w dawnych latach Peltew toczyła swe mętne fale otwartym korytem wzdłuż dzisiejszych głównych ulic miasta, burzyła się i wylewała z brzegów, jak to np. było w r. 1514., — „gdy w czerwcu przez ustawiczne deszczowe wylewy i zerwanie grobli stawowych tak woda w rzeczce wezbrała, że wdarła się do miasta i przedmieście krakowskie tak zalala, że czółnami do kościoła św. Stanisława płynąć było trzeba“. Na prawie całym terenie miasta od wzgórzy Wuleckich aż po Zamarstynów obecnie fale Peltwi płyną pod powierzchnią ziemi, wobec czego Lwów nie leży nad Peltwią, ale Peltew płynie pod Lwowem.

Peltew powstaje z dwu strug: Pasieki, wypływającej z Lasku Węgłęńskiego (Pohulanki) w północno-wschodniej stronie miasta i ze Soroki albo Sołonki, wypływającej dwoma strumykami z Wulki i Żelaznej Wody. Pasieka zbiera wody z Pohulanki, Pasiek miejskich i Cetnerówki i płynie ul. Kochanowskiego (Na Rurach) w kierunku północno-zachodnim ku dolinie Peltwi, łączy się na pl. Akademickim z drugim potokiem Soroką. Ta zabiera wody z południowo-zachodniej strony miasta, ma źródła na Wulce, toczy swe nurty najpierw „Corsem Wuleckim“ otwartym rowem, następnie wpada w sklepione koryto u wylotu ul. Iwaszkiewicza a po przepływie wzdłuż ul. Obertyńskiej płynie dalej zasklepiona wzdłuż ul. Jabłonowskich, ul. Kącik, Romanowicza, Akademickiej, pl. Mariackiego, Wałów Hetmańskich, następnie wzdłuż ul. Peltewnej, przewija się pod mostem kolejowym i na Zamarstynowie opuszcza podziemia, wypadając na światło dzienne. W dwu miejscach otrzymuje boczne dopływy: na pl. św. Zofii wpada do Peltwi potok Żelaznej Wody, u wylotu ul. Romanowicza i pl. Akademickiego potok Pasieki. Poza tym jest Peltew głównym ściekowym przewodem odpływów kanałowych.

Przegląd podziemi kanałowych we Lwowie użycza nam encyklopedycznego pokazu rozwoju budownictwa kanałowego od starych sklepień, opartych na łukach parabolicznych do najnowszych tego rodzaju urządzeń. Lwowska sieć kanałowa jest bardzo gęsta a wszystkie jej rozga-



Kaskada śniegu, zrzucanego wylotem kanałowym do koryta Peltwi.

łezienia skupiają się wylotami swymi w zasklepionym korycie Peltwi. Rozciągnięte w jedną linię przedstawiają długość 135 km. Przekrój kanałów jest rozmaity, gdy bowiem u jednych wynosi 5.40 m., u innych jest tak niski, iż załedwie pęłzać wzdłuż nich można.

Podłoże koryta Peltwi, ułożone dawniej w betonie, żarte kwasami, ulega od czasu do czasu niszczeniu, to też program konserwacji kanałowej obejmuje rekonstrukcję tego podłoża, prowadzoną odcinkami od dolnego biegu zasklepionej rzeki w kierunku górnego. Rekonstrukcja ta po-

lega na tym, iż w pierwszym rzędzie po przesunięciu rzeki z jej głównego łóżyska i przerzuceniu jej wód w prowizoryczne boczne koryto, w miejsce cementowego podłoża układane są bazaltowe kostki.

Gęsta sieć kanałów, rozprowadzana na terenie miasta od XVII w., obejmuje całą jego przestrzeń swymi rozgałęziami, które rozwidlając się we wszystkich kierunkach, docierają wylotami swymi do poszczególnych obiektów mieszkalnych, od których podwórzy oddziela je gdzieś tam tylko pokrywa żelazna wylotu kanałowego a zdarza się także niekiedy, że kanał leży pod podłogą piwnicy a nawet mieszkania, do którego w ten sposób z podziemia łatwo dostać się można.

Nic więc dziwnego, że podziemia stanowią dogodny teren wypadowy dla żywiołów przestępczych, dokonywających z kanałów ataku na cudzą własność. Epizody tych wypraw z podziemi kanałowych, kierowanych do biur i magazynów, do kas i sklepów, niejednokrotnie rozlegają się echem na łamach miejscowej prasy.

Inny jeszcze typ ludzi kryją nocne mroki lwowskich kanałów. Od czasu do czasu snuje się bankietem jedna tajemnicza postać za drugą, by zabrać się niebawem do jakiejś roboty, oświetlanej mdłym światłem słabych kaganków. Ludzie ci pochodzą z przedmieścia i odbywają od strony Zamarstynowa wędrówki do podziemi kanałowych, gdzie czasem godzinami zajmują się „polowem pereł“ z mętnych nurtów zasklepionej rzeki. Zaledwie zapada mrok wieczorny, gdy u wylotu kanałowego na Zamarstynowie, rysuje się sylweta ludzka, która obrzuciwszy bystrym okiem najbliższe otoczenie, zapuszcza się szybko w ciemne czeluści lwowskich „égouts“. Czas jakiś, aby nie zwracać na siebie uwagi z zewnątrz, snuje się taka postać oślizgłymi od wilgoci bankietami wśród zupełnego mroku, plosząc przed sobą mnogie rzesze szczurów, rozbiegających się na odgłos głuchych kroków na wszystkie strony. Dopiero po jakimś czasie przystępuje do roboty. Nazwalimy ich „poławiaczami pereł“, podczas gdy w specjalnym języku

noszą nazwę „manelarzy“. Przybywają oni w podziemia, aby z mętnych nurtów rzeki wylawiać „skarby“, jakie one niosą z wpływających do niej wód użytkowych. „Manelarze“ po dokonaniu wyboru dogodnego miejsca do „połowu“, zapuszczają w wodę małe sieci a nabrawszy w nie gęstą zawartość dna, wyrzucają ją na bankiet a zbliżywszy następnie kaganek, małymi grabkami szukają w niej rozmaitych wartościowych przedmiotów, porzucanych niebacznie w zlewach kuchennych. „Manelarze“ rzadko tylko powracają bez „połowu“ ze swych wypraw w mroczne podziemia i nad ranem naksztalt cieni snują się w kierunku wylotu kanałów na Zamarstynowie, by następnej nocy odbywać tą samą drogę i mozolić się przez długie godziny około swego osobliwego zajęcia.

Nieobliczone masy szczurów żerują na dużych przestrzeniach kanałowych. W wodzie Peltwi znajdują podobnie jak w kanałach bocznych, których wyloty znajdują się obok obiektów mieszkalnych. Swobodnie przebiegają bankietami i zwłaszcza bocznymi kanalikami. W czasie prac rekonstrukcyjnych około przebudowy dna koryta rzeki, gdy wprowadzone w podziemia błysnie światło elektryczne i gdy uderza o dno łoskot kilofów, rozbijających cementowe koryto, masy szczurze wędrują w czeluści kanałów bocznych.

Podziemia lwowskie, pogrążone w mrokach, ciche zazwyczaj i spokojne, stanowią odrębny dla siebie światek, tak mało znany na ich powierzchni.

Hasło dnia: OSZCZĘDNOŚĆ!

Oszczędność jest podstawową cnotą każdego rozumnie myślącego obywatela, a gdy uznana została za mądrość życiową, tkwi w jej treści i

przezorność w postaci lokaty oszczędności w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności, gdzie pieniądze zabezpieczone są całym majątkiem Miasta Lwowa, — i

roztropność, bo oszczędzając w M. K. K. O. pomnażamy bez żadnego wysiłku złożone i procentujące się pieniądze, — i

pewność, którą nam daje zaoszczędzony grosz, wobec czego w potrzebie nie będziemy musieli oglądać się na pomoc innych, — i

niezależność, którą osiągamy skutkiem możności każdorazowego wycofania włożonych pieniędzy, wreszcie

poczucie czynnego i dobrego obywatela miasta Lwowa, bo grosz zaoszczędzony przyczynia się do ożywienia ruchu gospodarczego naszego miasta i stokrotnie w ten sposób opłaca się, toteż

budujemy przyszłość własną i miasta — oszczędzając w M. K. K. O. we Lwowie.

Żyjemy dziś wszyscy pod znakiem jak najszerzej pojętej oszczędności. Trudno wprost wyobrazić sobie bardziej popularne i aktualne hasło powszechnego oszczędzania. Idea oszczędności wnika powoli we wszystkie zakątki życia, wyciska swoje piętno na wszelkich niemal jego przejawach. „Oszczędzajcie“ — krzyczą wielkie transparenty świetlne na ulicach miast zagranicznych, w oszczędności stosowanej wszędzie i we wszystkim, szukają rządy państw jeśli nie jedyne, to jednego z najskuteczniejszych lekarstw na gnębiącą cały świat chorobę kryzysu gospodarczego.

Jest jednak rzeczą niezmiernie ważną, aby wartości i sens oszczędzania znalazły należyte zrozumienie nie tylko w generacji starszej, lecz także w pierwszym rzędzie w szereгах młodzieży.

Oszczędność bowiem jest umiejętnością. — Umiejętnością gospodarczego rozumnego życia. — Jak każdej więc

umiejętności trzeba się jej uczyć. Trzeba zawczasu, od lat najmłodszych wyrabiać w sobie zmysł oszczędności drogą systematycznej w tym kierunku pracy nad sobą. Trzeba ustawicznie pamiętać o tym, że prócz dnia dzisiejszego jest jeszcze jutro, a jutro będziemy potrzebowali tych wszystkich rzeczy, których potrzebujemy dzisiaj i wobec czego należy ich używać tak, aby wystarczyły nietylko dziś, ale i na jutro. Należy więc z jednej strony *celowo* zaspakajać swoje potrzeby, unikając marnotrawstwa, z drugiej zaś *rozumnie* je ograniczać, wystrzegając się rozrzutności. Przy czym idea oszczędności nie ogranicza się jedynie do oszczędzania pieniędzy. Potrzeba oszczędzania dotyczy wszystkiego, co natura i cywilizacja dały do rozporządzenia.

Oszczędzać należy zdrowie, gdyż ono jest podstawą życia. Oszczędzać należy czas, gdyż każda zmarnowana chwila jest już bezpowrotnie stracona. Oszczędzać należy wreszcie dobra materialne w postaci przedmiotów codziennego użytku, jak odzież, książki itp., gdyż to przedłuża czas ich użyteczności.

Bogactwo nie jest nieodzownym warunkiem szczęścia i powodzenia, dobrobyt jednakże — to bardzo ważny warunek racjonalnego życia. Oszczędność stwarza nam podstawy do osiągnięcia dobrobytu państwa, które zyskuje wówczas na sile i znaczeniu w stosunku do sąsiadów.

Oszczędność, właściwie pojęta, jest cnotą. W zastosowaniu do życia prywatnego jest cnotą o charakterze indywidualistycznym. W zastosowaniu do życia zbiorowego jest cnotą o charakterze społecznym. Zadaniem młodzieży uczącej się jest przygotowanie się do czynnego udziału w życiu publicznym. Kto chce być w przyszłości dobrym obywatelem — a każdy tylko takim być powinien — ten winien kształcić w sobie cnoty obywatelskie, a więc także i cnotę rozumnej oszczędności. Uczmy się zatem oszczędności już od najmłodszych lat, a wyjdzie to z pewnością na zdrowie i nam samym i naszemu Państwu.

**Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie, (ul. Wałowa 7 i 9)
Oddział I. ul. Gródecka 60. — Oddział II. ul. Żółkiewska 75.**

Brzuchowice — „płuca” Lwowa.

Brzuchowice, najrozleglejsze i najlepiej urządzone uzdrowisko leśne na terenie województwa i najwybitniejsze letnisko podmiejskie Lwowa, leży w odległości 9 km. od miasta. Wzniesione n. poziom morza 307 m., połączone z miastem gościńcem, prowadzącym od rogatki Zamarstynowskiej. Po obu stronach tej drogi prowadzi wygodny, cieniem bujnej zieleni pokryty deptak.

W niedługim czasie Brzuchowice obchodzić będą 500-lecie swego istnienia. Pierwsza o nich wzmianka pojawia się w r. 1444, kiedy Władysław Warneńczyk na prośby rajców lwowskich pozwolił wykarczować część gruntów królewskich i założyć na nich wieś Brzuchowice nad potokiem tej samej nazwy, lecz dopiero w r. 1503 rajca lwowski, Marcin Hanel, dziedzic Hołoska, stworzył osadę nad potokiem Brzuchowicą, położoną w uroczej dolinie i dobrze zagospodarowaną. Charakter letniska poczęły przybierać Brzuchowice w pierwszej połowie XIX w., gdy na rozległych piaskach założono sztuczną uprawę leśną sosny z domieszką świerka. Nowoczesny okres rozwoju rozpoczyna się około r. 1885, z chwilą otwarcia ruchu kolejowego na linii Lwów-Belzec i od tego czasu dzięki zabiegom lwowskiej Gminy, jako właścicielki Brzuchowic, letnisko wstępuje na szlak swego rozwoju.

Postępuje z rokiem każdym jego rozbudowa, skutkiem czego leśne to uzdrowisko wyrasta w ostatnich latach do poziomu pierwszorzędných tego typu osiedli podmiejskich. Przepiękne położenie wśród lasów szpilkowych, osłonięte ze wszystkich stron zalesionymi wzgórzami, — wspaniałe powietrze, przesyczone balsamiczną wonią żywicy, wogóle bardzo łagodny klimat, niewielka odległość od miasta i dogodne połączenia komunikacyjne, wreszcie sprzyjające warunki utrzymania nadają Brzuchowicom charakter idealnego miejsca wypoczynkowego, przyczem dla swych wysokich walorów zdrowotnych zwane są popularnie „płucami” Lwowa.



Malowniczy zakątek w Brzuchowicach.

Dwa sezony ściągają mieszkańców Lwowa w ten uroczy leśny zakątek: letni i zimowy. Pierwszy z nich dzięki wybitnym wartościom zdrowotnym osiedla z każdym rokiem skupia coraz większe zastępy letników, poszukujących wśród tak dogodnych warunków miejscowych wypoczynku po trudach całorocznej pracy, — drugi używa jakby wymierzonych ram dla sportów zimowych, tworząc z Brzuchowic przede wszystkim znakomity ośrodek narciarski z atrakcyjną dla zawodów skocznią.

Na przestrzeni obu tych sezonów, jak zresztą w ciągu całego roku, pozostaje podmiejskie to uzdrowisko pod nadzwyczaj troskliwą opieką miejscowego „Towarzystwa właścicieli, letników i miłośników Brzuchowic“, które pod pełnym inicjatywą i nadzwyczaj energicznie przeprowadzającym swe plany kierownictwem dyr. Michała Guzeckiego, zdołało stworzyć z Brzuchowic osiedle o prawdziwie europejskim obliczu. W tem też leży wielka jego społeczna zasługa.

W kierunku zachodnim od Brzuchowic leżą Łączki, które powstały przed kilku laty. Z rozmachem jakby amerykańskim rozwija się to nowe osiedle. Wille, rozrzucone pod cieniem sosen, w bezpośrednim sąsiedztwie lasów liściastych, upiększone ogródkami, pełnymi kwieciami i krzewów. Zawiązane przez mieszkańców Łączek stowarzyszenie „Zachęta“ w energiczny sposób rozłacza opiekę nad nowym osiedlem.

G ó r s k i e R A B K A Zdrojowisko

Solanki jodo-bromowe, borowina, inhalacje, hydroterapia, masaże, diatermia, lampy kwarcowe. — Znakomite warunki klimatyczne. — Całoroczne i sezonowe internaty i kolonie lecznicze dla dzieci, gimnazja sanatoryjne. — Pierwszorzędny teren sportów zimowych. — Rocznie 25.000 kuracjuszy. —

INDEKS RZECZOWY.

Adresowe Biuro 23
Archiwa 131
Arsenały 87
Autobusy 22
Automatyczny zegar 23

Banki 180
Bankowe Domy 24
Baraki 166
Bary 24
Bazta Prochowa 87
Białohorszcze 16
Biblioteki 132
Biura podróży 23
Boiska 186
Brzuchowice 212
Bursy 172

Cerkwie:
— Bazyliank 112
— Bazylianów 8
— św. Jura 59
— św. Mikołaja 37
— Piatnicy 99
— Prawosławna 112
— Preobrażenia 102
— Wołoska 67
Cmentarze 200
Cukiernie 24
Cytadela 105
Czarna Kamienica 74

Dorożki konne 21
Dorożki samochodowe 21
Dworce kolejowe 18
Dzielnicowe urzędy 17
Dziecińce 194

Fotograficzne Zakłady 24
Fotoplastkon 24

Galeria Narodowa 151
Gubernatorskie Wały 196

Hetmańskie Wały 196
Hołosko Małe i Wielkie 15
Hotele 24

Inwalidów Dom 107

Kaplica Boimów 90
Kasyna 24
Kawiarnie 24
Kąpieliska 25
Kąpielowe Zakłady 25
Kinoteatry 25
Kleparów 15
Kliniki 169
Komisariaty PP. 17
Koncerty 25
Konsulaty 23
Kopiec Unii Lubelskiej 116
Kościół:
— św. Anny 99
— św. Antoniego 100
— Benedyktynek łącz. 68
— Benedyktynek orm.
— Bernardynów 91
— Bonifratrów 102
— św. Brygitty 96
— Dominikanów 47
— Dominikanek 102
— św. Elżbiety 112
— Franciszkanek 112
— św. Jana Chrzyciela 37
— Jezuitów 92
— Karmelitanek 99
— Karmelitów 97
— św. Kazimierza 98
— Katedra rzym.-kat. 52

Kościół:

- Katedra orm.-kat. 52
- Klarysek 100
- św. Łazarza 97
- św. Marcina 96
- św. Marii Magdaleny 94
- M. B. Gromnicznej 98
- M. B. Ostrobramskiej 122
- M. B. Snieżnej 37
- św. Mikołaja 100
- Misjonarzy 98
- Paulinów 98
- Pijarów 102
- Rodziny Marii 112
- Sakramentek 102
- Sacre Coeur 112
- św. Teresy 112
- św. Wojciecha 96
- św. Zofii 96
- Zmartwychwstańców 112

Królewska Kamienica 75

Kryta Pływalnia 190

Księgarnie 25

Kuchnie 173

Kulparków 16

Lekarze dzielnicowi 17

Lotnicze porty 19

Muzea 139

Pałac arc. rz.-kat. 107

Pałace 113

Parki 195

Panorama Racławicka 156

Paszporty 23

Peltek 204

Pensjonaty 26

Persenkówka 16

Pocztowe urzędy 22

Pogotowie Ratunkowe 23

Pokoje do śniadań 26

Pomniki 114

Pomniki Obrony Lwowa 120

Prasa 26

Radio*Polskie 23

Ratusz 60

Restauracje 27

Rycerskie znaki 130

Rynek 70

Rynkowe kamienice 73

Rynkowe studnie 62

Sanatoria 170

Schroniska noclegowe 27

Sport 183

Straż pożarna 27

Synagoga „Złotej Róży” 69

Synagoga podmiejska 99

Stawy 192

Strzelnica 106

Szpital 166

Świtez 193

Tablice pamiątkowe 125

Targi Wschodnie 194

Teatry 23

Tramwajowe linie 19

Uniwersytet 107/8

Winiarnie 27

Władze 32

Wycieczki 28

Wyścigi 28

Zamarstynów 15

Zakłady Miejsk. Opieki Sp. 172

Zakłady zastawnicze 29

Zamek Niski 39

Zamek Wysoki 30

Zamkowa Góra 104

Zielone Oczko 194

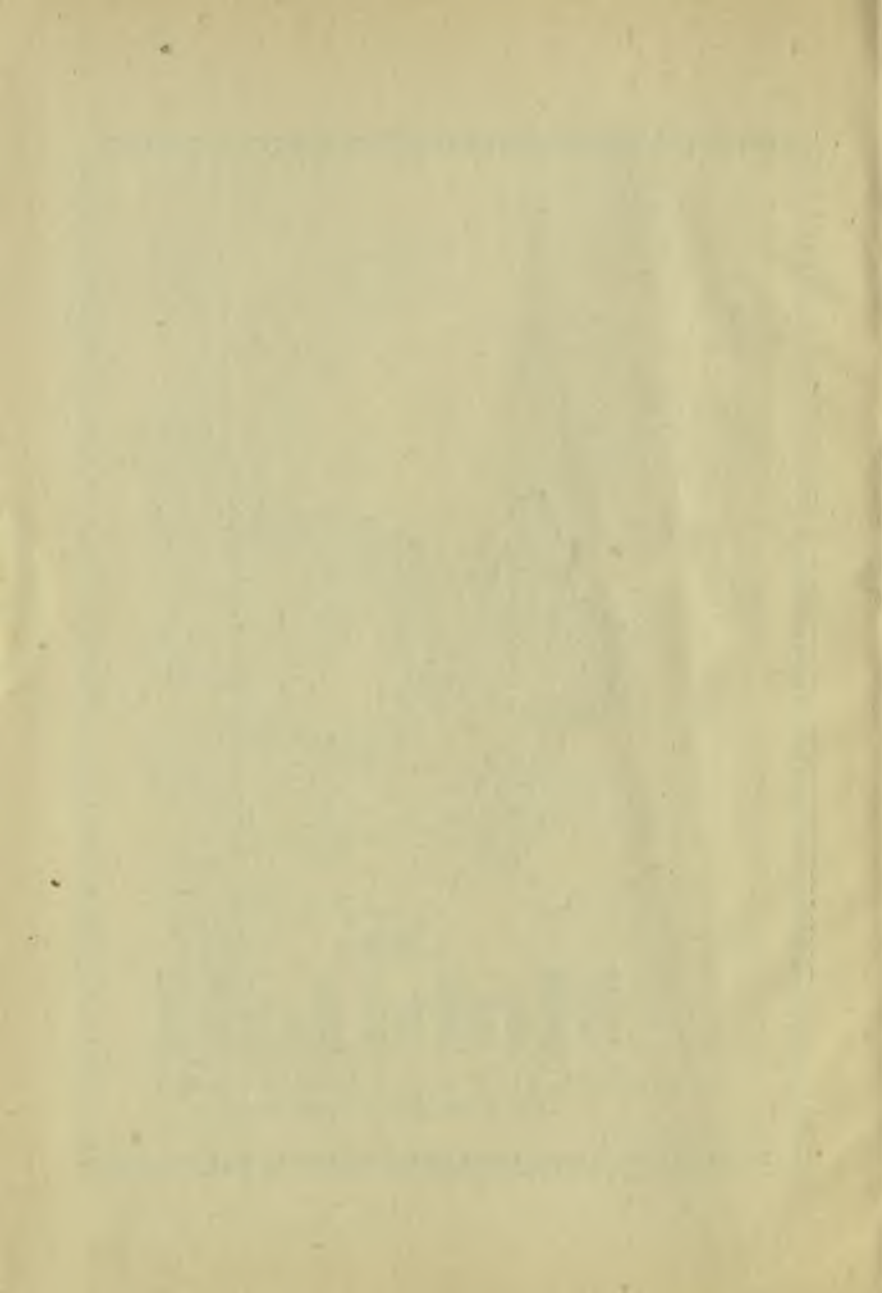
Zwiedzanie Lwowa 31

Żelazna Woda 192



Mobiloil

VACUUM OIL COMPANY S.A.
CZESCHOWICE - WARSZAWA



T R E Ś Ć.

	Str.
I. Leopoldis semper fidelis	5
II. Miasto na szlaku	13
III. Podział administracyjny	16
IV. Komunikacje	18
V. Praktyczne wskazania	23
Godne widzenia	29
Program zwiedzania miasta	31
VI. Instytucje publiczne	32
VII. Zabytki Lwowa	36
VIII. Tablice pamiątkowe	125
IX. Rycerskie znaki na murach miasta	130
X. Warsztaty pracy naukowej	131
XI. Opieka Społeczna	165
XII. Oblicze organizacyjne Lwowa	175
XIII. Lwów kolebką sportu polskiego	183
XIV. Urządzenia sportowe Miejsk. Kom. W. F. i P. W.	189
XV. Targi Wschodnie	194
XVI. Parki i ogrody	195
XVII. Cmentarze	200
XVIII. Lwów podziemny	204
XIX. Brzuchowice — „Płuca Lwowa“	212

„GAZY ZIEMNE“

SPÓŁKA AKCYJNA DLA
PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

CENTRALNE BIURO

LWÓW, UL. AKADEMICKA 3.

TELEFON 102-47

TELEFON 102-47

RAFINERIA LWÓW-ZNIESIENIE

POLECA

WYPRODUKOWANE NA NAJNOWSZYCH
AMERYKAŃSKICH URZĄDZENIACH
DESTYLACYJNYCH

BENZYNĘ I NAFTE
DLA WSZELKICH CELÓW

OLEJE MASZYNOWE I CYLINDROWE
ASFALTY DROGOWE I PRZEMYSŁOWE

KWASY I MYDŁA NAFTENOWE
OLEJE SAMOCHODOWE „FINISH OIL“

EMULSJĘ BENZYNOWĄ
PATENTU PROF. DR. PILATA
FABRYKACJI MYDŁA BENZYNOWEGO

WYPRÓBOWANE 75-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
SYNTETYCZNE

WODY MINERALNE RZĄCA-CHMURSKI KRAKÓW

cieszą się zasłużonym poparciem świata lekarskiego i uznaniem konsumentów.

PIŚMIENNICTWO I PRÓBY DLA WPP. LEKARZY BEZPŁATNIE

G A Z ZIEMNY

z własnej sieci rurociągów

G A Z O L

płynny gaz w butlach

GAZOLINĘ — BENZYNĘ OLEJE I SMARY samochodowe specjalne

dostarcza

„GAZOLINA” S.A.

Lwów, ul. L. Sapiehy 3. — Telefon Nr 232-80

BIURO SPRZEDAŻY PRODUKTÓW PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH

Warszawa 1, ul. Krakowskie Przedmieście Nr 11 vis à vis Hotelu Europejskiego. — Telefon Nr 2-69-68. — Konto czekowe P. K. O. Nr 30.103.

Poleca krajowe wody mineralne (świeżego czerpania), sole szlamy, żuki do kąpieli, borowiny, okłady, preparaty igliwiowe, oraz ostateńco wprowadzone do obrotu naturalne sole z wody ze słynnego źródła „ZUBERA” w Krynicy (Polskie Vichy) w tabletkach i pastylkach. — Prospekty i cenniki wysyła się na każde żądanie.

WYBOROWY TOWAR
T A N I E C E N Y
SKRZĘTNA USŁUGA

ZASZCZYTNIIE ZNANE
Pierwszorzędne Zakłady Przemysłowe
JÓZEFA NOWAKA

SMACZNIE! - TANIO!

POKOJE DO ŚNIADAŃ:

Pl. Halicki 3, (218-97)

Ul. Kazimierza Wielkiego 43, (288-05)

Ul. Piekarska 24.

SKŁADY WĘDLIN:

Ul. Piekarska 24, (294-66)

Pl. Bernardyński 12, (279-12)

Pl. Halicki 3, (218-97)

Ul. Kazimierza Wielkiego 43, (288-05)

Ul. Leona Sapiehy 21.

Doskonały Punkt Zaopatrzenia dla Wycieczek.

W czasie pobytu we Lwowie, wstęp do Nowaka!

ROMAN GORGOLEWSKI

Handel Towarów Żelaznych

Lwów. ul. Sobieskiego 3. Telefon 239-70.

Poleca w największym wyborze po najniższych cenach: NACZYNIA KUCHENNE wszelkiego rodzaju i artykuły gospodarstwa domowego WYROBY NOŻOWNICZE i nakrycia stołowe krajowe i zagraniczne. NARZEDZIA rzemieślnicze, ogrodnicze i rolnicze w najlepszym gatunku. OKUCIA budowlane i meblowe oraz wszystkie artykuły w ten dział wchodzące — ZAMÓWIENIA I OFERTY WYKONUJE SIĘ ODWROTNIE.

GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

Najstarsza instytucja oszczędnościowa —
założona w 1843 roku.

Książeczki oszczędnościowe z poręką Państwa. Zasięg działalności cała Małopolska.

Zamiejscowe wpłaty P. K. O. Nr 500.198.

FABRYKA KONSERW ZYGMUNTA RUCKERA S. A.

We Lwowie, ul. Żółkiewska 223 5. — Telefon 200-97.

Poleca: konserwy w najlepszym gatunku — bigos — pasztet gulasze — hachée — flaczki — wędzonki — szynki — kury.

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO im. OSSOLIŃSKICH WE LWOWIE

ul. Ossolińskich 11, tel. nr. 238 — 59. Oddziały: w Warszawie,
ul. Nowy Świat 72, tel. 598 — 81, w Krakowie, ul. Podwale 5,
tel. 135 — 27 — poleca

PODRECZNIKI SZKOLNE — DZIEŁA NAUKOWE I BELETYSTYCZNE m. i.

<i>Chłędowski K.</i>	Dwór w Ferrarze	zl.	25.—
	Królowa Bona		10.—
	Historie Neapolitańskie		20.—
	Rzym — Ludzie Baroku		30.—
	Rzym — Ludzie Odrodzenia		22 —
	Sienna		20 —
	Z przeszłości naszej i obcej		25.—
<i>Chlebowski B.</i>	Literatura polska porozbiorowa		9.—
<i>Chrzanowski I.</i>	Literatura a Naród		15.—
<i>Fredro Al.</i>	Pisma wszystkie. Tomów 6 w opr. E. Kucharskiego		30.—
<i>Grabski St.</i>	Ekonomia Społeczna		20.—
<i>Ingarden R.</i>	O poznawaniu dzieła literackiego		6.—
<i>Historia Sztuki</i>	Opracowali St. J. Gąsiorowski, M. Gębarowicz, T. Szydlowski, Wł. Tatariewicz, J. Żarnowski, J. Żurawski		45.—
<i>Kozicki Wł.</i>	Henryk Rodakowski Z 8 tabl. i 131 ryc.		18.—
<i>Mańkowski St.</i>	Galeria Stanisława Augusta. Str. XVIII + 528 + 233 reprodukcji		150.—
<i>Sienkiewicz H.</i>	Pisma. Wydanie zbiorowe w opr. I. Chrzanow- skiego. Tomów 40		180.—
	Poszczególne dzieła również w tzw. tanim wy- daniu . Trylogia. Najtańsze wydanie w formacie kie- szonkowym, z objaśnieniami, 4 mapami ze sko- rowidzem. Tomików 26		15.—
	Krzyżacy. Najtańsze wydanie w formacie kie- szonkowym, z objaśnieniami, mapą i skorowidzem. Tomików 8		5 —
<i>Słowacki J.</i>	Dzieła wszystkie pod red. J. KleiŃera. Tom I, II, III, IV, V, VI, VII, IX, X, XI po		16.—
<i>Taszycki W.</i>	<i>Jodłowski St.</i> : Zasady pisowni i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym		0.80
<i>Tatarkiewicz W.</i>	Historia Filozofii. Tom I — II		30.—
<i>Towarz Wł.</i>	Insurekcja warszawska		8.—
<i>Ujejski J.</i>	Dzieje polskiego mesjanizmu		8.—
<i>Umiński J. Ks.</i>	Historia Kościoła. Tom I — II		24.—
<i>Wereszczyński A.</i>	Wiadomości o Polsce Współczesnej		5.—
<i>Zakrzewski St.</i>	Bolesław Chrobry Wielki		6.—
	Zagadnienia Historyczne		16 —

wydaŃe BIBLIOTEKE NARODOWA, posiada dwie wzorowe
DRUKARNIE I INTROLIGATORNIE, które wykonują wszel-
kie w ich zakres wchodzące roboty.

WYDAWNICTWA ZAKŁADU NARODOWEGO im. OSSOLIŃSKICH

do nabycia we wszystkich księgarniach.



PLAN LWOWA

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW

- KOLEJ DWUTOROWA
- KOLEJ JEDNOTOROWA
- KOLEJ WĄSKOTOROWA
- GRANICE GMIN
- MIEJSKA KOLEJ ELEKTR. Z PRZYSTANK.
- POMNIKI

PODZIAŁKA 1:42.500

PODZIAŁKA NIE ODNOŚ SIĘ DO SZEROKOŚCI ULIC.

1. Bazylika archikat. łać.
2. Katedra orm.
3. Cerkiew archikat. gr. kat.
4. Kościół św. Anny.
5. Kościół OO. Bernardynów.
6. Kościół OO. Dominikanów.
7. Kościół OO. Jezuitów.
8. Kościół św. Marii Magdaleny.
9. Kościół św. Antoniego.
10. Kościół św. Mikołaja.
11. Kościół OO. Franciszkanów.
12. Kościół PP. Franciszkanek.
13. Kościół św. Jana Chrzciciela.
14. Kościół OO. Karmelitów.
15. Kościół św. Kazimierza.
16. Kościół św. Łazarza.
17. Kościół P. Marii Snieżnej.
18. Kościół Seminarium łać.
19. Kościół Klarysek.
20. Kościół OO. Reformatorów.
21. Kościół PP. Sakramentek.
22. Kościół św. Zofii.
23. Kościół św. Wojciecha.
24. Kościół OO. Zmartwychwstańców.
25. Kościół św. Marcina.
26. Kościół PP. Benedyktynk.
27. Kościół PP. Karmelitanek.
28. Kościół św. Elżbiety.
29. Kościół Ewangelicki.
30. Cerkiew Wołoska.
31. Cerkiew PP. Bazylianek.
32. Cerkiew OO. Bazylianów.
33. Cerkiew Seminar. gr. kat.
34. Cerkiew Przemienienia.
35. Cerkiew św. Mikołaja.
36. Cerkiew św. Paraskewji.
37. Cerkiew św. Piotra i Pawła.
38. Cerkiew Prawosławna.
39. Synagoga.
40. Dom Rekolekcyjny.
41. Biblioteka Baworowskich.
42. Biblioteka Dzieduszyckich.
43. Zakład Nar. im. Ossolińskich.
44. Biblioteka Uniwersytecka.
45. Muzeum Przem. Artyst.
46. Muzeum Nar. im. Kr. Jana III.
47. Muzeum B. Orzechowicza.
48. Muzeum Dzieduszyckich.
49. Panorama Raclawicka.
50. Pałac Sztuki.
51. Politechnika.
52. Stary Uniwersytet J. K.
53. Nowy Uniwersytet J. K.
54. Instytut Uniwersytetu J. K.
55. Zakłady Wydziału lek. Un. J. K.
56. Akademia Weterynaryjna.
57. Szkoła Techniczna.
58. Zakład Sacré Coeur.
59. Województwo.
60. Dowództwo Okr. Korp. VI.
61. Sąd Apelacyjny.
62. Dyrekcja Kolei Państw.
63. Ratusz.
64. Gmach Skarbowski.
65. Teatr Wielki.
66. Dom Katolicki.
67. Pasaż Hermana.
68. Kliniki U. J. K. i pawilony Szpital Powsz.
69. Państw. Szpital Powszechny.
70. Pawilony zakaźne Szpitala Powsz.
71. Baszta Prochowa.
72. Pałac arcyb. łać.



65-
277/502

CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE

TYGODNIK

XVI ROK

POLSKA GAZETA LEKARSKA

jeden z najstarszych organów wszystkich w granicach R. P. istniejących towarzystw lekarskich polskich, tudzież wszystkich izb lekarskich. P. G. L. jest przodującym czasopismem, tak w zakresie medycyny praktycznej, jak i teoretycznej.

POLSKA GAZETA LEKARSKA

ogłasza:

artykuły oryginalne ze wszystkich dziedzin medycyny, wykłady kliniczne, sprawozdania z kazuistyki i sposobów leczenia, wykłady i odczyty dotyczące medycyny społecznej i spraw zawodowych, wyczerpującą bibliografię polską i zagr., obszernie referaty z najpoczuźniejszych czasopism zagr., oceny najnowszych dzieł lekarskich tak polskich jak i obcych, sprawozdania ze zjazdów naukowych i zawodowych polskich i zagr., sprawozdania z ruchu towarzystw lekarskich, notatki najaktualniejszych doświadczeń i kronikę życia medycznego i lekarskiego. Raz na miesiąc bezpłatny dodatek pt. „Praktyka Lekarska”.

Na każde żądanie numeru okazowe, prospekty, warunki prenumeraty. Wszelkie informacje także w sprawie ogłoszeń na łamach P. G. L. w godzinach przedp. w lokalu Administracji i Redakcji:

LWÓW, UL. RUTOWSKIEGO 9, TEL. 258-50

W KSIĘGARNI

GUBRYNOWICZ I SYN

WŁAŚĆ, A. KRAWCZYŃSKI

Księgarnia dostarcza najsprawniej wszelkich książek i czasopism polskich i w językach obcych. Specjalny dział książek z zakresu medycyny i przyrody.

Katalogi, oferty — na żądanie — bezpłatnie.

Tel. Księgarni 228-81

Antoni

